

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Wydział Prawa Kanonicznego

KS. MARCIN ZAŁĘŻNY

NR ALBUMU: 3346

MOMENTUM ECCLESIALE
BEATYFIKACJI
EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

Rozprawa doktorska

napisana na seminarium z prawa kanonizacyjnego

pod kierunkiem

ks. prof. dra hab. Wiesława Kiwiora OCD

WARSZAWA 2019

SPIS TREŚCI

WYKAZ SKRÓTÓW	6
BIBLIOGRAFIA	9
WSTĘP	40
ROZDZIAŁ PIERWSZY	
ŻYCIE I DZIEŁO EDMUNDA BOJANOWSKIEGO	48
1.1. Tło historyczne życia Edmunda Bojanowskiego	48
1.1.1. Polska pod zaborami	49
1.1.2. Sytuacja Kościoła	53
1.2. Życie Edmunda Bojanowskiego	58
1.2.1. Dzieciństwo i młodość	59
1.2.1.1. Dom rodzinny i lata szkolne	59
1.2.1.2. Okres studiów	64
1.2.2. Czas rozpoznawania apostolskiego powołania	67
1.2.2.1. Wydział Literacki Kasyna Gostyńskiego	67
1.2.2.2. Dzieła charytatywne Instytutu Gostyńskiego	71
1.2.2.3. Inna działalność społeczna	73
1.2.3. Edmund Bojanowski jako założyciel instytutu zakonnego	75
1.2.3.1. Bractwo ochroniarek i początek Zgromadzenia zakonnego	76
1.2.3.2. Rozwój Zgromadzenia Sióstr Służebniczek za życia Założyciela	80
1.3. Ostatnie zmagania duchowe	87
1.3.1. Niezrealizowane pragnienie kapłaństwa	88

1.3.2. W drodze do domu Ojca	91
1.4. Podsumowanie	95

ROZDZIAŁ DRUGI

DROGA EDMUNDA BOJANOWSKIEGO DO ŚWIĘTOŚCI	96
---	-----------

2.1. Idee oraz poglądy filozoficzne Edmunda Bojanowskiego	96
2.1.1. Wizja świata	97
2.1.2. Wizja człowieka	99
2.1.3. Wizja Boga	100
2.2. Sylwetka duchowa Edmunda Bojanowskiego	101
2.2.1. Wiara w Opatrzność i Miłosierdzie	104
2.2.2. Życie modlitewne i sakramentalne	107
2.2.3. Prostota i pokora	110
2.2.4. Miłość bliźniego, wrażliwość i empatia	113
2.2.5. Ojcostwo duchowe	118
2.3. Sława świętości Edmunda Bojanowskiego za jego życia	121
2.3.1. Edmund Bojanowski w oczach ludzi świeckich	121
2.3.2. Opinie kapłanów	125
2.3.3. Świadectwa sióstr służebniczek	129
2.3.4. Opinia świętości Edmunda Bojanowskiego w artykułach i monografiach	131
2.4. Sława świętości Edmunda Bojanowskiego przed beatyfikacją	133
2.4.1. Opinie o świętości Edmunda Bojanowskiego podczas śmierci i pogrzebu	133
2.4.2. Rozwój prywatnego kultu Edmunda Bojanowskiego przed jego beatyfikacją	137
2.4.3. Dekret o heroiczności cnót i o cudzie zwieńczeniem drogi ku beatyfikacji	147
2.5. Podsumowanie	151

ROZDZIAŁ TRZECI

KANONICZNE WARUNKI ROZPOCZĘCIA POSTĘPOWANIA BEATYFIKACYJNEGO ORAZ OCZEKIWANE SKUTKI BEATYFIKACJI EDMUNDA BOJANOWSKIEGO 152

3.1. Kanoniczne warunki rozpoczęcia sprawy beatyfikacyjnej dotyczące wyznawcy	152
3.1.1. Sława świętości	153
3.1.1.1. Kanoniczne pojęcie świętości	154
3.1.1.2. Sława świętości życia	158
3.1.1.3. Sława znaków	161
3.1.2. <i>Momentum ecclesiale</i> sprawy beatyfikacyjnej	164
3.2. Oczekiwane skutki beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego	169
3.2.1. Opinie Zgromadzeń Sióstr Służebniczek	170
3.2.2. Listy postulacyjne w sprawie Edmunda Bojanowskiego	175
3.2.3. Wypowiedzi pasterzy Kościoła	188
3.3. Podsumowanie	198

ROZDZIAŁ CZWARTY

DZIEDZICTWO BEATYFIKACYJNE EDMUNDA BOJANOWSKIEGO 200

4.1. Walor eklezjalny	200
4.1.1. Znaczenie beatyfikacji w Zgromadzeniach Sióstr Służebniczek	201
4.1.1.1. Dziękczynienie po beatyfikacji	201
4.1.1.2. Rozwój kultu publicznego bł. Edmunda Bojanowskiego	206
4.1.1.3. Propagowanie bł. Edmunda Bojanowskiego wśród laikatu ...	213
4.1.2. Znaczenie beatyfikacji w obszarze duszpasterskim	216
4.1.2.1. Patron parafii, kościołów i kaplic	217
4.1.2.2. Patron stowarzyszeń	222
4.1.2.3. Wpływ na działalność Kościołów lokalnych	226
4.1.2.4. Bł. Edmund Bojanowski w sztuce sakralnej	233
4.1.3. Rok bł. Edmunda Bojanowskiego	236
4.1.3.1. Przygotowania oraz inauguracja	237

4.1.3.2. Przebieg oraz pokłosie	239
4.2. Waler społeczny	248
4.2.1. Patron instytucji społecznych	249
4.2.1.1. Patron w dziedzinie edukacji	249
4.2.1.2. Patron w służbie zdrowia i instytucji charytatywnych	259
4.2.2. Inspirowanie rozwoju kultury i nauki	263
4.2.3. Wpływ na działalność społeczną i samorządową	271
4.2.4. Oddziaływanie na ludzi młodych	276
4.3. Potencjał beatyfikacji i kanonizacji do wykorzystania	282
4.3.1. Apostolskie zaangażowanie katolików świeckich	283
4.3.2. Wychowanie społeczne, patriotyczne i religijne	289
4.4. Podsumowanie	294
ZAKOŃCZENIE	296

WYKAZ SKRÓTÓW

AAS	<i>Acta Apostolice Sedis</i> , Roma 1909-
APEB	Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu.
APWSD	Archiwum Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie.
ASMCH	Archiwum Sióstr Miłosierdzia w Chełmie.
ASSD	Archiwum Sióstr Służebniczek Dębickich w Dębicy.
ASSS	Archiwum Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Starej Wsi.
ASSŚ	Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.
ASSW	Archiwum Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w Luboniu.
ChL	JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska <i>Christifideles laici</i> , 30.12.1988.
DA	SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o apostołstwie świeckich <i>Apostolicam actuositatem</i> , 18.11.1965.
DK	SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o posłudze i życiu presbiterów <i>Presbyterorum ordinis</i> , 07.12.1965.
DM	SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o misyjnej działalności Kościoła <i>Ad gentes divinitus</i> , 07.12.1965.

DPM	JAN PAWEŁ II, Konstytucja apostolska <i>Divinus perfectionis Magister</i> , 21.01.1983.
Dziennik	BOJANOWSKI E., <i>Dziennik. Wydanie kompletne rękopisu i luźnych kartek DZIENNIKA wraz z zapisami dziennymi OCHRONKA PODRZECKA 1851-1854 i relacją s. Elżbiety Szkudłapskiej OSTATNIE DNIE ŻYCIA I POGRZEB</i> , objaśnił, skomentował i wstępem poprzedził L. SMOLKA, t. I-IV, Wrocław 2009.
KDK	SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym <i>Gaudium et spes</i> , 07.12.1965.
KK	SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele <i>Lumen gentium</i> , 21.11.1964.
KKK	<i>Katechizm Kościoła Katolickiego</i> , 11.10.1992.
KO	SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym <i>Dei verbum</i> , 18.11.1965.
Korespondencja	<i>Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871</i> , red., L. SMOLKA, t. I-II, Wrocław 2001.
KPK 1917	<i>Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus</i> , Romae 1919.
KPK 1983	<i>Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu</i> , Poznań 1984.
PK	<i>Prawo Kanoniczne</i> , Warszawa 1958-
Positio	CONGREGATIO PRO CAUSIS SANCTORUM, <i>Beatificationis et canonizationis Servi Dei Edmundi Bojanowski viri laici fund. Congreg. Ancillarum</i>

B.M.V. Imm. (1814-1871). Positio super virtuti bus ex officio concinnata, t. I-II, Romae 1996.

- SM** CONGREGAZIONE DELLE CAUSE DEI SANTI, Istruzione *Sanctorum Mater*, 17.05.2007.
- SRS** JAN PAWEŁ II, Encyklika apostolska *Sollicitudo rei socialis*, 30.12.1987.
- VC** JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, 25.03.1996.
- VS** JAN PAWEŁ II, Encyklika apostolska *Veritatis splendor*, 06.08.1993.

BIBLIOGRAFIA

1. ŹRÓDŁA

1.1. ŹRÓDŁA PRAWA POWSZECHNEGO

BENEDICTUS XVI, *Nuntium ad Sessionem Plenariam Congregationis de Causis Sanctorum*, 24.04.2006, w: *Acta Apostolicae Sedis* 98 (2006) 397-401.

Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1984.

Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, Romae 1919.

CONGREGATIO DE CAUSIS SANCTORUM, *Posnaniensis beatificationis et canonizationis Servi Dei Edmundi Bojanowski Christifidelis laici Fundatoris Congregationis Ancillarum B. M. V. Immaculatae (1814-1871). Decretum super virtutibus*, 03.07.1998, Romae 1998.

CONGREGATIO DE CAUSIS SANCTORUM, *Posnaniensis beatificationis et canonizationis Ven. Servi Dei Edmundi Bojanowski Christifidelis laici Fundatoris Congregationis Ancillarum B. M. V. Immaculatae (1814-1871). Decretum super miraculo*, 21.12.1998, Romae 1998.

CONGREGATIO PRO CAUSIS SANCTORUM, *Beatificationis et canonizationis Servi Dei Edmundi Bojanowski viri laici fund. Congreg. Ancillarum B.M.V. Imm. (1814-1871). Positio super virtutibus ex officio concinnata*, t. I-II, Romae 1996.

CONGREGATIO PRO CAUSIS SANCTORUM, *Normae servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis*, 07.02.1983, w: *Acta Apostolicae Sedis* 75 (1983) 396-403.

CONGREGAZIONE DELLE CAUSE DEI SANTI, Istruzione *Sanctorum Mater*, 17.05.2007, w: *Acta Apostolicae Sedis* 99 (2007) 465-517.

JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici*, Wrocław 1999.

JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, Poznań 1996.

JAN PAWEŁ II, Encyklika apostolska *Sollicitudo rei socialis*, Wrocław 1997.

JAN PAWEŁ II, Encyklika apostolska *Veritatis splendor*, Katowice 1993.

JAN PAWEŁ II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, 06.01.2001, Libreria Editrice Vaticana 2001.

JOANNES PAULUS II, Constitutio apostolica *Divinus perfectionis Magister*, 25.01.1983, w: *Acta Apostolicae Sedis* 75 (1983) 349-355. Tekst polski: MISZTAŁ H., *Prawo kanonizacyjne. Instytucje prawa materialnego. Zarys historii. Procedura*, Lublin 2003, 506-515.

SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 18 XI 1965, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 377-401.

SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes divinitus*, 7 XII 1965, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 433-471.

SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o posłudze i życiu prezbiterów *Presbyterorum ordinis*, 7 XII 1965, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 478-508.

SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 21 XI 1964, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 104-166.

SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei verbum*, 18 XI 1965, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 350-363.

SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965, w: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 526-606.

1.3. ŹRÓDŁA Z ZAKRESU INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO ZAKONNEGO

1.3.1. Prawo własne instytutów zakonnych

Dekret erygujący Federację, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w Luboniu, teczka X.

Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, Dębica 1933.

Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, Stara Wieś 1993.

Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (służebniczki śląskie), Rzym – Wrocław 1985.

Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, Luboń 1990.

Prośba o zatwierdzenie Federacji, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w Luboniu, teczka X.

Reguła Zgromadzenia Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej, Poznań 1867.

Reguły Zgromadzenia Służebniczek Boga-Rodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej, Lwów 1876.

1.3.2. Pisma okólne przełożonych generalnych

BIEDROŃ B., *Okólnik*, 20.05.2002, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

BIEDROŃ B., *Okólnik*, 07.07.2002, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

BIEDROŃ B., *Okólnik*, 09.04.2003, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

BIEDROŃ B., *Okólnik*, 22.10.2003, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

FRYC Z., *Okólnik*, 31.10.1998, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu.

FRYC Z., *Okólnik*, 06.03.1999, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu.

FRYC Z., *Okólnik*, 16.07.1999, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

FRYC Z., *Okólnik*, 01.07.2000, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

FRYC Z., *Okólnik*, 02.05.2001, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

FRYC Z., *Okólnik*, 12.09.2001, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

GRUSZKA G., *Okólnik*, 25.06.1971, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu.

GRUSZKA G., *Okólnik*, 22.04.1972, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu.

KARAŚ M., *Okólnik*, 22.07.1999, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Starej Wsi.

OLEJNIK O., *Okólnik*, 08.09.1999, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w Luboniu.

OLEJNIK O., *Okólnik*, 15.09.2000, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w Luboniu.

SZYSZKA M., *Okólnik*, 26.10.1998, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu.

ŚWIATŁOWSKA J., *Okólnik*, 05.07.2000, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Dębickich w Dębicy.

ŚWIATŁOWSKA J., *Okólnik*, 16.07.2001, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Dębickich w Dębicy.

1.4. LISTY POSTULACYJNE

ARCHBISHOP OF LUSAKA, *Letter of postulation*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu,teczka I.

ARCHEVÊQUE DE CAMBRAI, *Lettre de postulation*, 20.12.1968, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu,teczka I.

ARCHIEPISCOPI ET EPISCOPI TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [Pierwszy List Postulacyjny Episkopatu Polski, bez daty] w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu,teczka I.

ARCHIEPISCOPI ET EPISCOPI TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [Drugi List Postulacyjny Episkopatu Polski], 20.03.1969, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu,teczka I.

ARCHIEPISCOPUS METROPOLITA CRACOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [bez daty] w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu,teczka I.

BISCHOF VON BERLIN, *Brief zur Unterstützung*, 15.01.1069, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu,teczka I.

BISCHOF VON REGENSBURG, *Brief zur Unterstützung*, 23.12.1968, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

BISCHOF VON STOCKHOLM, *Brief zur Unterstützung*, 28.01.1969, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

BISHOP OF JOHANNESBURG, *Letter of postulation*, 10.01.1969, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

BISPO DE SANTA CRUZ DO SUL, *Carta postulatória*, 25.01.1969, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

CAPITULA CATHEDRALIA TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

CAPITULA COLLEGIALIA TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

CLERUS ARCHIDIOECESIS POSNANIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

CLERUS ARCHIDIOECESIS VARSAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

CLERUS CIVITATIS BIDGOSTIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

CLERUS CIVITATIS CZESTOCHOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

- CLERUS CIVITATIS GNESNENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS GORZOWIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS LODZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS LOMZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS LUBLINENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS POZNANIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS TARNOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS TORUNENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS VARSAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.
- CLERUS CIVITATIS VLADISLAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w:
Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu,teczka I.

- CLERUS DIOECESIS CZESTOCHOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- CLERUS DIOECESIS GEDANENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- CLERUS DIOECESIS GORZOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- CLERUS DIOECESIS LODZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- CLERUS DIOECESIS LOMZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- CLERUS DIOECESIS TARNOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- DECANI FORANEI ARCHIDIOECESIS GNESNENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- DECANI FORANEI DIOECESIS LODZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- DECANI FORANEI DIOECESIS LOMZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.
- DECANI FORANEI DIOECESIS LUBLINENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI DIOECESIS PLOCENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty],
w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI DIOECESIS SANDOMIERIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez
daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda
Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI DIOECESIS SIEDLCENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez
daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda
Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI DIOECESIS TARNOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez
daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda
Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI DIOECESIS VARMIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty],
w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI DIOECESIS VLADISLAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez
daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda
Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI ARCHIDIOECESIS POSNANIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list
bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda
Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI ARCHIDIOECESIS VARSAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list
bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda
Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI DIOECESIS CULMENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty],
w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w
Luboniu, teczka I.

DECANI FORANEI DIOECESIS CZESTOCHOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list
bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda
Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DECANI GENERALES TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

DIRECTORES EPHEMERIDUM CATHOLICARUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

EPISCOPUS TREVIRENSIS, *Litterae postulatoriae*, 04.01.1969, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

ERZBISCHOF VON KÖLN, *Brief zur Unterstützung*, 22.03.1969, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

Litterae Postulatoriae Episcopatus Poloniae in Causa Servi Dei Edmundi Bojanowski, laici ex Archidioecesi Posnaniensi, 05.09.1972, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

OFFICIALES TRIBUNALIUM ECCLESIASTICORUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

ORCHARD LAKE SCHOOLS, *List postulacyjny*, 19.10.1987, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

POLISH & SLAVIC CENTER INC., *Letter of postulation*, 19.10.1987, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

RECTOR, SENATUS, PROFESSORES CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS, *Litterae postulatoriae*, 06.12.1967, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

RECTORES ET PROFESSORES SEMINARIORUM DIOECESANORUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum

Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

ST. HEDWIG CATHOLIC CHURCH IN TRENTON, *Letter of postulation*, 21.10.1987, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

SUPERIORES GENERALES ET PROVINCIALES ORDINUM ET CONGREGATIONUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

SUPERIORISSA GENERALIS INSTITUTI SORORUM ANCILLARUM AB IMMACULATA CONCEPTIONE BEATAE MARIAE VIRGINIS DE DĘBICA, *Litterae postulatoriae*, 27.10.1961, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

SUPERIORISSA GENERALIS INSTITUTI SORORUM ANCILLARUM AB IMMACULATA CONCEPTIONE BEATAE MARIAE VIRGINIS DE STARAWIEŚ, *Litterae postulatoriae*, 03.10.1961, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

SUPERIORISSA GENERALIS INSTITUTI SORORUM ANCILLARUM AB IMMACULATA CONCEPTIONE BEATAE MARIAE VIRGINIS DE PORĘBA, *Litterae postulatoriae*, 30.09.1961, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

SUPERIORISSA GENERALIS INSTITUTI SORORUM ANCILLARUM AB IMMACULATA CONCEPTIONE BEATAE MARIAE VIRGINIS DE PLESZEW, *Litterae postulatoriae*, 22.09.1961, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

SUPERIORISSAE GENERALES ET PROVINCIALES ORDINUM ET CONGREGATIONUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

ZEMBRZUSKI M., *List postulacyjny*, 17.10.1987, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, teczka I.

1.5. PISMA EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

BOJANOWSKI E., *Dziennik 1853-1871*, opr. A. T. SZAFRAŃSCY, Warszawa 1999.

BOJANOWSKI E., *Dziennik. Wydanie kompletne rękopisu i luźnych kartek DZIENNIKA wraz z zapisami dziennymi OCHRONKA PODRZECKA 1851-1854 i relacją s. Elżbiety Szkudłapskiej OSTATNIE DNIE ŻYCIA I POGRZEB*, objaśnił, skomentował i wstępem poprzedził L. SMOLKA, t. I-IV, Wrocław 2009.

BOJANOWSKI E., *O czytelnich wiejskich*, w: *Przyjaciel Ludu* 10 (1843) 7-8.

BOJANOWSKI E., *Piosenki wiejskie dla ochronek*, Poznań 1862.

BOJANOWSKI E., *Rzecz o dyletantyzmie literackim. Sprawozdanie Wydziału Literackiego w Kasynie Gostyńskim*, w: *Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy* 6 (1842) 22-23.

BOJANOWSKI E., *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, [maszynopis] w: *Archiwum Sióstr Służebniczek Dębickich w Dębicy*.

W prostocie zawierzyć, w miłości zwyciężyć. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego notatki o miłości, prostocie, Opatrzności i Miłosierdziu Bożym, [brak red.] Dębica 1999.

1.6. ŹRÓDŁA TEOLOGICZNE

Homilie podczas Mszy świętych dziękczynnych za dar wyniesienia na ołtarze błogosławionego Edmunda Bojanowskiego, w: *Ancilla* 149 (1999) 18-26.

JAN PAWEŁ II, *Audiencja dla Polaków z okazji kanonizacji o. Maksymiliana Kolbe*, 11.10.1982, w: *L'Osservatore Romano*, wyd. pol., 33 (1982) 8-9.

JAN PAWEŁ II, *Homilia podczas Mszy św. i beatyfikacji w Warszawie 13 czerwca 1999 roku*, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/warszawa_13061999.html, [17.02.2019].

Jeśli chcesz znaleźć źródło – przedzieraj się, szukaj... Tematyka „Dnia źródła” – na każdy 7-my dzień miesiąca, Wrocław 2003.

JEŹ A., *Homilia na zakończenie Roku bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: <https://episkopat.pl/zakonczenie-roku-bl-edmunda-bojanowskiego>, [04.03.2019].

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

POLAK W., *Przemówienie podczas Inauguracji Roku bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: <https://papiez.wiara.pl/doc/1776993.Inauguracja-roku-bl-Edmunda-Bojanowskiego>, [04. 03.2019].

Potrzebujemy Boga o ludzkim obliczu. Wywiad Benedykta XVI udzielony niemieckim mediom przed planowaną na początek września pielgrzymką do Bawarii, w: *Wiadomości KAI* 751 (2006) 24.

Przez Maryję do Jezusa. Modlitewnik Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej, Stara Wieś 1993.

WOJTYŁA K., *W 100. rocznicę śmierci Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 161 (1980) 84-86.

1.7. INNE

Ankiety nr 1-217, w: Archiwum własne autora.

Apostolstwo Chorych. Kończy się Rok bł. Edmunda Bojanowskiego, w: <https://www.apchor.pl/2014/11/13/Konczy-się-Rok-bl-Edmunda-Bojanowskiego>, [04.03.2019].

Audycja radiowa – 23.05.1980, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 161 (1980) 104.

Bł. Edmund Bojanowski naszym patronem, w: <http://poznan.ak.org.pl/aktualnosci/bl-edmund-bojanowski-naszym-patronem>, [11.03.2019].

Błogosławiony Edmund Bojanowski. Jego Dziennik przesłaniem na dziś. Materiały z prezentacji „Dziennika” bł. Edmunda Bojanowskiego, [brak red. i opr.] Wrocław 2010.

Bojanowe Gniazdo – o nas, w: <http://www.bojanowegniazdo.pl/osrodek/>, [08.03.2019].

Bojanowski na rynku w Piaskach, w: <http://strona.piaski-wlkp.pl/4445,bojanowski-na-rynku-w-piaskach.html>, [08.03.2019].

Dar beatyfikacji błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Relacje i świadectwa siostr, [brak red. i opr.] Wrocław 2001.

Dokument z ekshumacji, 26.11.1960, w: Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu,teczka II, 1-2.

Dziennik Domu Prowincjalnego w Leśnicy, 2000-2005, w: Archiwum Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu.

Dziękczynienie za beatyfikację w Luboniu, 12 września 1999 r., w: *Ancilla* 150 (1999) 25.

Dziękczynienie za dar beatyfikacji E. Bojanowskiego w Górcie Duchownej, 22 – 23 sierpnia 1999 r., w: *Ancilla* 149 (1999) 44.

Final konkursu szkolnego w Łodzi o bł. Edmundzie Bojanowskim, w: <http://www.sluzebniczki-lodz.pl/final-konkursu-szkolnego-w-lodzi-o-bledmundziebojanowskim>, [09.03. 2019].

Gedenkblätter an sel. verstorbenen Herrn Edmund Bojanowski den Begründer der Kongregation der Mägde Mariens der unbefleckten Jungfrau, Annaberg 1911.

Historia dębickiej kapliczki Edmundowej, w: <https://bdnp.pl/historia-kapliczki-w-debicy>, [15.03.2019].

Hospicjum im. Bł. Edmunda Bojanowskiego. Historia, w: <http://hospicjumbochnia.pl/historia>, [12.03.2019].

Inauguracja Roku bł. Edmunda Bojanowskiego – konferencja prasowa, w: <http://ekai.pl/bojanowski/x72312/inauguracja-roku-bl-edmunda-bojanowskiego-konferencja-prasowa>, [14.10.20 14].

Kogo uczymy, w: http://www.szkolakpk.edu.pl/index.php?option=com_content&view=section&layout=blog&id=6&Itemid=97, [11.03.2019].

Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871, red., L. SMÓŁKA, t. I-II, Wrocław 2001.

Księga Protokołów Konferencji Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, 1869-1870, w: *Archiwum Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie*.

Nawracajcie się... – Poznańskie Forum Duszpasterskie, w: <http://ak.org.pl/2014/nawracajcie-się-poznanskie-forum-duszpasterskie>, [11.03.2019].

O Założycielu w Radiu Watykańskim, w: *Ancilla* 134 (1996) 29-32.

Ogólnopolskie Forum Młodych, w: <https://www.facebook.com/OgolnopolskieForumMlodych>, [09.03.2019].

Ostatnie wiadomości z postępu polskich spraw beatyfikacyjnych, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 205-207 (1984) 1.

Parroquia Ntra. Sra. De las Gracias – Cochabamba (Bolivia), w: <https://sanvia-tor.net/2012/11/12/parroquia-ntra-sra-de-las-gracias-cochabamba-bolivia>, [15.03.2019].

Podziękowanie złożone przez matki generalne Ojcu Świętemu w Rzymie, w: *Ancilla* 150 (1999) 30-31.

Promulgacja dekretu o cudzie przypisywanym wstawiennictwu E. Bojanowskiego, w: *Ancilla* 145 (1999) 57-58.

Refleksje z czuwania w Luboniu 5/6 maja 2003 r., w: *Ancilla* 165 (2003) 40-45.

Relator Kongregacji ds. Świętych Mons. G. Papa w Polsce, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 210-212 (1984) 24-25.

Rok bł. Edmunda Bojanowskiego dobiega końca, w: <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/art.,20523,rok-bl-edmunda-bojanowskiego-dobiega-konca.html>, [04.03.2019].

Spotkania z bł. Edmundem Bojanowskim. Rozważania na każdy siódmy dzień miesiąca, w 190-lecie urodzin i 5. rocznicę beatyfikacji, Stara Wieś 2004.

Statut Stowarzyszenia „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego, [brak red. i opr.] Wrocław 2013.

Uroczystości dziękczynne za beatyfikację syna ziemi wielkopolskiej – Edmunda Bojanowskiego na Świętej Górze, 11 września 1999 r., w: *Ancilla* 150 (1999) 24.

Uroczystości w Górze Duchownej z racji 130. rocznicy śmierci bł. Edmunda Bojanowskiego w dniu 7 sierpnia 2001 r., w: *Ancilla* 157 (2001) 34-41.

Uroczystości w Górze Duchownej, w: *Ancilla* 134 (1996) 37-39.

Wywiad do Radia Watykańskiego, w: *Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu*, teczka II.

Wzór dla świeckich i zakonników – zapowiedź obchodów Roku Bojanowskiego, w: <http://ekai.pl/bojanowski/x72504/wzor-dla-swieckich-i-zakonniko-w-zapowiedz-obchodow-roku-bojanowskiego>, [14.10.2014].

Z kart historii szkoły w Szalejewie, w: <http://szkolaszalejewo.firehost.pl/historia-szkoly>, [11. 03.2019].

Zbuduj z nami pomnik Bojanowskiego, w: <http://strona.piaski-wlkp.pl/3990.zbuduj-z-nami-pomnik-bojanowskiego.html>, [08.03.2019].

2. LITERATURA

ADAMSKI A., *Idee patriotyczne jako element wychowania religijnego według koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Apostoł Miłosierdzia* 43 (2013) 16-21.

ALBERT H., *Etyka norwidowska*, Pelplin 1987.

- ANTOLEC Z., *Apostolstwo świeckich u Edmunda Bojanowskiego*, Kraków 1974.
- BANASZAK M., *Historia Kościoła Katolickiego*, Warszawa 1991.
- BAR J. R., *Listy postulacyjne*, w: PK 19/1-2 (1976) 343-345.
- BAR W., *Sprawy beatyfikacyjne Roberta Schumana i Alcidego De Gasperiego w aspekcie ich waloru eklezjalnego*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 26 (2016) 89-93.
- BAR W., *Waler eklezjalny beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, red. W. BAR, L. FIEJDASZ, Lublin 2010, 57-98.
- BARTNIK C., *Patriotyzm*, w: <https://gloria.tv/article/gEMSdvMBWEWz63UwwTf7M4FF4>, [18.03.2019].
- BEINERT W., *Il cuto dei santi oggi*, Roma 1985.
- BENEDICTUS XIV, *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, t. III, Prati 1839-1841.
- BIAŁOBOK J., *Heroiczność cnót w aspekcie prawa kanonicznego*, w: PK 19/3-4 (1976) 327-336.
- BOCHEŃSKI J. M., *O patriotyzmie*, w: <http://www.omp.org.pl/stareomp/index47b6-2.html?module=subjects&func=viewpage&pageid=533>, [18.03.2019].
- BORKIEWICZ I., *Sposoby i granice szerzenia kultu Sług Bożych*, w: PK 15/1-2 (1972) 327-341.
- BRZEZIŃSKI A., *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim Fundatorze Zgromadzenia Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej*, Poznań 1872.
- CASIERI A., *La perfezione cristiana in Benedetto XIV con particolare riferimento all'età giovanile*, Roma 1979.
- CHMURA M., *Szacunek dla życia ludzkiego – na podstawie myśli i czynu Edmunda Bojanowskiego (1814-1871)*, Wrocław 1998.

- CHOCIEJ S., *Twórczość literacka E. Bojanowskiego*, w: *Nasza przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, red. A. SCHLETZ, Kraków 1967, 148-218.
- CHOMIK W. S., *Miał jeszcze serce. Błogosławiony Edmund Bojanowski*, Wrocław 1999.
- CHRUŚLICKA M., *Radikalizm ewangeliczny w życiu i działalności Edmunda Bojanowskiego*, Tarnów 1998.
- CIESZKOWSKI A., *O ochronkach wiejskich*, Lwów 1845.
- CIESZKOWSKI A., *Ojciec nasz*, Warszawa 1889.
- DROŻDŻ A., *Edmund Bojanowski. Apostoł laikatu*, w: *Sługa Boży Edmund Bojanowski. Apostoł laikatu. Materiały z sympozjum*, red. B. ZAKRZEWSKI, M. M. SZMIDT, Warszawa 1990, 5-21.
- DROŻDŻ A., *Filozoficzne implikacje twórczości bł. E. Bojanowskiego*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, red. S. WILK, Lublin 2000, 55-77.
- ERZEPKI B., *Listy Teofila Lenartowicza do Ewarysta Estkowskiego*, Poznań 1922.
- ESZER A., *L'autentica fama di santità ed il suo fondamento*, w: *Religioni et scientiae. Materiały V Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego (Lublin, 25 kwietnia 2001 r.)*, red. P. STANISZ, Lublin 2001, 11-44.
- FĄKA M., *Uroczystości jubileuszowe na Świętej Górze w Gostyniu*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 161 (1980) 102-104.
- FĄKA M., *Z notatnika wicepostulatora*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, red. S. WILK, Lublin 2000, 79-84.
- FĄKA M., *Ziarno wrzucone w ziemię*, Wrocław 1988.

- FOKCIŃSKI H., *Iconografia dei santi*, w: *Studium Congregationis de Causis Sanctorum*, Roma 1999, 80-84.
- GALAŻKA W., *Życie religijno-duchowe bł. Edmunda Bojanowskiego na podstawie „Dziennika” (1853-1872)*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski świadek wiary i zakonodawca*, red. M. TATAR, Sandomierz 2014, 53-67.
- GAŁKA A., *Patriotyzm w życiu i nauczaniu bł. Edmunda Bojanowskiego – czego możemy uczyć się od niego dzisiaj?* w: *Od Eucharystii do pracy. Dziedzictwo bł. Edmunda Bojanowskiego w teorii i praktyce*, red. A. ZELGA, J. PIŁAT, W. WIECZOREK, Warszawa 2015, 245-560.
- GIERAŁTOWSKI T., *Znaczenie kultu prywatnego w sprawach kanonizacyjnych*, Białystok 2009.
- GLAPIAK J., *Błogosławiony Edmund Bojanowski w Górze Duchownej*, Poznań 2005.
- GLAPIAK J., *Dla Boga nie ma nic niemożliwego. Notatki z trudnych dni*, Poznań 2006.
- GLAPIAK J., *Górka Duchowna*, Poznań 2001.
- GLIŃSKI T., *Święci polscy okresu zaboru – światło w mroku*, w: *Odpowiedzialność i czyn* 1 (1990) 17-25.
- GOLTZ A., *O wiejskich ochronkach*, Warszawa 1861.
- GOŁDYN P., *Edmund Bojanowski (1814-1871) – szkic biograficzny*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 17-27.
- GÓRSKI K., *Genealogia religijności polskiej XX w.*, w: *Znak* 39 (1957) 266-283.
- GROCHOLEWSKI Z., *Bł. Edmund Bojanowski w dynamizmie twórczej miłości*, Poznań 2014.
- GROCHOLEWSKI Z., *Edmund Bojanowski – wyzwaniem dla ludzi świeckich*, w: *Niedziela* 42 (1999) 6-7.

- GROCHOLEWSKI Z., *Przedmowa*, w: *Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego*, red. E. GIGILEWICZ, M. L. OPIELA, Lublin 2016, V-VI.
- GROCHOLEWSKI Z., *Specyfika świętości bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 7-16.
- GRZESIK A., *Wychowanie religijne według E. Bojanowskiego*, Warszawa 1976.
- GRZESIK S., *Poświęcenie Izby Pamięci Ojca Założyciela Edmunda Bojanowskiego. Poręba, dnia 21 listopada 1996 r.*, w: *Ancilla* 135 (1996) 32-35.
- GUARDINI R., *O Bogu żywym*, Warszawa 1987.
- GUTIÉRREZ J., *Cud jako środek dowodowy w sprawach kanonizacyjnych*, w: *Cuda w sprawach kanonizacyjnych*, red. W. BAR, Lublin 2006, 95-116.
- HOFFMAN A., *Dni skupienia z bł. Edmundem Bojanowskim. Święta Góra 5-7 listopada 1999r.*, w: *Ancilla* 151 (2000) 45-47.
- JABŁOŃSKA-DEPTUŁA E., *Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? Kościół – Religia – Patriotyzm 1764 – 1864*, Warszawa 1987.
- JAKÓBCZYK W., *Dzieje Wielkopolski*, t. II, Poznań 1973.
- JAKÓBCZYK W., *Przetrwać nad Wartą 1815 – 1914. Dzieje narodu i państwa polskiego*, Warszawa 1989.
- JAKÓBCZYK W., *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX wieku. Dzieje pracy organicznej*, Poznań 1951.
- JAKÓBCZYK W., *Wielkopolska 1805-1830*, Wrocław 1952.
- JAN PAWEŁ II, *Dar i Tajemnica*, Kraków 1996.
- JANKOWIAK S., *Organicznikowskie terminowanie. Działalność Edmunda Bojanowskiego w Kasynie Gostyńskim*, w: *Sługa Boży Edmund*

Bojanowski i jego troska o człowieka. Materiały drugiego sympozjum, Grabonóg 1991, 27-45.

JANKOWSKI S., *Edmund Bojanowski. Życie i działalność. Bibliografia*, Grabonóg 1995.

JAWORSKI M., *Święci Jana Pawła II*, w: *Święty pośród świętych. Wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II. Nasi patroni każdego dnia*, opr. H. WOŁĄCEWICZ, Kielce 2014, 5-7.

JOUGAN A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.

KACZMAREK Z., *Jan Jakub Siwicki*, w: *Polski słownik biograficzny*, red. W. KONOPCZYŃSKI, t. 37, Kraków 1935-2000, 611-612.

KARWOWSKI S., *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Poznań 1918.

KAZIOR B., *Co to jest quest?*, w: <https://www.znamiwarto.pl/co-to-jest-quest>, [08.03.2019].

KIELTYKA N., *Modlitwa o kanonizację bł. Edmunda Bojanowskiego*. Wrocław 8 listopada 2003 r., w: *Ancilla* 167 (2004) 46-47.

KIENIEWICZ S., *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982.

KIPLE K. F., *Wielkie epidemie w dziejach ludzkości*, Poznań 2002.

KIWIOR W., *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, Warszawa 2013.

KLOSTERMANN F., *Świecki w świecie i jego apostołstwo po Soborze Watykańskim II*, w: *Życie Katolickie* 11 (1987) 65–68.

KOBYLIŃSKA L., *Relacje sióstr juniorystek z federacyjnego czuwania w Luboniu w dniach 6/7 września 2003 r.*, w: *Ancilla* 166 (2003) 42-43.

KORNACKA M., *Edmund Bojanowski 1814-1871*, w: *Nasza Przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, red. A. SCHLETZ, Kraków 1967, 5-145.

- KORNACKA M., HOFFMANN J., *Geneza, rozwój i formy kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Służyć wychowaniu do miłości. Błogosławiony Edmund Bojanowski – wychowawca i apostoł laikatu*, red. L. OPIELA, A. SMAGACZ, S. WILK, Lublin 2009, 368-380.
- KORYTKOWSKI J., *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, Gniezno 1883.
- KUKIEL M., *Dzieje Polski porozbiorowe 1795-1921*, Paryż 1983.
- KUMOR B., *Historia Kościoła*, Lublin 2003.
- KUSZ A., *Dzień zwycięstwa Ojca Edmunda Bojanowskiego. Muchobór – 9 maja 1999 r.*, w: *Ancilla* 149 (1999) 53-54.
- LATOURELLE R., *Cuda i świętość w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych*, w: *Przegląd Powszechny* 4 (2002) 14-30.
- LAUBERT M., *Aus den Anfängen des polnischen Kasinos zu Gostyn*, w: *Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen*, Posen 1929.
- LUBAC H. DE, *Ateizm i sens człowieka*, Paryż 1969.
- ŁASZEWSKI W., *Bł. Edmund Bojanowski. Piękno maryjnej świętości*, Granica 2015.
- ŁUKASIEWICZ J., *Początki cywilizacji przemysłowej na ziemiach polskich*, Warszawa 1988.
- MACHEJEK M., *Dowód z cudów wymaganych do beatyfikacji i kanonizacji w perspektywie aktualnych potrzeb Kościoła*, w: *Kościół i Prawo* 4 (1985) 235-243.
- MACHNIAK J., *Rys maryjny duchowości błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Przez Maryję do Jezusa. Duchowość błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, red. J. MACHNIAK, Kraków 1999, 23-31.
- MAŁECKI J., *Zarys dziejów Polski 1864-1939*, Kraków 1991.

- Manfred*, poema dramatyczne Lorda Byrona, przekład Edmunda Stanisława Bojanowskiego, Wrocław 1835.
- MARIAŃSKI J., *Apostolstwo świeckich w Kościele*, w: *W dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II. Recepcja – doświadczenia – perspektywy*, red. J. HOMERSKI, F. SZULC, Lublin 1987, 93-117.
- MARTINS J., *Święci i świętość według Jana Pawła II*, w: *L'Osservatore Romano*, wyd. pol., 24 (2003) 26-30.
- MATUSIK P., *Religia i naród. Życie i myśl Jana Koźmiana 1814-1877*, Poznań 1998.
- MIEDZIŃSKI Z., *Edmund Bojanowski – święty bez habitu*, w: *Odpowiedzialność i czyn* 2 (1990) 42-51.
- MIGUT B., *Kult w Kościele Katolickim*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. X, Lublin 2004, 185.
- MIKOŁAJCZYK A., *Służyć bliźnim w imię Boga. Błogosławiony Edmund Bojanowski*, Piastów 1999.
- MISZTAŁ H., *Cud jako środek dowodowy w sprawach kanonizacyjnych*, w: *Cuda w sprawach kanonizacyjnych*, red. W. BAR, Lublin 2006.
- MISZTAŁ H., *Cud w rozumieniu prawa kanonizacyjnego*, w: *Duc in altum. Sprawy kanonizacyjne*, red. L. FIEJDASZ, Lublin 2009, 435-448.
- MISZTAŁ H., FIEJDASZ-BUCZEK L., *Postępowanie kanonizacyjne w diecezji lub eparchii*, Lublin 2017.
- MISZTAŁ H., *Kult świętych, obrazów i relikwii w Kościele katolickim w aspekcie prawa kanonizacyjnego*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 7 (1997) 99-120.
- MISZTAŁ H., *Podstawy prawne przygotowań do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego*, w: *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 24 (1977) 119-133.

- MISZTAL H., *Prawo kanonizacyjne. Instytucje prawa materialnego. Zarys historii. Procedura*, Lublin 2003.
- MISZTAL H., *Świeccy święci i błogosławieni*, Sandomierz 2002.
- MISZTAL H., *Świecki święty społecznik. Błogosławiony Edmund Bojanowski (1814-1871)*, w: *Duc in altum. Sprawy kanonizacyjne*, red. L. FIEJDASZ, Lublin 2009, 291-306
- MISZTAL H., *Świętość świeckich w nauce Soboru Watykańskiego II i nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w: *Roczniki teologiczno-kanoniczne* 36-37 (1989-1990) 29-53.
- MISZTAL H., *Walent papieskiego aktu kanonizacji i beatyfikacji*, w: *Studia Prawnicze KUL* 1 (2007) 119-134.
- MISZTAL H., *Zagadnienie wstępnej oceny do rozpoczęcia procesu*, w: *Elementy prawne świętości kanonizowanej według ustawodawstwa Jana Pawła II. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego KUL, Lublin 24-26.09.1992*, red. H. MISZTAL, Lublin 1993, 43-56.
- MISZTAL H., *Zarys teologicznego i kanonicznego pojęcia doskonałości chrześcijańskiej do Soboru Watykańskiego II*, w: *Roczniki teologiczno-kanoniczne* 35 (1988) 41-61.
- MISZTAL H., *Znaczenie społeczne beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 9 (1999) 74-95.
- MOLINARI P., *I santi e il loro culto*, Roma 1962.
- MORAWSKI S., *Uwagi nad broszurą: Historische Skizze über die Dotation des ruthenischen Clerus in Galizien*, Lwów 1861.
- MORTHORST B., *Nędzy trzeba samemu dotknąć*, Wrocław 1988.
- MORTHORST B., *Relacja z pielgrzymki Sióstr Służebniczek NMP z prowincji kolońskiej do Rzymu, 8 –16 czerwca 2000*, w: *Ancilla* 154 (2000) 53-56.

- MOTTY M., *Przechadzki po mieście*, Warszawa 1957.
- MROWIŃSKI W., *O czci matki Bożej w Polsce*, Kraków 1898.
- MUCHOWICZ W., *Żywot Edmunda Bojanowskiego Założyciela Ochronek na ziemiach Polskich i S.S. Służebniczek B.R.D.N.P.*, Rzeszów 1933.
- NIEDŹWIECKA Z., *Edmund Bojanowski. Prekursor Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 1983.
- NOWAK S., *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 269-275.
- NOWAK S., *Wychowanie patriotyczne w koncepcji Edmunda Bojanowskiego i możliwość jego zastosowania we współczesnej szkole*, w: *Roczniki Pedagogiczne* 45 (2017) 167-179.
- OBOLEVITCH T., *Związek natury, religii i historii w koncepcji filozoficzno-pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Drogowskazy wychowania*, red. S. WILK, A. KICIŃSKI, A. ŁUSZCZYŃSKI, L. OPIELA, A. SMAGACZ, Lublin 2012, 327-338.
- O'COLLINS G., FARRUGIA E. G., *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, Kraków 2002.
- OLEJNIK O., *Historia procesu cudu*, w: *Archiwum Procesu Beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w Luboniu*, teczka III.
- OLEJNIK O., *Msza w Rzymie w 130. rocznicę założenia Zgromadzenia Sióstr Służebniczek*, w: *PostulATORSKI ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 161 (1980) 87-88.
- OPIELA L., *Aktualność myśli pedagogicznej i dzieła Edmunda Bojanowskiego*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 227-239.
- OPIELA L., *Bł. Edmund Bojanowski człowiek świecki żyjący radami ewangelicznymi*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski świadek wiary i zakonodawca*, red. M. TATAR, Sandomierz 2014, 69-90.

- OPIELA M., *Osoba i rodzina wobec wyzwań cywilizacyjnych. Pedagogia integralnego rozwoju i edukacji w koncepcji ochrony Edmunda Bojanowskiego*, Lublin 2019.
- PADACZ W., *Konieczne elementy do rozpoczęcia beatyfikacyjnego procesu informacyjnego*, w: *Homo Dei* 28 (1959) 372-374.
- PADACZ W., *Listy postulacyjne*, w: *Homo Dei* 28 (1961) 345-347.
- PADACZ W., *Świętość kanoniczna w świetle Konstytucji o Kościele*, w: *Homo Dei* 36 (1967) 113-115.
- PAKOWSKA R., *Polskie przekłady poematów Byrona*, Kraków 1938.
- PANUŚ K., *Bł. Edmund Bojanowski*, Kraków 2009.
- PARZYSZEK C., *Apostolski wymiar służby w życiu i dziele błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski świadek wiary i zakonodawca*, red. M. TATAR, Sandomierz 2014, 149-168.
- PATER M., *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego. Do roku 1918*, Wrocław 1997.
- PEKALA A., *Od pracy organicznej do świętości*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, red. S. WILK, Lublin 2000, 21-48.
- Pieśni serbskie. Przekład Edmunda Stanisława Bojanowskiego*, w: *Marzanna. Noworocznik literacki i genealogiczny*, Wrocław 1834, 190-208.
- POŁUDNIAK A., *Przeszkody i trudności w prowadzeniu spraw kanonizacyjnych na terenie diecezji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, red. W. BAR, L. FIEJDASZ, Lublin 2010, 154-184.
- RODRIGO R., *Manuale delle causa di beatificazione e canonizzazione*, Roma 2004.

- ROZYNKOWSKI W., *Bł. Edmund Bojanowski, założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek – nowe zgromadzenie zakonne w trudnym okresie kasat w zaborze pruskim*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 95-108.
- RUMAN E., *Dotyk nieba. Współczesne cuda za wstawiennictwem świętych*, Warszawa 2010.
- RUSIECKI M., *Teologia cudu*, w: *Cuda w sprawach kanonizacyjnych*, red. W. BAR, Lublin 2006, 11-94.
- RUSIECKI T., *Po śladach Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Medytacje – rozważania rekolekcyjne dla Sióstr Służebniczek NMP wygłoszone w Starej Wsi w 190. rocznicę urodzin i 5. rocznicę beatyfikacji (rozważania na 7-my dzień miesiąca)*, Wrocław 2006.
- SANDLER B., *Ochronki dziecięce Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynnego. Rozprawy z dziejów oświaty*, Warszawa 1965.
- SCZANIECKI K., *Rys historyczny Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego w Gostyniu*, Poznań 1865.
- SIEMAK-TYLIKOWSKA A. K., *Przetrwały 200 lat. Myśl i dzieło bł. Edmunda Bojanowskiego w perspektywie XXI*, Warszawa 2014.
- SIEMIANOWSKI A., *Pod urokiem człowieka*, Pleszew 1957.
- SKARGA B., *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831-1864*, Warszawa 1964.
- SKOWRONEK A., *Nad współczesnym modelem świętości w Kościele*, w: *Znak* 154 (1967) 463-471.
- SKOWRONEK P., *„Prosta dobroć” – realizacja charyzmatu w Rodzinie bł. Edmunda Bojanowskiego poprzez działania na rzecz środowiska*, w: *Służyć i wychowywać do miłości. Błogosławiony Edmund Bojanowski – wychowawca i apostoł laikatu*, red. L. OPIELA, A. SMAGACZ, S. WILK, Lublin 2009, 343-358.
- SKWARNICKI M., *Sylwetka duchowa Edmunda Bojanowskiego*, w: *Sługa Boży Edmund Bojanowski. Apostoł Laikatu. Materiały z sympozjum*, red. B. ZAKRZEWSKI, M. M. SZMIDT, Warszawa 1990, 22-37.

- SŁOMKA W., *Realizacja świętości w Kościele*, w: *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 29 (1982) 57-67.
- SŁOMKA W., *Świecka droga świętości*, w: *Drogi świętości*, red. W. SŁOMKA, Lublin 1980, 67-78.
- SMOŁKA L., *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871*, red. L. SMOŁKA, Wrocław 2001, 5-108.
- SPICQ C., LACAN M. F., *Prosty*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, red. X. LEON-DUFOUR, Poznań – Warszawa 1985.
- STACHOWSKI W., *Konwikt w Gostyniu 1843 r.*, w: *Kronika Gostyńska* 9 (1933) 153-160.
- STACHOWSKI W., *Przyczynki do dziejów Kasyna*, w: *Kronika Gostyńska* 11 (1935) 167-170.
- STANKIEWICZ A., *Problem świętości przy beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Gorzowskie Wiadomości Kościelne* 11-12 (1967) 234-242.
- STRZODA A., *Ojciec Założyciel strzeże swego „dzieła”*, w: *Ancilla* 139 (1997) 46-48.
- SZAFRAŃSCY A. T., opr., *Edmund Bojanowski - Dziennik*, Warszawa 1999.
- SZAFRAŃSKA A., *Edmund Bojanowski – człowiek na III tysiąclecie*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Jego Dziennik przesłaniem na dziś. Materiały z prezentacji „Dziennika” bł. Edmunda Bojanowskiego*, Wrocław 2010, 41-44.
- SZAFRAŃSKA A., *Surdut czy rewerenda*, Warszawa 1976.
- SZELĘGIEWICZ A., *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań 1966.
- SZKUDŁAPSKA E., *Ostatnie dni życia i pogrzeb*, w: E. BOJANOWSKI, *Dziennik. Wydanie kompletne rękopisu i luźnych kartek DZIENNIKA wraz z zapisami dziennymi OCHRONKA PODRZECKA 1851-1854 i relacją*

s. *Elżbiety Szkudłapskiej OSTATNIE DNIE ŻYCIA I POGRZEB*, objaśnił, skomentował i wstępem poprzedził L. SMOŁKA, t. IV, Wrocław 2009, 703-708.

SZUBA E., *Jubileusz 150-lecia Zgromadzenia. Góra św. Anny – 10 września 2000 r.*, w: *Ancilla* 154 (2000) 5-33.

ŚPIEWAK W., *Czym jest cud?*, w: E. RUMAN, *Dotyk nieba. Współczesne cuda za wstawiennictwem świętych*, Warszawa 2010, 7-22.

TADRZAK-MAZUREK M., *Dobrodziej*, Luboń 2015.

TATAR M., *Doświadczenie nędzy jako „prowokacja” wrażliwości duchowej bł. E. Bojanowskiego*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski świadek wiary i zakonodawca*, red. M. TATAR, Sandomierz 2014, 103-124.

TERLIKOWSKI T., *Edmund Bojanowski. Święty na nasze czasy*, Warszawa 2015.

THOMAS DE AQUINO, *Summa theologiae*, t. X-XI, London 1963.

TOPOLSKI J., *Historia Polski*, Warszawa 2003.

TOPOLSKI J., *Wielkopolska przez wieki*, Poznań 1999.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo, jego założenie, rozwój, ustrój i dzieła, [brak red.] Przemyśl 1906.

TUREK L., *Przewodnik śladami bł. Edmunda Bojanowskiego*, Wrocław 2011.

UMIŃSKI B. J., *Młodość i udział w wojnach napoleońskich gen. Jana Nepomucena Umińskiego*, w: *Grabonoskie zapiski regionalne*, red. K. MAĆKOWIAK, S. SROKA, Grabonóg 1993, 47-58.

URBAN W., *Szkice z dziejów rzymsko-katolickiej parafii w Bilce Szlacheckiej i jej duszpasterstwa*, Rzym 1964.

WERBIŃSKI I., *Problemy i zadania współczesnej hagiologii*, Toruń 2004.

WERON E., *Powołani do konsekracji świata*, w: *Odpowiedzialni za świat*, red. Z. WALKIEWICZ, Poznań-Warszawa 1982, 218-231.

- WIDER D., *Walka modlitwy*, w: *Formacja*, IV, Kraków 1998, 123-133.
- WITAS A., *Sprawozdanie z uroczystości poświęcenia kaplicy i pomnika bł. Edmunda Bojanowskiego dnia 8 września 2001 r. na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu*, w: *Ancilla* 157 (2001) 43-44.
- WOJTYŁA K., *Apostolstwo świeckich*, opr. M. JAGOSZ, Kraków 1999.
- WOJTYŁA K., *Człowiek drogą Kościoła*, Rzym 1992.
- WOJTYŁA K., *Konsekracja świata. Granice autonomii doczesności*, w: *Odpowiedzialni za świat*, red. Z. WALKIEWICZ, Poznań-Warszawa 1982, 206-217.
- WOŁĄCEWICZ H., *Święty pośród świętych. Wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II. Nasi patroni każdego dnia*, Kielce 2014.
- WROŃSKA M., *Powstanie Zgromadzenia Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej Poczętej*, Luboń 2010.
- WYCISŁO J., *Błogosławiony Edmund Bojanowski – „Serdecznie dobry człowiek”*, w: *Folia Historica Cracoviensia* 15/16 (2009/2010) 452-460.
- WYSZYŃSKI B., *Sprawa beatyfikacyjna Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego na drodze historycznej*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 73 (1973) 3-4.
- ZAKRZEWSKI B., *Problematyka religijno-patriotyczna w twórczości Edmunda Bojanowskiego*, w: *Acta Universitatis Vratislaviensis* 30 (1991) 13-35.
- ZAWADA M., *Ocalić przyszłość bezbronnego dobra. Próba odczytania charyzmatu bł. Edmunda Bojanowskiego*, Wrocław 2004.
- ZBICIAK J., *Życie świeckie poświęcone Bogu*, w: *Drogi świętości*, red. W. SŁOMKA, Lublin 1980, 89-96.

ZBYRAD T., *Błogosławiony Edmund Bojanowski – pionier zorganizowanej opieki nad dzieckiem*, w: *Praca Socjalna* 1 (2005) 81-96.

ZDRADA J., *Historia Polski 1795-1914*, Warszawa 2014.

ZELGA A., *Edmund wybiera sobie ludzi*, w: <https://www.edmundbojanowski.org/o-parafii>, [15.03.2019].

ZERA R., *La fama di santità. Fondamento morale e rilevanza giuridica*, Crotone 1984.

ZIELIŃSKI Z., *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995.

ZWOLIŃSKI A., *Jan Paweł II o dziejach Polski*, Radom 2004.

ŻYCHLIŃSKI T., *Złota księga szlachty polskiej*, II, Poznań 1880.

WSTĘP

W zmieniającym się nieustannie świecie, który z każdym następnym wiekiem staje się coraz bardziej udoskonalonym poprzez kolejne odkrycia naukowe, zdobycze techniki, możliwości – prawie nieograniczonej obecnie – wzajemnej komunikacji, bardzo łatwo przychodzi człowiekowi skupić swoją uwagę na osiągnięciu własnego szczęścia, realizacji osobistych zamierzeń i poszukiwaniu indywidualnych preferencji rozwoju. Zamykać to może osobę ludzką w perspektywie jej własnego dobra, nie pozwalając dostrzec obecności innych, otaczających ją osób, z całą przestrzenią ich niezrealizowanych potrzeb, codziennych niedostatków i życia naznaczonego różnorodnym brakiem i cierpieniem. Takie zagrożenie egoistycznego nastawienia do świata i ludzi, które uniemożliwia budowanie prawdziwych, głębokich i odpowiedzialnych międzyludzkich relacji i więzi, pomagających budować lepszy świat w wymiarze doczesnym oraz ukierunkowywać go na wartości nieprzemijające, obecne jest w każdej epoce dziejów ludzkości.

Przeciwdziałać temu mogą ludzie o szlachetnym sercu i głębokim, naznaczonym dobrocią wnętrzu, którzy – będąc otwartymi na innych – realizują nie tylko swoje pragnienia i ambicje, ale także potrafią dostrzec i pochylić się z uwagą nad potrzebami innych, aby przyjść im z konkretną pomocą, odważnie przełamując stereotypy i lęki ogółu. Czynią to dzięki właściwej sobie ponadprzeciętnej wrażliwości na człowieka, bez względu na jego wiek, status czy pochodzenie oraz dzięki głębokiemu przeczuciu wielkiej godności każdej osoby. Działania te podejmują kosztem samych siebie, poświęcając w trosce o drugiego nie tylko swój czas i dobra materialne, ale często także całe swoje życie, utożsamiając się z tymi, dla których je oddali. Osoby takie słusznie określane są mianem ludzi heroicznych, którzy we współczesnym sobie społeczeństwie jawią się – bardzo często pod osłoną prostoty i zwyczajności –

jako latarnie pośród ciemności ludzkiej biedy, osamotnienia i cierpienia, ukazujące w jasnym świetle sens codzienności, z jej trudami i przeciwnościami, ukierunkowując życie ludzkie na jego wymiar nadprzyrodzony i wieczny. Heroiczne życie tych niezwykłych ludzi wpisuje ich na długo we wdzięczną pamięć kolejnych pokoleń, skłaniając do gorliwego naśladowania ich ponadprzeciętnych cnót oraz kontynuowania zapoczątkowanego przez nich dzieła. Dzieje się to zwłaszcza wówczas, gdy Kościół katolicki – chcąc ukazać wiernym właściwe dla danej epoki wzory chrześcijańskiego życia – ogłasza ich błogosławionymi i świętymi.

Jednym z takich ludzi, którzy nieustraszenie poświęcali się dla dobra innych, potrafiąc zarówno dostrzec konkretne potrzebujące pomocy osoby, jak i wyjść naprzeciw oczekiwaniom całych grup społecznych, angażując jednocześnie różne środowiska w czynienie dobra, był polski ziemianin Edmund Bojanowski. Człowiek o niezwykle wrażliwym sercu, przepojony troską o wiejskie – w jego czasach często osierocone – dzieci, niepotrafiący przejść obojętnie obok ludzkiej biedy, spiesząc z codzienną pomocą ludziom chorym i opuszczonym. Swoją młodzieńczą miłość do zniewolonej Ojczyzny oraz pragnienie pójścia w literackie ślady wielkich Polaków – zaszczerpione przez znakomitych, kształcących go od najmłodszych lat patriotów pedagogów – przekuł w wieku dojrzałym w zaangażowanie na rzecz pracy organicznej, która stała się – obok walki zbrojnej, w której uczestniczyli jego krewni – miejscem ochrony polskiej historii, kultury, tradycji i tożsamości narodowej oraz zachowania wiary przodków, przygotowując młode pokolenie do życia w wolnej Polsce. Życie i dzieło Edmunda Bojanowskiego wywarło niezwykle ważny wpływ na rozwój jego ziemi rodzinnej, rozszerzając się – dzięki założonemu przez siebie żeńskiemu instytutowi zakonnemu – na większą część ziem będącej pod zaborami Polski. Opatrznościowa myśl Edmunda Bojanowskiego o zakładaniu ochronek dla dzieci oraz niesieniu wielorakiej pomocy ówczesnemu społeczeństwu, w oparciu o nowatorskie rozwiązania pedagogiczne, przy zachowaniu tradycji narodowej i wiary katolickiej, stała się inspiracją dla przyszłych pokoleń, które widziały w tym „serdecznie dobrym

człowieku” nie tylko miłośnika ludu wiejskiego, dobroczyńcę i wielkiego patriotę, ale nade wszystko człowieka świętego, który – pomimo wątłego zdrowia i niewielkich zdawałoby się możliwości – ufając Opatrzności Bożej dokonał rzeczy niezwykłych. Oddziaływanie jego świętości objęło swym zasięgiem wielu ludzi jemu współczesnych, którzy byli głęboko przekonani – już za jego życia – o wielkiej heroicznosci jego cnót.

Opinia o świętości Edmunda Bojanowskiego rozszerzała się nieprzerwanie, zarówno wśród sióstr służebniczek, dla których był Ojcem Założycielem, jak również wśród wiernych świeckich, którzy widzieli w nim – jako w człowieku żyjącym w stanie świeckim – swojego szczególnego patrona i orędownika w niebie oraz aktualny wzór do naśladowania. Edmund Bojanowski bowiem – na sto lat przed Soborem Watykańskim II – realizował to, czego nauczał Sobór o apostołstwie świeckich w Kościele. Jako zatem prekursor Soboru Watykańskiego II oraz człowiek, który uświęcił się w stanie świeckim, stał się Edmund Bojanowski dla człowieka żyjącego w wieku XXI wspaniałym wzorem apostołskiego zaangażowania oraz dążenia do świętości, która dostępna jest dla wszystkich wiernych. Sytuuje to jego postać w gronie wielkich i wciąż aktualnych wzorów świętości, potwierdzając jednocześnie zasadność wyboru osoby błogosławionego Edmunda Bojanowskiego dla celów niniejszej rozprawy.

Należy zauważyć, że do katalogu świętych wpisywani są nieliczni spośród tych ludzi, którzy cieszą się sławą wielkiej świętości, dającą uzasadnione przekonanie, że osiągnęli już chwałę nieba. Wielu natomiast jest takich, którzy nigdy nie zostaną beatyfikowani, nawet pomimo istnienia rozpowszechnionej opinii, że byli ludźmi świętymi. Warto również podkreślić, że ogłoszenie świętym na ziemi ani świętości nie stwarza, ani jej nie dodaje człowiekowi, który zażywa już szczęśliwości wiecznej u Boga¹. Trafnie ujął to zagadnienie kardynał Zenon Grocholewski w jednej ze swoich wypowiedzi: „Nie jest zamierzeniem Kościoła wynosić na ołtarze wszystkich, których życie nacechowane było świętością, lecz przez beatyfikacje i kanonizacje pragnie on

¹ Por. R. RODRIGO, *Manuale delle causa di beatificazione e canonizzazione*, Roma 2004, 13.

stawiać na świeczniku te postacie, których życie ma wymiar szczególnie aktualnego przykładu i jest jakimś specyficznym wyzwaniem dla współczesnego człowieka”². Właściwy zatem wybór kandydata oraz późniejsze ogłoszenie błogosławionym i świętym wiąże się ściśle w Kościele katolickim z jego misją pastoralną. Ojciec Święty Jan Paweł II w liście apostolskim *Novo millennio ineunte* napisał: „(...) trzeba stwierdzić, że perspektywą, w którą winna być wpisana cała działalność duszpasterska, jest perspektywa świętości”³. Dlatego też ewangelizacyjnej misji Kościoła zawsze towarzyszyć będzie troska o promowanie świętości urzeczywistnionej w osobach konkretnych ludzi, którzy dzięki swemu heroicznemu życiu stanowią dla obecnej epoki wyzwanie oraz znak innej, niewidzialnej rzeczywistości. Im oddziaływanie tych wzorów jest bardziej wyrazistsze i jednocześnie zachęcające współcześnie żyjących do naśladowania, tym większe istnieje prawdopodobieństwo na ich „wyeksponowanie” w Kościele poprzez akt beatyfikacji czy kanonizacji. Jednocześnie owa inicjatywa wszczęcia sprawy beatyfikacyjnej łączy się ściśle z jej przewidywalnym oddziaływaniem na życie wspólnoty Kościoła. Oddziaływanie to dostarcza z kolei właściwych motywów przemawiających za rozpoczęciem sprawy beatyfikacyjnej, które na gruncie prawa kanonizacyjnego nazywa się *momentum ecclesiale* lub – zamiennie – „walorem eklezjalnym”, „znaczeniem eklezjalnym” sprawy.

Oddziaływanie świętości Edmunda Bojanowskiego na współczesnych ludzi stało się motywem przewodnim dla wielu środowisk kościelnych w podjęciu starań o jego beatyfikację. Wszyscy oni byli głęboko przekonani, że wyniesienie do chwały ołtarzy Edmunda Bojanowskiego służyć będzie wspólnocie wiernych Kościoła oraz całej społeczności ludzkiej. Dostrzegano ogromny pożytek duchowy, jaki jego beatyfikacja mogłaby przynieść dla całego Kościoła, a szczególnie dla laikatu, potrzebującego świętych świeckich wzorów i patronów.

² Z. GROCHOLEWSKI, *Edmund Bojanowski – wyzwaniem dla ludzi świeckich*, w: *Niedziela* 42 (1999) 6.

³ JAN PAWEŁ II, List Apostolski *Novo millennio ineunte*, 06.01.2001, n. 30, Libreria Editrice Vaticana 2001, 31.

Owo *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, rozumiane w znaczeniu jej szerokiego oddziaływania na życie społeczności kościelnej, a nawet na arenie pozaeklezyjalnej, stało się tematem niniejszej rozprawy, który nosi znamiona interdyscyplinarności. Zawiera on bowiem powiązanie z socjologią i duszpasterstwem, natomiast z racji merytorycznych niesie w sobie odniesienie do teologii duchowości. Wobec powyższego wydaje się uzasadnionym przekonanie, że na gruncie prawa kanonizacyjnego podjęcie tegoż zagadnienia znajduje swoje uzasadnienie.

O wyborze tematu niniejszej rozprawy zdecydowała niezwykle aktualność osoby i przesłania, jakie dla współczesnego katolika i Polaka stanowi postać bł. Edmunda Bojanowskiego, którego życie oraz działalność, ukierunkowana na troskę o każdego człowieka i ochronę wartości dziedzictwa przodków, stać się może wspaniałą inspiracją dla dzisiejszych wiernych – nie tylko świeckich – do usilnej współpracy w przestrzeni kościelnej oraz społecznej, wokół szeroko pojętego dobra, mającego służyć rozwojowi wszystkich w wymiarze doczesnym, prowadząc jednocześnie do osiągnięcia osobistego uświęcenia.

Niniejsza praca naukowa ma na celu ukazanie w sposób metodologiczny szeroko pojętego *momentum ecclesiale*, które zawiera w sobie stosowane przez Stolicę Apostolską kryteria właściwego doboru kandydata na ołtarze, zasadność wyboru Edmunda Bojanowskiego jako aktualnego wzoru świętości oraz spodziewane skutki jego beatyfikacji. Pozwoli to sformułować pytania, na które odpowiedzieć ma zasadnicza część pracy: czy beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego przynosi oczekiwany duchowy pożytek wspólnocie wiernych? Czy jej oddziaływanie eklezyjalne i społeczne jest tak znaczące, jak przewidywano podczas procesu beatyfikacyjnego? Czy jej znaczenie wypełniło się jedynie w tych przestrzeniach, które jawiły się uprzednio przed beatyfikacją? Czy przyniosła ona inne odniesienia, wskazując nowe kierunki oddziaływania i perspektywy na przyszłość? Odpowiedzi przedstawione zostaną w niniejszej rozprawie w formie opisu niezwykle licznych faktów potwierdzających, jak wielkie znaczenie ma beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego, zarówno dla

Kościoła lokalnego i powszechnego, jak i dla całego społeczeństwa w Polsce oraz wielu – jak się okaże – zakątków świata, wskazując jednocześnie na ukryty potencjał, jaki zawiera w sobie postać tego wielkiego Polaka, w dobie – jakże potrzebnej w naszej Ojczyźnie – konieczności odnowy poszczególnych osób i całego społeczeństwa w ponownym uznaniu znaczenia prawdziwych wartości duchowych i patriotycznych, do czego przysłuży się z pewnością jego przyszła kanonizacja.

Na całość niniejszej rozprawy składają się cztery rozdziały. W pierwszym zostanie przedstawione życie oraz dzieło Edmunda Bojanowskiego. Za pomocą użytej w tym rozdziale metody historycznej, starano się – na tle ówczesnej epoki, obejmującej sytuację Polski pod zaborami, oraz ówczesnego Kościoła – ukazać poszczególne etapy życia Edmunda Bojanowskiego, z podkreśleniem osób i zdarzeń, które wpłynęły na jego osobowość i życiowe decyzje, prezentując naturalną ewolucję jego postaw – od pracy społecznikowskiej, ku dojrzałe pojętemu apostołstwu, prowadząc do założenia i rozwoju wielkich dzieł, szczególnie powstałego dzięki jego inicjatywie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. Ta chronologicznie zaprezentowana perspektywa pozwoli poznać drogę, na której Edmund Bojanowski wytrwale podejmował trud odnowy otaczającej go rzeczywistości, zmagając się z dolegliwościami wątłego ciała oraz pełnego pokory codziennego poddawania się woli Boga, aż do ostatnich chwil swojego – pełnego heroizmu – życia.

W drugim rozdziale przedstawiona zostanie droga Edmunda Bojanowskiego do świętości. Dzięki zastosowanej – podobnie jak w rozdziale pierwszym – metodzie historycznej i teologicznej, możliwe będzie ukazanie idei oraz poglądów filozoficznych Edmunda Bojanowskiego, które staną się następnie podstawą zaprezentowania jego sylwetki duchowej. Składające się w całość omówione tu poszczególne elementy duchowości Edmunda Bojanowskiego – zilustrowane licznymi przykładami – mają za zadanie ukazać jego świętość i potwierdzić ją w opiniach, które wyrazili współcześni mu ludzie świeccy, współpracujący z nim kapłani oraz siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, a także zawartych w artykułach i monografiach wydanych

drukami. Rozdział ten ukazuje ponadto rozwój prywatnego kultu Edmunda Bojanowskiego, jaki zaistniał po jego śmierci i trwał nieprzerwanie do momentu jego beatyfikacji.

Rozdział trzeci niniejszej pracy naukowej zawiera podwójny charakter. Wprowadza najpierw w ogólne kwestie teoretyczne, dotyczące kanonicznych warunków rozpoczęcia sprawy beatyfikacyjnej wyznawcy, ze zwróceniem szczególnej uwagi na jej *momentum ecclesiale*. Została zastosowana w tej części rozprawy metoda egzegetyczno-dogmatyczna, ponieważ dostarcza ona reguł pozwalających na wyjaśnienie treści pojęć użytych w ustawie i dzięki temu umożliwia zrozumienie obowiązujących przepisów. W rozdziale tym zostały ponadto zaprezentowane spodziewane skutki przyszłej beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, w oparciu o analizę opinii czterech gałęzi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, listów postulacyjnych kierowanych do papieża w sprawie rozpoczęcia jego procesu beatyfikacyjnego, jak też znaczących wypowiedzi pasterzy Kościoła. W związku z powyższym została zastosowana również metoda filologiczna, umożliwiająca poprawne odczytanie i zinterpretowanie informacji zawartych w materiale źródłowym.

Ostatni rozdział, z założenia oparty na zgromadzeniu i opisie faktów, stanowi prezentację skutków beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego na dwóch płaszczyznach: eklesjalnej i społecznej. Zostało przybliżone w nim „dziedzictwo Edmundowe”, czyli inicjatywy stanowiące kontynuację idei przez niego prezentowanych, a zwłaszcza wszystkie powstałe dzieła, których jest patronem. Ponadto, dzięki stwierdzeniu i ukazaniu możliwości dalszego oddziaływania jego myśli, została dana pozytywna odpowiedź na pytanie o aktualność przesłania błogosławionego Edmunda Bojanowskiego w czasach współczesnych. Metoda socjologiczna, która została zastosowana, pomogła w systematycznym zebraniu danych statystycznych, przeanalizowaniu zebranych informacji i wyciągnięciu na tej podstawie odpowiednich wniosków. Powstały w ten sposób obraz zarówno rzeczywistego, jak i przyszłościowego wpływu beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego na różne obszary życia wspólnoty

kościelnej i społeczeństwa, stanowi rozwiązanie podjętego w tytule pracy problemu.

Materiałami źródłowymi dla niniejszej pracy naukowej były różnego rodzaju dokumenty papieskie, takie jak kodeksy prawa kanonicznego, konstytucje apostolskie, listy apostolskie, przemówienia papieskie, jak również nauczanie soborowe, akty normatywne Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, prawo własne instytutów życia konsekrowanego, pisma okólne przełożonych generalnych; ponadto listy postulacyjne dotyczące procesu beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego, pisma Bojanowskiego pozwalające poznać jego działalność i duchowość; *Ankiety* przeprowadzone we wszystkich domach zakonnych Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, znajdujących się w Europie, Ameryce Północnej i Południowej, Afryce i Azji, a także sprawozdania z Kapituł Generalnych czterech Zgromadzeń Sióstr Służebniczek oraz źródła inne.

Niniejszą rozprawę zamknę zakończeniem będące podsumowaniem przeprowadzonych badań i prezentacją wyciągniętych z nich wniosków.

Autor ma świadomość, że niniejsze opracowanie dotyczy *momentum ecclesiale* beatyfikacji jednej osoby, gdy tymczasem cały wiek XIX a potem XX był epoką budzenia się świadomości i gorliwości apostolskiej wiernych świeckich, która – ukierunkowana na dążenie do świętości – wielu z nich doprowadziła do chwały ołtarzy. Wielu było w historii Kościoła błogosławionych i świętych, których życie i dzieło wciąż wymaga dostrzeżenia i być może docenienia. Wybitny znawca tematyki kanonizacyjnej, ks. prof. Henryk Misztal, w jednym ze swoich artykułów stwierdził, że „(...) badanie społecznych skutków kanonizacji i beatyfikacji w kanonistyce jest jeszcze dziedziną niemal zupełnie pomijaną”⁴. Byłoby więc prawdziwą radością autora, gdyby niniejsze opracowanie wypełniło po części ów brak i stało się inspiracją do kolejnych badań w tej niezwykle ważnej dziedzinie życia i misji Kościoła.

⁴ H. MISZTAŁ, *Znaczenie społeczne kanonizacji i beatyfikacji*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 9 (1999) 94.

ROZDZIAŁ I

ŻYCIE I DZIEŁO EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

Edmund Bojanowski swoim życiem i działalnością wpisał się w sposób trwały w historię ziemi, na której się urodził. Była to ziemia polska podzielona między trzech wrogich sobie zaborców, którzy dążyli do wyeliminowania tego, co polskie na terenach przez siebie okupowanych. Edmund Bojanowski poprzez swoje życie, obronę wartości narodowych i katolickich, a także poprzez opatrnościowe dzieło Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi, którego stał się założycielem i pierwszym przełożonym, zmienił losy ubogiej ludności wiejskiej nie tylko na terenach swojej ziemi wielkopolskiej, ale również daleko poza jej granicami. Jego dzieło stało się niezwykle płodne i pomimo wielu przeszkód rozwijało się coraz intensywniej i rozszerzało coraz bardziej.

1.1. Tło historyczne życia Edmunda Bojanowskiego

Edmund Bojanowski urodził się i żył w czasie bardzo intensywnych przemian społecznych, gospodarczych i politycznych. Przeobrażenia te wiązały się z rozwojem nowych kierunków intelektualnych i światopoglądowych końca XVIII i początku XIX wieku, mających swe źródło w ideach oświeceniowych. Dla ówczesnej Polski niezwykle brzemienne w skutkach okazały się nieskuteczne rządy władzy centralnej, a decydującą o istnieniu Rzeczypospolitej stała się imperialistyczna polityka sąsiednich monarchii absolutystycznych. Gwałtowne zmiany dokonujące się w strukturze społecznej powodowały negatywne skutki w życiu rodzinnym oraz w procesach wychowawczych młodego pokolenia. Jednocześnie coraz to szersze kręgi społeczeństwa uświadamiały sobie prawdę, że wolność narodowa przekazana zostanie w ręce dopiero następnego pokolenia. W tym nurcie przełomowych wydarzeń,

trudnych losów Kościoła i Polski, w sposób trwały zapisał się Edmund Bojanowski, wywierając znaczący wpływ na czasy sobie współczesne.

1.1.1. Polska pod zaborami

Na sytuację Polski i warunki istnienia narodu, w których żył i działał Edmund Bojanowski, składało się wiele czynników. Najbardziej tragicznym z nich była utrata niepodległości, usankcjonowana – mającymi długotrwałe następstwa – postanowieniami Kongresu Wiedeńskiego z 1815 roku⁵. Tenże sojusz mocarstw zaborczych skutecznie utrudniał wszelką walkę o niepodległość Polski. Pomimo tego walka ta wciąż trwała i wraz „(...) z umacnianiem się świadomości narodowej, zresztą zarazem tę świadomość pogłębiająca, stawała się elementem codziennego bytu Polaków, a *sprawa polska* - elementem życia politycznego Europy”⁶. Wszelkie dążenia niepodległościowe były bezwzględnie zwalczane przez państwa zaborcze, co wiązało się z dyskryminowaniem narodu polskiego oraz z infiltrowaniem obcych wzorów życia kulturalnego i religijnego.

Negatywny wpływ na sytuację Polski wywierały również wewnętrzne jej konflikty, których źródłem stawały się zróżnicowane programy społeczne i polityczne oraz zmieniające się struktury społeczeństwa. Nowe, rozwijające się klasy społeczne kapitalistów i robotników wносиły ze sobą do „(...) życia społecznego i politycznego zaostanie się sprzeczności interesów i programów”⁷. Toczyły się spory o to, skąd czerpać wzory dla niezbędnych procesów unowocześniania życia i jaki właściwie ma być model polskiej rzeczywistości⁸. Ponadto oddziaływanie na ziemię polską trzech różnych kierunków polityki gospodarczej, mających swoje źródła w trzech różnych, zwalczających się organizmach ekonomicznych, powodowało bardzo negatywne konsekwencje. „Rozbiło kształtujący się w czasach

⁵ Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła Katolickiego*, Warszawa 1991, t. III, 92-93.

⁶ J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, Warszawa 2003, 189.

⁷ *Tamże*.

⁸ Por. *tamże*, 214.

stanisławowskich rynek ogólnopolski oraz utrudniło rozwój cywilizacyjny ziem polskich”⁹. Reformy agrarne znoszące system folwarczno-pańszczyźniany, choć prowadziły do stałego wzrostu gospodarczego ziem polskich, to jednak na skutek znacznej czasowej rozbieżności ich zaistnienia i oddziaływania, prowadziły do niejedności i dezintegracji¹⁰.

Na terenach zaboru pruskiego w drugiej połowie XIX wieku nastąpił szybki rozwój rolnictwa stymulowany uprzemysłowieniem Niemiec i wzrostem popytu na artykuły pochodzenia rolniczego¹¹. Modernizacja produkcji rolnej polegała na coraz powszechniejszym stosowaniu mechanizacji oraz nawozów sztucznych i pierwszych środków chemicznej ochrony roślin. Liberalizm gospodarczy w tym zaborze nie szedł jednak w parze z wolnością polityczną. Po wygaśnięciu nadziei związanych z Wiosną Ludów dała o sobie znać pruska reakcja polityczna i nacjonalizm, zarówno niemiecki, jak i polski. Rzucone przez Niemców hasło „swój do swego” podjęły także polskie elity polityczne i gospodarcze, koncentrując się przede wszystkim na obronie narodowości i pracy organicznej, a także na walce wyborczej do sejmu pruskiego w ramach Komitetu Wyborczego i Koła Polskiego w sejmie. Dzięki zelżeniu kursu politycznego w końcu lat pięćdziesiątych XIX w. powstał liberalny *Dziennik Poznański* (1859) na czele z Hipolitem Cegielskim, skupiający część inteligencji i ziemiaństwa oraz rywalizujący z konserwatystami. Negatywne skutki *Kulturkampf*¹², czyli walki Bismarcka o modernizację Prus, powiększała

⁹ *Tamże*, 190-191.

¹⁰ Ustawa uwłaszczeniowa, przyznająca chłopom własność ziemi i znosząca feudalne zobowiązania, w zaborze pruskim ogłoszona została w 1823 roku, w zaborze austriackim w 1848 roku, natomiast w zaborze rosyjskim dopiero w latach 1863-1864. Por. *tamże*, 191. Na ten temat także: J. ZDRADA, *Historia Polski 1795-1914*, Warszawa 2014, 271-273.

¹¹ Por. J. TOPOLSKI, *Wielkopolska przez wieki*, Poznań 1999, 166-170.

¹² Termin *Kulturkampf* (walka kulturowa), użyty został po raz pierwszy 17 I 1873 roku podczas przemówienia w parlamencie pruskim przez radykalnego liberała Rudolfa Virchowa. Jego celem było między innymi dążenie do osłabienia siły politycznej Kościoła katolickiego przez podporządkowywanie władzy katolickiej Partii Centrum. W zaborze pruskim ta walka splatała się jednocześnie z natężoną polityką germanizacyjną. Por. J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 215. Na ten temat również: M. KUKIEL, *Dzieje Polski porozbiorowe 1795-1921*, Paryż 1983, 448-449.

jeszcze gospodarcza zależność od szybko rozwijającego się państwa niemieckiego, napędzającego koniunkturę gospodarczą na terenach zaboru¹³.

Sytuacja ekonomiczna małorolnych i bezrobotnych chłopów zmuszała ich do licznej emigracji za ocean. Po 1870 roku tysiące osób wyjechało szczególnie do Brazylii i Stanów Zjednoczonych, gdzie powstawały polskie wioski i dzielnice miast. Emigracja z ziem polskich w latach życia Edmunda Bojanowskiego objęła ponad trzy i pół miliona osób, a wywołana była zbyt powolnym rozwojem przemysłu i rolnictwa oraz odsuwaniem polskiej inteligencji od wielu funkcji państwowych, co skutecznie hamowało rozwój narodowy¹⁴.

Życie polityczne Polski będącej pod zaborami skupiało się przede wszystkim wokół sprawy niepodległości¹⁵. Szczególną troską Polaków stało się poszukiwanie dróg do odzyskania utraconej wolności i starania o pomoc zewnętrzną. Wraz z powstaniem i rozwojem nowych struktur społecznych, wśród których znaczącą stała się zmiana statusu społecznego chłopów, drugą płaszczyzną życia politycznego na ziemiach polskich stały się kwestie związane z zorganizowaniem stosunków społecznych i politycznych, poszerzone w dalszej kolejności o płaszczyznę religijną¹⁶.

Pierwszorzędna zatem aktywność Polaków, zmierzająca do odzyskania niepodległości, miała charakter spiskowy, natomiast jej głównym sposobem oddziaływania była walka zbrojna¹⁷. Działalność spiskowa wywierała przez długi czas największy wpływ na społeczeństwo. Nurt ten pojawił się już po drugim rozbiórze Polski i objął szczególnie studentów i młodzież. Należało do niego między innymi Towarzystwo Filomatów w Wilnie, do którego należał Adam Mickiewicz, Związek Wolnych Polaków w Warszawie, natomiast w Wielkopolsce te same idee głosił Związek Kosynierów, który w 1821 roku połączył się z działającym w Królestwie Polskim Towarzystwem

¹³ Por. J. MAŁECKI, *Zarys dziejów Polski 1864-1939*, 47-52.

¹⁴ Por. J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 219.

¹⁵ Por. TENŻE, *Wielkopolska przez wieki*, 173-178.

¹⁶ Por. *tamże*, 194. Na ten temat również: J. ZDRADA, *Historia Polski 1795-1914*, 273-281.

¹⁷ Por. J. TOPOLSKI, *Wielkopolska przez wieki*, 195. Na ten temat obszerniej: *tamże*, 184-186.

Patriotycznym¹⁸. Owa, utrzymująca się w społeczeństwie polskim myśl powstańcza, od aktywności spiskowej przechodziła bezpośrednio w walkę zbrojną. Takie też konsekwencje miało zorganizowane przez Piotra Wysockiego sprzysiężenie w Szkole Podchorążych Piechoty, do którego przyłączyła się inteligencja i studenci. Wynikiem działań tego sprzysiężenia było rozpoczęcie w nocy z 29 na 30 listopada 1830 roku powstania przeciw Rosji¹⁹. „Powstanie listopadowe, w czasie którego przez 10 miesięcy istniało niepodległe państwo polskie, włączyło do świadomości historycznej i narodowej Polaków nowe elementy, wciągnęło do udziału pewną liczbę uczestników z innych zaborów, co podkreśliło wspólnotę losów narodowych. Ogólne efekty powstania były jednak dla życia narodu zdecydowanie negatywne. Trudniej było teraz żyć w Królestwie Polskim”²⁰. Podobny los spotkał inne akcje zbrojne²¹.

Wobec poniesionych klęsk wyciągnięto jednak ważne wnioski. Przede wszystkim uznano za priorytet wzmożenie walki niepodległościowej w ramach działań legalnych. Takim znaczącym i skutecznym działaniem na rzecz podtrzymywania w Polakach ducha narodowego była tak zwana praca organiczna²². Była to praca u podstaw, „(...) mająca przygotować Polaków do niepodległości przez poprawę ich bytu, rozwój świadomości, kultury i cywilizacji”²³. Podatnym gruntem dla rozwoju tej idei stała się Wielkopolska²⁴. Tam najwcześniej rozwinęła się praktyka pracy organicznej, której wynikiem było między innymi zakładanie pism, bibliotek, ochronek dla wiejskich dzieci, działalność medyczna i charytatywna, a nawet powstanie systemu kredytowo-pożyczkowego²⁵. Ideę pracy organicznej wytrwale promował Edmund Bojanowski, wywierając w zainicjowanych i prowadzonych

¹⁸ Por. *tamże*, 197.

¹⁹ Por. *tamże*.

²⁰ *Tamże*, 200.

²¹ Por. *tamże*, 201.

²² Por: J. TOPOLSKI, *Wielkopolska przez wieki*, 181-184. Na ten temat także: J. ZDRADA, *Historia Polski 1795-1914*, 267-284.

²³ J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 195.

²⁴ Por. TENŻE, *Wielkopolska przez wieki*, 165-194.

²⁵ Por. TENŻE, *Historia Polski*, 196.

przez siebie dziełach znaczący wpływ na poprawę warunków życia biednego ludu wiejskiego²⁶.

Wobec sytuacji braku własnego państwa, do jakiej doszło w Polsce będącej pod zaborami, uniemożliwiającej tym samym wypełnianie naturalnej funkcji opieki państwa nad narodem, w sposób samoczynny wzrastała rola organizowanego oddolnie przez sam naród działania niepodległościowego w dziedzinie kultury, nauki i oświaty, zmierzającego do ciągłego rozwoju życia narodowego²⁷. Uwarunkowania te sprawiły, że główną i najskuteczniejszą płaszczyzną walki Polaków stała się kultura duchowa, uświadamiając istnienie żywej tożsamości narodowej oraz niosąc nadzieję na rychłe odzyskanie wolności.

1.1.2. Sytuacja Kościoła

Historia Kościoła powszechnego znaczone jest w ciągu dziejów wieloma trudnymi wydarzeniami. Jednym z nich – rozpoczynającym niezwykle bolesny czas w historii Kościoła – była Wielka Rewolucja Francuska z 1789 roku. Dała ona początek radykalnym zmianom sytuacji geopolitycznej ówczesnej Europy. Niezwykle negatywny wpływ sytuacja ta wywarła na działalność Stolicy Apostolskiej, która z wielkim trudem zmagала się z nieprzychylnymi – czy wręcz wrogimi – ideami i systemami, do których należał absolutyzm katolickich monarchów²⁸, józefinizm²⁹ czy febronianizm³⁰. Problemy, z którymi musiał

²⁶ Jednym z nich było Kasyno Gostyńskie założone w 1835 roku, którego działalność prowadził Bojanowski wraz z grupą swoich przyjaciół ziemian.

²⁷ Por. *tamże*, 204.

²⁸ Forma rządów w XVII i XVIII w. między innymi w Austro-Węgrach, Prusach i Rosji.

²⁹ Józefinizm, zapoczątkowany w Austrii przez Marię Teresę, kontynuował Józef II. Organ wykonawczy kościelnej polityki Józefa II – Wydział Spraw Kościelnych, ogłosił ogromną liczbę (około 6000) rozporządzeń dotyczących funkcjonowania Kościoła. Niektóre z nich skasowały klasztory kontemplacyjne, nakazywały innym zakonom podjęcie działalności charytatywnych, wprowadzały nowy podział na diecezje. Por. J. HAJJAR, *Józefinizm*, w: *Historia Kościoła*, red. L. J. ROGIER, R. AUBERT, M. D. KNOWELS, Warszawa 1987, t. IV, 96-102.

³⁰ Dzieło Johanna Nikolausa von Hontheima, *O stanie Kościoła i prawowitej władzy papieża księga pojedyncza ułożona ku zjednoczeniu rozszczępionych w religii chrześcijan (De statu Ecclesiae et legitimapoteestate Romani Pontificis Liber singularis ad reuiniendos dissidentes in religione christianos)*, z którego czerpano tezy, ukazało się pod kryptonimem *Febroniusa*

zmagać się Kościół katolicki, pomniejszały jego zewnętrzną pozycję, ograniczały jego wewnętrzny rozwój i działalność misyjną. Wzrastająca laicyzacja społeczeństw prowadziła do zaniku państw katolickich i pojawienia się państw międzywyznaniowych i bezwyznaniowych. Taką antykatolicką politykę prowadziła już nie tylko – katolicka wcześniej – Francja, ale i anglikańska Anglia, prawosławna Rosja oraz protestanckie Prusy. W europejskich krajach protestanckich, gdzie przez wiele lat katolicy stanowili zaledwie diasporę, z biegiem czasu zdobywali jednak prawa polityczne i wzmacniali swój status społeczny. Inaczej natomiast rzecz się miała na terenach imperium rosyjskiego, zdominowanego przez prawosławie, silnie uzależnione od władzy świeckiej, gdzie – pomimo starań Stolicy Apostolskiej – trudna sytuacja katolików zasadniczo się nie zmieniła.

Decydującą o przyszłości materią sporu między państwem a Kościołem była rodzina, kwestie związane z małżeństwami katolickimi i mieszanymi oraz sprawa wychowania młodego pokolenia. Kościół katolicki dostępnymi sobie środkami przeciwstawiał się rozwojowi światopoglądu materialistycznego, ateizmu, indyferentyzmu, determinizmu etycznego i relatywizmu oraz teozofii, a także ideologii i ruchu socjalistycznego oraz rewolucyjnego w Europie. W tym celu Kościół przeciwstawił program odrodzenia religijnego, obejmujący duszpasterstwo parafialne, misje ludowe, organizacje i stowarzyszenia katolickie, prasę i książki. We Francji od początku XIX wieku uczestniczyli w nim zarówno duchowni, jak i ludzie świeccy, reprezentujący zarówno kierunek konserwatywny, ultramontański³¹, jak też i liberalizm katolicki³². Idea

(stąd nazwa). Przedstawiało ono wyidealizowany obraz Kościoła pierwszych wieków, mówiło o istotnych prawach Kościoła (*iura essentialia*), koniecznych do zachowania jedności chrześcijaństwa, oraz o elementach przypadłościowych (*iura accessoria*). Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła Katolickiego*, 12-13.

³¹ Reprezentowany przez przedstawicieli takich jak: Joseph de Maistre, Louis de Bonald, Rene de Chateaubriand, Frederic Ozanam, Karl Ludwik Haller, ks. Gustave Xavier de Ravignan, Nicolaus Eckstein, bp Felix Dupanloup, Alfred Falloux. Więcej na ten temat: *Ultramontanizm*, w: *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność. 2000 lat nadziei*, red. H. WITCZYK, Kielce 2001, 740-741.

³² Pod wpływem konserwatystów, a zwłaszcza dyplomacji międzynarodowej kanclerza austriackiego, Klemensa Metternicha, poglądy liberałów zostały potępione przez Kościół w encyklice Grzegorza XVI *Mirari vos* (15.08.1832). Lamennais i jego współpracownicy początkowo poddali się decyzji papieża, jednakże dwa lata później Lamennais w książce *Les*

odrodzenia religijnego objęła liczne kraje europejskie, w tym także ziemie polskie. W odnowę moralną i religijną zaangażował się również – co potwierdza historiografia – Edmund Bojanowski³³.

Zdaniem jednego z historyków Kościoła: „(...) wspólnota religijna w ramach Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego stawiała się w tym czasie *signum distinctivum*, najwyraźniej określającym przynależność do polskiej społeczności narodowej”³⁴. O ile w Królestwie Polskim można mówić o zmniejszeniu wpływów Kościoła katolickiego na społeczeństwo, na co wpływ miały – jak to zostało już wskazane – idee oświeceniowe i polityka prawosławnej Cerkwi rosyjskiej, które to podkopywały – by tak rzec – autorytet Kościoła, o tyle w zaborze pruskim można mówić o stabilnym położeniu Kościoła, któremu przysłużyło się – przynajmniej do czasu aresztowania arcybiskupa Mieczysława Ledóchowskiego (1874) – uregulowanie spraw kościelno-państwowych dzięki bezpośredniemu porozumieniu pomiędzy Prusami a Stolicą Apostolską³⁵. W zaborze austriackim natomiast – zgodnie z systemem józefińskim – silne oddziaływanie państwa na życie i działalność Kościoła w znacznym stopniu uzależniło Kościół katolicki od monarchii Austro-Węgierskiej³⁶.

Trudną sytuację Kościoła, w powiązaniu z polityką państw zaborczych, pogłębiał dodatkowo – dający się wyraźnie zauważyć – indyferentyzm religijny części środowisk ziemiańskich oraz niewystarczająca liczba księży. Po powstaniu listopadowym, szczególnie w Wielkopolsce, zakony przestały

paroles d'un Croyant, przekonany o potrzebie odnowy Kościoła, uznał konieczność akceptacji przez Kościół haseł wolności i równości. Grzegorz XVI potępił i tę książkę w encyklice *Singulari vos* (25.06.1834), a sam Lamennais zerwał z Kościołem. Por. B. KUMOR, *Historia Kościoła*, VII, 23; *Encyklopedia chrześcijaństwa. Historia i współczesność. 2000 lat nadziei*, 397; L. SMÓŁKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871*, t. I, red. L. SMÓŁKA, Wrocław 2001, 19, przyp. 57.

³³ Por. L. SMÓŁKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 19. Na ten temat także: B. KUMOR, *Historia Kościoła*, 5; T. GLIŃSKI, *Święci polscy okresu zaboru – światło w mroku*, w: *Odpowiedzialność i czyn* 1 (1990) 17-25.

³⁴ Z. ZIELIŃSKI, *Kościół i naród w niewoli*, Lublin 1995, 5.

³⁵ Por. J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 215. Na ten temat także: W. JAKÓBCZYK, *Wielkopolska 1805-1830*, Wrocław 1952, 9.

³⁶ Por. L. SMÓŁKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 27.

funkcjonować prawie całkowicie, natomiast bogatsza w życie zakonne Galicja nie mogła sprostać potrzebom dwóch pozostałych zaborów. Sytuacji Kościoła katolickiego nie sprzyjała również ocena powstania listopadowego zawarta w encyklice Grzegorza XVI *Cum primum* (1832)³⁷.

Oznaki ożywienia religijnego na terenach Wielkopolski pojawiły się – przede wszystkim dzięki wpływom niepodległej literatury polskiego romantyzmu – pod koniec lat trzydziestych XIX w. Niemalą rolę odegrała w nim idea pracy organicznej, która stała się popularna – szczególnie po klęsce powstania listopadowego – w społeczeństwie wielkopolskim, popierana również przez polskich duchownych³⁸. Prowadziła ona do łatwiejszego wkomponowania społeczeństwa polskiego w proces modernizacji, przeprowadzany w państwie pruskim, które pod względem gospodarczym rozwijało się i unowocześniało szybciej w porównaniu od dwóch pozostałych zaborców i terenów przez nich zajętych³⁹.

Poczynając od Wiosny Ludów, w coraz szerszych kręgach ludności polskiej, dochodziła do głosu odnowiona świadomość znaczenia, jakie ma w społeczeństwie związek pomiędzy wyznaniem a narodowością. Uświadomienie sobie tego zaowocowało gotowością do wytrwałej obrony języka, obyczajów,

³⁷ Grzegorz XVI wydał najpierw breve *Impensa charitas* (15.02.1831), adresowane do biskupów Królestwa Polskiego, przypominające jedynie, że bunt jest niezgodny z duchem Kościoła i że duchowieństwo nie może się mieszać w sprawy świeckie i w walkę zbrojną. Dnia 9 czerwca 1832 roku wydał encyklikę *Cum primum*. Zawarł w niej teologiczny wykład o posłuszeństwie wobec legalnej władzy, ubolewał nad nieszczęściami, jakie spadły na Królestwo Polskie wskutek zbuntowania się przeciw legalnej władzy. Ubolewał też nad tym, że Polacy dali się zwieść wicherzycielom. Nie dał jednak żadnej szczegółowej oceny powstania. Z pewnością bolesne dla Polaków było podtrzymywanie w encyklice postanowień Kongresu Wiedeńskiego, że to car jest legalną władzą, choć przecież polski sejm go zdetronizował oraz nazwanie przywódców powstania wicherzycielami. Szerzej na ten temat: M. BANASZAK, *Historia Kościoła Katolickiego*, t. III, 92-93.

³⁸ Por. J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 213. Na ten temat również: W. JAKÓBCZYK, *Dzieje Wielkopolski*, II, Poznań 1973. W pracy tej zawarto syntetyczny obraz dziejów Wielkopolski w czasach Edmunda Bojanowskiego.

³⁹ Jej przejawem było między innymi powstanie Spółki Akcyjnej „Bazar” (1838), która doprowadziła do wybudowania i otwarcia hotelu-domu towarowego (1841) z myślą o stworzeniu centrum polskiego życia gospodarczego i towarzyskiego, jak również mecenatu Towarzystwa Pomocy Naukowej nad uzdolnioną, choć ubogą młodzieżą (1841). Centralną postacią organiczników był Karol Marcinkowski. Por. W. JAKÓBCZYK, *Przetrwać nad Wartą 1815-1914. Dzieje narodu i państwa polskiego*, III, Warszawa 1989, 55; Na ten temat również: L. SMOLKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 27.

tradycji oraz religii katolickiej⁴⁰. Nie dokonywało się to od razu i z takim samym zaangażowaniem w każdej warstwie ówczesnego polskiego społeczeństwa. Rysem jednak dominującym w polskiej religijności pierwszych lat XIX wieku było – jak stwierdza Karol Górski – „(...) największe nasilenie racjonalizmu i narastający rozdzźwięk między wierzącymi masami wiejskimi, które trwały jeszcze przy wierze przodków w formach barokowej, nieco teatralnej religijności, a klasami wyższymi, które dogłębnie odwróciły się od Kościoła”⁴¹. Wśród polskich elit – jak pisze dalej Karol Górski – „(...) istniały żywe sympatie dla protestantyzmu, a ogólna pogarda dla kleru, niechęć do zakonów, a w szczególności do wszystkiego, co przypominało jezuitów, była niemal powszechna”⁴². Potwierdzenie tych słów odnajdujemy w pismach Edmunda Bojanowskiego⁴³, który pochodząc właśnie z tzw. *warstw wyższych*, miał wiele styczności z ludem i mógł z większą przenikliwością obserwować różnice, jakie zachodziły między tymi klasami. I chociaż z czasem przyszło odrodzenie religijne, – co zauważali już współcześni Bojanowskiemu⁴⁴ – to jeszcze w 1854 roku pisał on z ubolewaniem: „(...) jak wysoko lud nasz stoi w pojęciach religijnych, a przeciwnie, klasy wyższe jak nisko upadły”⁴⁵.

Znamiennym jest, że odrodzenie religijne warstw wyższych zostało zapoczątkowane na terenach Rzeczypospolitej, nie tyle przez osoby duchowne, ile przez ludzi świeckich. Duży na to wpływ wywierali księża zmartwychwstańcy, mający zasadę oddziaływania również poprzez swych braci

⁴⁰ Por. J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 213. Na ten temat także: J. MAŁECKI, *Zarys dziejów Polski 1864-1939*, Kraków 1991, 47-52.

⁴¹ K. GÓRSKI, *Genealogia religijności polskiej XX w.*, w: *Znak* 39 (1957) 266.

⁴² *Tamże*. Wspomniany autor tytułem przykładu podaje, że ordynat Zamoyski, zwiedzając Rzym, nie widział żadnej potrzeby poprosić o audiencję u papieża: po prostu nie interesował się nim. Zaś generał Michał Mycielski ochrzczony został na emigracji po 1840 r. przez ks. Hieronima Kajsiewicza; miał wtedy ponad czterdzieści lat. Jego rodzice odkładali uroczyste chrzciny tak długo, aż o nich zapomnieli. Biskup kujawsko-kaliski poczytywał sobie za sukces duszpasterski skłonienie kilkunastu ziemian do zawarcia sakramentalnego małżeństwa, powszechnie bowiem zadowalano się związkiem cywilnym.

⁴³ Por. Edmund Bojanowski. *Dziennik. Wydanie kompletne rękopisu i luźnych kartek DZIENNIKA wraz z zapisami dziennymi OCHRONKA PODRZECKA 1851-1854 i relacją s. Elżbiety Szkułdapskiej OSTATNIE DNIE ŻYCIA I POGRZEB*, objaśnił, skomentował i wstępem poprzedził L. SMÓŁKA, Wrocław 2009, 31.07.1853; 10.02.1854.

⁴⁴ Por. L. SMÓŁKA, *Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 89.

⁴⁵ *Dziennik*, 10.02.1854.

świeckich. Wśród nich jednym z czołowych działaczy w Wielkim Księstwie Poznańskim był osobisty przyjaciel Edmunda, Jan Koźmian⁴⁶, późniejszy kapłan i opiekun duchowy założonego przez Bojanowskiego Zgromadzenia. To właśnie dzięki zmartwychwstańcom – według Alojzego Drożdża⁴⁷ – Edmund Bojanowski poznał dorobek szkoły teologicznej w Tübingen, głoszącej ideę apostołstwa ludzi świeckich. Główne założenie tej idei głosi, że „(...) Kościół dzięki łasce Bożej buduje się w świecie i każdy chrześcijanin ma temu poselstwu Bożemu odpowiedzieć”⁴⁸. Doktryna ta wywarła na Edmunda Bojanowskiego i jego życiowe dzieło niewątpliwie znaczący – jeśli nie decydujący – wpływ.

1.2. Życie Edmunda Bojanowskiego

W życiorysie Edmunda Bojanowskiego zadziwia naturalny, stopniowy rozwój jego działalności ukierunkowanej na dobro drugiego – szczególnie potrzebującego pomocy – człowieka. Od samego początku wszystkie talenty i zainteresowania angażował on w służbę bliźnich. Swoje wielkie pragnienia Edmund Bojanowski realizował na początku wraz z innymi osobami, podobnie postrzegającymi otaczającą rzeczywistość, z jej aktualną – szczególnie trudną dla ludności polskiej – sytuacją, co widać na przykładzie Kasyna Gostyńskiego. Powstałe natomiast Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Maryi stało się już osobistym dziełem Edmunda Bojanowskiego, będąc najbardziej dojrzałym „narzędziem” jego życiowej misji, którą realizował wiernie i z największym poświęceniem do końca – pomimo wielkich pragnień o kapłaństwie – jako człowiek świecki.

⁴⁶ Por. P. MATUSIK, *Religia i naród. Życie i myśl Jana Koźmiana 1814-1877*, Poznań 1998.

⁴⁷ Por. A. DROŻDŻ, *Filozoficzne implikacje twórczości bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, red. S. WILK, Lublin 2000, 13.

⁴⁸ *Tamże*.

1.2.1. Dzieciństwo i młodość

Bogactwo osobowości człowieka w okresie dzieciństwa i młodości w pierwszym rzędzie kształtuje jego dom rodzinny oraz relacje z osobami najbliższymi. Przedstawiając zatem biografię Edmunda Bojanowskiego, ukazać najpierw należy rodzinę Bojanowskich oraz tradycje rodzinne i duchowe bogactwo domu, który – urabiając osobowość Edmunda Bojanowskiego w pierwszych latach jego życia – zaważył na późniejszych jego życiowych postawach i wyborach. Ukazane zostaną tu osoby mające niezwykle istotny wpływ na religijność – szczególnie maryjną – młodego Edmunda oraz na jego późniejsze zainteresowania kulturowe i patriotyczne, które przerodzić się miały w jego twórczość literacką, wrażliwą na piękno przyrody i ludzką biedę. Dzieciństwo i pierwsza młodość Edmunda stały się również czasem zdobywania wiernych przyjaźni, które – stając się poprzez całe późniejsze lata motywem i siłą sprawczą wielu działań Edmunda Bojanowskiego – przetrwały do końca jego życia.

1.2.1.1. Dom rodzinny i lata szkolne

Edmund Wojciech Stanisław Bojanowski urodził się 14 listopada 1814⁴⁹ roku w rodzinnym majątku w Grabonogu, w parafii Strzelce Wielkie koło Gostynia. Ród Bojanowskich, legitymizujących się herbem Junosza⁵⁰, sięga swymi korzeniami – jak podaje L. Smółka⁵¹ – „(...) Schaffgotschów –

⁴⁹ Edmund Bojanowski w swoim *Dzienniku* wielokrotnie podaje dzień 13 listopada jako dzień swoich narodzin, a nie 14 listopada jak jest zapisane w *Liber baptisatorum*. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, w: *Nasza Przeszość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, red. A. SCHLETZ, t. XXVI, Kraków 1967, 7, przyp. 11.

⁵⁰ Ks. Antoni Brzeziński podaje, że herbem Bojanowskich był „Baran”. Por. A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim Fundatorze Zgromadzenia Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej*, Poznań 1872, 1. Natomiast Władysław Muchowicz twierdzi, że ród Bojanowskich legitymizował się herbem „Jordan”. Por. W. MUCHOWICZ, *Żywot Edmunda Bojanowskiego Założyciela Ochronek na ziemiach Polskich i S.S. Służebniczek B.R.D.N.P.*, Rzeszów 1933, 5, przyp. 1.

⁵¹ Por. L. SMÓŁKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 30.

niemieckiej rodziny na Śląsku, osiadłej potem na pograniczu Wielkopolski i używającej już w XIV w. nowego nazwiska, wywodzącego się od nazwy dóbr w Bojanowie koło Rawicza⁵², w ówczesnym powiecie kościańskim. Edmund Bojanowski należał do głównej linii rodu, po Bogusławie (1712-1730). Oprócz niej istniały bowiem – jak podaje T. Żychliński – ziemczone linie protestanckie⁵³.

Ojcem Edmunda był Walenty Bojanowski (1795-1836), syn Stanisława Wojciecha Bojanowskiego i Apolonii z Kęszyckich⁵⁴, odznaczony w Modlinie Krzyżem *Virtuti Militari* za udział w powstaniu listopadowym, jako podoficer IV Pułku Piechoty⁵⁵. Matką Edmunda Bojanowskiego była Teresa z Umińskich, z pierwszego małżeństwa Wilkońska⁵⁶ (1782-1834), siostra generała Jana Nepomucena Umińskiego⁵⁷, uczestnika powstania kościuszkowskiego i wojen napoleońskich, związanego potem z Kaliszanami⁵⁸, współzałożyciela Związku Kosynierów⁵⁹ i Towarzystwa Patriotycznego⁶⁰ oraz powstańca listopadowego,

⁵² *Tamże*, 31. Do majątku rodzinnego miały ponadto należeć: Nietążkowo i Unino, a od 1398 r. również Splaw k. Kościana. Por. *tamże*.

⁵³ Por. T. ŻYCHLIŃSKI, *Złota księga szlachty polskiej*, II, Poznań 1880, 1.

⁵⁴ Wojciech Bojanowski i Apolonia z Kęszyckich byli również rodzicami chrzestnymi Edmunda Bojanowskiego. Sakramentu chrztu świętego udzielił 20 listopada 1814 roku ks. Jakub Ostrowski, proboszcz Parafii Wielkie Strzelce. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 7.

⁵⁵ Por. W. MUCHOWICZ, *Żywot Edmunda Bojanowskiego Założyciela Ochronek na ziemiach Polskich i S.S. Służebniczek B.R.D.N.P.*, 14, przyp. 1.

⁵⁶ Pierwszy mąż – Wincenty Wilkoński, zmarł 18 listopada 1812 roku, pozostawiając po sobie pamięć człowieka „dobrego i pobożnego”. Por. *Positio*, 11.

⁵⁷ Por. B. J. UMIŃSKI, *Młodość i udział w wojnach napoleońskich gen. Jana Nepomucena Umińskiego*, w: *Grabonoskie zapiski regionalne*, red. K. MAĆKOWIAK, S. SROKA, Grabonóg 1993, 47-58.

⁵⁸ Kaliszanie – tak zwani Patrioci Kaliscy, opozycja kaliska, liberalni politycy ziemiańscy pochodzący w większości z Kaliskiego, działający w latach 1820-1831 w Królestwie Polskim, pod przewodnictwem braci Wincentego i Bonawentury Niemojowskich. Głosili prawo do wolności produkcji przemysłowej, byli zwolennikami umów między chłopem i dziedzicem, regulujących kwestię pańszczyzny. Kaliszanie poparli powstanie listopadowe, zdobywając silną pozycję w sejmie i we władzach powstańczych. Por. *Kaliszanie*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, Warszawa 2005, t. XIII, 147-148.

⁵⁹ Związek Kosynierów był tajną organizacją niepodległościową w Wielkopolsce o programie liberalno-szlacheckim, założoną w 1820 roku i wyłonioną z Wolnomularstwa Narodowego. Kierownictwo tej organizacji w końcu 1821 roku objął J. N. Umiński. Więcej na ten temat: *Związek Kosynierów*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. XXX, 459.

⁶⁰ Towarzystwo Patriotyczne – tajna organizacja niepodległościowa, założona w 1821 r. w Warszawie, obejmująca byłych członków Wolnomularstwa Narodowego oraz Związku Kosynierów. Ich celem była niepodległość Polski w granicach przedrozbiorowych. Przywódcy Towarzystwa Patriotycznego prowadzili rokowania z rosyjskim Towarzystwem

wodza naczelnego tegoż powstania, a później emigranta politycznego we Francji i współpracownika Adama Czartoryskiego⁶¹. Jej szwagrem zaś (mężem Katarzyny Umińskiej) był Wincenty Niemojowski (1784-1831), przywódca Patriotów Kaliskich, po powstaniu listopadowym członek Rządu Narodowego⁶², brat Bonawentury Niemojowskiego (1787-1835), polityka i publicysty, w powstaniu listopadowym ministra spraw wewnętrznych i wiceprezesa rządu⁶³.

Niezwykłe istotny wpływ na życie Edmunda Bojanowskiego miała jego bardzo religijna matka⁶⁴. Charakteryzowała ją wielka pobożność Maryjna, którą zaszczerpiła w sercu swojego młodszego syna, uratowanego cudownie przez Matkę Bożą. Matka Edmunda była bowiem przekonana, że nagle uzdrowienie swojego czteroletniego dziecka z ciężkiej choroby – najprawdopodobniej zapalenia płuc – zawdzięcza wysłuchanym modlitwom zanoszonym przed *Pietą* w sanktuarium gostyńskim⁶⁵. Tę świadomość dokonanego cudu, i wdzięczność za niego, przekazała małemu Edmundowi, który po wielu latach w księdze pamiątkowej tegoż sanktuarium umieścił anonimową notę o własnym uzdrowieniu⁶⁶. Matka Edmunda, doświadczwszy trudnych kolei losu, o której starszy syn powiedział, że była „(...) nieszczęśliwą całe życie swe”⁶⁷, miała niezwykle mocne i wielowymiarowe⁶⁸ oddziaływanie na osobowość młodszego

Południowym (dekabryści) w sprawie współdziałania w wypadku wybuchu rewolucji w Rosji. Po upadku powstania dekabrystów nastąpiły aresztowania i rozbięcie organizacji. Szerzej na ten temat: *Towarzystwo Patriotyczne*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. XXVII, 527.

⁶¹ Por. S. KARWOWSKI, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Poznań 1918, I, 71-73.

⁶² Por. A. T. SZAFRAŃSCY, *Wybór, wprowadzenie i przypisy*, w: *Edmund Bojanowski - Dziennik*, Warszawa 1999, 14.

⁶³ Por. A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań 1966, 11.

⁶⁴ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 7. Szełęgiewicz tę pobożność matki nazwała „nieprzeciętną, choć trzeźwą”. Por. A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 10.

⁶⁵ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 8.

⁶⁶ Por. M. FAŁKA, *Ziarno wrzucone w ziemię*, Wrocław 1988, 20.

⁶⁷ *Korespondencja*, II, 48. Najprawdopodobniej chodzi tu o trudne relacje małżeńskie. Takie przypuszczenie tłumaczy również fakt, że Edmund Bojanowski nigdzie, w *Dzienniku* i *Korespondencji*, nie wspominał swego ojca. Nie spotkał się również z nim, gdy był on już umierający. Por. *Korespondencja*, II, 60. Więcej na ten temat: M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 7; A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 16.

⁶⁸ Właśnie matce Edmund zawdzięczać ma delikatną i ukształtowaną wrażliwość estetyczną „na wszystko, co piękne, (...) wysoką kulturę ogólną (...) i zamiłowanie do naukowej lektury”. A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 10. „(...) matka rozbudziła w

syna. To ona przestrzegała go przed złem i grzechem, uczyła wrażliwości na ludzkie cierpienie; pokazywała jak samemu przyjmować cierpienie i być posłusznym woli Bożej⁶⁹. Ten przekazany przez matkę rys duchowości maryjnej i wrażliwości na drugiego człowieka i jego cierpienie, dostrzec możemy u Edmunda bardzo wyraźnie w wielu krótkich i lakonicznych stwierdzeniach zapisanych w jego *Dzienniku*⁷⁰.

Doniosły wpływ na świadomość społeczno-narodową dorastającego Edmunda wywarł patriotyczno-polityczny klimat całej jego rodziny. Jak pisze A. Szelegiewicz: „(...) przeszłe i bieżące losy Polski były dyskutowane, rozważane i przeżywane na co dzień przez członków bliższej i dalszej rodziny Edmunda, tak ze strony matki, jak i ojca, wśród których było wielu legionistów i napoleonidów”⁷¹. Tematy patriotyczne powracały tak często, i tak żywo były dyskutowane, że – jak wyraził się jeden z przyjaciół rodziny Bojanowskich – w domu tym zawsze można było więcej „(...) naoddychać się polskim powietrzem”⁷². Jak podaje L. Smółka, „(...) stwarzało to sytuację, w której młody Bojanowski był uczestnikiem rozważań i dyskusji na tematy związane z przeszłością, teraźniejszością i dniem jutrzejszym spraw polskich”⁷³.

W 1826 roku rodzina Bojanowskich przeprowadziła się do Płaczkowa, wioski położonej nieopodal Dubina⁷⁴. Rodzice Edmunda – najprawdopodobniej ze względu na częste jego choroby – zlecili kształcenie swojego syna prywatnym nauczycielom: wikariuszowi Janowi Jakubowi Siwickiemu⁷⁵ oraz

nim również zainteresowanie do muzyki i języków”. B. MORTHORST, *Nędzy trzeba samemu dotknąć*, Wrocław 1988, 18.

⁶⁹ Por. J. MACHNIAK, *Rys maryjny duchowości błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Przez Maryję do Jezusa. Duchowość błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, red. J. MACHNIAK, Kraków 1999, 24. Na ten temat również: W. ŁASZEWSKI, *Bł. Edmund Bojanowski. Piękno maryjnej świętości*, Granica 2015.

⁷⁰ Por. *Dziennik*, 13.05.1853; 16.11.1853; 27.07.1853.

⁷¹ A. SZELEGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 11.

⁷² *Korespondencja*, II, 500.

⁷³ L. SMÓŁKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 31.

⁷⁴ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 8.

⁷⁵ Życiorys ks. Jana Jakuba Siwickiego opracowany przez: Z. KACZMAREK, *Polski słownik biograficzny*, red. W. KONOPCZYŃSKI, t. 37, Kraków 1935-2000, 611-612.

proboszczowi Kazimierzowi Lerskiemu⁷⁶, duszpasterzom parafii w Dubinie. Z księżmi Siwickim i Lerskim łączyła Edmunda Bojanowskiego nie tylko relacja nauczyciel – uczeń, ale przede wszystkim więź głębokiej przyjaźni⁷⁷, która przetrwała długie lata i odzwierciedlała się w ich wspomnieniach i częstej korespondencji. Po latach ks. Siwicki napisał sam o sobie: „Miłość Boga i ludzi bywała jedynie moich nauk celem. (...) miłość Ojczyzny gorąca (...), wszystko, co cierpiało, znajdowało w moim sercu jakiś tajemniczy urok. (...) Moją rodziną były sieroty i spracowana nędza”⁷⁸. Jak podaje A. Szelegiewicz, „Ks. Siwicki odkrywając w swym uczniu duże zdolności intelektualne, historyczne i literackie – nie tylko udostępnił mu odpowiednią wiedzę, ale też umiejętnie zdołał rozbudzić zamiłowanie do systematycznych, wnikliwych studiów samodzielnych”⁷⁹. Ksiądz Siwicki otworzył oczy swojemu kilkunastoletniemu wychowankowi na piękno literatury, na wagę i znaczenie słowa oraz pozwolił uwierzyć w swoje zdolności i talenty. W tym okresie Edmund Bojanowski czytał bardzo wiele pozycji historycznych, pasjonując się życiorysami wybitnych Polaków⁸⁰. Gromadził wiadomości o życiu i czynach Kościuszki, Kołłątaja i Krasickiego. Z zachowanej korespondencji wynika, że była to poważna i wnikliwa kwerenda⁸¹. Zainteresowanie to – a raczej zachwycenie – zachęciło Edmunda Bojanowskiego do nawiązania kontaktów z wieloma wybitnymi postaciami ówczesnego życia społeczno-kulturalnego, np. z Julianem Ursynem Niemcewiczem⁸². Niektórymi, zawartymi w tym okresie znajomościami, Bojanowski szczylił się będzie jeszcze po latach⁸³.

Pobyt w Płaczkowie (1826-1832) stał się dla młodego Edmunda czasem pierwszych podjętych przez niego działań charytatywnych. I chociaż miały one

⁷⁶ Życiorys ks. Kazimierza Lerskiego opracowany przez: J. KORYTKOWSKI, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, Gniezno 1883, II, 429-432. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 11, przyp. 34.

⁷⁷ Wskazuje na to korespondencja Bojanowskiego. Por. *Korespondencja*, II, 16-18, 28-31, 32, 34, 36, 37, 417.

⁷⁸ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 10.

⁷⁹ A. SZELEGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 11.

⁸⁰ Z korespondencji Edmunda Bojanowskiego wynika, że sprowadzał wiele nowych pozycji nie tylko z Poznania, ale również z Wrocławia i Krakowa. Por. *Korespondencja*, 5-6, 22.

⁸¹ Por. *Korespondencja*, II, 15-16.

⁸² Por. *tamże*, 15.

⁸³ Tekst zamieszczony w: *Przyjaciel Ludu* 4 (1838) 384.

bardzo ograniczoną formę z racji wieku dobroczyńcy i jego możliwości finansowych, ograniczając się do wymiaru dyskretniej, indywidualnej pomocy, to jednak charytatywność Edmunda została dostrzeżona i bardzo pozytywnie oceniona⁸⁴. Do pomocy potrzebującym skłaniała Bojanowskiego wnikliwa obserwacja życia wsi, podejmowana w czasie długich wędrówek doliną rzeki Orli, o których pamięć po latach utrwalił Bojanowski w *Nizinach Nadorlańskich*⁸⁵. Szelegiewicz twierdzi, że właśnie wtedy zaczęło wyraźniej dochodzić do świadomości Edmunda Bojanowskiego przekonanie o tym, „(...) że wobec tej nędzy, a obok niej rozpanoszonego żebractwa, włóczęgostwa, kradzieży, miłosierdzie oraz dobroczynność prywatna jest prawie bezsilna, a stała pomoc publiczna nieproporcjonalna do potrzeb”⁸⁶.

1.2.1.2 Okres studiów

Praca dla zniewolonej ojczyzny, potrzebującej zarówno odważnych, jak i świątłych obywateli, wymagała właściwego przygotowania, na które składało się między innymi zdobycie odpowiedniego wykształcenia. Ludzie młodzi pochodzący z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, nie mając szans na zdobywanie wiedzy w ojczystym języku i na własnym uniwersytecie, podejmowali studia we Wrocławiu lub w Berlinie⁸⁷.

Śladami młodzieży wielkopolskiej poszedł Edmund Bojanowski. W 1832 roku udał się do Wrocławia, aby – uzupełniwszy wykształcenie z zakresu szkoły średniej – w 1835 roku rozpocząć studia na wydziale filozoficznym tamtejszego uniwersytetu⁸⁸. Uczęszczał na wykłady Gustava Stenzla (historia Niemiec XVIII i XIX w.), Josepha Kutzena (Fryderyk Wielki), Ludwiga Wachlera

⁸⁴ Por. *Korespondencja*, II, 14. Antoni Brzeziński cytuje wypowiedź ciotki Edmunda: „Edmundzie, tobie jedynemu cały mój majątek w ręce złożyć pragnę, bo widzę, iż ty jeden z rodziny umiesz go po cichu dziwnym sposobem na miłosierne sprawy obracać dobrze” (A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim Fundatorze Zgromadzenia Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej*, 26).

⁸⁵ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 12.

⁸⁶ A. SZELEGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 13.

⁸⁷ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 13

⁸⁸ Por. *tamże*.

(historia literatury niemieckiej nowszych czasów) i Georga Pohla (teoria światła i ciepła)⁸⁹. Na uczelnię został immatrykulowany 15 stycznia 1835 roku, a odszedł z niej 19 kwietnia 1836. W tym okresie, mając możliwość – jak sam przyznał – „(...) poświęcenia czasu studiom samodzielny”⁹⁰, dodatkowo pilnie rozwijał swoje literackie zainteresowania. Na łamach *Marzanny*⁹¹ wydał drukiem *Pieśni serbskie* przełożone przez siebie z wersji niemieckiej⁹². Rok później ukazał się przetłumaczony w całości *Manfred* Bayrona⁹³.

W dniu 30 sierpnia 1834 roku zmarła Teresa Bojanowska⁹⁴. Edmund dopiero kilka miesięcy po śmierci matki wrócił do Wrocławia i podjął dalsze studia uniwersyteckie, co świadczy o tym, jak boleśnie przeżył jej odejście. Po niespełna dwóch semestrach przerwał studia, najprawdopodobniej w celu uregulowania spraw spadkowych⁹⁵. Niedługo potem, 23 marca 1836 roku, umiera mu również ojciec⁹⁶. M. Zawada zwraca uwagę na to, że owo „(...) doświadczenie osierocenia formułuje i pogłębia jego wrażliwość na cierpienie opuszczenia i pozostawania w osamotnieniu bezbronnych i zagubionych”⁹⁷. Parę tygodni później Edmund, otrzymawszy świadectwo odejścia z

⁸⁹ Te dane ustalono na podstawie: M. PATER, *Historia Uniwersytetu Wrocławskiego. Do roku 1918*, Wrocław 1997.

⁹⁰ *Dziennik*, 12.01.1854.

⁹¹ Por. *Pieśni serbskie. Przekład Edmunda Stanisława Bojanowskiego*, w: *Marzanna. Noworocznik literacki i genealogiczny*, Wrocław 1834, 190-208.

⁹² Chodzi o niemiecki przekład Teresy Robinson (pseud. Talvj), *Volkslieder der Serben*. Por. S. CHOCIEJ, *Twórczość literacka E. Bojanowskiego*, w: *Nasza przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, red. A. SCHLETZ, Kraków 1967, 152.

⁹³ *Manfred, poema dramatyczne Lorda Byrona, przekład Edmunda Stanisława Bojanowskiego*, Wrocław 1835. Jest to pierwsze polskie tłumaczenie. Por. R. PAKOWSKA, *Polskie przekłady poematów Byrona*, Kraków 1938, 45.

⁹⁴ Teresa Bojanowska umiera 30.08.1834 r. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 17.

⁹⁵ Por. *tamże*. W związku z tym również: *Korespondencja*, II, 45.

⁹⁶ Potwierdza to „Dokument pełnomocnictwa dla T. Wilkońskiego wystawiony w Berlinie 05.08.1836” (M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 17, przyp. 28).

⁹⁷ M. ZAWADA, *Ocalić przyszłość bezbronnego dobra. Próba odczytania charyzmatu bł. Edmunda Bojanowskiego*, Wrocław 2004, 8.

Uniwersytetu Wrocławskiego⁹⁸, przez Drezno, Lipsk, Eilenburg i Wittenbergię wyjeżdża na dalsze studia do Berlina⁹⁹.

Na Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Berlińskiego Edmund Bojanowski zapisał się 18 maja 1836 roku¹⁰⁰. Uczęszczał na wykłady z psychologii, estetyki, historii sztuki, metafizyki, logiki, kosmologii, poezji Goethego i Schillera, historii dawnej i nowożytnej oraz muzyki¹⁰¹. Korzystał z założonej w Berlinie w 1830 roku Biblioteki Polskiej, której powstawaniem bardzo się interesował jeszcze w Płaczku. Na organizowanych tam odczytach, posiedzeniach i wykładach poznał wielu nowych przyjaciół¹⁰².

W tym okresie Bojanowski publikuje drukiem swoje tłumaczenia przede wszystkim utworów poetyckich, będących śladem jego ówczesnych zainteresowań Goethem, Schillerem i Szekspirem¹⁰³. Niektóre z nich, przez doskonałe – jak twierdzi Chociej – tłumaczenie idiomatów, świadczą o perfekcyjnej znajomości języka niemieckiego¹⁰⁴.

Czas studiów w życiu Edmunda Bojanowskiego stał się niewątpliwie okresem przygotowania do działalności apostolskiej. Był bowiem okresem poszukiwania prawdy i rozszerzania horyzontów myślowych. Czasem rozbudzania wrażliwości, jak byśmy dziś powiedzieli – wyobraźni miłosierdzia i kształtowania dojrzałego patriotyzmu.

Berlińskie studia Edmunda Bojanowskiego przerwała nasilająca się choroba płuc. W połowie marca 1838 roku opuścił on uczelnię i udał się

⁹⁸ Świadcstwo odejścia z Uniwersytetu Wrocławskiego z 19.04.1836. Z dokumentu wynika, iż Edmund Bojanowski uczęszczał na wykłady „pilnie”, „nieustannie pilnie”, „bardzo pilnie” i „znakomicie pilnie”. Por. L. SMOLKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 31-32.

⁹⁹ Por. *Korespondencja*, I, 111.

¹⁰⁰ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 19.

¹⁰¹ Por. W. MUCHOWICZ, *Żywot Edmunda Bojanowskiego Założyciela Ochronek na ziemiach Polskich i S.S. Służebniczek B.R.D.N.P.*, 16.

¹⁰² Na przykład znajomość z prof. W. Cybulskim, M. Motty i innymi.

¹⁰³ Są to przekłady pojedynczych fragmentów: *Faust* (cz. I, ze sceny: *Las i jaskinia*), w: *Przyjaciół Ludu*, 4 (1838) 416; *Hamlet* (monolog ze sceny II aktu), w: *Przyjaciół Ludu* 5 (1838) 198.

¹⁰⁴ Na przykład: W wierszu Goethego *Do wybranej* (*An die Erwählte*) zwrot: „Frisch gewaght ist schon gewonnen” – przetłumaczył: „Kto nie waży, ten nic nie ma!”. Por. S. CHOCIEJ, *Twórczość literacka E. Bojanowskiego*, w: *Nasza przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, 175.

najpierw na kurację do Reinerz [Duszniki], a później nad morze¹⁰⁵. W 1839 roku przybył już na stałe do rodzinnego Grabonoga.

1.2.2. Czas rozpoznawania apostołskiego powołania

W biografiach Edmunda Bojanowskiego okres jego życia najmniej wnikliwie opracowany – jak twierdzi S. Jankowiak – przypada na lata 1839-1846¹⁰⁶. Przyczyniła się do tego być może opinia A. Siemianowskiego, który te właśnie lata nazwał „(...) czasem nasłuchiwania głosu powołania”¹⁰⁷. Był to również czas, w którym Bojanowski nie działał w głównej mierze samodzielnie, lecz niejako „w cieniu” szerszego gremium, zrzeszającego wiele znanych ówczesnie postaci, twórców programu – tak zwanej – pracy organicznej.

1.2.2.1. Wydział Literacki Kasyna Gostyńskiego

Na początku lat trzydziestych XIX stulecia, w atmosferze represji pruskich wobec uczestników powstania listopadowego z terenu Wielkiego Księstwa Poznańskiego oraz na skutek pierwszej fali zarządzeń i działań władzy zaborczej zmierzających zdecydowanie do osłabienia polskości, doszło do narodzin idei pracy organicznej. Zakładała ona wykorzystanie wszystkich dostępnych metod i środków niepolitycznych, przede wszystkim działań gospodarczych i oświatowo-kulturalnych w celu obrony zagrożonej

¹⁰⁵ Por. A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim Fundatorze Zgromadzenia Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej*, 3. M. Kornacka, w oparciu o zapis w Albumie Studentów Uniwersytetu Berlińskiego, nr 830/26 ustaliła datę odejścia z uczelni na 17 marca 1838 roku. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 20.

¹⁰⁶ Por. S. JANKOWIAK, *Organicznikowskie terminowanie. Działalność Edmunda Bojanowskiego w Kasynie Gostyńskim*, w: *Sługa Boży Edmund Bojanowski i jego troska o człowieka. Materiały drugiego sympozjum*, Grabonóg 1991, 40.

¹⁰⁷ A. SIEMIANOWSKI, *Pod urokiem człowieka*, Pleszew 1957, 27. Opinia Antoniego Siemianowskiego o przywołanych latach życia Edmunda Bojanowskiego (1839-1849), które miały być jakoby jedynie beczynnym okresem namysłu nad wyborem życiowej drogi, jest po prostu krzywdząca. Wielka aktywność literacka Edmunda Bojanowskiego podejmowana w okresie jego studiów znalazła swoją kontynuację w działalności późniejszej oraz w dużej mierze tłumaczy jego zaangażowanie społeczne i apostołskie. Por. *tamże*.

polskości¹⁰⁸. Najgłębszym celem pracy organicznej, czyli pracy od podstaw, „(...) było przygotowanie Polaków do niepodległości poprzez poprawę ich bytu i rozwój świadomości, kultury i cywilizacji”¹⁰⁹.

Władze pruskie aż do połowy lat trzydziestych XIX w. nie zezwalały na powstawanie w Księstwie polskich organizacji¹¹⁰. Tę barierę udało się przełamać dopiero w 1835 roku właśnie za sprawą kilkudziesięcioosobowej grupy ziemian z okolic Gostynia, zrzeszonej w tzw. Kasynie. Grupie inicjatywnej, która doprowadziła do zatwierdzenia organizacji, przewodził Gustaw Potworowski¹¹¹. W myśl statutu celem tej organizacji miało być dążenie do „industrii i oświaty” oraz organizowanie różnego rodzaju zebrań towarzyskich¹¹². W istocie Kasyno służyło obronie interesów narodowych zagrożonych przez germanizacyjną politykę Prus.

Właściwy rozkwit towarzystwa datuje się od 1838 roku, kiedy to rozpoczęto realizację wielokierunkowej działalności przez zorganizowanie w łonie towarzystwa trzech wydziałów. Wydział Rolniczo-Przemysłowy zajął się

¹⁰⁸ Por. S. JANKOWIAK, *Organicznikowskie terminowanie. Działalność Edmunda Bojanowskiego w Kasynie Gostyńskim*, 40. Jak podaje J. Topolski główna licząca się w ówczesnej opinii społecznej działalność polityczna miała charakter spiskowy, zaś podstawowym jej celem było odzyskanie niepodległości poprzez walkę zbrojną. To wielkie i utrzymujące się znaczenie myśli powstańczej w Polsce miało swe źródła w silnie zakorzenionej ideologii wolnościowej i braku tradycji absolutyzmu i kultu państwa. Por. J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 195.

¹⁰⁹ J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 222. Genezę pracy organicznej, jej rozwój i różnice pomiędzy zaborami omawia: B. SKARGA, *Narodziny pozytywizmu polskiego 1831-1864*, Warszawa 1964. Na ten temat również: W. JAKÓBCZYK, *Studia nad dziejami Wielkopolski w XIX wieku. Dzieje pracy organicznej*, I, Poznań 1951; S. KIENIEWICZ, *Problem pracy organicznej 1840-1890*, w: S. KIENIEWICZ, *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982, 34-58.

¹¹⁰ Wyjątek stanowiło tzw. Ziemiaństwo Kredytowe w Poznaniu założone w 1821 roku, wyraźnie jednak ograniczone w swej działalności przez władze pruskie. Por. S. JANKOWIAK, *Organicznikowskie terminowanie. Działalność Edmunda Bojanowskiego w Kasynie Gostyńskim*, 49, przyp. 4.

¹¹¹ Oprócz Gustawa Potworowskiego do grupy inicjatywnej należeli między innymi: Józef Łubieński, Ludwik Szczaniecki, Wojciech Lipski, Karol Marcinkowski i Edmund Bojanowski. Pełną historię Kasyna Gostyńskiego znaleźć można w pracy: S. KARWOWSKI, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Poznań 1918, I, 284. Odnośnie do powstania i pierwszych lat istnienia Kasyna wiele danych faktograficznych zawiera praca: M. LAUBERT, *Aus den Anfängen des polnischen Kasinos zu Gostyn*, w: *Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen*, Posen 1929, 127-140.

¹¹² Na gruncie pracy organicznej działalność Kasyna Gostyńskiego jest niewątpliwie dziełem pionierskim. Działalność Kasyna miała ważny współdział organizacyjny i finansowy w tworzeniu Bazaru Polskiego oraz Towarzystwa Pomocy Naukowej. Obie instytucje powołano do istnienia dopiero w 1841 roku. Por. J. TOPOLSKI, *Historia Polski*, 222.

sprawami ekonomicznymi i gospodarczymi regionu. Wydział Literacki Kasyna został zawiązany jesienią 1838 roku. Roztoczył on opiekę nad sferą kultury i oświaty. Wydział Dobroczynny patronował szeroko rozumianej działalności charytatywnej¹¹³.

W poczet członków Kasyna Gostyńskiego Edmund Bojanowski przyjęty został wkrótce po rezygnacji ze studiów w 1839 roku. Działał on w dwóch Wydziałach Kasyna: Literackim, którego był sekretarzem, i w Wydziale Dobroczynnym. W działalności Wydziału Literackiego wyróżniał Edmund Bojanowski dwie płaszczyzny pracy literatów-amatorów, czynną i bierną. Płaszczyzną bierną miało być zbieranie podań, legend i pieśni ludowych oraz ochrona pamiątek narodowych. Bowiem do takiej aktywności – jak sam konstatował – nie trzeba szczególnych literackich uzdolnień. „Należy tylko zwrócić uwagę na to, co nas otacza”¹¹⁴. Walek wychowawczy i pedagogiczny tak zgromadzonych materiałów został wykorzystany przez Edmunda Bojanowskiego w kolejnym obszarze jego wielkiej prospołecznej działalności. Materiały te posłużyły jako podręcznik pracy pedagogicznej wśród dzieci uczęszczających do zakładanych przez niego ochronek.

Czynną stroną pracy literatów Kasyna Gostyńskiego było szerzenie oświaty na wsi przez roztoczenie opieki nad tak zwaną *literaturą elementarną*. Służyło temu organizowanie przy parafiach i wiejskich szkołach czytelni ludowych¹¹⁵. Księgozbiór miał składać się z dzieł gospodarczych, religijnych, historycznych i z literatury pięknej. Książki nabywano głównie z darowizn i składek ziemiaństwa oraz duchowieństwa. O tym, jak bardzo był to udany i potrzebny projekt, świadczy choćby fakt, że już w połowie 1843 roku działała

¹¹³ Por. W. STACHOWSKI, *Przyczynki do dziejów Kasyna*, w: *Kronika Gostyńska* 11 (1935) 167-170.

¹¹⁴ „To jest więc pole naszego zawodu, bo nam najbliższe, bo nas otaczające wokoło, a obfite i nietknięte; z niego tylko brać, gnać pełnymi rękoma, co sam Bóg przed nami rozsiał, co dawne czasy uroniły, co gminnym ustom powierzyła przeszłość. (...) Żyjemy bowiem zbliżeni do ludu, który w sobie tyle jeszcze nieodkrytych skarbów rodzimych chowa” (E. BOJANOWSKI, *Rzecz o dyletantyzmie literackim. Sprawozdanie Wydziału Literackiego w Kasynie Gostyńskim*, w: *Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy* 6 (1842) 23).

¹¹⁵ Por. *tamże*.

piętnaście takich czytelni¹¹⁶. Ich rozwój był nie tylko szybki, ale i obejmujący coraz to nowe prowincje ówczesnej Polski. Sam Edmund Bojanowski – uważany niebawem za niekwestionowany autorytet w sprawach czytelnictwa ludowego – postulował, aby rozwiązywaniem licznych problemów związanych z ich zakładaniem zajęły się powiatowe komitety nowo powstałego Towarzystwa Pomocy Naukowej¹¹⁷. Pragnieniem Bojanowskiego było bowiem utworzenie, z jego pomocą, czytelni przy każdej szkole. To jednak napotykało na olbrzymie trudności ze strony władz¹¹⁸. Po 1848 roku patronat w organizowaniu czytelni wiejskich objęła utworzona wówczas Liga Polska, do której Bojanowski zapisał się jako członek Komisji do wydawania tanich książek ludowych¹¹⁹. Tam też poznał się Edmund Bojanowski z ks. Alekssem Prusinowskim, Karolem Neyem, ks. Bobrowiczem i Ewarystem Estkowskim¹²⁰. Ten ostatni zapalił go do walki o nowe metody w nauczaniu oraz wychowaniu dzieci i młodzieży, jak też uczulił na ważność wychowania dzieci w wieku przedszkolnym co, jak zauważymy, tak obficie zaowocuje w jego późniejszej apostołskiej działalności.

¹¹⁶ Por. S. JANKOWIAK, *Organicznikowskie terminowanie. Działalność Edmunda Bojanowskiego w Kasynie Gostyńskim*, 45. Były to małe zbiorki liczące po kilkadziesiąt pozycji. A. Szelegiewicz w oparciu o źródła podaje najczęściej spotykane w nich tytuły. Por. A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 19, przyp. 3. E. Bojanowski w *Dzienniku* podaje małą statystykę: „w samym tylko powiecie śremskim od roku 1851 do 1852 zakupiono 648 książek, za ponad 272 talary. Książki te trafiły do 18 czytelni parafialnych” (*Dziennik*, 07.05.1855).

¹¹⁷ Por. E. BOJANOWSKI, *O czytelniach wiejskich*, w: *Przyjaciel Ludu* 10 (1843) 7-8. Plan ten storpedowany jednak został interwencją władz pruskich. Por. W. JAKÓBCZYK, *Dzieje Wielkopolski*, I, 33.

¹¹⁸ Por. *tamże*, 93-94.

¹¹⁹ Z ramienia tej Komisji Bojanowski napisał: *Ustawę wydziału czytelnictwa popularnego w dyrekcji Ligi Polskiej powiatu Krobskiego*. Por. S. KARWOWSKI, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, 527.

¹²⁰ Ewaryst Estkowski redagował wówczas *Szkołę Polską*, której gorliwym czytelnikiem i propagatorem był Bojanowski. Por. *Dziennik*, 03.04.1853; 13.04.1853; 12.07.1853. Po zamknięciu pisma przez władze pruskie, pismo zastępcze redagować mieli: Lenartowicz, Bojanowski i Estkowski. Por. B. ERZEPKI, *Listy Teofila Lenartowicza do Ewarysta Estkowskiego*, Poznań 1922, 101.

1.2.2.2. Dzieła charytatywne Instytutu Gostyńskiego

W 1831 roku tereny Wielkiego Księstwa Poznańskiego po raz pierwszy nawiedziła epidemia cholery, w samym tylko Poznaniu pochłaniając ponad pięćset ofiar¹²¹. Kolejne jej fale powracały w 1837, 1848, 1849 i 1852 roku, przynosząc coraz to większe spustoszenia. Ostatnia epidemia w samym tylko Poznaniu zabiła 1556 osób¹²². Jeszcze więcej ofiar niż cholera przyniósł tyfus głodowy grasujący w południowej części księstwa¹²³. W ogóle lata czterdzieste XIX w. J. Łukasiewicz¹²⁴ nazywa „latami głodowymi” dla wszystkich regionów ziem polskich. Ale był to jednocześnie czas olbrzymiego przyrostu demograficznego, szczególnie na terenach zaboru pruskiego. To właśnie wysoki przyrost demograficzny w zaborze pruskim sprawiał, że w czasie epidemii procentowo więcej dzieci pozostawało sierotami, niż w innych rejonach kraju objętych zarazą. Epidemia z 1849 roku w szczególnie dramatyczny sposób dotknęła sam Gostyń i okolice¹²⁵.

Niezwykle trudna sytuacja chorych i duża liczba osieroconych dzieci skłoniły Edmunda Bojanowskiego do przekształcenia dawnego domu Kasyna Gostyńskiego na dom chorych i sierociniec nazwany później Instytutem Gostyńskim¹²⁶. W czasie epidemii dom pokasynowy wykorzystywano bowiem jako miejski lazaret z ponad dwudziestoma łózkami¹²⁷. Gdy przebywające w nim dzieci zdrowiały, często okazywało się, że nie miały one do kogo wracać. Były bowiem nieraz jedynymi osobami z rodziny, które przeżyły epidemię. Ta wspomniana tragiczna sytuacja regionu przyczyniła się również do otrzymania

¹²¹ Por. S. KARWOWSKI, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, I, 132. Szerzej na temat epidemii nawiedzających Wielkopolskę na przestrzeni wieków: K.F. KIPPLE, *Wielkie epidemie w dziejach ludzkości*, Poznań 2002.

¹²² Por. *tamże*, 496-497.

¹²³ Por. A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 6.

¹²⁴ Por. J. ŁUKASIEWICZ, *Początki cywilizacji przemysłowej na ziemiach polskich*, Warszawa 1988.

¹²⁵ Por. M. FAŁA, *Ziarno wrzucone w ziemię*, Wrocław 1988, 34.

¹²⁶ W tym celu porozumiał się z Gustawem Potworowskim, Kajetanem Morawskim i Stanisławem Chłapowskim. Osoby te w Spisie Zakładów Córek Miłosierdzia figurują jako fundatorzy Instytutu. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 27.

¹²⁷ Por. A. SIEMIANOWSKI, *Pod urokiem człowieka*, 34.

zgody stosownych władz, zarówno miejscowych, jak i zaborczych, na utworzenie rzeczzonej instytucji¹²⁸.

Celem Instytutu było pielęgnowanie chorych, wychowanie sierot pocholerycznych, kształcenie dziewcząt oraz dozór nad półsierotami dochodzącymi do ochronki. Sieroty otrzymały w Instytucie mieszkanie, wyżywienie i naukę¹²⁹. Ze względów lokalowych w placówce tej pozostały z czasem same dziewczęta. Chłopców Bojanowski odsyłał do rodzin zastępczych, najczęściej do okolicznych ziemian. Opiekę personalną nad Instytutem powierzono – dzięki osobistemu zaangażowaniu Edmunda Bojanowskiego – siostrze miłosierdzia¹³⁰.

Z pracą Edmunda Bojanowskiego w Instytucie łączy się również jego akcja na rzecz najbiedniejszych z Gostynia i okolic. We współpracy z Gustawem Potworowskim od 21 stycznia 1855 roku wydawano przy Instytucie ponad 100 tzw. zup rumfordzkich¹³¹. Na Wielkanoc ponad 150 ubogich otrzymało tzw. „święconkę”. W następnym zaś roku przed Wielkanocą, przy okazji posiłków odprawiano z ubogimi rodzaj małych misji, bądź też rekolekcji, przygotowujących do spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej¹³². Warto zaznaczyć, że już w czasie epidemii z 1849 roku Bojanowski prowadził w Gostyniu i okolicy akcję dożywiania.

Instytut Gostyński rozbudowany ze skromnego cholerycznego szpitalika do posługującego wielu osobom Domu Miłosierdzia, był niewątpliwie – jak określił to Antoni Siemianowski – pierwszym, wielkim dziełem społecznym

¹²⁸ *Pismo Naczelnego Prezesa Wielkiego Księstwa Poznańskiego do s. Filipiny Studzińskiej z 24.01.1850 roku*, w: ASMCH, sygn. nr: 389/12. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 29.

¹²⁹ Por. *tamże*.

¹³⁰ Por. *Dziennik*, 20.08.1853.

¹³¹ Zupa, której podstawowymi składnikami, nieraz stosowanymi zamiennie, jest ryż, groch, kasza i kartofle. Recepturę zupy ułożył Beniamin Thompson Rumford (1753-1814), angielski fizyk i działacz charytatywny, który po wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych osiadł w Monachium, upowszechniając tam uprawę kartofli. Por. *Dziennik* z 11.01.1855. Zaangażowanie Edmunda Bojanowskiego w całą akcję było tak wielkie, że nie jadł cały dzień, aby się przekonać czy zupa wydawana ubogim jest dostatecznie syta. Por. *tamże*, 15.01.1855. Wspomnieć warto, że kwestowano w tej sprawie również wśród Polonii. Por. *tamże*, 17.01.1855.

¹³² Por. *tamże*, 05.03.1856; 08.03.1856.

Edmunda Bojanowskiego¹³³. Dziełem, które jednocześnie uświadomiło mu fakt, że jego oryginalna koncepcja zakładania ochronek wiejskich domagała się nowej, równie oryginalnej wspólnoty wychowawczyń, które tę koncepcję mogłyby realizować.

1.2.2.3. Inna działalność społeczna

Przy Wydziale Literackim Kasyna Gostyńskiego Edmund Bojanowski założył w 1843 roku Towarzystwo do Zakładania i Prowadzenia Ochron, którego pierwszym dziełem była ochronka miejska na Śródce w Poznaniu¹³⁴. Również w ramach pracy Kasyna Gostyńskiego w 1845 roku powołał do istnienia Towarzystwo Czytelne, które objęło nadzór nad istniejącymi bibliotekami. Zarówno jedno jak i drugie towarzystwo pomogło w przejęciu i zabezpieczeniu majątku Kasyna po akcie jego likwidacji przez władze pruskie.

Przez całe lata działał Edmund Bojanowski w Towarzystwie Pomocy Naukowej, z którym współpracę rozpoczął w 1843 roku. Był on członkiem władz komitetu tego towarzystwa, spełniając w nim rolę skarbnika. Głównym celem tej instytucji stało się niesienie pomocy materialnej ubogiej młodzieży pragnącej się uczyć, szczególnie młodzieży ze środowisk wiejskich. Bojanowski osobiście brał udział w akcjach stypendialnych, wyszukując spośród zdolnej młodzieży męskiej kandydatów do konwiktów finansowanych przez to towarzystwo¹³⁵.

¹³³ Por. A. SIEMIANOWSKI, *Pod urokiem człowieka*, 33.

¹³⁴ Edmund Bojanowski wziął udział w organizowaniu ochronki na Śródce (dzielnica Poznania), gdzie pracował Ludwik Gąsiorowski, lekarz i społecznik – jego bliski przyjaciel jeszcze z okresu studiów wrocławskich i berlińskich. To za namową Edmunda Bojanowskiego założył Gąsiorowski w 1844 roku pierwszą miejską ochronkę. Bojanowski zobowiązał się do stałej pomocy finansowej w jej utrzymaniu ze środków Kasyna Gostyńskiego. Por. *Dziennik*, 24.01.1855.

¹³⁵ Komitety Towarzystwa Pomocy Naukowej tworzyły konwikty przygotowujące chłopców do gimnazjum. Pierwszy taki konwikt założono w Krajewicach, a następnie w Gostyniu. Por. W. STACHOWSKI, *Konwikt w Gostyniu 1843 r.*, w: *Kronika Gostyńska* 9 (1933) 153-160.

Edmund Bojanowski był również członkiem Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego¹³⁶ oraz utworzonego przez nie Towarzystwa ku Wspieraniu Urzędników Gospodarczych¹³⁷. Przez pewien czas należał do Towarzystwa Pożyczkowego¹³⁸, w którym spełniał funkcję wiceprezesa, a także do Towarzystwa Jedwabniczego¹³⁹. Najszerszą jednak działalność rozwinął w Towarzystwie św. Wincentego a Paulo¹⁴⁰. Pragnieniem jego było utworzenie Konferencji św. Wincentego w Gostyniu. Plany te jednak udało mu się zrealizować dopiero w lutym 1863 roku¹⁴¹. Prezesował tej wspólnocie aż do 1868 roku¹⁴².

Wśród tych rozlicznych form działalności zaakcentować należy przede wszystkim osobiste zaangażowanie Edmunda Bojanowskiego w czasie wybuchu wspomnianych epidemii cholery i tyfusu głodowego¹⁴³. W atmosferze powszechnego przerażenia, gdy brakowało trumien, a zmarłych grzebano

¹³⁶ Wspomniane Towarzystwo Rolniczo-Przemysłowe stanowiło odmianę Towarzystwa Rolniczego. Samo Towarzystwo Rolnicze powstało w Królestwie Polskim w 1853 roku. Jednym z celów tego towarzystwa było właśnie organizowanie ochron wiejskich. Z tego względu powołano w ramach towarzystwa Komitet Ochron Wiejskich. Miał on za zadanie przygotowywać kadry wychowawców do pracy w ochronkach wiejskich. Najbardziej zasłużonymi członkami tej organizacji byli: Ludwik Górski i Adam Goltz. Por. B. SANDLER, *Ochronki dziecięce Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynnego. Rozprawy z dziejów oświaty*, Warszawa 1965, VII, 116-117.

¹³⁷ Por. *Dziennik*, 17.08.1853; 02.10.1854; 21.03.1859; 17.10.1859; 24.01.1860; 14.02.1861; 18.02.1862. O tej tematyce również: K. SZCZANIECKI, *Rys historyczny Towarzystwa Rolniczo-Przemysłowego w Gostyniu*, Poznań 1865.

¹³⁸ Towarzystwo Pożyczkowe założył Juliusz Ligoń (1823-1889) działacz społeczny, publicysta i poeta. W wieku 18 lat otrzymał pracę jako kowal w Królewskiej Hucie, gdzie zatrudniano także innych polskojęzycznych Ślązaków. W roku 1851 został zwolniony z pracy, co zmusiło go do przeniesienia się do huty „Andrzej” w Zawadzkiem. Kilka lat później, w roku 1858 założył „Kółko Czytelnicze”. W ramach działalności w kółku pisał poezję i artykuły dla prasy. W roku 1869 założył Towarzystwo Pożyczkowe na potrzeby działalności Kółka, a także aby ułatwić pobieranie pożyczek Polakom. Por. *Juliusz Ligoń*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. XV, 560.

¹³⁹ Por. *Dziennik*, 08.12.1859; 08.10.1865; 31.12.1865.

¹⁴⁰ Towarzystwo to powstało we Francji w 1833 r. założone przez Fryderyka Ozanama. W Wielkim Księstwie Poznańskim pierwszą konferencję zawiązano w Poznaniu 17 lutego 1850 roku. Na propozycję Rady Wyższej Towarzystwa, utworzonej z czasem dla archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej, Edmund Bojanowski został członkiem honorowym i korespondentem w 1858 roku. Por. *Dziennik*, 11.12.1858. W tym temacie również: *Towarzystwo św. Wincentego a Paulo, jego założenie, rozwój, ustrój i dzieła*, Przemysł 1906, 1-5.

¹⁴¹ Por. *Dziennik*, 12.01.1856; 18.02.1863.

¹⁴² Por. *tamże*, 29.11.1868.

¹⁴³ Por. S. KARWOWSKI, *Historia Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, I, 132, 167, 496-497. Na ten temat również: A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 7.

nocami, by nie powiększać paniki, Bojanowski poświęcał chorym wszystkie swoje siły. „Chodził od domu do domu, zanosił lekarstwa, pocieszał, zachęcał do przyjmowania Sakramentów św., sprowadzał kapłanów do umierających. Modlił się wiele, odmawiał koronki, odprawiał nowenny, przyjmował Komunię św. w intencji zarażonych”¹⁴⁴. Wraz ze swymi przyjaciółmi, między innymi z lekarzami: Ludwikiem Gąsiorowskim i Karolem Marcinkowskim pomagał w leczeniu chorych i w dożywianiu rekonwalescentów. Rozprowadzał lekarstwa, otoczył opieką sieroty i zbierał żywność dla głodujących. Nawet w tak trudnej i niebezpiecznej dla życia sytuacji, jego apostołat zasadzał się na osobistym zaangażowaniu. Fakty te w życiu Edmunda Bojanowskiego uznać można za wspólny „mianownik” wszystkich form jego zaangażowania i za znak jego apostołskiego autentyzmu.

Znaczny dochód przynosiła Instytutowi Gostyńskiemu, jak i wielu innym dziełom charytatywnym prowadzonym przez Edmunda Bojanowskiego, jego działalność wydawnicza. W działalności tej Edmund Bojanowski odznaczał się dobrym wyczuciem rynku, przez co łączył korzyści literackie i patriotyczne z finansowymi, a wszystko ze względu na wartości duchowe i pomoc charytatywną¹⁴⁵. W różny sposób pozyskiwane fundusze rozdzielane były dla dwóch gałęzi działalności Instytutu Gostyńskiego. Dla szpitala, który urządzono na dwadzieścia łóżek i w którym część chorych leczono bezpłatnie¹⁴⁶, oraz dla sierocińca, ochronki i szkoły. Po 1857 roku większość tak otrzymywanych funduszy zasilala działalność rozwijających się ochron.

1.2.3. Edmund Bojanowski jako założyciel instytutu zakonnego

W pamięci potomnych Edmund Bojanowski pozostał przede wszystkim jako bodajże pierwszy w historii Kościoła katolickiego świecki założyciel

¹⁴⁴ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 27.

¹⁴⁵ Bojanowski starał się – na przykład – o przetłumaczenie z łaciny *Pamiętnika* przeora Jasnej Góry o. Kordeckiego, przewidując, że po sukcesie literackim i finansowym książki J. I. Kraszewskiego pt. *Kordecki*, będzie można te pamiętniki dobrze sprzedać nawet w nakładzie wielotysięcznym. Por. *Dziennik*, 02.04.1853.

¹⁴⁶ Por. *tamże*, 19.10.1853; 26.01.1854.

żeńskie Zgromadzenia zakonne¹⁴⁷. Warto na samym wstępie zaznaczyć, iż zamiarem Edmunda Bojanowskiego nie było początkowo tworzenie Zgromadzenia zakonne. Dla skuteczniejszej realizacji swych apostołskich planów pragnął on jedynie wykreować wspólnotę świeckich osób, które podjęłyby dzieło pracy wśród dzieci¹⁴⁸. Używając współczesnej terminologii, był to rodzaj stowarzyszenia życia apostołskiego. W ówczesnej sytuacji taka forma nie mogła się utrzymać, toteż nastąpiła jej ewolucja w kierunku typowego dla epoki Zgromadzenia zakonne¹⁴⁹.

1.2.3.1. Bractwo ochroniarek i początek Zgromadzenia zakonne

Za formalny początek istnienia bractwa ochroniarek i tym samym późniejszego Zgromadzenia uważa się dzień 3 maja 1850 roku. Jednak myśli o zakładaniu ochronek wiejskich – jak twierdzi M. Kornacka – nurtowały Bojanowskiego już w czasie jego działalności w Kasynie Gostyńskim¹⁵⁰. Pierwsza ochronka według idei Edmunda Bojanowskiego powstała na prośbę Franciszki Przewoźnej w Podrzeczu koło Gostynia, w jej domu rodzinnym, który wraz z sadem przeznaczono na ten cel¹⁵¹. Przez pierwsze miesiące 1849

¹⁴⁷ Por. L. SMOLKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 5. Na ten temat również: M. WROŃSKA, *Powstanie Zgromadzenia Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej*, Luboń 2010.

¹⁴⁸ Por. *Korespondencja*, II, 124. Obszerniej na ten temat: C. PARZYSZEK, *Apostołski wymiar służby w życiu i dziele błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski świadek wiary i zakonodawca*, red. M. TATAR, Sandomierz 2014, 149-168.

¹⁴⁹ Por. W. ROZYNKOWSKI, *Bł. Edmund Bojanowski, założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek – nowe zgromadzenie zakonne w trudnym okresie kasat w zaborze pruskim*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 95-108.

¹⁵⁰ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 46.

¹⁵¹ Por. *tamże*, 48. Wiosną 1844 r. zgłosiła się ona do Edmunda Bojanowskiego z propozycją utworzenia ochronki. W tymże roku dobudowano dwie izby, a za wynajęcie domu płacił Bojanowski Przewoźnej 8 talarów rocznie. Por. *Dziennik*, 28.10.1853; 28.12.1853; 30.01.1855. Jak podaje A. Szelegiewicz: „Franciszka Przewoźna nie była stała w swej wspaniałości. Już od 1853 roku domagała się od Bojanowskiego wycofania ochrony z jej domu. Z błahych powodów wszczyniała niesnaski z ochroniarkami, utrudniając im pracę, a nawet wręcz szkodziła im” (A. SZELEGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 41). Wspomina o tym również sam Edmund Bojanowski w swoim *Dzienniku*. Por. *Dziennik*, 18.09.1853; 27.09.1853; 05.10.1853; 28.10.1853; 05.11.1853; 08.11.1853; 19.11.1853; 11.12.1853; 01.04.1854; 09.11.1855. Jednakże w świetle innych zapisów z

roku opiekę nad dziećmi pełniła sama Franciszka Przewoźna przy pomocy drugiej kobiety. Jak podaje M. Kornacka, „Bojanowski tymczasem pilnie poszukiwał dziewcząt wiejskich, którym mógłby powierzyć pracę wychowawczą wśród dzieci”¹⁵². Pierwsze opiekunki pozyskiwał na zasadzie współczesnego wolontariatu, tworząc kręgi ochroniarek, na wzór kółek różańcowych, bądź innych bractw religijnych¹⁵³. Kandydatkom do pracy ochronkowej stawiał trzy zasadnicze żądania, nie wliczając w to dobrego stanu zdrowia. Osoby zgłaszające się musiały być wolnego stanu, pochodzić ze środowiska wiejskiego i mieć nieukończone 30 lat.

Podstawowa struktura bractwa ochroniarek składała się z trzech opiekunek. Posługiwały one w ochronie co trzeci dzień, w pozostałe dni zarabiając na wspólne utrzymanie. To generalne wymaganie stanowiło absolutny ewenement wśród tak licznie powstających w tym okresie zgromadzeń i wspólnot. Ta „(...) bezpłatność i bezinteresowność ochron była bezsprzecznie ważnym czynnikiem – paradoksalnie – ułatwiającym ich ustabilizowanie się, ale wymagała dużo hartu od przewodniczek”¹⁵⁴.

Pomimo pełnej wyrzeczeń posługi pierwszych ochroniarek, do Edmunda Bojanowskiego zaczęło z każdym rokiem napływać coraz to więcej zgłoszeń chętnych do pracy dziewcząt. W 1855 roku istniały już cztery ochronki, pracowało na stałe 12 dziewcząt, ponad 50 kandydatek prosiło o przyjęcie, a w 10 miejscowościach oczekiwano na otwarcie nowych ochron¹⁵⁵. Wraz z rozwojem ochroniek narastał problem właściwego przygotowania kandydatek oraz powołania do istnienia odpowiedniego dla nich domu formacyjnego. Po

tegoż *Dziennika* ta ocena A. Szelegiewicz na temat postępowania Franciszki Przewoźnej zdaje się być krzywdząca. Por. *Dziennik*, 01.04.1854.

¹⁵² M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 49. Kandydatki na przyszłe ochroniarki najczęściej zgłaszały się do Edmunda Bojanowskiego z polecenia swoich księży, zaznajomionych z zamiarami utworzenia bractwa ochroniarek. Wiele pod tym względem zawdzięczał Bojanowski ks. Antoniemu Brzezińskiemu proboszczowi w Baszkowie oraz ks. Teofilowi Baczyńskiemu ze Śremu. Por. *Dziennik*, 01.10.1854; 22.10.1855; 18.02.1856; 26.08.1856. Najczęściej były to córki wyrobników wiejskich, a większość z nich nie umiała czytać i pisać. Por. *Dziennik*, 01.07.1854.

¹⁵³ Por. M. ZAWADA, *Ocalić przyszłość bezbronnego dobra. Próba odczytania charyzmatu bł. Edmunda Bojanowskiego*, Wrocław 2004, 48-51.

¹⁵⁴ A. SZELEGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 45.

¹⁵⁵ Por. *tamże*, 48.

rozpatrzeniu kilku możliwości¹⁵⁶, Bojanowski z Koźmianem zdecydowali się na dom w Jaszkanie, będący budynkiem dawnego probostwa¹⁵⁷. Podpisano umowę dzierżawy, a z pomocą Jana i Stanisława Koźmianów przeprowadzono konieczny remont budynku i zaopatrzono go w niezbędne sprzęty¹⁵⁸. Uroczystej inauguracji dokonano 26 sierpnia 1856 roku¹⁵⁹.

Najważniejszą na tym etapie sprawą, jak wydawało się Bojanowskiemu i Koźmianowi, było otrzymanie dla powstałej reguły Służebniczek zatwierdzenia władz kościelnych. W sierpniu ordynariusz poznański udzielił tymczasowego upoważnienia do przestrzegania reguły, dając swe arcypasterskie błogosławieństwo¹⁶⁰. Wtedy też biskup sufragan Franciszek Stefanowicz zgodził się przyjąć proponowaną mu przez Edmunda Bojanowskiego opiekę duchową nad służebniczkami¹⁶¹.

Do listopada 1856 roku pracował Edmund Bojanowski nad szczegółową częścią *Reguły*. W grudniu 1857 roku superior jezuitów ks. Kamil Praszałowicz (1817-1883) poprosił o pozwolenie biskupa diecezjalnego na roztoczenie przez jezuitów opieki duszpasterskiej nad rozwijającym się Zgromadzeniem. Bojanowski, przesyłając ordynariuszowi stosowną prośbę¹⁶², dołączył do niej

¹⁵⁶ Między innymi kupno sąsiadującej z jezuitami posiadłości w Śremie i budowa domu nowicjatu. Od tej decyzji odciągnął Bojanowskiego sam Koźmian. Por. A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 55.

¹⁵⁷ Pierwsze wrażenia dotyczące Jaszkania zamieścił Bojanowski w Dzienniku: „Budynek dobry o czterech izbach, ogród obszerny na warzywa i widok śliczny, bo kościółek tuż przy domu otoczony pięknymi lipami i na bliskiej Warcie widać maszty i żagle przepływających statków. Kościółek wewnątrz bardzo porządkny, jest Sanctissimum i Msze często tam bywają” (*Dziennik*, 18.07.1856).

¹⁵⁸ Umowę podpisano 19 lipca 1856 r. pomiędzy ks. Antonim Staśkiewiczem, proboszczem w Żabnie, i jednocześnie administratorem Jaszkania, a Edmundem Bojanowskim i Janem Koźmianem. Opłata roczna za probostwo wraz z arealem 251 mórg (w zaborze pruskim 1 morga stanowił 0, 25 ha) wyniosła 80 talarów. Por. *Dziennik*, 23.07.1856; 13.08.1856; 23.08.1856; 24.08.1856; 25.08.1856. Dom posiadał według słów Bojanowskiego: „izbę ochronkową, duży na kilkanaście łóżek dormitarz, wygodny refektarz, który zarazem na szkołę dla nowicjuszek służy, osobną infirmerię, kuchnię, spiżarnię itd.” (*Korespondencja*, I, 192-194).

¹⁵⁹ Por. *Dziennik*, 26.08.1856.

¹⁶⁰ Por. *Korespondencja*, I, 68-171. Na ten temat również: *Dziennik*, 22.08.1855. Ze względu na wyrwanie połowy (lub półtoorej) obustronnie zapisanej karty w Dzienniku możemy się tylko domyślać, że znajdował się tam opis wizyty u arcybiskupa Przyłuskiego, zakończonej błogosławieństwem udzielonym Edmundowi Bojanowskiemu [uwaga autora pracy].

¹⁶¹ Por. *Dziennik*, 22.08.1855.

¹⁶² Por. *Korespondencja*, I, 191-192. W odpowiedzi biskup poprosił o przesłanie szczegółowego raportu o działalności ochronek oraz tekst *Reguły*. Por. *Korespondencja*, II,

kompletną już *Regulę*¹⁶³, prosząc „(...) o najmiłościwsze przyjęcie tego słabego zawiązku pod wysoką opiekę duchowną”¹⁶⁴. Ordynariusz udzielił pozwolenia na sprawowanie tejże opieki przez ojców jezuitów oraz na odprawianie rekolekcji trzydniowych, „(...) zastrzegając sobie wydanie dalszego stanowczego postanowienia”¹⁶⁵. Zasięgnawszy zaś rady konsystorza, uwzględnił prośbę Edmunda Bojanowskiego. Przyjęcie pod pasterską opiekę dokonało się 18 sierpnia 1858 roku. W wystosowanym do Edmunda Bojanowskiego piśmie arcybiskup Leon Przyłuski napisał: „Zważywszy, że zamiar Fundatora jest pobożnym i chwalebnym, nie waham się tymczasem przyjąć zakład, jaki jest, pod moją pasterską opiekę”¹⁶⁶. Nie było to jednak oficjalne zatwierdzenie *Reguły*, lecz aprobata dla żywiołowo rozwijającej się instytucji.

Kolejnym ważnym etapem włączenia służebniczek w struktury Kościoła było uzyskanie dla rozwijającego się dzieła błogosławieństwa Piusa IX, którego udzielił 11 kwietnia 1859 roku¹⁶⁷. Zatwierdzenie *Statutu i Konstytucji Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej* dokonane zostało dekretem abpa Mieczysława Halki Ledóchowskiego 27 grudnia 1866 roku¹⁶⁸. Zasadnicza różnica między poprzednimi regułami¹⁶⁹ a zatwierdzoną polegała na

157. Pismem z dnia 13.06.1858 Edmund Bojanowski przesłał ordynariuszowi: *Statuta dotychczasowe, Porządek dzienny zakładu kandydatek ochronkowych w Jaszkowie, Świadećstwo ks. Stanisława Gieburowskiego o ochronce podrzeckiej, Świadećstwo ks. Roszaka o ochronkach rąbińskiej, turewskiej i kopaszewskiej*. Por. *Korespondencja*, I, 197-208.

¹⁶³ Por. *Korespondencja*, I, 197-208. Zawierała dwie części. Ogólną, składającą się z 90 paragrafów, i część szczegółową, opracowaną przez Bojanowskiego w ośmiu rozdziałach: I. Dzieci, II. Chorzy, III. Praca, IV. Reguły starszej, V. Reguły dla nowicjuszek, VI. Modlitwy i nabożeństwa, VII. Urządzenie ochronki, VIII. Ubiór. Szczegółowy opis: A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 70.

¹⁶⁴ *Korespondencja*, I, 197-208.

¹⁶⁵ *Tamże*, II, 159.

¹⁶⁶ *Tamże*, 165.

¹⁶⁷ Por. *Dziennik*, 23.05.1859.

¹⁶⁸ Por. *Reguła Zgromadzenia Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej*, Poznań 1867 (wydane nakładem E. Bojanowskiego). Na ten temat również: *Dziennik*, 11.01.1867; 13.03.1867; 04.04.1867; 19.04.1867; 01.05.1867; 19.05.1867.

¹⁶⁹ Chronologicznie do roku 1866 istniały następujące reguły: 1. Zredagowana w maju 1855 r. przez zmartwychwstańców w Rzymie według projektu Bojanowskiego i J. Koźmiana, w jęz. łacińskim i polskim (oryginał nie zachował się). 2. Reguła z 1855/1856 r. składająca się z dwu części. Część ogólną stanowiła najprawdopodobniej z niewielkimi zmianami powtórzona reguła pierwsza. Część szczegółowa opracowana została w większej części

tym, że opuszczono część szczegółową, traktowaną odtąd jako instrukcję, a w części ogólnej, napisanej w bardziej zwięzły sposób, dodano paragrafy dotyczące władzy Zgromadzenia i jej wyboru. Na końcu zaś konstytucji umieszczono *Artykuł osobny do czasu* – dotyczący Edmunda Bojanowskiego, jako Fundatora¹⁷⁰.

Pragnieniem Bojanowskiego było uzyskanie papieskiego zatwierdzenia dla Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej. Za pośrednictwem ks. Jana Koźmiana wszczął on nawet stosowne starania, wykorzystując okazję, jaką było zwołanie I Soboru Watykańskiego, na który wyjeżdżał arcybiskup Mieczysław Ledóchowski. Do zatwierdzenia jednak nie doszło¹⁷¹.

1.2.3.2. Rozwój Zgromadzenia Sióstr Służebniczek za życia Założyciela

Ochronki wiejskie Edmunda Bojanowskiego, będące zarazem placówkami bractwa ochroniarek i później nowego Zgromadzenia, przyjęły się w Wielkopolsce i zaczęły się szybko rozpowszechniać. Ważnym czynnikiem wpływającym na rozwój ochronek był także fakt pozytywnego ustosunkowania się dworów i właścicieli ziemskich do tej instytucji. Na tę postawę złożyły się nie tylko względy ideowe, ale może w jeszcze większym stopniu względy ekonomiczne. Obserwowano bowiem szereg pozytywnych zmian dokonujących się w całej społeczności wiejskiej pod wpływem posługi sióstr. Szeroko pisała o

przez Bojanowskiego. 3. Z okresu po 1858 r. Reguła Ubogich Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy bez Zmazy Poczętej. 4. Reguła z 1866 r. zatwierdzona przez arcybiskupa Mieczysława Halkę Ledóchowskiego.

¹⁷⁰ Artykuł ten brzmiał: „Fundator Zgromadzenia dopóki żyje, pozostaje jego Opiekunem, czuwa, aby duch pierwotny utrzymał się, i we wszystkim, co dobra duchowego i doczesnego tej Społeczności dotyczy, znosi się z Komisarzem duchownym przez Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiegoznaczonym” (*Reguła Zgromadzenia Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej*, 35).

¹⁷¹ Por. *Dziennik*, 15.05.1869; 14.11.1869; 19.12.1869; 21.12.1869; 10.03.1870. Zatwierdzenie papieskie, poprzedzone *Decretum laudis* Piusa X z 22.02.1904 roku, zgromadzenie otrzymało 09.12.1930 roku dekretem Piusa XI na okres siedmiu lat, a ostateczne dekretem Piusa XII z 21.05.1940 roku. Por. *Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej*, Stara Wieś 1993, 6.

tym nie tylko lokalna prasa¹⁷². Ochronki zarabiały na sobie pracą siostr – ochroniarek, będących często wzorową siłą roboczą we dworze. Co więcej, dwór zyskiwał siły robocze w osobach matek, które nie musiały już pozostawać w domu, pilnując dzieci.

Inną przyczyną szybkiego rozwoju była specyficzna, korzystna dla dzieła Edmunda Bojanowskiego sytuacja polityczno-społeczna, która doprowadziła wręcz – jak pisze M. Banaszak – do polskiego odrodzenia zakonnego¹⁷³. Na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego od 1848 roku Kościół katolicki cieszył się względną wolnością, a Konstytucja Pruska z 1850 roku, orzekająca równość obywateli wobec prawa, znosiła niektóre ograniczenia kościelne wprowadzone przez poprzedników Fryderyka Wilhelma IV. Również trudna sytuacja gospodarcza i epidemie z nią związane powodowały, że rząd pruski nie ograniczał rozwoju instytucji o wybitnie charytatywnym profilu. Te i inne czynniki spowodowały, że w samym tylko Wielkim Księstwie Poznańskim, w latach 1858-1871, powstały 22 ochronki prowadzone przez 98 Służebniczek Maryi¹⁷⁴, choć zgłoszeń ze strony dworów i probostw było daleko więcej¹⁷⁵.

Zgromadzenie szybko rozwijało się nie tylko na terenie Wielkiego Księstwa Poznańskiego. W 1861 roku staraniem ks. Teofila Baczyńskiego (1816-1886) otwarto w Podzwierzyńcu koło Łącuta dom Służebniczek wraz z nowicjatem dla kandydatek z terenu Galicji¹⁷⁶. Wkrótce też zaczęto do niego

¹⁷² Por. *Ochronka w Rogazewie*, w: *Przyjaciel Ludu* 7 (1867) 47; *Czas. Dodatek miesięczny* 1 (1856) 249-250. Na ten temat również: *Korespondencja*, II, 274, 376-378, 411; *Dziennik*, 24.05.1856.

¹⁷³ Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego*, III, 368-371.

¹⁷⁴ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 96.

¹⁷⁵ Por. *Dziennik*, 20.01.1859; 22.01.1859; 04.05.1859; 03.08.1859; 12.08.1859; 03.09.1859; 19.02.1860; 27.05.1860; 04.06.1860; 16.06.1861; 29.07.1864; 05.10.1864; 01.06.1866; 11.03.1867. Na ten temat także: *Korespondencja*, II, 274, 276, 411.

¹⁷⁶ Por. *tamże*, II, 361. Już w 1855 roku prowincjał jezuitów, ks. Józef Brown, próbował przeszczepić ochronki Bojanowskiego na tereny wschodniej Galicji. Przedstawivszy lwowskiemu prowincjałowi pierwszą regułę służebniczek, Bojanowski obstawał jednak za tym, aby najpierw zwerbować galicyjskie dziewczęta do nowicjatu wielkopolskiego, a potem po okresie formacji i po okresie próby odesłać je w swoje strony do pracy w ochronach. Na to jednak nie zgadzały się władze i fundatorzy nowych placówek. Księżna Jadwiga z Zamoyskich Sapieżyna z Krasieczyna wielokrotnie, począwszy od 1859 r., prosiła o założenie w jej dobrach ochronek i nowicjatu. Podobnie wielu innych ziemian galicyjskich zgłaszało chęć zaprowadzenia ochron. (por. *Dziennik*, 04.03.1859; 20.06.1859; 05.07.1859; 07.01.1860; *Korespondencja*, I, 221, 255). Dopiero we wrześniu 1861 roku

przyjmować zgłaszające się dziewczęta¹⁷⁷. Arcybiskup gnieźnieński i poznański Leon Przyłuski, na prośbę Edmunda Bojanowskiego, w kwietniu 1862 roku, polecił Zakład Służebniczek Bogarodzicy opiece biskupa przemyskiego Adama Jasińskiego, w którego diecezji siostry rozpoczęły swoją działalność¹⁷⁸. Opiekę duszpasterską nad siostrami i nowicjatem roztoczył ks. Teofil Baczyński i na krótko ks. T. Ciszek, obydwaj jezuici¹⁷⁹. Na terenie Łańcuta siostry podjęły również posługę w prywatnym szpitalu – fundacji hrabiny Potockiej. Ta placówka wyprzedziła przeniesienie nowicjatu do Łańcuta, a decyzję o jej otwarciu podjął Edmund Bojanowski, upatrując w niej miejsce praktyk dla nowicjuszek – na wzór Domu Miłosierdzia w Gostyniu¹⁸⁰.

Po wizytacji domu w Łańcucie, którą na życzenie Edmunda Bojanowskiego przeprowadziła przełożona główna s. Matylda Jasińska, nowicjat przeniesiono 2 października 1863 roku do Starej Wsi koło Brzozowa¹⁸¹. Opiekę duchowną objął na nowo, administrujący podówczas

Bojanowski podjął ostateczną decyzję wysłania sióstr do Galicji w celu założenia tam osobnego nowicjatu. (por. *Dziennik*, 18.09.1861; 19.09.1861. Na ten temat również: *Dziennik*, 07.06.1855; 04.03.1859; A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 84). Na tę decyzję wpływ miała interwencja wielu osób, między innymi ks. Jana Koźmiana i galicyjskich jezuitów. Dnia 13 września 1861 roku ks. Michał Mycielski pisał z Łańcuta do Grabonoga, że widział się z księżną Leonową Sapieżyną we Lwowie i czuje się obowiązany zachęcić i przynaglić Bojanowskiego do zgody na nowicjat w Galicji. Zaznaczał równocześnie, że nie można spodziewać się przyjazdu kandydatek do Poznańskiego, bo chociaż są chętne do wstąpienia, nigdy nie zdobędą się na wyjazd do Księstwa. Por. *Korespondencja*, II, 353. Popierał tę myśl prowincjał jezuitów, ks. Józef Brown, który pisał do superiora śremskiego, ks. Kamila Praszałowicza, prosząc go o wpływ na Bojanowskiego, aby wysłał siostry do Galicji. Prosił w imieniu księżnej Jadwigi z Zamoyskich Sapieżyny i własnym. Do zdania prowincjała dołączył się i superior śremski. Por. *Korespondencja*, II, 354. Na ostateczną decyzję wpłynął bez wątpienia osobisty przyjaciel Edmunda Bojanowskiego – ks. Teofil Baczyński.

¹⁷⁷ Por. *Dziennik*, 27.02.1861; 13.07.1861.

¹⁷⁸ Por. *Korespondencja*, I, 269; *tamże*, II, 382.

¹⁷⁹ Por. *tamże*, 396.

¹⁸⁰ Był to szpital dla 24 chorych, wybudowany i uposażony przez hr. M. Potocką. Pracowały tam dwie siostry, wymieniając się z nowicjuszkami. Gdy przeniesiono nowicjat do Starej Wsi, szpital otrzymał stałą obsadę. Por. *Dziennik*, 01.06.1862; 28.07.1862; 01.01.1864; 04.01.1864.

¹⁸¹ Z korespondencji wynika, że główną przyczyną przeniesienia nowicjatu było odejście od pierwotnego ducha Zgromadzenia. Formacja duchowa realizowana przez o. J. Ciszka kładła nacisk na życie bardziej kontemplatywne, z większą ilością modlitw wspólnotowych i indywidualnych oraz na liczne praktyki pokutne. Siostry zaniedbywały pracę z dziećmi, odwiedzanie chorych i organizowanie wieczornic oraz spotkań dla lokalnej społeczności. Poza tym o. J. Ciszek, niewątpliwie kierując się dobrem Zgromadzenia, stawiał inne, znacznie bardziej wygórowane wymagania finansowe dla fundatorów nowych placówek,

parafią starowiejską, ks. T. Baczyński, a przełożoną nowego domu nowicjackiego została dotychczasowa sekretarka przełożonej głównej s. Elżbieta Szkudłapska¹⁸². Nowo mianowany ordynariusz nie tylko odniósł się życzliwie do Zgromadzenia, ale wydatnie pomógł finansowo w tworzeniu starowiejskiego nowicjatu¹⁸³.

Z chwilą przeniesienia nowicjatu galicyjskie służebniczki weszły w nowy etap swego rozwoju. Liczba zgłaszających się kandydatek była tak duża, że już po kilkunastu tygodniach istnienia nowicjatu podjęto decyzję budowy nowego domu. Jeszcze w tym samym miesiącu otwarto nowe placówki w Bیلce Szlacheckiej, w Podhorcach i w Żużelu¹⁸⁴, wszystkie na terenie diecezji lwowskiej. Jej ordynariusz obiecał zatwierdzić Regułę na prawach diecezji po wymaganym prawem kanonicznym okresie próby i złożyć wnioski do rządu o pozwolenie na istnienie Zgromadzenia w Cesarstwie Austro-Węgierskim¹⁸⁵. W czerwcu 1864 roku powstała ochronka w Krasiczynie, w diecezji przemyskiej¹⁸⁶. Domy te zostały uposażone przez miejscową szlachtę i ziemian¹⁸⁷. Niezwykła była również ofiarność prostych ludzi na rzecz sióstr, co ze zdumieniem odnotował w swoim *Dzienniku* sam Bojanowski¹⁸⁸.

Adam Goltz, autor broszury *O wiejskich ochronkach*¹⁸⁹, już w 1856 roku podjął starania przeszczerpienia służebniczek na Podlasie. I choć jemu się to nie udało, to jednak przyczynił się do rozpropagowania idei ochron na terenie

niż miało to miejsce w Księstwie. Żądał stałych dochodów na utrzymanie sióstr bez konieczności ich specjalnego zarabkowania. Por. *Korespondencja*, II, 399, 405, 407.

¹⁸² Por. *Dziennik*, 02.10.1863.

¹⁸³ Por. *Korespondencja*, I, 291, 289.

¹⁸⁴ Por. W. URBAN, *Szkice z dziejów rzymsko-katolickiej parafii w Bیلce Szlacheckiej i jej duszpasterstwa*, Rzym 1964, 83–86. Potwierdza to: *Dziennik*, 27.06.1863; 01.01.1864; 04.01.1864; *Korespondencja*, I, 278, 280, 290.

¹⁸⁵ Por. *Dziennik*, 30.03.1864. A. Szelęgiewicz podaje błędną datę notatki z *Dziennika*, 30.04.1864. Por. A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 112, przyp. 20.

¹⁸⁶ Por. *tamże*, 110.

¹⁸⁷ Na przykład właściciel łańcuckich dóbr, hr. Alfred Potocki, przekazał na rzecz Zgromadzenia 1000 florenów. Por. *Korespondencja*, II, 361. Księżne Adamowa i Leonowa Sapieżyna złożyły 900 florenów. Por. A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 90, przyp. 42.

¹⁸⁸ Por. *Dziennik*, 28.07.1862.

¹⁸⁹ Por. A. GOLTZ, *O wiejskich ochronkach*, Warszawa 1861. W części pracy pt.: *Rzut oka na historię powstania i rozwijania się ochron w ogólności*, pisał też o ochronkach Edmunda Bojanowskiego i założonym przez niego Zgromadzeniu. Por. *tamże*, 20.

Królestwa. Nie powiodła się też próba stworzenia w Rypinie nowicjatu w dobrach hrabiego Engeströma z Rakowa¹⁹⁰. Mimo to – jak podaje M. Kornacka – Bojanowski w swoich notatkach z tego okresu wymienił aż 22 miejscowości w Królestwie, do których wzywano służebniczki¹⁹¹. Powstały jednak tylko dwie ochronki, które jeszcze za życia Bojanowskiego zamknięto¹⁹².

Inaczej wyglądała sprawa na Śląsku. Za pośrednictwem ks. Józefa Huberta sprawującego opiekę duchowną nad ochronką w Borku, idea Edmunda Bojanowskiego dotarła do prezesa Berlińskich Zakładów Dobroczynnych i redaktora *Märkische Kirchenblätter* ks. Edwarda Müllera. W wydawanym przez siebie kalendarzu *Berliner Bonifacius* zamieścił on obszerny artykuł pt. *Von Polen es holen*¹⁹³. Pod wpływem lektury tego artykułu o. Władysław Schneider, franciszkanin z Góry Świętej Anny na Śląsku Opolskim, wraz z ks. Walentym Rimlem i ks. Janem Grölichem z Leśnicy, postanowili sprowadzić Służebniczki Maryi na Śląsk.

Pierwszy dom został otwarty w Porębie koło Góry Świętej Anny¹⁹⁴. Uroczyste wprowadzono tam siostry 12 sierpnia 1866 roku. Jeszcze w tym samym roku zgłosiło się sześć kandydatek, a na rok następny zgłoszeń przybywało¹⁹⁵. Już w 1867 roku rozpoczęto budowę nowego domu nowicjackiego. Opiekę duchowną nad nowicjatem objęli o. Schneider i ks. Rimel, prowadząc ponadto konferencje katechizmowe i konferencje o życiu zakonnym. W nowicjacie odbywały się ponadto lekcje czytania, pisanie, historii

¹⁹⁰ Por. *Dziennik*, 09.06.1860. Na ten temat również: *Korespondencja*, II, 391.

¹⁹¹ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 113, przyp. 99.

¹⁹² Ochronka w Malińcu (1862) i Ruszkowie (1863). W 1866 r. Bojanowski zmuszony był odwołać siostry z Malińca ze względu na nieporozumienia z właścicielem majątku. Por. *Dziennik*, 16.04.1866; 18.04.1866; 20.04.1866. Ochronka w Ruszkowie zamknięta została przez władze w lipcu 1871 r. Por. A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmudzie Bojanowskim*, 13.

¹⁹³ Por. *Berliner Bonifacius - Kalender für das Jahr 1866*. Na ten temat również: *Dziennik*, 25.01.1866.

¹⁹⁴ Por. *Dziennik*, 12.08.1866; 23.08.1866. Na ten temat także: *Gedenkblätter an sel. verstorbenen Herrn Edmund Bojanowski den Begründer der Kongregation der Mägde Mariens der unbefleckten Jungfrau*, Annaberg 1911, 38.

¹⁹⁵ Por. *Dziennik*, 13.12.1866.

i śpiewu. Kandydatki z Niemiec uczyły się języka polskiego, a dla polskich kandydatek wprowadzono język niemiecki¹⁹⁶.

Dynamiczny rozwój Zgromadzenia na terenie Galicji został nagle zatrzymany. Rząd 10 sierpnia 1864 roku nakazał Konsystorzowi Przemyskiemu zamknięcie wszystkich istniejących ochronek. Jako oficjalny powód podano niedopełnienie przez ordynariusza miejsca obowiązku zgłoszenia i zatwierdzenia instytucji u władz rządowych¹⁹⁷. Przeciw ochronkom występowali też księża unicy, zarzucając służebnikom, że przeciągają dziewczęta unickie na obrządek rzymskokatolicki i mieszają się do polityki¹⁹⁸.

Według dekretu kasacyjnego miały być rozwiązane domy Zgromadzenia w Łańcucie, Krasieczynie, Podhorcach, Żużelu i Biłce. Dom w Starej Wsi otrzymał prawo warunkowego istnienia, do czasu ustalenia, czy wypełniono formalności prawne stawiane przez konkordat i ustawę z 1858 roku. Zażądano ponownie szczegółowych danych o Zgromadzeniu, o jego zatwierdzeniu na prawach kościelnych oraz o warunkach bytowania siostr¹⁹⁹.

¹⁹⁶ Por. *tamże*, 12.01.1867; 15.01.1869; 19.01.1869.

¹⁹⁷ Por. *tamże*, 09.09.1864; 28.10.1864. Na ten temat również: *Korespondencja*, II, 431.

¹⁹⁸ Por. *Dziennik*, 03.11.1864; 20.11.1864. Jak twierdzi A. Szelegiewicz, na decyzję rządu wpłynęły kwestie polityczne. Por. A. SZELEGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 113. Działania księży grekokatolickich, nie tylko z terenu Żużeli i Podhorców, oskarżające duchowieństwo rzymskokatolickie i klasztory o latynizację i polonizację (por. S. MORAWSKI, *Uwagi nad broszurą: Historische Skizze über die Dotation des ruthenischen Clerus in Galizien*, Lwów 1861. Na ten temat również: *Tygodnik Katolicki* 44 (1864) 429). Z pewnością na tę decyzję miał również wpływ konflikt między rządem a aresztowanym za działalność patriotyczną (antyrządową) właścicielem majątku w Krasieczynie – księciem Adamem Sapiehą, w dobrach którego, z fundacji żony – księżnej Jadwigi Sapieżyny – powstała ochronka, od początku istnienia inwigilowana przez władze. Nie bez znaczenia był też fakt, że już po kilku miesiącach istnienia ochronek w Żużelu i Podhorcach wiele dziewczyn obrządku łacińskiego i grekokatolickiego poprosiło o przyjęcie do Zgromadzenia. Nie mogąc zaś uzyskać przyjęcia do nowicjatu w Starej Wsi – z powodu braku miejsca – poprosiły o przyjęcie do nowicjatu w Jaszkowie. Nie otrzymały jednak paszportów, a przełożoną domu w Żużelu – s. Karolinę Anuth pochodzącą z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, władze miejscowe oskarżyły o nieprawny pobyt na terenie Galicji. Por. *Dziennik*, 03.11.1864.

¹⁹⁹ Na polecenie biskupa przemyskiego Antoniego Józefa Manastyrskiego stosowną dokumentację sporządził o. Teofil Baczyński, dodając przy tym rys historyczny Zgromadzenia. Kuria Biskupia przekazała ją z kolei Namiestnictwu. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 101-102.

Mimo licznych odwołań czynionych przez Edmunda Bojanowskiego²⁰⁰, władze kościelne i ziemian, 3 lipca 1865 roku Ministerium Stanu wydało dekret wydający Służebniczki Maryi z całej Galicji. Dokument ten został uprawomocniony uchwałą Ministerium Stanu z 1 listopada 1865 roku²⁰¹. Już od momentu uprawomocnienia się dekretu Lwowskie Namiestnictwo domagało się jego egzekwowania. Zaś w kwietniu 1866 roku nakazano natychmiastowe rozwiązanie Zgromadzenia²⁰².

Edmund Bojanowski zdawał sobie sprawę, że przyczyną wrogiego stosunku władz austriackich do Zgromadzenia na terenie Galicji była jego łączność z Wielkim Księstwem Poznańskim²⁰³. Musiał on zaakceptować narzucone przez władze warunki zatwierdzenia Zgromadzenia albo też zgodzić się na opuszczenie przez zgromadzenie domów w całej Galicji. Warunki natomiast sprowadzały się do dwu żądań: zerwanie łączności z Wielkim Księstwem Poznańskim i wydalenie sióstr pochodzących spoza Galicji.

Po rządowym monicie z 14 kwietnia 1866 roku o natychmiastowym rozwiązaniu Zgromadzenia, w zastępstwie Edmunda Bojanowskiego decyzję w tej kwestii podjął o. Teofil Baczyński, który już od dłuższego czasu korespondował z nim w tej właśnie sprawie²⁰⁴. Pismem do Konsystorza Przemyskiego z 30 kwietnia 1866 roku, poprosił on ordynariusza miejsca o ponowne wszczęcie starań dla zatwierdzenia Zgromadzenia na terenie Galicji, zgadzając się na wszystkie warunki przedstawione przez biskupa i władze rządowe²⁰⁵. W imieniu sióstr przygotował również stosowną deklarację²⁰⁶.

²⁰⁰ Por. *Dziennik*, 30.08.1864; 06.09.1864; 13.09.1864; 24.10.1864; 17.12.1864; *Korespondencja*, I, 289, 290, 291, 299.

²⁰¹ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 102.

²⁰² Dokumenty źródłowe przytaczane przez: A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 122, przyp. 77-80.

²⁰³ Por. *Korespondencja*, I, 306; *tamże*, II, 481; *Dziennik*, 23.03.1866.

²⁰⁴ Por. *Korespondencja*, II, 478-479. Z treści tego listu wynika, że korespondencja na wspomniany temat obejmowała jeszcze dwa inne wcześniejsze listy, jednakże ani listy, ani też notatki w *Dzienniku* nie zachowały się (Na ten temat także: *Korespondencja*, II, 491-493). Powyższy list Baczyńskiego jest odpowiedzią na list Bojanowskiego z 22.02.1866 dotyczący kwestii jedności całego Zgromadzenia, który nie zachował się, a o jego treści wspomina Bojanowski w notatce z *Dziennika*. Por. *Dziennik*, 28.02.1866.

²⁰⁵ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 106.

²⁰⁶ A. Szelegiewicz utrzymuje, że T. Baczyński nakłaniał Bojanowskiego do przyjęcia warunków stawianych przez rząd i oczekiwał jego odpowiedzi – decyzji w tej sprawie (por.

Zaznaczono w niej, że Zgromadzenie ma swoją niezależną przełożoną w Galicji, że są w nim tylko trzy siostry pochodzące z Wielkiego Księstwa Poznańskiego oraz to, że Zgromadzenie utrzymuje się nie tyle z łaski dworów, lecz z własnej pracy i ofiar wieśniaków. W deklaracji tej znalazła się też prośba o zmianę nazwy Zgromadzenia, by w ten sposób uniknąć podejrzeń o utrzymywanie kontaktów z zagranicą²⁰⁷. Do zmiany nazwy ostatecznie nie doszło. Jednak wspomniana deklaracja rozpoczęła szereg zmian aktów prawnych, które w konsekwencji doprowadziły do zatwierdzenia przez władze rządowe Zgromadzenia niemającego już ani prawnych, ani też rzeczywistych związków ze Zgromadzeniem w Wielkim Księstwie Poznańskim²⁰⁸.

Nie analizując bliżej całego procesu rozłamu, warto przytoczyć swoisty werdykt kard. M. Ledóchowskiego, który zapoznany przez kanclerza kurii przemyskiej ks. Łobosa z meandrami całej sprawy, wyznał: „Wina nie ciąży na zakonniku [chodzi o ks. Teofila Baczyńskiego], co regułę przerobił, ani na władzy duchownej, która na to zezwoliła. Stało się wszystko wskutek wymagań i gróźb rządu”²⁰⁹. Kwestią otwartą pozostaje pytanie, czy ów rozłam był zerwaniem jedności Zgromadzenia, czy też integracją ponadrozbiorową?

1.3. Ostatnie zmagania duchowe

Życie Edmunda Bojanowskiego naznaczone było wielką troską o najbardziej potrzebujących. Troska ta wyrażała się przede wszystkim w codziennym zaradzaniu ich cierpieniom, potrzebom i niedostatkom, tak dotkliwym wśród ludności wiejskiej tamtego czasu. Edmund Bojanowski – jako człowiek niezwykle uduchowiony – widział inne jeszcze potrzeby, które chciał

A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 122). List Baczyńskiego do Bojanowskiego, na który powołuje się A. Szełęgiewicz, mówi jednak tylko o warunkach, jakie stawia rząd oraz o tym, że wspomniana deklaracja została przez Baczyńskiego już napisana. Por. *Korespondencja*, II, 481.

²⁰⁷ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 104.

²⁰⁸ Niejako zwieńczeniem tych działań było zatwierdzenie przez biskupa przemyskiego Macieja Hirschlera reguły służebniczek galicyjskich. Por. *Reguły Zgromadzenia Służebniczek Boga-Rodzicy Dziewicy Niepokalanej Poczętej*, Lwów 1876.

²⁰⁹ A. SZEŁĘGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 169.

realizować zarówno w życiu ubogiej ludności, jak i w życiu założonego przez siebie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi. Potrzeby te wiązały się z całą sferą duchowa człowieka. Pragnienie, aby powierzone jego pieczy osoby wzrastały duchowo, złączyło się u Edmunda Bojanowskiego z jego wielkim osobistym pragnieniem kapłaństwa. Ostatnie lata jego życia naznaczone były duchowym zmaganiem z samym sobą i z wolą Boga. Edmund pragnął kapłaństwa, Bóg natomiast – jak potwierdził to jeden z pasterzy Kościoła – chciał tego świętego człowieka „(...) w stanie świeckim uświęcić”²¹⁰.

1.3.1. Niezrealizowane pragnienie kapłaństwa

Szczególnym rysem duchowości Edmunda Bojanowskiego było narastające z wiekiem pragnienie kapłaństwa, wraz z jednoczesnym brakiem możliwości jego realizacji. Owa niemożliwość spowodowana była zarówno czynnikami zewnętrznymi, do których zaliczyć należy brak zgody papieża na święcenia kapłańskie Edmunda – co zostanie wyjaśnione w dalszej części tego paragrafu – jak również czynniki wewnętrzne, obecne po stronie samego zainteresowanego, wśród których słabe zdrowie Edmunda – a raczej jego śmierć – udaremniła spełnienie tego wielkiego pragnienia. Szczególnym „dowodem” intymnej więzi z kapłaństwem i pragnienia przyjęcia święceń był wielki szacunek Edmunda Bojanowskiego dla daru Eucharystii. Do swego przyjaciela ks. Gieburowskiego pisał Bojanowski: „Wierz mi (...) zawsze od młodości czułem gorące powołanie do stanu duchownego, ale nigdy ono silniej się we mnie nie odezwało jak teraz, kiedy Zgromadzenie coraz bardziej rośnie. O! co bym ja dał za to, gdybym mógł przynajmniej w nowicjatach moich, siostrzyczkom moim choć po jednej Mszy św. odprawić! Próbowałem nieco dawniej dojść do tego celu, ale nie mogłem, zapewne dla mego już podeszłego wieku”²¹¹.

²¹⁰ A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim*, 42.

²¹¹ *Tamże*, 31.

W swoim *Dzienniku* Bojanowski bardzo powściągliwie wspominał o tych pragnieniach. W 1856 roku zapisał krótko: „Z ks. Brzezińskim mówiłem wiele o seminarium duchownym. Wystawiał mi łatwość warunków”²¹². W 1858 roku zwierzył się ze swego powołania ks. Semenence, który serdecznie namawiał go do tego, by udał się do Rzymu na ukierunkowane w celu przyjęcia święceń kapłańskich studia teologiczne. Bojanowski, wspominając tę rozmowę, zapisał krótko: „Oby Bóg dozwolił ziścić się temu”²¹³.

Edmund Bojanowski zmuszony był czekać jeszcze dziesięć lat na możliwość próby zrealizowania swego pragnienia²¹⁴. Dopiero w 1869 roku umożliwiono Bojanowskiemu wstąpienie do seminarium duchownego, po tym, jak ksiądz arcybiskup Mieczysław Ledóchowski przychylił się do przedstawionej mu prośby. Dnia 30 marca 1869 roku, na podstawie reskryptu arcybiskupa, Edmund Bojanowski mając prawie 55 lat, wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie celem „(...) nauczania się odprawiania brewiarza i Mszy św.”²¹⁵, gdyż miał być wyświęcony *ad solam missam*²¹⁶.

Do Gniezna przybył – jak wyznał ks. Gieburowskiemu – „(...) prawie chory”²¹⁷, ale przez pierwsze miesiące zdrowie mu dopisywało²¹⁸. Później jednak ciągła gorączka, bóle głowy, katary, kurcze żołądka nie pozwalały na regularne uczestnictwo w zajęciach. Ostatecznie zachorował na zapalenie płuc²¹⁹. W grudniu 1869 roku, wraz ze wszystkimi seminarzystami przeżywał rozpoczęcie I Soboru Watykańskiego. Choroba jednak dawała się coraz bardziej we znaki. Przełożeni seminaryjni w oparciu o opinię lekarza nakazali Bojanowskiemu przerwać formację i wyjechać w celu podratowania zdrowia. Pod datą 28 kwietnia 1870 roku zanotowano w Księdze Protokołów

²¹² *Dziennik*, 28.12.1856.

²¹³ *Tamże*, 19.11.1858.

²¹⁴ Por. *tamże*, 27.10.1868; 28.01.1869.

²¹⁵ *Księga Protokołów Konferencji Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie*, zapis pod datą: 02.04.1869, w: APWSD.

²¹⁶ Kapłan wyświęcony tylko do odprawiania samej Mszy świętej, bez możliwości, np. głoszenia kazań. Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 138.

²¹⁷ *Dziennik*, 04.04.1869.

²¹⁸ Por. *Korespondencja*, I, 438.

²¹⁹ Por. *Dziennik*, 14.08.1869.

Konferencji: „Ponieważ lekarz zakładowy oświadczył, że p. Bojanowski ma na dłuższy czas z powodu słabości zdrowia wyjechać, przeto pojedzie tenże w przyszlą sobotę ze seminarium tutejszego”²²⁰. Edmund Bojanowski 2 maja opuścił seminarium, udając się do Poznania²²¹. Kilka dni później pojechał do Górki Duchownej, gdzie – mieszkając u swojego przyjaciela ks. Stanisława Gieburowskiego i korzystając z jego pomocy – próbował w dalszym ciągu uczyć się łaciny i teologii²²².

Wkrótce jednak stan zdrowia Bojanowskiego pogorszył się tak bardzo, że przez miesiąc – od maja do 26 czerwca – nie był w stanie pisać zwykłych nawet notatek w *Dzienniku*²²³. Wyjeżdżając z seminarium, miał głęboką nadzieję, że po paru tygodniach uda mu się powrócić. Powoli jednak docierała do niego trudna prawda, że raczej nigdy to nie nastąpi²²⁴. Na prośby księży i przyjaciół Bojanowskiego, proszących o umożliwienie mu dalszej formacji, arcybiskup Ledóchowski miał się wyrazić: „Mam mocne przekonanie, że Bóg tego świętego człowieka chce w stanie świeckim uświęcić”²²⁵.

O wielkiej determinacji Bojanowskiego w osiągnięciu wymarzonego celu świadczy fakt, że prawie do końca nie zrezygnował on ze swoich pragnień. Poprosił więc arcybiskupa, by ten pozwolił mu udać się do Rzymu po święcenia kapłańskie. Uzyskawszy rzeczzone pozwolenie, zwrócił się osobiście i przez przyjaciół do ks. Kajsiewicza o dalszą pomoc i pośrednictwo²²⁶. Zamiary Edmunda Bojanowskiego nie dały się jednak zrealizować. W Rzymie bowiem wymagano złożenia odpowiednich egzaminów w języku łacińskim, którego Bojanowski nie znał wystarczająco biegle²²⁷. Swoje kapłańskie dążenia musiał zatem odłożyć. Czekał go jednak wkrótce śmierć przekreśliła je na zawsze.

²²⁰ *Księga Protokołów Konferencji Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie*, zapis pod datą: 28.04.1870, w: APWSD.

²²¹ Por. *Dziennik*, 02.05.1870.

²²² Por. *tamże*, 09.05.1870.

²²³ Por. *tamże*, 26.05.1870.

²²⁴ Por. *tamże*, 01.05.1870; 22.07.1870; 03.08.1870; 04.08.1870.

²²⁵ A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim*, 42.

²²⁶ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 138.

²²⁷ Por. *tamże*.

Ks. Antoni Brzeziński o tych heroicznym staraniach bycia kapłanem tak napisał w homilii pogrzebowej: „(...) [Bóg] chciał ofiary serca od niego, aby mu w nagrodę przysłać krzyż, najcięższy ze wszystkich jego życia. Ach, pod tym krzyżem widziałem, jako z omdlenia upadała dusza i jako duch silny jeszcze, pasując się niejako z wolą Bożą, zrywał się, by przełamać przeszkody do święceń. Ale Bóg sił potrzebnych nie przywrócił, chorobę w ciele rozmnożył i nareszcie przez Namiestnika swego na ziemi kazał mu żyć i umierać w świeckim stanie”²²⁸. Edmund Bojanowski do ostatnich bowiem dni nie przypuszczał, że jego świeckość może być wolą Bożą. Dopiero w przededniu swej śmierci, pełen wewnętrznego pokoju, pogodzony w wolą Bożą, powiedział do swojego przyjaciela, ks. Gieburowskiego: „(...) teraz rozumiem, że Bóg chciał, abym w stanie świeckim umierał”²²⁹.

1.3.2. W drodze do domu Ojca

Po powrocie do Górki Duchownej zdrowie Edmunda Bojanowskiego stale się pogarszało i dla otoczenia nie ulegało wątpliwości, że jego życie dobiega kresu²³⁰. Nadal prowadził *Dziennik*, jednak nierówne jego pismo wskazuje, że przychodziło mu to z wielkim trudem²³¹. Potwierdzają to jego własne zapiski: „Ciągłem słaby bardzo”²³², „(...) osłabienie ogromne, cały dzień leżałem”²³³. W dniu 21 lipca 1871 roku napisał własnoręcznie do przełożonej generalnej – matki Elżbiety Szkudłapskiej – ostatni list, w którym na temat swojego zdrowia donosił: „Sił nie przybywa, owszem przybywa słabości. Co dzień dreszcz febrzany i gorączka trapią mnie do ostatniego. Do kościoła kiedyś się zawlokę, ale bardzo rzadko, bo właśnie rano dopiero trochę spać mogę. (...) Bardzo, bardzo Was proszę – kończył swój list – módlcie się za

²²⁸ *Tamże*.

²²⁹ *Tamże*, 43. Na ten temat również: Z. MIEDZIŃSKI, *Edmund Bojanowski – święty bez habitu*, w: *Odpowiedzialność i czyn* 2 (1990) 42-51.

²³⁰ Por. M. FAŁKA, *Ziarno wrzucone w ziemię*, 138.

²³¹ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 140.

²³² *Dziennik*, 05.07.1971.

²³³ *Tamże*, 10.07.1971.

mnie! Polecam Was Bogu i Najświętszej Pannie, Pani naszej”²³⁴. Następnego dnia był jeszcze w kościele, gdzie przystąpił do spowiedzi i Komunii świętej²³⁵. W niedzielę 23 lipca zakończył prowadzenie *Dziennika*. Jego ostatnie notatki są krótkie, zwyczajne: „Deszczowno. Słabym, piłem Ems. Nie byłem w kościele. Był Szlachetka u mnie”. Kilka dni później odwiedził go po raz ostatni ks. Jan Koźmian, który widząc znaki zbliżającego się końca, wezwał matkę Elżbietę Szkudłapską²³⁶.

Edmund Bojanowski w ostatnich dniach swojego życia nie przestał z troską myśleć o innych, szczególnie o tych, którym wiele zawdzięczał. Dlatego też dnia 19 lipca, licząc się z możliwością śmierci, spisał tak zwany kodycyl, w którym uzupełnił swój testament z 23 marca 1869 roku napisany jeszcze w Poznaniu²³⁷. Zachowując zatem wcześniejsze ustalenia testamentu, postanowił w kodycylu dodać nowe jeszcze zapisy na rzecz osób, wobec których czuł się dłużny. „Służącym z Górki Duchownej, które pielęgnowały go w chorobie, polecił wypłacić należne im wynagrodzenie. Tytułem długu zapisał 500 talarów na rzecz Zgromadzenia Służebniczek Maryi. Trzem siostronom zwracał niewielkie sumy wypożyczone od nich w 1865 roku. Ks. Gieburowskiemu, najprawdopodobniej jako wynagrodzenie za utrzymanie, przeznaczył 353 talary, bratowej swej 100 talarów. Nie zapomniał też o spadkobiercach nieżyjącego już Józefa Lompy z Lubszy, od którego zbierał niegdyś śląskie pieśni ludowe, a wobec którego miał zapewne jakieś zobowiązania materialne. Na pogrzeb swój przeznaczył 40 talarów i pewną sumę dla kościoła w Jaszkowie z prośbą, by za roczny od niej procent co rok była odprawiana Msza św. za jego duszę. Sprzedaż gospodarstwa Boreczek miał zająć się ks. Pajzderski, oratorianin świętogórski”²³⁸.

²³⁴ *Korespondencja*, I, 453.

²³⁵ Por. *Dziennik*, 22.07.1971.

²³⁶ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 140.

²³⁷ Por. *tamże*. Ów kodycyl, jako dodatek do testamentu Bojanowskiego, dnia 29 lipca 1871 roku potwierdził notariusz, Antoni Zawadzki Melzer z Kościana. Kodycyl ten opublikowany został w języku włoskim w *Positio*. Zob. *Positio*, II, 1128-1130.

²³⁸ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1714-1871*, 140-141.

Uporządkowawszy sprawy materialne, jeszcze tego samego dnia Edmund Bojanowski przyjął sakrament namaszczenia chorych, po którym – jak sam wyznał przed obecnymi siostrami i ks. Gieburowskim – czuł się bardzo spokojny i szczęśliwy²³⁹. Pytany o ostatnie słowo, jakie chciałby przekazać wszystkim siostram, Bojanowski wypowiedział słynne słowa, które dla sióstr służebniczek stały się ich duchowym testamentem: „Co zawsze polecałem, dziś powtarzam: przede wszystkim, prostotę zalecam; dopóki ta w Zgromadzeniu trwać będzie, dopóty będzie z nim błogosławieństwo Boże. (...) Gdybym tu miał zgromadzone wszystkie Siostry, to bym powtórzył im, co św. Jan umierając, uczniom swoim powiedział: Synaczkowie moi kochajcie się, i ustawicznie to bym powtarzał: Siostry moje kochajcie się i kochajcie się. To możesz powtórzyć wszystkim, a resztę Duch Święty nauczy was”²⁴⁰.

Wobec osób przy nim czuwających wydał dyspozycje również co do swojego pogrzebu: „Życzył sobie spoczywać w Jaszkuwie, o co też sam jeszcze listownie prosił W. Pana Szóldrskiego, aby pozwolił miejsca w grobach rodzinnych, w kościele jaszkuwskim. Pogrzeb zalecił jak najskromniejszy, a prosił, aby w gazetach o pogrzebie nie było doniesienia. Chciał być złożony w trumnie metalowej”²⁴¹. Decyzja Bojanowskiego dotycząca trwałej trumny z metalu podyktowana była przyszłą troską o Zgromadzenie, gdyż zdawał sobie sprawę, że Siostry będą pragnęły po nim tej cennej pamiątki²⁴².

Ostatnie dni życia Edmunda wypełniała modlitwa. 5 sierpnia, w święto Matki Bożej Śnieżnej, po raz ostatni przyjął Komunię świętą, zapewniając proroczo: „Już tu na ziemi nie będę komunikował”²⁴³. W ostatniej chwili życia otrzymał, nadesłane przez ks. Koźmiana, błogosławieństwo arcybiskupa Ledóchowskiego²⁴⁴. Edmund Bojanowski zmarł dnia 7 sierpnia 1871 roku o godzinie 21.30 w Górcie Duchownej²⁴⁵. Wieczorem, dnia 9 sierpnia, odbyło się

²³⁹ Por. E. SZKUDŁAPSKA, *Ostatnie dni życia i pogrzeb*, w: *Dziennik*, IV, 704.

²⁴⁰ *Tamże*, 705.

²⁴¹ *Tamże*, 705-706.

²⁴² Por. *tamże*, 706.

²⁴³ *Tamże*, 704.

²⁴⁴ Por. *tamże*, 705.

²⁴⁵ Por. *tamże*.

uroczyste wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego²⁴⁶. Obrzędowi temu, w asyście trzech innych kapłanów, przewodniczył przyjaciel Edmunda, ks. Stanisław Gieburowski, który przemówił do zgromadzonych, wskazując na szczególnie charakteryzującą Bojanowskiego miłość bliźniego: „Całe jego życie to jeden wątek miłości bliźniego, to ciągła pamięć o tym, który cierpi, a zapomnienie o sobie, to ustawiczne miłosierdzie”²⁴⁷. Ksiądz Gieburowski zwrócił się następnie do Zgromadzonych Sióstr Służebniczek: „Siostry Wielebne! Chciał Bóg niezawodnie, aby Fundator Zgromadzenia Waszego umarł w stanie świeckim, abyście kiedyś, oglądając się za jego wzorem, nie mogły mówić, iż fundator nasz dlatego takich cnót osiągnął, iż był duchownym; zostawił go wam Pan Bóg w stanie bezzennym, ale świeckim! Chciał go Pan Bóg w tak dotkliwy sposób wypróbować w ubóstwie, cierpliwości i pokorze, (...) bo te cnoty są fundamentami wszelkiego, a więc i waszego Zgromadzenia”²⁴⁸. Dnia 10 sierpnia po Mszy świętej wyprowadzono zwłoki za wioskę, skąd odwiezione zostały końmi przez Gołębin do Jaszkowa²⁴⁹. Główne uroczystości pogrzebowe odbyły w Jaszkanie dnia 11 sierpnia 1871 roku. Uczestniczyło w nich dziesięciu księży²⁵⁰, brat Edmunda, Teofil Wilkoński z żoną oraz osiemdziesiąt sześć Sióstr Służebniczek. Mowę pogrzebową wygłosił filipin, ks. Antoni Brzeziński, który zwrócił się do uczestników pogrzebu następującymi słowami: „Żałobni słuchacze, powiedzcie mi proszę, czy znacie męża ze świeckiego stanu, który by tak obficie i z takim błogosławieństwem rozsiał ziarno swych uczynków jak śp. Edmund Bojanowski? (...) Zaprawdę ręka słaba i nieudolna śp. Edmunda więcej rozsiała dobrego nasienia, niżeli tysiąc innych”²⁵¹.

²⁴⁶ Por. *tamże*, 706.

²⁴⁷ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 143.

²⁴⁸ *Tamże*.

²⁴⁹ E. SZKUDŁAPSKA, *Ostatnie dni życia i pogrzeb*, w: *Dziennik*, IV, 706.

²⁵⁰ Na pogrzeb Edmunda Bojanowskiego przybyli następujący kapłani: „ks. Stanisław Gieburowski, ks. Anastazy Szulczyński, Filipin Świętogórski, ks. Szymon Radecki, Proboszcz z Gostynia, ks. Tomasz Hertmanowski, Proboszcz z Rąbinia, dwóch Ojców Jezuitów z klasztoru śremskiego z dwoma klerykami, ks. Antoni Brzeziński, Filipin z Osiecznej, który powiedział kazanie, wreszcie Proboszcz miejscowy z Żabna, ks. Andrzej Idzikowski” (*tamże*, 707).

²⁵¹ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 144.

Dwie mowy pogrzebowe wygłoszone przy trumnie Edmunda Bojanowskiego – pierwsza przez ks. Stanisława Gieburowskiego w dniu 9 sierpnia, oraz druga przez ks. Antoniego Brzezińskiego w dniu 11 sierpnia – stają się momentami zwrotnymi²⁵². Potwierdzają one bowiem wzrastającą sławę świętości, jaką cieszył się jeszcze za swojego życia Edmund Bojanowski, a która rozwijała się nieustannie po jego śmierci, dając początek prywatnemu kultowi prowadzącemu do uznania go przez Kościół błogosławionym²⁵³.

1.4. Podsumowanie

Życie ludzkie od swojego początku, którym jest poczęcie, do swojego naturalnego kresu, którym jest śmierć, stanowi całość ziemskiej misji człowieka, danej i zadanej jemu samemu przez Boga. Pomyślność tej misji uzależniona jest od doskonałości więzi łączącej stworzenie ze Stwórcą. Słabe fizycznie – jak się okazało w całym jego życiu – stworzenie, którym był w swoim człowieczeństwie Edmund Bojanowski, dzięki niezwykle głębokiej więzi z Bogiem stało się narzędziem dokonującym wielkich dzieł, zarówno w sferze materialnej, jak i duchowej. W swoim życiu i dziele Edmund Bojanowski realizował wyjątkowe powołanie, aby poprzez całkowity dar z siebie służyć innym, w sposób trwały przemieniając krajobraz ówczesnej ziemi i świadomość ludzi sobie współczesnych. Wskazuje to wszystko nie tylko na niezłomny charakter Edmunda Bojanowskiego, urobiony w cierpieniu cielesnym i duchowym, ale nadto na niezwykłą głębię jego życia wewnętrznego, w którym dominuje żarliwa pobożność i wielka heroiczność cnót. Cechy te kształtować będą wizerunek Edmunda Bojanowskiego w oczach jemu współczesnych, prowadząc ostatecznie do głębokiego przekonania o jego świętości.

²⁵² Por. *Positio*, II, 1140-1177.

²⁵³ Trumna z ciałem Edmunda Bojanowskiego złożona została w krypcie kościoła w Jaszowie. Dnia 11 sierpnia 1930 roku doczesne szczątki Sługi Bożego Edmunda, za zgodą arcybiskupa poznańskiego Edmunda Dalbora, zostały przeniesione do kaplicy Domu Generalnego Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w Luboniu pod Poznaniem. Obecnie w kaplicy tej znajduje się krypta z sarkofagiem bł. Edmunda Bojanowskiego. Por. L. TUREK, *Przewodnik śladami bł. Edmunda Bojanowskiego*, Wrocław 2011, 173.

ROZDZIAŁ II

DROGA EDMUNDA BOJANOWSKIEGO DO ŚWIĘTOŚCI

Działalność Edmunda Bojanowskiego z biegiem lat przybierała coraz to bogatsze formy i obejmowała coraz szerszą grupę potrzebujących. Nie była ona zwykłą filantropią, tak zresztą modną w czasach jemu współczesnych. Nie była to również tylko praca organiczna u podstaw, tak popularna w kręgach ówczesnych elit intelektualnych. Fundamentem tej wielorakiej działalności Edmunda Bojanowskiego była bowiem głęboka i autentyczna religijność, odzwierciedlająca jego dążenie do świętości. Owa „wewnętrzna” heroicznosc cnót Edmunda Bojanowskiego, połączona ze świadectwem jego „zewnętrznej” dobroczynnej działalności, prowadziła stopniowo do silnego przekonania – obecnego już w świadomości ludzi jemu współczesnych – o jego autentycznej świętości. Aby w pełnym świetle móc ukazać początek i rozwój sławy świętości Edmunda Bojanowskiego, przedstawić należy najpierw idee, które mu przyświecały oraz charakterystyczne aspekty jego duchowości.

2.1. Idee oraz poglądy filozoficzne Edmunda Bojanowskiego

Badacz filozoficznych źródeł twórczości Edmunda Bojanowskiego, ksiądz Alojzy Drożdż, zwraca uwagę na dużą jego znajomość prądów intelektualnych i kulturowych epoki²⁵⁴. Twierdzi on, że inspiracje filozoficzne Bojanowskiego noszą w sobie ślady myśli E. Kanta, F. Hegla, a przede wszystkim F. W. Schellinga i J. Fichtego. Jednakże według wspomnianego autora: „Bojanowski, zachowując własną oryginalność, przejął od Fichtego jedynie poszukiwanie podstaw całościowej wiedzy i aforyzmowy sposób pisania o religii, a od

²⁵⁴ Por. A. DROŻDŻ, *Edmund Bojanowski. Apostoł laikatu*, w: *Śługa Boży Edmund Bojanowski. Apostoł laikatu. Materiały z sympozjum*, red. B. ZAKRZEWSKI, M. M. SZMIDT, Warszawa 1990, 5.

Schellinga – jedynie schemat «epok świata», nadając im zupełnie nowe znaczenie»²⁵⁵. Powiązania intelektualne Edmunda Bojanowskiego z filozofią niemieckiego romantyzmu nie oznaczały utożsamienia się z wszystkimi jej treściami. Według A. Drożdża Bojanowski przyjął ją – zwłaszcza tzw. szkołę Schellinga – za zmartwychwstańcami „(...) w metodzie, a wypełnił chrześcijańską treścią, przeciwstawiając się ateistycznym dążeniom heglistów. To między innymi spowodowało, że Bojanowski był filozofem kultury, ale został też apostołem «poprzez kulturę»»²⁵⁶.

2.1.1. Wizja świata

Fundamentalne pytanie filozofii Edmunda Bojanowskiego sprowadza się do kwestii zależności, bądź niezależności etyki od obrazu świata. Tę kwestię stawiał Edmund Bojanowski inspirowany być może poglądami A. Cieszkowskiego, z którego przymysłów niewątpliwie korzystał. Cieszkowski pisał: „Gdy mówię «świat», rozumiem to jako świat przez Boga stworzony, a nie nasze prawdziwe czy fałszywe mniemania o nim. Dlatego wychowanie dokonuje się w świecie Bożym i do niego winno kierować»²⁵⁷. Obserwując ówczesny świat, Cieszkowski konstatował: „Każdy z dzisiejszych ludzi ma swój własny świat i tym światem żyje, tworzy go, poznaje, zmienia, posługuje się nim. Człowiek cieszący się dobrym zdrowiem nie ma potrzeby, by stawiać pytania o świat cierpienia. Świat ludzi biednych jest zaś zupełnie inny. Jest to świat trudny, który można zmieniać dobrym wychowaniem»²⁵⁸.

²⁵⁵ A. DROŹDŹ, *Filozoficzne implikacje twórczości bł. E. Bojanowskiego*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, 56.

²⁵⁶ A. DROŹDŹ, *Edmund Bojanowski. Apostoł laikatu*, 13.

²⁵⁷ A. CIESZKOWSKI, *Ojciec nasz*, II, Warszawa 1889, 124. August Cieszkowski (1814-1894), hrabia, filozof, ekonomista, polityk, działacz społeczny, uczestnik powstania listopadowego (1830-1831), współtwórca Biblioteki Warszawskiej (1841), Ligi Polskiej (1849-1850) i Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego (był jego prezesem w latach 1857-1867), poseł do sejmu pruskiego (1848-1866), prezes Koła Polskiego w tymże sejmie (od 1860), inicjator i fundator Wyższej Szkoły Rolniczej w Żabikowie pod Poznaniem (1870). Jego praca pt.: *O ochronkach wiejskich*, Lwów 1845, wywarła niewątpliwie duży wpływ na Edmunda Bojanowskiego. Szerzej na temat tej postaci: *Cieszkowski August*, w: *Wielka Encyklopedia PWN*, t. VI, 58.

²⁵⁸ A. CIESZKOWSKI, *Ojciec nasz*, II, 238.

Paralelnie do poglądów Cieszkowskiego, w notatkach Edmunda Bojanowskiego znajduje się fragment mówiący, że „(...) chowanie dzieci (...) jest sposobem szukania ulgi, odciążenia i ucieczki przed manią zwątpień na tym świecie. Ale tych chorych bywa bardzo dużo i możemy, w interesie zdrowia, zapytać: w jakim stanie znajduje się myśl ludzka badająca moralność i jakie są zasady zachowania dobra na tym świecie?”²⁵⁹. To starożytne pytanie o zachowanie dobra i eliminację zła stawia Bojanowski, nawiązując do myśli platońskiej. Świat winien być – jego zdaniem – widziany tak, jak postrzega go dziecko. „Trafnie i z właściwą sobie głębokością psychologiczną, zauważył to był już Platon, dziwiąc się temu, że już za jego czasów w żadnym narodzie nie przenikniono jeszcze istoty, ani uznano dzielnego wpływu zabawy dziecięcej na stateczność i nieodmienność żywiołów rodzinnych”²⁶⁰. Dlatego, pisał dalej „(...) przyszły budowniczy, małym chłopięciem będąc, ma już w zabawce dobrze domki stawiać; przyszły rolnik od lat dziecięcych, ma już w rolniczych igraszkach kosztować. W taki sposób wymiarkowując i kierując skutecznie pierwszy pochop i skłonność dziecięcą zaczyna się najtrafniej rozwijać”²⁶¹. To dziecięce doświadczenie świata już ma swój wpływ na człowieka. Dotyka bowiem w jakiś sposób fundamentów jego istoty.

Edmund Bojanowski radykalnie występował przeciwko deistycznej wizji świata. Według niego, Bóg nie tylko kieruje losami świata poprzez prawa natury i dzieła Opatrzności, ale prawa te są jakimś odsłonięciem – transparencją – rąbka tajemnicy samego Stworzyciela. Owo najściślejse przenikanie się w świecie tego, co widzialne i tego, co niewidzialne, wyraża Bojanowski w stwierdzeniu: „Wszyscy ojcowie nasi, co od początku świata żyli i w proch się rozsypali złączyli popioły swoje z tą ziemią. Ziemia jest więc jakoby ciałem spokrewniona z nami. Ziemia jest nam – pisze dalej – jakoby matką, która nas piastuje, karmi, przyodziewa – i w cudach swoich uczy poznawać Boga; w darach Opatrzności uczy kochać Boga i uczy służyć Bogu, jak sama wiernie

²⁵⁹ E. BOJANOWSKI, *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, II, 256.

²⁶⁰ *Tamże*, I, 34.

²⁶¹ *Tamże*, 37.

służy i wiecznie wedle rozkazania Bożego rodzi”²⁶². Na kartach notatek Bojanowskiego: „Szczodrość i obfitość ziemi, przywiązanie ludzi do zagród pogłębia religijność, bo pogłębia ciągłą zawisłość od Opatrzności i ustawiczny wpływ niewidomego świata na świat widomy”²⁶³. Nie jest zatem kwestią przypadku, ani też jedynie owocem głębokiej wrażliwości Bojanowskiego fakt, że niejednokrotnie w *Dzienniku* opis przyrody, czy wręcz pogody w konkretnym dniu, łączy on z głębokimi przemyśleniami filozoficznymi i przeżyciami religijnymi²⁶⁴.

W myśli filozoficznej Bojanowskiego świat, czasoprzestrzeń i wszystkie prawa natury to grunt, na którym zakwita fenomen życia. Człowiek i ludzkość nie jest jednak wytworem bądź produktem tego świata. Jest życiem danym od Boga i powołanym do objawienia Boga w przestrzeni tego świata²⁶⁵. Ten zaś proces objawiania się Boga w przestrzeni świata ogniskuje się w sposób szczególny w procesie rozwoju osoby ludzkiej.

2.1.2. Wizja człowieka

Mówiąc o życiu człowieka, Edmund Bojanowski zauważa, że w osobie ludzkiej życie dotyka całej jego głębi. Dzieje się tak, gdy człowiek odnajduje siebie, jako istotę powołaną do miłości²⁶⁶. Życie jest według Bojanowskiego „tworzywem” miłości. Miłość zaś jest prawdą życia. Te dwie rzeczywistości komplementarne i współoddziałujące ze sobą nadają życiu człowieka jego ludzki a zarazem rodzinny wymiar. Czym świat, czasoprzestrzeń i prawa natury są dla fenomenu życia w ogóle, tym jest rodzina dla najpełniejszego tu na ziemi przejawu życia, jakim jest człowiek. Dla Edmunda Bojanowskiego rodzina to „Macierzyństwo i Ojcostwo”, to „Gleba” i „Dom”²⁶⁷. Jak zauważa A. Drożdż,

²⁶² *Tamże*, II, 256.

²⁶³ *Tamże*, I, 88.

²⁶⁴ Por. *Dziennik*, 03.05.1853; 13.05.1853.

²⁶⁵ Wielokrotnie mówi o tym Bojanowski: E. BOJANOWSKI, *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, I, 13-25; II, 154.

²⁶⁶ E. BOJANOWSKI, *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, II, 267.

²⁶⁷ Por. *tamże*, I, 81.

rodzina w myśli Bojanowskiego „(...) nie jest czymś dodanym do życia ani do człowieczeństwa. Wynika z głębi natury ludzkiej i sama jest określoną postacią życia ludzkiego, jest jego pełną syntezą, jest zarazem właściwym miejscem objawienia się życia ludzkiego jako takiego”²⁶⁸.

Dla Bojanowskiego istnieje głęboka i fundamentalna relacja między rodziną a życiem. Służba życiu stanowi istotę rodziny i jest właściwym sposobem jej spełniania się, jest jej najważniejszym powołaniem. W tej zaś służbie życiu i jego wychowaniu, małżonkowie nie służą jakiejś „sprawie” rozumianej ogólnie, ale przez ową „Rzeczywistość Niewieścią” i „Dziecięcą” służą samemu Bogu. Bóg czyni rodziców niejako „Wysłańcami” i z tego tytułu wymaga od nich szczególnego oddania, wierności i posłuszeństwa²⁶⁹. To posłuszeństwo kształtowane w duchu wiary winno być wzorowane na postawie Maryi, na jej „fiat” oraz na Chrystusowym, synowskim „tak” i „amen”.

2.1.3. Wizja Boga

Bóg, zdaniem Edmunda Bojanowskiego, jest dla każdego człowieka głównym „Wychowawcą”, „Opatrznością”, „Mocą” i „Celem”²⁷⁰. W tym pryzmacie nawiązuje Bojanowski do treści biblijnych mówiących o Bożej pedagogii objawiającej się na przestrzeni dziejów²⁷¹. Jak zauważa A. Grzesik, w swojej koncepcji dokonuje Bojanowski ciekawego zabiegu. Nawiązując do jemu współczesnej, tzw. ateistycznej i pozytywistycznej hermeneutyki chrześcijaństwa²⁷², stawia osobowego Boga niejako w centrum ludzkiego rozwoju.

²⁶⁸ A. DROŻDŻ, *Filozoficzne implikacje twórczości bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, 64.

²⁶⁹ Por. E. BOJANOWSKI, *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, II, 151.

²⁷⁰ Por. *tamże*, 145.

²⁷¹ Por. DM 3; KO 15.

²⁷² Dla Schellinga i jego kręgu myśli filozoficznej hermeneutyka nosi w sobie przeniesienie czegoś z przedmiotu fantastycznego (nierealnego) na przedmiot realny. Tym przedmiotem realnym jest społeczność ludzka, a Bóg jawi się w nim jako ujawnione wnętrze, wyrażające najgłębsze „ja” człowieka. Szerzej na ten temat: H. DE LUBAC, *Ateizm i sens człowieka*, Paryż 1969, 21.

Edmund Bojanowski twierdzi, że „Bóg jest realny”, a wszystkie ludzkie „fantazje”, decydujące tak często o wielu ważnych sprawach, powinny być poddane „Bożej Opatrzności i Bożemu wyjaśnieniu”. Powinny być oczyszczone i na nowo rzeczywiście scalone. A wszystko po to, aby na nowo „w Bogu gruntownie osadzić” wszelkie zasady etyczne obowiązujące ludzi²⁷³.

Przyjmując różne kierunki myślowe, Bojanowski w swojej koncepcji idzie tak daleko, że Boga traktuje jako „Istotę”, i „Miejsce odnalezienia człowieczeństwa”. U Bojanowskiego w Bogu spotykają się – jak to chciał C. K. Norwid – „(...) wszystkie prawdy wszystkich prawdziwych interpretacji”²⁷⁴. W całej jego koncepcji widać niejako potrójne przypomnienie. Po pierwsze – Bóg jest źródłem życia, po drugie – w wychowaniu Bóg jest normą norm, po trzecie – Bóg jest celem wszystkiego. Gdzie zaś szukać tej „Istoty”? Na to, i tym podobne pytania, Edmund Bojanowski odpowiada, że trzeba „(...) szukać w Religii, w Duchu i w Sakramentach; trzeba szukać w człowieku i współżyciu międzyludzkim”²⁷⁵.

2.2. Sylwetka duchowa Edmunda Bojanowskiego

Jak zauważył jeden z biografów Edmunda Bojanowskiego: „Niewątpliwie całe dzieło [Bojanowskiego] zrodziło się z jego duchowości, a on sam był i jest wielkim darem Bożym dla Kościoła i narodu, zwłaszcza darem na czasy trudne”²⁷⁶. Komentując te słowa w duchu papieskiej adhortacji *Christifideles laici*, powiedzieć można, że to właśnie świętość osoby apostołującej decyduje o skuteczności i autentyczności jego działalności w świecie. Jan Paweł II zauważa, iż „(...) samo przeżywanie świętości, wynikające z uczestnictwa w życiu świętego Kościoła, jest pierwszym i fundamentalnym wkładem w budowanie kościelnej wspólnoty jako «świętych

²⁷³ E. BOJANOWSKI, *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, cz. 2, 55.

²⁷⁴ H. ALBERT, *Etyka norwidowska*, Pelplin 1987, 43.

²⁷⁵ A. GRZESIK, *Wychowanie religijne według E. Bojanowskiego*, Warszawa 1976, 14.

²⁷⁶ A. DROŻDŻ, *Edmund Bojanowski. Apostoł laikatu*, w: *Sługa Boży Edmund Bojanowski. Apostoł laikatu*, 13.

obcowania». (...) Świętość jest ponadto podstawową przesłanką i niezbędnym warunkiem do tego, aby Kościół mógł realizować swoją zbawczą misję²⁷⁷. Soborowy *Dekret o apostołstwie świeckich* mówi wprost: „Ponieważ Chrystus posłany od Ojca jest źródłem i początkiem całego apostołstwa w Kościele, jest rzeczą oczywistą, że owocność apostołstwa świeckich zależy od ich żywotnego zjednoczenia z Chrystusem²⁷⁸. To zaś dążenie do zjednoczenia jest – jak czytamy dalej – „(...) postępowaniem w świętości”²⁷⁹.

Świętość Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, w świetle rozstrzygnięć jego procesu beatyfikacyjnego, nie podlega dyskusji. Należy jednak zapytać, które spośród jego cnót – wypełnianych przez niego w sposób heroiczny – wpłynęły na jego świętość jako człowieka świeckiego, oraz na kształt i zakres rozwijanego przezeń apostołatu²⁸⁰. Gdyż właśnie dzięki temu apostołatowi, opartemu na fundamencie wiary i wykorzystującemu wszystkie talenty, zdolności, pracowitość i niezwykle zaangażowanie, a nade wszystko współpracę z Bożą łaską, Edmund Bojanowski – używając soborowej terminologii – będąc już wcześniej świadkiem i zarazem żywym narzędziem Chrystusowej misji, stał się również w pełnym tego słowa znaczeniu pomocnikiem hierarchii²⁸¹.

Religijno-duchowy fundament wszystkich społecznych poczynąń Edmunda Bojanowskiego odkrywamy, chyba najwyraźniej, w jego osobistych wypowiedziach zapisanych na kartach *Dziennika*, który – jak pisze sam autor – miał być swego rodzaju „rachunkiem sumienia” pisanym dla siebie i nie przeznaczonym dla innych²⁸². Edmund Bojanowski rozpoczął prowadzenie swojego *Dziennika* 1 kwietnia 1853 roku i prowadził go w zasadzie do 1870; zapiski z czerwca i lipca 1871 są już bowiem tylko luźnymi notatkami. Ostatnia

²⁷⁷ ChL 17.

²⁷⁸ DA 4.

²⁷⁹ *Tamże*.

²⁸⁰ Por. W. GAŁĄZKA, *Życie religijno-duchowe bł. Edmunda Bojanowskiego na podstawie „Dziennika” (1853-1872)*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski świadek wiary i zakonodawca*, 53-67.

²⁸¹ Por. DA 2 i 3. Więcej na ten temat: L. OPIELA, *Bł. Edmund Bojanowski człowiek świecki żyjący radami ewangelicznymi*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski świadek wiary i zakonodawca*, 69-90.

²⁸² Por. *Dziennik*, 12.10.1854.

pochodzi z 23 lipca 1871 roku. W bardzo obszernym materiale źródłowym liczącym 2636 stron maszynopisu *Dziennika* i 300 listów, stosunkowo niewiele jest zapisów rzucających bezpośrednio światło na duchowy wizerunek ich autora. Sytuacja – jak twierdzi A. Szafrńska, współwydawca fragmentów *Dziennika*, a za nią i L. Smółka – jest wręcz paradoksalna²⁸³. Materiał ten jest bowiem równie obfity, jak i niepełny. Niepełny jest on również i z tego powodu, że istnieje do 1853 roku „luka” w materiałach mogących rzucić światło na proces duchowego rozwoju Bojanowskiego i na ostateczne motywacje podejmowanych przez niego społecznych działań. Tylko nieliczne fragmenty wypowiedzi z *Dziennika* pozwalają wnioskować o religijnej motywacji jego czynów²⁸⁴. Główne źródło: *Dziennik* i *Korespondencja* są przeważnie zapisem zewnętrznych zjawisk związanych z wszechstronną działalnością Autora. Bardzo rzadko i bardzo ułamkowo rejestrują jego przeżycia duchowe. Bowiem, jak twierdzi A. Szafrńska: „Bojanowski był człowiekiem niezwykle dyskretnym, rzadko ujawniał swoje uczucia, a zapisując fakty, skrupulatnie wstrzymywał się od wydawania osądów”²⁸⁵.

Pomimo to, zarówno *Dziennik*, jak i Listy Bojanowskiego pozwalają, pod warstwą suchych, lakonicznych i nieraz w pośpiechu sporządzonych notatek, odkryć obraz „(...) człowieka ogromnej, heroicznej wprost wiary, oddanego całkowicie uczynom miłosierdzia, tytana woli i czynu, z dziecięcą prostotą i ufnością przyjmującego świat i swoją w nim egzystencję”²⁸⁶. Jak zauważa A. Pękala, w tych materiałach dotyczących życia Edmunda

²⁸³ Por. A. SZAFRAŃSKA, *Surdut czy rewerenda*, Warszawa 1976, 387. Na ten temat także: L. SMÓŁKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, w: *Korespondencja*, I, 38.

²⁸⁴ Na przykład w kwestii ochronek i ich „ochmistrzyń”, z których Bojanowski początkowo pragnął założyć „bractwo ochroniarek” o religijnym jednak charakterze, tak sam napisał: „(...) o jakim dawno marzyłem i codziennie zanosilem do Boga modlitwy o ziszczenie tego zamiaru ku większej chwale Bożej. Bóg dał, że tak ważną znajduję pomoc w człowieku [chodzi o Jana Koźmiana, późniejszego kapłana i opiekuna duchowego Zgromadzenia – uwaga autora pracy], który może wiele przyczynić się do uskutecznienia moich zamysłów. Dałby Bóg, aby się to ziściło na pomnożenie Jego chwały świętej. Właśnie dziesięć lat temu, jak w roku 1844 około 22 stycznia, ile pomnę, udało mi się za pomocą Bożą urządzić pierwszą ochronkę w Poznaniu, a około tych dni napisałem statut do zawierającej się wówczas Ochronki Gostyńskiej, drugiej w naszym Księstwie” (*Dziennik*, 24.01.1855).

²⁸⁵ A. SZAFRAŃSKA, *Surdut czy rewerenda*, 387.

²⁸⁶ *Tamże*.

Bojanowskiego można zaobserwować jego szczególną zdolność łączenia wartości naturalnych z nadprzyrodzonymi. W osobowości Edmunda Bojanowskiego dostrzegamy harmonijny rozwój duchowy, „(...) w którym wzajemnie wiążą się entuzjazm dla wartości przyrodniczych i folklorystycznych, ojczyzna, literatura, historia, sztuka, z głębią życia chrześcijańskiego, posuniętą do całkowitego oddania się Bogu i ludziom będącym w różnych potrzebach”²⁸⁷.

2.2.1. Wiara w Opatrzność i Miłosierdzie

Rysem charakterystycznym duchowości Edmunda Bojanowskiego była jego głęboka wiara w Opatrzność Bożą. Rozumienie Opatrzności Bożej przez Edmunda Bojanowskiego wyraźnie koresponduje z dzisiejszymi encyklopedycznymi definicjami tego pojęcia. Już to, samo w sobie, świadczy o doskonałej formacji religijnej Bojanowskiego oraz o jego szczególnej intuicji teologicznej. Na przykład w jednym ze współczesnych słowników teologicznych pod hasłem *Opatrzność* czytamy: „Opieka Boża nad wszystkim, co Bóg stworzył, a szczególnie nad człowiekiem, by wszystko doprowadzić do pełnej doskonałości i ostatecznego celu. Opatrzności Bożej nie mogą udaremnić błędy i winy człowieka. Właściwą postawą człowieka wierzącego w Opatrzność jest – jak uczy Jezus – bezwarunkowe zaufanie do Boga, zdanie się na Niego w każdej sytuacji, w każdym cierpieniu i samej śmierci”²⁸⁸.

Przynajmniej 77 zapisów w *Dzienniku* czy *Listach* traktuje o tej kwestii bezpośrednio lub pośrednio. Opatrzność tę pojmował jako szczególny przejaw Bożego Miłosierdzia²⁸⁹, o którym wielokrotnie pisał w swoim *Dzienniku*, że jest

²⁸⁷ A. PEKALA, *Od pracy organicznej do świętości*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, red. S. WILK, Lublin 2000, 30.

²⁸⁸ A. ZUBERBIER, *Opatrzność*, w: *Słownik Teologiczny*, red. A. ZUBERBIER, Katowice 1998, 367.

²⁸⁹ Również pojęcie Miłosierdzia Bożego w wypowiedziach Bojanowskiego wpisuje się we współczesne definicje słownikowe. W *Leksykonie pojęć teologicznych i kościelnych* czytamy: „Miłosierdzie to pełna miłości troskliwość Boga o wszystkie stworzenia, a zwłaszcza o ludzi, która nas zachęca od okazywania współczucia innym i do niesienia im

ono „nieprzebrane”, „nieskończone” i „najdobrotliwsze”²⁹⁰. Znamienym faktem pozostaje i to, że ilekroć Edmund Bojanowski pisał o Opatrzności Bożej, będącej dla niego szczególną transparencją Miłosierdzia, tylekroć podkreślał rolę ufności, z jaką na tę Opatrzność oczekiwać należy. Na przykład do komisarza sióstr gostyńskich, opiekuna prawnego Domu Miłosierdzia w Gostyniu, ks. Mariana Kamockiego, pisał, że nie boi się podjąć trudnych decyzji finansowych, „(...) ufając pokornie w najdobrotliwsze Miłosierdzie Boże (...) doznawszy już tylokrotnie opatrnej pomocy Bożej w trudniejszych okolicznościach”²⁹¹.

O tym wymiarze duchowości Edmunda Bojanowskiego wspomnieć trzeba nie tylko dlatego, że jawi się on w tym świetle jako szczególny prekursor, czy też apostoł Miłosierdzia Bożego na prawie sto lat przed św. Faustyną Kowalską. Ale ów rys jest znakiem tego, iż całokształt społecznych działań podejmowanych przez Edmunda Bojanowskiego miał swój fundament w jego wierze, oraz że był podejmowany ze względu na Boga, któremu błogosławiony służył w bliźnich. „Niezmienne mi trudno te wydatki przychodzą i nie wiem, jak na to wszystko wystarczę – pisał w Dzienniku – ale w miłosiernej Opatrzności Bożej nadzieja, dodaje mi otuchy, że jedynie ku chwale Bożej przedsięwzięte dzieło raczy Jego łaska najświętsza wspierać i ku szczęśliwemu ustaleniu prowadzić. Zaledwom te słowa zapisał, – zanotował Bojanowski w tym samym dniu – a oto Bóg cudowny w sprawach Opatrzności swojej zesłał mi pomoc swoją świętą! Niespodziewanie odbieram w tej chwili z poczty kartkę na list z 50 Talarami!! Niech będą dzięki Opatrzności Bożej za ten dar nieoczekiwany”²⁹². Dlaczego wraz ze swymi współpracownikami doświadczał tak szczególnej – jak twierdził – Bożej Opatrzności? „Bo przecież to, co robimy – mówił – (...) robimy dla Boga”²⁹³. „O jakże to Bóg litościwy – pisał w innym

ulgi” (G. O’COLLINS, E. G. FARRUGIA, *Miłosierdzie*, w: *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, Kraków 2002, 180-181). Por. *Korespondencja*, I, 172.

²⁹⁰ Por. *Dziennik*, 19.04.1853; 20.08.1853; 17.09.1853; 19.11.1853; 02.06.1854; 18.09.1854; 21.09.1854.

²⁹¹ *Korespondencja*, I, 172.

²⁹² *Dziennik*, 27.01.1858. Inne podobne w treści zapisy: *tamże*, 28.01.1858; 06.08.1858; 20.02.1859.

²⁹³ *Tamże*, 20.05.1853.

miejsu *Dziennika* – który pokazuje jawnie, aby w miłosiernych przedsięwzięciach ufać w Opatrzność!”²⁹⁴.

Te tak wyraźne znaki Opatrzności traktował Edmund Bojanowski jako potwierdzenie słusznej drogi przez siebie podjętej; jako dowód szczególnej Bożej pomocy, czy wręcz „dowód” właściwej jego współpracy z Bożą łaską. I bynajmniej nie przeceniał tu własnej roli. W notatkach zapisał: „Ja nic nie znaczę. Bóg kieruje wszystkim. Czynię tylko to, czego Bóg żąda ode mnie. Wyznam, że wszystko, co czynię, jest na chwałę Bożą”²⁹⁵.

Znakiem tej radykalnej postawy ufności było rozpoczynanie przez Bojanowskiego dzieł apostołskich bez wystarczających środków²⁹⁶. „Ręka mi drżała, trzymając pióro – zanotował w *Dzienniku* o podpisaniu jednego z kontraktów – tak bardzo się obawiam znacznej tej wypłaty. Jednakże raz zaczęta robotę ukończyć trzeba. Cała nadzieja w nieprzebranym Miłosierdziu Bożym, które jak dotąd nas nie opuszczało, tak i nadal może opuścić nas nie zechce!”²⁹⁷. Rozpoczynał swoje inwestycje dosłownie jedynie z kapitałem ufności: „Czekają nas atoli trudne zabiegi o zebranie pieniędzy – pisał Bojanowski do ks. Kamockiego w sprawie kupna domu dla Instytutu Gostyńskiego – ku czemu wszystkie nasze usiłowania obrócić musimy, by upewnić zawczasu. Z próżnymi wprawdzie rękoma, ale z sercem pełnym ufności w Miłosierdzie Boże krzątać się zaczniemy, a nim zaczniemy, polecamy się najpokorniej modłom”²⁹⁸. Ufając w Opatrzność Bożą, umieszczał w domach ochronkowych, a później w klasztorach obraz „Oko Opatrzności”, co z czasem stało się tradycją domów wszystkich gałęzi Zgromadzenia²⁹⁹.

²⁹⁴ *Tamże*, 17.09.1853.

²⁹⁵ *W prostocie zawierzyć, w miłości zwyciężyć. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego notatki o miłości, prostocie, Opatrzności i Miłosierdziu Bożym*, Dębica 1999, 75.

²⁹⁶ Por. M. TATAR, *Doświadczenie nędzy jako „prowokacja” wrażliwości duchowej bł. E. Bojanowskiego*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski świadek wiary i zakonodawca*, 103-124.

²⁹⁷ *Dziennik*, 19.11.1853.

²⁹⁸ *Korespondencja*, I, 122.

²⁹⁹ „Byłem u Ks. Prebisza. Prosiłem go, aby mi wymalował Oko Opatrzności ze złożonymi promieniami na tle błękitnym z napisem u spodu: „Bóg wszystko widzi”. Tablicę tę chcę umieścić w izbie ochronki podrzeckiej nade drzwiami. Zdaje mi się bowiem, że to może mieć dużo wpływu na przebywających w tym domku” (*Dziennik*, 07.12.1854).

Głęboka wiara w Opatrzność Bożą objawiającą nam Miłosierdzie Ojca była u Edmunda Bojanowskiego – według J. Misiurka – wyraźnym znakiem postawy dziecięctwa duchowego. Z postawy tej w życiu osobistym wyrastała u błogosławionego postawa ojcostwa duchowego w działaniu społecznym³⁰⁰. Tę zaś świadomość Bożej Opatrzności i postawę dziecięctwa duchowego umożliwiała i współtworzyła w życiu Edmunda Bojanowskiego głęboko przeżywana Eucharystia i osobista modlitwa oraz niezwykła prostota.

2.2.2. Życie modlitewne i sakramentalne

Kard. Karol Wojtyła napisał: „Wszelkie apostołstwo, apostołstwo świeckich w szczególności, musi mieć swoją duszę: duszą apostołstwa jest modlitwa”³⁰¹. Zaś w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy, że „(...) modlitwa chrześcijańska jest współpracą z Opatrznością, z Jego zamysłem miłości wobec nas”³⁰². O tym szczególnym związku modlitwy z Bożą Opatrznością pisze dziś wielu współczesnych teologów. Na przykład Romano Guardini w dwóch punktach swego wprowadzenia do modlitwy: *Opatrzność a modlitwa* oraz *Opatrzność a całość modlitwy* wykazał, że modlitwa zakłada głęboką wiarę w Opatrzność i z niej wypływa³⁰³. Tak też było i w życiu duchowym Edmunda Bojanowskiego. Z głębokiej wiary w Opatrzność Bożą wypływała jego głębia życia modlitewnego.

Tych, którzy zetknęli się bezpośrednio z Edmundem Bojanowskim, zdumiewało jego głębokie rozmodlenie. Ks. Antoni Brzeziński pisał o nim: „Jaśniała przed oczami naszymi dusza [jego] promieniem gorącej modlitwy; mnie samego nią budował, gdym go widział na Górze naszej świętej modlącym się, albo na wspólnym noclegu późno w wieczór w niej zatopionego”³⁰⁴. Istotnie, Edmund Bojanowski wykorzystywał każdą chwilę, by swoją myśl

³⁰⁰ Por. M. ZAWADA, *Ocalić przyszłość bezbronnego dobra*, 25.

³⁰¹ K. WOJTYŁA, *Apostołstwo świeckich*, 32.

³⁰² KKK, n. 2738.

³⁰³ R. GUARDINI, *O Bogu żywym*, Warszawa 1987, 144. Na ten temat także: D. WIDER, *Walka modlitwy*, w: *Formacja*, IV, Kraków 1998, 123-133.

³⁰⁴ A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienia o śp. Edmundzie Bojanowskim fundatorze Zgromadzenia*, 59.

skierowywać do Boga. Jak zauważa M. Skwarnicki, komentując zapiski Edmunda Bojanowskiego: „Każdy właściwie zapis w Dzienniku poza opisem przyrody zaczyna się jak gdyby od rozliczania się przed sobą z obcowania modlitewnego z Bogiem w danym dniu”³⁰⁵. To zaś ofiarowywanie czasu dla Boga było u Bojanowskiego, z jednej strony, nieraz trudnym i kosztownym wyrzeczeniem, z drugiej zaś, szczególną koniecznością i duchową pociechą. Widać to w notatkach z *Dziennika* dotyczących szczególnie Eucharystii.

Niemal każdy dzień Edmund Bojanowski zaczynał się od uczestnictwa we Mszy świętej³⁰⁶. Gdy dla jakiejś ważnej przyczyny nie mógł on być w kościele, modlił się w domu³⁰⁷. Dzień bez Mszy św. wydawał mu się pusty, jałowy i niedający chęci do pracy³⁰⁸. Niejednokrotnie pokonywał większe przeszkody, byle tylko móc być w kościele. „Przeprawa była trudna – pisał Bojanowski w swym Dzienniku – gdzieniegdzie trzeba było głęboko brnąć w śniegu bez najmniejszego toru, do tego wichur i zamieć (...). Zadyszany i spocony przebrnąłem wreszcie do kościoła”³⁰⁹. Czasem korzystał z pojazdów konnych. Niestety, nie zawsze było to możliwe. W pewną niedzielę z powodu złej pogody nie poszedł do kościoła, licząc, że ze znajomymi pojedzie na sumę. Gdy nie dojechali, w *Dzienniku* zapisał: „Nie pamiętam, żebym przy niedzieli tak jak dziś nie mógł być w kościele”³¹⁰. Komunię św., jak na ówczesne zwyczaje, przyjmował bardzo często, bo przynajmniej raz w tygodniu, przeważnie w piątki, by uzyskać odpust zupełny związany z noszeniem szkaplerza Męki Pańskiej. Poprzedzał ją cotygodniową spowiedzią, w miarę możliwości u swego stałego spowiednika ks. Atanazego Szulczyńskiego, oratorianina z Świętej Góry³¹¹.

Modlitwa przenikała wszystkie wymiary aktywności Edmunda Bojanowskiego. Odnoszenie na modlitwie wszystkiego do Boga i przeżywanie

³⁰⁵ M. SKWARNICKI, *Sylwetka duchowa Edmunda Bojanowskiego*, w: *Śługa Boży Edmund Bojanowski. Apostoł Laikatu*, Warszawa 1990, 32.

³⁰⁶ Por. *Dziennik*, 29.08.1853; 09.09.1853.

³⁰⁷ Por. *tamże*, 09.04.1854; 27.11.1857; 01.12.1859.

³⁰⁸ Por. *tamże*, 23.02.1854; 01.03.1854; 25.09.1854; 15.10.1855, 27.11.1857.

³⁰⁹ *Tamże*, 05.01.1854. Podobne wpisy: 15.11.1854; 02.03.1855.

³¹⁰ *Tamże*, 23.12.1860.

³¹¹ Por. *tamże*, 19.01.1854.

wszystkiego razem z Nim, to nie tylko owoc wiary w Opatrzność Bożą. To również szczególny „pomost porozumienia” pomiędzy Bogiem a działającym w Jego imię człowiekiem. O tym „pomoście porozumienia” pisał sam Bojanowski: „To, co przez modlitwę osiągnąć zamierzamy, jest żywym i gorącym ducha naszego natężeniem (...). Modląc się, już zaiste nie wątpimy, inaczej nie modlilibyśmy się, albo modlilibyśmy się tylko ustnie, nie zaś sercem, ani całym duchem. Modlitwa jest istnym nerwem chrześcijańskiego życia, «ścianą wiary», jak powiada Tertulian (...). Człowiek modlący się, jest człowiekiem pragnienia – dążenia»³¹².

W pogłębieniu życia wewnętrznego dopomagały Edmundowi Bojanowskiemu corocznie odprawiane trzydniowe zamknięte rekolekcje najczęściej pod kierunkiem jezuitów ze Śremu. W dniach rekolekcyjnych zapisał w Dzienniku: „Dzień cały zeszedł mi błogo na modłach, milczeniu i rozmyślaniu, (...) na coraz większym oderwaniu się od zewnętrznego świata, a z głębszym wewnątrz skupieniem»³¹³. Na każdy miesiąc obierał sobie innego patrona, któremu polecał wszystkie swoje sprawy³¹⁴. Doceniając bowiem wszelkie środki pomagające w dążeniu do Boga, starał się korzystać również z duchowego bogactwa tajemnicy świętych obcowania.

Podsumowując rozważania niniejszego paragrafu, zacytować można słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: „Błogosławiony Edmund Bojanowski był mężem modlitwy. Jego miłość do ludzi, która odznaczała się heroicznymi czynami, zrodziła się z głębokiego zjednoczenia z Bogiem przez modlitwę»³¹⁵. Papież zauważa, że to właśnie z niej czerpał on siłę potrzebną do służby człowiekowi – a którą daje miłość. „Ta miłość dojrzewała u niego na klęczkach, ażeby potem wydawać owoce. Dzięki modlitwie jego życie stało się nieustanną służbą człowiekowi potrzebującemu, zwłaszcza dzieciom. Sprawy Boże były dla niego równocześnie sprawami ludzkimi a miłość Boga – miłością

³¹² E. BOJANOWSKI, *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, 150.

³¹³ *Dziennik*, 10.03.1856. Podobny wpis: 11.03.1856.

³¹⁴ Por. *tamże*, 23.05.1854.

³¹⁵ M. ZAWADA, *Ocalić przyszłość bezbronno dobra*, 12.

człowieka”³¹⁶. To rozmodlenie Edmunda Bojanowskiego jest w końcu – jak zauważa M. Skwarnicki³¹⁷ – świadectwem szczególnej pasji osobistego zbliżania się do Boga i możliwie bezpośredniego z Nim obcowania. Możliwość takiej właśnie bliskości odkrył Edmund Bojanowski w kontakcie z sierotami. Cechami, które ułatwiły błogosławionemu owo doświadczenie bliskości Chrystusa obecnego „w jednym z tych braci (...) najmniejszych” (Mt 25, 40), jak i podjęcia wielu innych jego apostołskich działań, było umiłowanie wewnętrznej prostoty oraz wrażliwość i miłość bliźniego.

2.2.3. Prostota i pokora

W ujęciu biblijnym prostota, tak charakterystyczna dla dzieci, posiada oprócz pozytywnych aspektów, takich jak: brak wyrachowania, prawość serca, szczerość języka, również aspekty negatywne: brak doświadczenia, roztropności i mądrości³¹⁸. Analizując wypowiedzi Edmunda Bojanowskiego, można powiedzieć, że pisząc o prostocie, miał on na myśli jedynie jej pozytywne znaczenie, za to w potrójnym wymiarze: etycznym (moralnym), filozoficznym (ontologicznym) i teologicznym. W wymiarze etycznym prostota, jawiąc się jako *szczerość, otwartość, dziewiczość, dziecięcość i skromność* jest – mówiąc językiem współczesnej definicji – „(...) nieskomplikowaną czystością intencji, którą się kieruje człowiek prawdziwie religijny”³¹⁹. W wymiarze filozoficznym (ontologicznym) i zarazem teologicznym jest ona szczególną transparencją prawdy w stworzeniu i w udzielaniu się jej człowiekowi mocą Ducha Świętego. Jest przedziwnym objawieniem Boga, gdyż jedynie Bóg jest doskonale prosty. Relację z Bogiem zrodzoną w prostocie, opisują słowa św. Jana i zarazem ją potwierdzają: „Przez Niego wszystko się stało, a bez Niego nic się nie stało, co się stało” (J 1,3).

³¹⁶ *Tamże*.

³¹⁷ M. SKWARNICKI, *Sylwetka duchowa Edmunda Bojanowskiego*, 30.

³¹⁸ Por. C. SPICQ, M. F. LACAN, *Prosty*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, red. X. LEON-DUFOUR, Poznań – Warszawa 1985, 792-793.

³¹⁹ G. O'COLLINS, E. G. FARRUGIA, *Prostota*, w: *Leksykon pojęć teologicznych i kościelnych*, 262.

Bowiem w głębi prostoty wszystko wywodzi się z Boga i zasadniczo na Niego wskazuje, jako na ostateczne źródło rzeczywistości. Jest to możliwe poprzez odsłonięcie bardzo istotnej intuicji – związku pomiędzy prostotą a bezpośredniością. Chodzi tu o „bezpośredniość istnienia”. W Ewangelii czytamy: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie” (J 14,6). Bojanowski, komentując niejako słowa Chrystusa, mówił: „Człowiek prosty idzie do celu najbliższą, prostą drogą bezpośrednio”³²⁰. Chodzi zatem o prostotę życia w Bogu i dla Boga, bez dzielenia na sprawy Boże i ludzkie. Zatem, prostota jawi się w intuicji teologicznej Bojanowskiego jako rodzaj wolności, która wypływa z całkowitej przynależności do Boga. Dla człowieka takiej prostoty, jak zauważył Jan Paweł II, istotnie: „Sprawy Boże były równocześnie sprawami ludzkimi, a miłość Boga – miłością człowieka”³²¹.

Edmund Bojanowski od najmłodszych lat z przyjemnością obcował z ludem wiejskim. Rozmowy z wieśniakami sprawiały mu prawdziwą radość. „Nie znam większej rozkoszy wewnętrznej – wyznał – jak rozmowę z takimi prostymi a pobożnymi duszami”³²². Dobrze czuł się wśród ludzi o prostym sercu i nie przeszkadzała mu bariera pochodzenia, bądź wieku. „Ślicznie to pół dnia przeżyłem pośród dzieci małych i wieśniaków – pisał w *Dzienniku* – błogie uczucie serca czyniło mi cały świat piękniejszym”³²³. Zachwyciała go owa prostota ludu wiejskiego. Uważał, że „(...) lud rolniczy w najbliższym jest stosunku do Boga, jego świat jest Bożym światem. On pracuje i sieje, a Bóg wzrost daje. Życie rolnicze ludu jest związką jego z Bogiem. Stąd religijność ludu, stąd pokora i prostota”³²⁴.

Prostota była tą cechą, która najbardziej podobała się Bojanowskiemu w innych, i o którą starał się dla siebie. O niej pisał w swych notatkach, zdradzając swoje filozoficzne zacięcie. Rozpoczyna od refleksji nad filozofią

³²⁰ *Śługa Boży Edmund Bojanowski. Myśli – Przeżycia – Nauki*, opr. K. HOŁDA, Opole 1985, 203.

³²¹ M. ZAWADA, *Ocalić przyszłość bezbronnego dobra*, 15.

³²² *Dziennik*, 25.06.1854.

³²³ *Tamże*, 13.08.1855.

³²⁴ E. BOJANOWSKI, *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, 34.

słowa, bądź też nad lingwistyką filozoficzną: „Prostota w znaczeniu w jakim stworzono ten wyraz, jest to najściślejsze, najswobodniejsze, najczystsze objawienie tego, co w człowieku jest dobre, piękne, wzniosłe, święte, jednym słowem Boskie. Nasz cudowny język w głębokości swojego ducha dotąd niezmierzonej wyrazy prawdziwość i prostota [słowa podkreślone przez E. Bojanowskiego w oryginale - uwaga autora pracy] poświęcił niemal jak jednoznaczne; roztrząśnijmy tysiączne sposoby ich użycia, wszędzie dostrzeżemy, że prostota brana jest jako stan prawdy w swej nagości jak może być największej, w swej niewinności dziecięcej”³²⁵. Kontynuując w tymże artykule swoje rozważania, przenosi je następnie na obszar antropologii filozoficznej: „Dzieci są niewinne, a przeto szczere, otwarte czyli charakterem ich jest prostota, wyjawianie się zupełnie na zewnątrz tem, czem są wewnątrz, u nich nie ma więcej formy niż treści, ale zupełna równowaga obojga, nie ma pozoru (...). Czem dziecko, tem jest i lud prosty. Co pomyśli, działa na zewnątrz (...), idzie do celu najbliższą, prostą drogą, bezpośrednio. Każde wewnętrzne poruszenie porównywa z otaczającym go życiem i w życie wciela”³²⁶. Edmund Bojanowski utożsamiał więc prostotę ze szczególną cnotą: „Prostota – pisał – znaczy tyle, co szczerość, otwartość, dziewiczość, dziecięcość, skromność”³²⁷. To coś, co przenika całe życie wewnętrzne człowieka i sprowadza go do jedności i autentyczności.

Na prostotę i pokorę spoglądał również Edmund Bojanowski w wymiarze teologicznym. Pisał on: „Prostota i pokora są (...) bez sterczących wyniosłości ową otwartą niziną, na jakiej Duch Święty rad się zwykł rozlewać. Bo z prostymi a pokornymi rozmowa Jego (Prz 3, 32). Prostota jest owym klejnotem czystej wody, ową szczerością dziecięcą otwartą i przejrzystą, sercem na dłoni, tym czym jest, a nie tym czym nie jest”³²⁸. Był głęboko przekonany, że „(...) religia, będąc czystą prawdą, musi objawiać się otwarcie

³²⁵ *Tamże*.

³²⁶ *Tamże*.

³²⁷ Notatki Edmunda Bojanowskiego wydane w zbiorze pt.: *Powrót do źródeł*, Stara Wieś 1990, 55.

³²⁸ E. BOJANOWSKI, *Zbiór artykułów z dziedziny wychowania i wiedzy*, 34.

na zewnątrz w życiu, w uczynkach, w prostocie, w równości”³²⁹, a także, że „(...) umysł czysty, prosty i stały nie rozprasza się na wiele przedmiotów, bo wszystko czyni dla czci Boskiej, a w sobie swobodny, stara się wzniesć ponad wszelką osobistą troskę”³³⁰.

Prostotę zalecał siostronom przez całe swoje życie. Troszczył się również o to, by nawet wyposażenie ochronek, a później domów zakonnych, świadomie wyrażało prostotę, skromność i ubóstwo³³¹. Zapytany, co chciałby przekazać wszystkim siostronom przed śmiercią, powiedział: „Co zawsze polecałem (...) dziś powtarzam: przede wszystkim prostotę zalecam, dopóki ta w Zgromadzeniu trwać będzie, dopóty będzie z nim błogosławieństwo Boże”³³².

To właśnie prostota pozwoliła zbliżyć się Edmundowi Bojanowskiemu do wszystkich potrzebujących, niwelując niepotrzebne bariery i konwenanse. Była ona szczególną „przepustką” do środowiska ludzi prostych i ubogich, których objął, wraz z założonym Zgromadzeniem, posługą apostołską. Niewątpliwie owo umiłowanie prostoty legło u podstaw rozwoju nowatorskiej idei Bojanowskiego, a mianowicie podjęcia apostolatu w danym środowisku przez osoby pochodzące z tego środowiska. Prostota otwarła przed Edmundem Bojanowskim nowe horyzonty posługi, a miłość Boga i bliźniego uzdolniła go do apostołskiego zagospodarowania tej przestrzeni.

2.2.4. Miłość bliźniego, wrażliwość i empatia

Jak zauważył kardynał Wojtyła, we wszystkich epokach Kościoła i dla wszystkich jego stanów, niezwykle czytelnym znakiem życia wiarą jest postawa dobroczynności, którą nazywa „apostolstwem dobroczynności”³³³.

³²⁹ *Tamże*, 30.

³³⁰ *Tamże*, 145.

³³¹ Por. *Dziennik*, 01.07.1857.

³³² A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienia o śp. Edmundzie Bojanowskim fundatorze Zgromadzenia*, 16-17. Por. *Przez Maryję do Jezusa. Modlitewnik Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP Niepokalanie Poczętej*, Stara Wieś 1993, 316.

³³³ K. WOJTYŁA, *Apostolstwo świeckich*, 70.

Nie tylko prostota i wrażliwość, ale również i miłość bliźniego, to według M. Kornackiej charakterystyczne cechy osobowości Edmunda Bojanowskiego³³⁴. Istotnie całą postawę życiową Edmunda Bojanowskiego cechowała szczególna dobroć i miłość. Toteż pamiętnikarz poznański Marceli Motty nazwał go: „serdecznie dobrym człowiekiem”³³⁵. Z pewnością te cechy osobowości sprawiły, że Bojanowski zawsze otoczony był grupą oddanych przyjaciół i należał do osób bardzo towarzyskich. Gdy przyjaciele opuszczali stopniowo okolice Gostynia, głęboko przeżywał ich odejście, doświadczając samotności³³⁶. Mimo potrzeby kontaktu, unikał jednak niewłaściwych wizyt towarzyskich, które nie tylko, jak sam mawiał: „Czas marnują, ale i najczęściej dnie święte czczością i nudami zapełniają”³³⁷. Mówił wprost: „Nie znam dla siebie nic przykrzejszego jak tak jałowe i bezowocne zabijanie czasu”³³⁸. Lubił natomiast towarzystwo księży, bo z nimi mógł rozmawiać na tematy religijne. Kiedyś po powrocie z odpustu napisał w Dzienniku: „Dzisiejszy dzień cały do najmielszych w moim teraźniejszym życiu zapisać winienem, bo przepędziłem go w nabożeństwie z Bogiem i w towarzystwie z ludźmi wedle Boga. Całą drogę mówiliśmy tylko o przedmiotach religijnych, a najdłużej o głębokiej tajemnicy Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny”³³⁹. W perspektywie apostołskiego zaangażowania ten rys miłości bliźniego, jaki odkrywamy na duchowym obliczu Edmunda Bojanowskiego, jest niezwykle ważny. Jak powie wiele lat później Sobór Watykański II – „Wszelka działalność apostołska winna się rodzić z miłości i z niej czerpać swe siły”³⁴⁰. I tylko wtedy – podkreślił to dokument soborowy – „(...) staje się ona znakiem Jego [Chrystusowej] mesjańskiej misji (por. Mt 11, 4nn.)”³⁴¹.

Jak praktycznie wyglądała u Edmunda Bojanowskiego miłość bliźniego? Jak wspomnieliśmy, dzięki prostocie był on niejako do usług potrzebujących

³³⁴ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 125.

³³⁵ M. MOTTY, *Przechadzki po mieście*, Warszawa 1957, I, 575.

³³⁶ Por. *Dziennik*, 07.01.1857.

³³⁷ *Tamże*, 19.11.1854. Na ten temat także: *Korespondencja*, II, 94.

³³⁸ *Dziennik*, 29.10.1854.

³³⁹ *Tamże*, 06.08.1854.

³⁴⁰ DA 8.

³⁴¹ *Tamże*.

i umiał dostrzec cudzą biedę. A pomagały mu w tym takie cechy charakteru jak wrażliwość, delikatność i empatia. Dostrzegał nędzę szerokich warstw społecznych, a z drugiej strony całkowitą obojętność tych, którzy mogli temu zaradzić³⁴². Z bólem stwierdzał: „Obojętność w sposób zastraszający rośnie i tłumi wszelkie szlachetniejsze uczucie miłości bliźniego”³⁴³. Miłość miłosierną okazywał w „szarym” codziennym życiu, wobec każdego spotkanego przez siebie człowieka. Współczesny Bojanowskiemu ks. Antoni Brzeziński pisał o nim: „Dobre uczynki, które w cichości czynił, zjednywały mu w całej okolicy imię drugiego św. Wincentego a Paulo, dla miłosierdzia nad ubogimi i dla obficie czynionej jałmużny”³⁴⁴. Świadectwo to potwierdził osobisty przyjaciel Bojanowskiego ks. Stanisław Gieburowski: „Całe życie jego to jeden wątek miłości bliźniego, to ciągła pamięć o tym, który cierpi, a zapomnienie o sobie, to ustawiczne miłosierdzie”³⁴⁵.

Miłosierdzie Edmunda Bojanowskiego było szeroko znane. Zwracający się do niego w różnych sprawach na wstępie pisali: „Znana powszechnie Pana usłużność i pieczołowitość, gdzie chodzi o dobro chorych i ubogich”³⁴⁶, „Znając z opinii miłosierdzie i pobożność Wielmożnego Pana Dobrodzieja”³⁴⁷, „Pan mnie jesteś znajomy z poświęcenia się dla cierpiącej ludzkości”³⁴⁸. A zwracano się do Bojanowskiego o pomoc nawet z dalszych okolic. Czynili to nie tylko znajomi, ale i tacy, z którymi nigdy w swoim życiu się nie spotkał. Szczególną litość budzili w Bojanowskim ubodzy nieośmielający się wyciągać ręki po jałmużnę. Doskonale ich rozumiał, gdyż sam prosił o pomoc dla prowadzonych przez siebie dzieł. Umiał wszystkim przychodzić z pomocą, nie raniąc osobistej godności.

³⁴² Por. *Dziennik*, 20.11.1854; 20.10.1855.

³⁴³ *Tamże*, 20.04.1853.

³⁴⁴ A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim*, 4.

³⁴⁵ *Tamże*, 26. Na ten temat także: M. CHMURA, *Szacunek dla życia ludzkiego – na podstawie myśli i czynu Edmunda Bojanowskiego (1814-1871)*, Wrocław 1998.

³⁴⁶ *Korespondencja*, II, 154.

³⁴⁷ *Tamże*, 326.

³⁴⁸ *Tamże*, 417.

Edmund Bojanowski udzielał ubogim nie tylko datków pieniężnych. W pokoju swym miał podręczną apteczkę zaopatrzoną w duży asortyment leków, którą służył okolicznym wieśniakom. Znał się na ziołolecznictwie i w sprawach medycznych często konsultował się ze swoim przyjacielem lekarzem Karolem Marcinkowskim³⁴⁹. Dzieląc się tym, co miał, czynił to bardzo dyskretnie. A. Brzeziński napisał: „Z jałmużną swą ukrywał się tak skwapliwie, że nawet brat jego rodzony wyznał w notatkach (...), że nigdy o niej przed nim nie wspominał”³⁵⁰.

To osobiste materialne zaangażowanie w dzieła miłosierdzia doprowadziło do tego, że Edmund Bojanowski umierał pozbawiony majątku, domu i zdany na opiekę przyjaciela kapłana³⁵¹. W swoim testamencie wyraził pragnienie nie tylko skromnego pogrzebu, ale także by pochowano go w „śmiertelnej koszuli”, to znaczy w odzieniu ówczasie używanym przy grzebaniu najuboższych. To ostatnie rozporządzenie jest jakimś szczególnym znakiem przyjęcia przez Bojanowskiego ubóstwa, nie tylko jako woli Bożej, bądź konsekwencji wcześniejszych działań, ale jako czegoś przez siebie ukochanego³⁵².

Pomoc materialna dla biednych nie była jedynym u Bojanowskiego przejawem miłości bliźniego. Serdeczne słowo, dobra rada, pociecha, a niekiedy tylko uśmiech sprawiały częstokroć lepszy skutek niż datek pieniężny i były w niektórych wypadkach bardziej potrzebne. Świadczą o tym choćby słowa listu Ludwika Miłkowskiego. Ofiarując Bojanowskiemu w dowód wdzięczności egzemplarz swej pracy, pisał on: „Przyjmij go tym sercem, jakim Ci go ofiaruję w dowód pamięci, która nigdy w mym sercu nie wygaśnie, żeś mnie osamotnionego zupełnie i unikanego od wszystkich tak zwanych moich

³⁴⁹ T. ZBYRAD, *Błogosławiony Edmund Bojanowski – pionier zorganizowanej opieki nad dzieckiem*, w: *Praca Socjalna* 1 (2005) 83.

³⁵⁰ A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim*, 56.

³⁵¹ Chodzi o ks. Stanisława Gieburowskiego (1825-1891), wikarego w Strzelcach Wielkich i Środzie, a od 1858 r. proboszcza w Górcie Duchownej. U tego osobistego przyjaciela – na plebani w Górcie Duchownej – Edmund Bojanowski mieszkał przez ostatnie miesiące swojego życia. Ks. Gieburowski był również świadkiem jego śmierci. Por. *Korespondencja*, II, 140; *Korespondencja*, I, 208, przyp. 262.

³⁵² Por. *Positio*, CXXXIX - CXL.

przyjaciół, sam prawie jeden w Gostyniu odwiedzał i pocieszał. O wierząc mi, ten dowód Twojego serca do grobu ze sobą poniosę, on bowiem jeszcze godził mnie z ludźmi, on wówczas czynił mi znośniejszym życie”³⁵³.

Wymownym znakiem tej „wyobraźni miłosierdzia”, którą sam Bojanowski nazywał „domyślnością serca”, jest chociażby skrzące, szczegółowe i wręcz detaliczne opisywanie jej przykładów w życiu ochroniarek, ujawniające jednocześnie jak bardzo sam troszczył się o „swoje” ochroniarki, znając doskonale warunki ich życia³⁵⁴. Na ogół Edmund Bojanowski zapisywał w swoim *Dzienniku* zwięzłe notatki. Gdy jednak chodziło o miłosierdzie, relacjonował wszystko z fotograficzną wręcz dokładnością, nie szczędząc atramentu i papieru³⁵⁵.

Przypuszczać należy, że apostołat miłosierdzia praktykowany przez Edmunda Bojanowskiego był niezwykle skuteczny, ponieważ zasadzał się na osobistym materialnym, emocjonalnym i duchowym zaangażowaniu. Naturę

³⁵³ *Korespondencja*, II, 199.

³⁵⁴ „Po Mszy św. widziałem się z Magdaleną i Elżbietką. Pierwszej powinszowałem dzisiejszych imienin. (...) Na wielką moją pociechę opowiedziała mi o wczorajszej chorej szczegóły, które wczoraj Jagusia przemilczała, ponieważ ona ją wyszukała pierwsza i towarzyszki do pomocy wezwała” (*Dziennik*, 22.07.1855).

³⁵⁵ „Magdalena udała się zaraz do dworu prosić o konie po księdza, ale gdy jej odmówiono, oświadczyła, że będzie musiała najać na wsi, ale umierającej bez księdza zostawić nie może. To dopiero spowodowało, że się konie we dworze znalazły. Ochoniarki dwie od rana musiały prawie do południa oczyszczać izbę i chorą, w takim nieładzie i nędzy wszystko zastały – jest to bowiem stara matka rataja żony, która do córki przyszedłszy zachorowała. Stąd też dwór uważał ją za obcą. Musiały ochoniarki jedno ze swych łóżek przynieść. Jagusia dała swoje prześcieradło, z którego uszyły i zrobiły sieniak wygodny, bo chorą na barłogu i na podłodze leżącą zastały. Jagusia też dała dla niej koszulę, choć sama ma tylko kilka i już bardzo lichych. Magdalena ze swych nie mogła dać, bo ma jeszcze z czasu swej kuchennej służby u sióstr koszulę z krótkimi rękawami, a Elżbietki koszule były za małe. Magdalena więc za to dała swoją czapeczkę i chustę dla chorej, którą tak oczyściwszy, ubrawszy chędogo, na wygodnym łóżku złożyły. Na przyjęcie księdza z Panem Jezusem narwały co prędzej kwiatów, usłały nimi ścieżkę od samej drogi przez sień i izbę aż do stolika przy chorej, na którym wśród kwiatów ustawiły świece gromniczne i krzyż z ołtarzyka ochrony. Owóż w kilku chwilach nieschludna, barłogiem i błotem napełniona izba, pełna zaduchu, zakwitła i zapachniała kwieciami i miłością chrześcijańską. Ze łzami w oczach dowiedziałem się o tych wszystkich szczegółach i z całej duszy dziękowałem moim kochanym dziewczętom za ich – powiem: domyślność serca” (*Dziennik*, 22.07.1855).

tego osobistego zaangażowania wyraził Bojanowski w jednym zdaniu: „Wolę ja mieć kłopot, niż pozostawić kogoś w kłopocie”³⁵⁶.

2.2.5. Ojcostwo duchowe

Edmund Bojanowski nie założył swojej rodziny. Nigdzie też nie podaje on powodów wyboru tego stanu życia, lecz jest rzeczą niewątpliwą, że był to jego świadomy wybór, a nie jedynie zrządzenie losu³⁵⁷. Powołaniem jego życia, jako świeckiego celibatariusza, stało się ojcostwo w znaczeniu duchowym. Ojcostwo zarówno wobec sierot, jak i ludzi chorych, a przede wszystkim wobec wspólnoty ochroniarek i Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, którym dał początek. Całokształt starań Edmunda Bojanowskiego około zapewnienia materialnych podstaw dziełom przez siebie założonym, a nade wszystko przykład życia i dzielenie się swoim doświadczeniem wiary, należy widzieć właśnie jako wyraz ojcostwa duchowego. Jego wydaje się najbardziej „typowym” wymiarem są rady duchowe wielokrotnie dawane siostram i pozostawione na kartach reguły powołanego Zgromadzenia.

Ojcostwo duchowe, w przeciwieństwie do ojcostwa naturalnego, wykracza poza wymiar konkretnej wspólnoty. A swój wymiar uniwersalny wyraża właśnie w oddziaływaniu na sferę duchową. Widać to szczególnie w działalności apostołskiej Edmunda Bojanowskiego. Wieśniakom z okolicznych miejscowości wypożyczał ze swojej biblioteki dobre religijne książki³⁵⁸. Szerzył wśród nich nabożeństwo do Serca Jezusowego, zachęcał do odprawiania nabożeństw majowych przy przydrożnych figurach³⁵⁹. Celem zwalczania obmowy i nauczania szacunku dla dobrego imienia bliźniego

³⁵⁶ *Tamże*, 05.05.1854. Na ten temat także: M. CHRUSLICKA, *Radykalizm ewangeliczny w życiu i działalności Edmunda Bojanowskiego*, Tarnów 1998.

³⁵⁷ Wielu przyjaciół Bojanowskiego postrzegało go jako człowieka, który założył sobie wyższy cel życiowy niż małżeństwo. Por. *Korespondencja*, II, 37.

³⁵⁸ Por. *Dziennik*, 10.04.1853; 29.04.1853; 28.06.1853; 06.08.1853; 31.12.1853; 01.04.1854; 29.01.1855.

³⁵⁹ Por. *tamże*, 03.09.1863; 01.05.1856.

rozpowszechniał nabożeństwo do św. Jana Nepomucena³⁶⁰. Rozdawał medaliki opatrzone odpustami, pieśni i modlitwy do Najświętszej Panny Gostyńskiej, pieśni i litanie do św. Filipa Neri³⁶¹. Od założonych przez siebie w Podrzeczu Róż Żywego Różańca wymagał Edmund Bojanowski codziennego przedpołudniowego i wieczornego rachunku sumienia, codziennego czytania duchownego i studiowania życiorysu świętych oraz praktykowania co sobotę nabożeństwa pokutnego³⁶².

Odniesienie Edmunda Bojanowskiego do drugich było bardzo delikatne. Dowodem tego jest chociażby to, że jeśli nie był całkowicie pewny czyjejs winy, milczał a ewentualnych posądzeń nie wyjawiał nawet w swym *Dzienniku*, który przecież pisał jedynie dla siebie³⁶³. Serdeczne odniesienie Edmunda Bojanowskiego do każdego człowieka sprawiało, że był on człowiekiem powszechnie lubianym³⁶⁴. Potrafił jednak kategorycznie odmówić spełnienia prośby, jeśli godziła ona w przyjęte przez niego zasady. Pewnemu proboszczowi odmówił podpisania podania do arcybiskupa, by pozostawił go jeszcze w danej parafii. Jak zapisał w *Dzienniku* – „(...) podanie to przesądza wyrok władzy, nazywa go za surowym i dotychczasowy zarząd parafii przeciwko rzeczywistej prawdzie lepszym, jako był, wystawia. Było to bolesnym proboszczowi, że nie podpisał i mnie było boleśnie, że tego uczynić na żaden sposób nie mogłem”³⁶⁵.

Edmund Bojanowski ojcostwo duchowe realizował także względem Zgromadzenia. Opierało się ono nie tylko na fakcie jego założenia. Bojanowski nakreślił wyraźny cel i zadania powołanej przez siebie wspólnoty oraz czuwał

³⁶⁰ Por. *tamże*, 20.02.1854; 06.03.1854; 19.04.1854.

³⁶¹ Por. *tamże*, 08.09.1853; 28.09.1853; 30.04.1854; 14.05.1854; 16.05.1854.

³⁶² Por. *tamże*, 05.01.1856.

³⁶³ Por. *tamże*, 05.11.1856; 06.11.1856.

³⁶⁴ Interesujące są niektóre przejawy tej sympatii. Gdy umierała dawna uczennica Instytutu Gostyńskiego, to przed śmiercią życzyła sobie koniecznie widzieć Bojanowskiego. Podobne życzenie wyraziła umierająca matka dwóch służebniczek, Franciszka Ptaszyńska. Ks. Rafał Credo w ciężkiej chorobie pielęgnowany przez służebniczki, jeszcze kwadrans przed śmiercią pytał o niego, przesyłając serdeczne pozdrowienia. Innym razem podczas bytności Bojanowskiego w ochronie mała dziewczynka nie odstępowała go ani na chwilę. Zapytana dlaczego nie idzie bawić się na słońcu z innymi dziećmi, odpowiedziała: „O, ja tu wolę. Pan tak rzadko tutaj bywa, toteż nie odejdę, póki Pan tu będzie” (*Tamże*, 14.03.1859).

³⁶⁵ *Tamże*, 14.08.1854.

nad jego realizacją w poszczególnych domach³⁶⁶. Do końca swego życia troszczył się o sprawy materialne Zgromadzenia i o najważniejszych z nich tylko on decydował. Sam przygotowywał pierwsze ochraniarki do obowiązków i zadań, a z czasem wprowadzał je na drogę życia zakonnego³⁶⁷. W swoim odniesieniu do sióstr cechowała go wręcz rodzicielska, ojcowska miłość. Znał wszystkie siostry osobiście i pamiętał o ich imieninach, troszczył się o ich zdrowie, współczuł i przychodził z pomocą w kłopotach rodzinnych. Wiele czasu spędzał wśród sióstr i przeżywał odejście każdej z nich³⁶⁸.

Edmund Bojanowski jako przewodnik duchowy prowadził i towarzyszył siostronom na drodze duchowej formacji. Osobiście starał się dla nich o spowiedników i kierowników duchowych³⁶⁹. Zgadzał się na otwieranie nowych placówek tylko wtedy, gdy zapewnił tam opiekę duchową siostronom. Zachęcał do wytrwania w powołaniu i wierności regule poprzez indywidualne rozmowy, pouczenia zbiorowe, listy do całych wspólnot i do poszczególnych sióstr³⁷⁰. Tworzył klimat szczerości i zaufania oraz szacunku dla wolności osobistej³⁷¹. Stawiając wymagania, konsekwentnie je egzekwował, łącząc w swojej postawie łagodność i opanowanie ze stanowczością³⁷². Modlił się za całe Zgromadzenie, a wzajemną modlitwę nieustannie siostronom zalecał³⁷³. Organizował wspólne rekolekcje i sam brał w nich udział³⁷⁴. Uczestniczył, w miarę możliwości zdrowotnych, we wszystkich uroczystościach Zgromadzenia i obchodach rocznic oraz dzielił się ze wszystkimi domami Zgromadzenia wiadomościami, jak też informacją o zmarłych siostrach³⁷⁵. Rozwój duchowego ojcostwa wobec innych prowadził samego Edmunda Bojanowskiego drogą

³⁶⁶ Por. *Korespondencja*, I, 168; *Dziennik*, 24.07.1857; 26.08.1857; 13.04.1867.

³⁶⁷ Por. *Dziennik*, 27.11.1854; 02.12.1854; 13.11.1856; *Korespondencja*, I, 168.

³⁶⁸ Por. *Dziennik*, 23.02.1854; 17.08.1854; 20.01.1855; 17.03.1855; 05.05.1855; 04.07.1855; 22.09.1855; 28.03.1856.

³⁶⁹ Por. *tamże*, 29.08.1854; 30.08.1854; 10.11.1854; 09.05.1855; 05.01.1856; 24.02.1858;

³⁷⁰ Por. *tamże*, 02.12.1854; 01.07.1854; 11.04.1857; 24.02.1858; 23.09.1865; 19.01.1868; 13.04.1868.

³⁷¹ Por. *tamże*, 18.02.1854; 01.03.1856; 08.10.1857; 28.01.1859; 30.03.1859; 28.09.1858; 29.09.1858; 27.08.1859.

³⁷² Por. *tamże*, 16.10.1853; 13.03.1855; 13.05.1854; 10.07.1854.

³⁷³ Por. *Korespondencja*, I, 334 i 338.

³⁷⁴ Por. *Dziennik*, 02.12.1855; 09.08.1858; 27.08.1859.

³⁷⁵ Por. *tamże*, 06.12.1862; 12.02.1866; 28.09.1865; 30.03.1868; *Korespondencja*, I, 323.

swoistej wewnętrznej ewolucji ku kapłaństwu. Pragnienia tego, jak wiemy, nie zrealizował.

2.3. Sława świętości Edmunda Bojanowskiego za jego życia

Cała działalność Edmunda Bojanowskiego opierała się na jego głębokiej pobożności i na duchu prawdziwie apostołskim, podporządkowanym wskazaniom ewangelicznymi. On sam, już za swojego życia, cieszył się szczególnym szacunkiem ludzi jemu współczesnych i był poważany jako człowiek „święty”, skromny z natury, całkowicie poświęcony Bogu i najuboższymi³⁷⁶. Taka opinia – obecna zarówno wśród osób duchownych, jak i ludzi świeckich – towarzyszyła mu przez całe życie i była przedmiotem powszechnego zainteresowania. W obecnym paragrafie przedstawione zostaną świadectwa mówiące o sławie świętości Edmunda Bojanowskiego, dotyczące szczególnie ostatnich dwudziestu lat jego życia, podczas których znany był powszechnie nie tylko jako polski ziemianin zaangażowany w różnych stowarzyszeniach kulturalnych i patriotycznych, ale również jako założyciel żeńskiego Zgromadzenia zakonnego oraz inicjator pierwszych ochronek wiejskich³⁷⁷. W tych przestrzeniach działalności Edmunda Bojanowskiego dostrzeżono zarówno wielki talent organizacyjny, jak również jego niezwykłą świętość, którą potwierdzają w swoich świadectwach znające go osoby świeckie, kapłani oraz siostry służebniczek.

2.3.1. Edmund Bojanowski w oczach ludzi świeckich

Charakter Edmunda, sposób zachowania, zainteresowania i cała jego postawa wyróżniały go spośród innych i wzbudzały w otaczającym go środowisku wielki szacunek i podziw³⁷⁸. Przyjaciele z czasów studiów uniwersyteckich we Wrocławiu i w Berlinie podkreślają jego nieskazitelne

³⁷⁶ Por. *Positio*, I, 523.

³⁷⁷ Por. *tamże*.

³⁷⁸ Por. *tamże*, 524.

zachowanie, głęboką wiarę i niezwykajne powołanie, przewidując zgodnie, że „(...) ich młody i inteligentny kolega nie będzie służył światu, ale ideałom”³⁷⁹. Jeden z nich, Ludwik Gąsiorowski, serdeczny przyjaciel Edmunda w okresie studiów we Wrocławiu i w Berlinie, napisał do niego kilka listów, które podkreślają wielki wpływ Edmunda na innych i ukazują zgodną z innymi opinię o jego wyjątkowym powołaniu, które wykluczało możliwość założenia własnej rodziny³⁸⁰. Gąsiorowski pisze w jednym z nich: „Kochany Bojanowski! Kiedyś wyjeżdżał z Wrocławia, powiedziałeś nam, że za kilka niedziel powrócisz; co, że nie nastąpiło, dało nam powód do rozmaitych domysłów, a jeszcze więcej rozszerzona tu zabawna wiadomość, jakobyś miał się żenić, która zapewne z pustej głowy musiała wyjść i dlatego mało też u nas znalazła wiary”³⁸¹.

Identyczne z opiniami kolegów i przyjaciół były opinie ze strony krewnych Edmunda, które zawsze ukazują go jako osobę doskonałą, poświęconą całkowicie Bogu, w służbie najuboższemu, mającą duszę zanurzoną w świecie głębiej i prawdziwiej, której należy się „piękna korona”³⁸². Dla wszystkich był jaśniejącym przykładem autentycznej religijności, żywej wiary i głębokiej pobożności. Zetknięcie z osobą Bojanowskiego rodziło „odczucie świętości”, którego można było doświadczyć od pierwszego z nim spotkania³⁸³. Wprost o „świętości” i „polskości” tworzonego przez Edmunda Bojanowskiego dzieła świadczy korespondencja Ludwika Miłkowskiego, którego – szczególnie w perspektywie społeczno-charytatywnej – łączyła z Bojanowskim długoletnia i serdeczna przyjaźń. W jednym ze swoich listów posyła swojemu przyjacielowi siedem numerów *Czasu*³⁸⁴. „Z prawdziwą radością – informuje Bojanowskiego – czytałem w n^o 42 tego pisma pod *Korespondencją z Poznania* zaszczytną wzmiankę o Twych świętych i prawdziwie polskich usiłowaniach. (...) Nie raz gwałtem chciały mi się wyrwać z piersi słowa wyjaśniające tę Twoją świętą pracę, lecz zakazałeś mi tego dawniej; żądałeś, abym milczał, i milczałem też

³⁷⁹ „Il loro giovane e intelligente collega non servirà il mondo, ma gli ideali” (*tamże*).

³⁸⁰ Por. *tamże*, 530-533.

³⁸¹ *Korespondencja*, II, 37.

³⁸² Por. *Positio*, I, 524.

³⁸³ Por. *tamże*.

³⁸⁴ Por. *Korespondencja*, II, 189.

upornie. Dziś, gdy Twoja instytucja religijnie uznaną została i gdyś mi pozwolił wspomnieć o niej do tych, którzy by korzyści moralne z tej wiadomości odnieść mogli, nie wahałem się tego czasem zrobić”³⁸⁵.

Zygmunt Skórzewski, właściciel ziemski z Czerniejewa, który znał Bojanowskiego osobiście, i który – w skierowanym do niego liście – prosi go o założenie domu służebniczek na terenie swoich posiadłości, wyraża w nim powszechną opinię na temat wpływu, który wywierają siostry poprzez swoją obecność i służbę. Skórzewski pisze o tym do Bojanowskiego: „Przysłużysz się Pan do ustalenia moralności w tutejszych stronach przez nader zbawienny wpływ, który wywiera ten zakład wszędzie, gdzie istnieje i dozwolisz, mam nadzieję, w krótkim czasie błogosławić pamięć Pańską jako założyciela tej instytucji”³⁸⁶.

Niezwykłe świadectwo świętości Edmunda Bojanowskiego – na dwa lata przed jego śmiercią – złożyła Fanny Margaret Taylor, córka pastora anglikańskiego, późniejsza założycielka angielskiego Zgromadzenia Ubogich Służebnic Matki Bożej³⁸⁷. Margaret Taylor – jako już katoliczka – mając doświadczenie pracy wśród ubogich, którym posługiwała w Londynie, przyjechała w sierpniu 1869 roku do Polski, aby spotkać się z Edmundem Bojanowskim i lepiej poznać Zgromadzenie Sióstr Służebniczek, z zamiarem przyłączenia się do niego³⁸⁸. W swoich listach napisanych podczas tego pobytu do swojej przyjaciółki, Georgiany Fullerton, opisuje – w formie kroniki – własne obserwacje na temat Bojanowskiego i Służebniczek³⁸⁹. O Edmundzie Bojanowskim pisze w sposób niezwykle interesujący, ponieważ zwraca uwagę na otaczający go nimb świętości. „Wszedł do pokoju – dokładnie relacjonuje Taylor – wysoki, bardzo szczupły stary mężczyzna z siwym włosom, pięknym wyrazem twarzy, ze wzrokiem ostrym, ale pełnym wyrazu świętości. W zachowaniu był uprzejmy, oświadczył jednak przez tłumacza, że do Anglii nie pojedzie organizować jej Zgromadzenia, bo jest chory (...). Spędziliśmy w

³⁸⁵ *Tamże*.

³⁸⁶ *Tamże*, 274.

³⁸⁷ The Poor Servants of the Mother of God. Na ten temat zob. *Korespondencja*, I, 5.

³⁸⁸ Por. *tamże*. Na ten temat również: *Positio*, I, 549.

³⁸⁹ Por. *Positio*, I, 549-550.

ogrodzie całą godzinę – lubię bardzo tego Założyciela Zgromadzenia – dziwna w nim prostota i pokora, widać, że to człowiek głębszej modlitwy. Co za spokój u niego i równowaga!”³⁹⁰.

Świadectwo sławy świętości Edmunda Bojanowskiego dają również osoby, które słyszały o jego hojności dla ubogich i same o takie wsparcie zdecydowały się prosić. Jedną z tych osób była Anna Wieczorska, kobieta uboga, penitentka księdza Brzezińskiego, która zwróciła się do Bojanowskiego w następujących – pełnych pokory – słowach: „Wielmożny Panie Dobrodzieju! Wiedząc o ilości zatrudnień Wielmożnego Pana Dobrodzieja, nie będę opisywaniem długim mojego biednego stanu przedłużać czasu, a znając z opinii miłosierdzie i pobożność wielmożnego pana dobrodzieja, odważam się prosić o jałmużnę na ręce wielbnego ks. profesora Brzezińskiego, a mego rządcę sumienia. Ten szanowny kapłan dla miłości Pana Boga dozwolił mi tego, iż na jego świadectwo odwołać się mogę”³⁹¹. Wobec powyższego świadectwa nie jest zaskakującym to, że wiele osób z różnych sfer społecznych, ośmielonych „dobrym sercem” Bojanowskiego, zwracało się do niego z pełnym zaufaniem po pomoc i radę, zarówno materialną, jak i duchową³⁹². Polski poeta, Teofil Lenartowicz, który od jakiegoś czasu mieszkał w Rzymie, starając się opublikować czasopismo dla ludu, zwrócił się celowo właśnie do Edmunda Bojanowskiego – pomimo tego, że nie znał go osobiście – „(...) o którym słyszał wiele dobrych wiadomości”³⁹³. Edmund posiadał umiejętność i cnotę bycia całkowicie do dyspozycji dla każdego, kto go prosił, co zdobywało dla niego wdzięczność, życzliwość i sympatię.

Edmund Bojanowski – jak to zostało ukazane – był człowiekiem powszechnie znanym, bądź to osobiście, bądź poprzez swoje dzieło, bardzo

³⁹⁰ *Korespondencja*, I, 5. O spotkaniu tym pisze również sam Bojanowski w swoim dzienniku: „(...) przed południem przybyła do mnie z Londynu Miss Taylor z listem od pani Bodenham. (...) Chodzi im głównie o to, aby tamtejsze siostry we wszystkim na sposób naszych urządzić i żeby były afiliowane do tutejszych” (*Dziennik*, 20.08.1869 r.). Temat wizyty w Księżstwie Margaret Taylor porusza Bojanowski również w liście do ks. Hieronima Kajsiwicza z dnia 15.11.1869 r. Por. *Korespondencja*, I, 441.

³⁹¹ *Tamże*, II, 326.

³⁹² Por. *Positio*, I, 525.

³⁹³ *Tamże*.

szanowanym przez społeczeństwo polskie. Krakowski dziennik informacyjno-polityczny *Czas* nazywa go wprost „skarbem dla ludu”, inni mówiąc o Edmundzie określają go słowami: „Człowiek Opatrzności Bożej”³⁹⁴. Podkreślano jego dobroć, wewnętrzny pokój i pokorę oraz zamiłowanie do przebywania z ludźmi zwykłymi, z którymi bardzo lubił rozmawiać szczególnie o tematach religijnych³⁹⁵. Jeden z przyjaciół Bojanowskiego, Antoni Bronikowski, obserwując jego życie, pisał o nim: „Ty cichy i spokojny, w zgodzie ze sobą, mocny i silny Tym, któremu niezłomnie i po męsku poślubiłeś życie i śluby, idziesz do swojego celu, u którego najśliczniejszy wieniec – oby i mnie jeszcze dościgły! – a nie wędnący nigdy Cię czeka! (...) tętni świat ziemski wokoło Twojej duszy, którą zapełnił wyższy i prawdziwszy od niego i obojętne Ci co się pod Tobą dzieje – optimam partem elegisti!”³⁹⁶.

2.3.2. Opinie kapłanów

Świadcami dobroci Edmunda Bojanowskiego obok ludzi świeckich są również kapłani, którzy znając osobiście Edmunda – niekiedy od jego młodzieńczych lat – potwierdzają w swoich opiniach sławę jego świętości. Osobiste przekonanie o szczególnym powołaniu Edmunda, człowieka wybranego przez Boga do wyjątkowej misji w świecie, wynika szczególnie z wypowiedzi kapłanów, którzy byli jego pierwszymi nauczycielami – a zarazem przyjaciółmi – jak ks. Kazimierz Lerski i Jan Jakub Siwicki³⁹⁷. Obydwaj oni, zgodnie – chociaż niezależnie – podkreślają wyjątkowe Boże powołanie młodego Edmunda, nawet jeśli nie dostrzegali początkowo jaka będzie jego

³⁹⁴ Por. *tamże*.

³⁹⁵ Por. *tamże*. O swoim zamiłowaniu do przebywania wśród ludu wiejskiego pisze wiele razy w swoim *Dzienniku* sam Bojanowski: „Nie znam większej rozkoszy wewnętrznej, jak rozmowę z takimi prostymi, a pobożnymi duszami” (*Dziennik*, 25.06.1854); „Ślicznie to pół dnia przeżyłem pośród dzieci małych i wieśniaków. Błogie uczucie serca czyniło mi cały świat piękniejszym” (*Dziennik*, 13.07.1855); „(...) nadjechał ks. Koszutski z o. Baczyńskim. Nie mogliśmy dosyć nagadać się z serdeczną gromadką tutejszych kobiet” (*Dziennik*, 27.07.1862).

³⁹⁶ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 124.

³⁹⁷ Por. *Positio*, I, 525.

szczególnej misji³⁹⁸. Również arcybiskup poznański, Mieczysław Ledóchowski, wyraża swoją opinię o świętości Edmunda Bojanowskiego jako człowieka świeckiego, w czym widzi wyjątkowy zamysł Boga. Arcybiskup Ledóchowski, na prośby przyjaciół Bojanowskiego o udzielenie mu święceń, odpowiedział: „Mam mocne przekonanie, że Bóg tego świętego człowieka chce w stanie świeckim uświęcić”³⁹⁹.

Ważnym rodzajem opinii na temat świętości życia Edmunda Bojanowskiego są listy księży, którzy sugerowali mu wybór kapłaństwa, szczególnie ojcowie Semenenko i Kajsiewicz, oraz ksiądz Brzeziński⁴⁰⁰. Jan Koźmian, przyszły kapłan, obserwując z bliska – nie przez krótki czas – postawę Edmunda, już w 1851 roku napisał: „Dlaczego on nie zostanie księdzem? Nie rozumiem!”⁴⁰¹.

Piękne świadectwo pozostawili kapłani, którzy byli blisko Edmunda Bojanowskiego, ponieważ cenili sobie bardzo jego rady i wierzyli w skuteczność jego modlitw, w których polecali nie tylko swoje sprawy parafialne, ale bardziej jeszcze własne życie duchowe, chroniąc się wprost „(...) od upadku w grzech”⁴⁰². Jednym z takich kapłanów był ksiądz Antoni Brzeziński, który znał Edmunda bardzo dobrze. W jego listach, których zachowało się aż trzydzieści siedem, przejawia się szacunek, zaufanie, podziw dla adresata, który nazywany jest człowiekiem głębokiej modlitwy, wielkiego poświęcenia, przyjaciel ludu o dłoniach dobroczynnych i o sercu wrażliwym; człowiekiem, który wyróżniał się od innych z powodu swojej wielkiej duchowej mądrości⁴⁰³. Ksiądz Brzeziński w swoim liście z 26 czerwca 1854 roku poleca się modlitwom Edmunda Bojanowskiego, prosząc go: „Módl się Pan za mną, ażeby te wody przywróciły mi zdrowie i ażeby mnie Pan Bóg tam bronił od pokus i od upadku w grzech”⁴⁰⁴. W liście z dnia 14 listopada 1857 roku,

³⁹⁸ Por. *tamże*, 525-526.

³⁹⁹ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 138.

⁴⁰⁰ Por. *Positio*, I, 526.

⁴⁰¹ Por. *tamże*.

⁴⁰² Por. *tamże*.

⁴⁰³ Por. *tamże*, 556.

⁴⁰⁴ *Korespondencja*, II, 98.

wysłanym do Edmunda z okazji jego imienin, wyrażając – wraz z życzeniami – uznanie dla jego osoby i działalności dobroczynnej, napisał: „Oby każda łezka biednych, którąś miłosierną swą ręką osuszył, była Ci pośrednikiem u Boga, aby wszystkie Twe trudy, przykrości i smutki, które przy pobożnych swych przedsięwzięciach ponosisz, stały się miłą ofiarą Panu Bogu. W dzień św. Edmunda będę ofiarował Mszę św. za drogiego sercu memu Solenizanta, a ofiara ta niepokalanego Baranka połączona z modlitwą tylu serc kochających Go uprosi to, czego życzymy”⁴⁰⁵. W kolejnym imieninowym liście, wysłanym przez Brzezińskiego w roku następnym, autor składa swojemu przyjacielowi życzenia w następujących słowach: „Oby Bóg dobry długo nam Kochanego Pana przy życiu i zdrowiu zachował i aby błogosławił wszystkim Jego świętym pracom i przedsięwzięciom. (...) Daj Ci Boże, Szanowny Przyjacielu, łask potrzebnych do prowadzenia życia świątobliwego tu na ziemi i do królowania z Bogiem po śmierci w niebiesiech. Wszystkie te życzenia złożę jutro w modlitwie Panu Bogu na ołtarzu”⁴⁰⁶. Ksiądz Brzeziński, doceniając w kolejnym liście osobowość Edmunda, wyraża swoje pragnienie spędzenia z nim ostatniego dnia roku w domu księdza Koszutkiego, proboszcza z Mielżyna, dlatego zwraca się do Bojanowskiego: „Kochany Panie Edmundzie! Piszę w interesie naszej wycieczki do Mielżyna (...), abyśmy ostatni wieczór starego roku, da Bóg, mogli razem przepędzić w domu ks. Koszutkiego”⁴⁰⁷. Szczególnym świadectwem o powszechnej opinii świętości życia Edmunda jest list, w którym ksiądz Brzeziński, prosząc księdza Koźmiana o interwencję w sprawie możliwości przyjęcia przez Bojanowskiego święceń kapłańskich w Rzymie, pisał: „Mimo wiadomości niedostatecznych w teologii i łacinie mam jednak nadzieję, że Ojciec święty uwzględnić raczy świątobliwość P. Bojanowskiego, której przez tyle lat byliśmy świadkami. (...) Tej pociechy nie odmówi Kościół św. człowiekowi, którego cała okolica nasza nazywa drugim Wincentym a Paulo dla heroicznych uczynków miłosiernych”⁴⁰⁸.

⁴⁰⁵ *Tamże*, 156.

⁴⁰⁶ *Tamże*, 173.

⁴⁰⁷ *Tamże*, 241.

⁴⁰⁸ M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 138.

Wieloletnim przyjacielem Edmunda Bojanowskiego był ksiądz Stanisław Gieburowski, który był przy boku Edmunda w ostatnim roku jego życia i w chwili jego śmierci. Najcenniejszym jego świadectwem o świętości życia Edmunda Bojanowskiego jest mowa pogrzebowa, którą wygłosił przy trumnie przyjaciela dnia 9 sierpnia 1871 roku w Górze Duchownej, o której mowa będzie w dalszej części niniejszej pracy. Cennymi wypowiedziami są również liczne listy księdza Gieburowskiego, które napisał do Edmunda, ukazując jego głębokie uczucie i przywiązanie w relacji do przyjaciela, czyniąc go uczestnikiem swojego życia duchowego⁴⁰⁹. W liście z 24 listopada 1858 roku autor zwraca się do Edmunda: „Braciszku kochany i miłosierny”, aby wyprosić miejsce w szpitalu u Sióstr Miłosierdzia dla chłopca chorego i osieroconego⁴¹⁰. O wielkim przywiązaniu do Bojanowskiego i zaletach jego osobowości mówi fragment listu, w którym ksiądz Stanisław – z pewnym wyrzutem – żali się z powodu braku wiadomości od swojego przyjaciela: „Powiedz mi co się znaczy, że też ani nie przyjedziesz, ani nie napiszesz do mnie? (...) ja po Tobie nie mogę znaleźć, z kim bym mógł tak szczerze, tak przyjemnie chwilę czasem spędzić”⁴¹¹. Autor listów zwraca w nich również uwagę na rozmodnienie Edmunda. „Użyjemy siebie wzajemnie – pisze w jednym z nich – i pomodlimy wzajemnie”⁴¹². W innym natomiast korzysta z okazji, aby polecić się jego „pobożnej modlitwie”⁴¹³. Niezwykle wymownym świadectwem księdza Gieburowskiego jest list napisany 27 października 1868 roku, w którym pisze do swojego „brata drogiego” – powziąwszy wiadomość o trudnej sytuacji Edmunda Bojanowskiego, po utracie domu rodzinnego w Grabonogu – z następującą propozycją: „Chciałem tak otwarcie, po bratersku z Tobą pomówić, bo może ja bym Ci mógł domem moim, lub też czemkolwiek bądź, o ile mogę

⁴⁰⁹ Por. *Positio*, I, 566.

⁴¹⁰ Por. *Korespondencja*, II, 174. W kolejnym swoim liście ksiądz Gieburowski informuje Bojanowskiego o sytuacji chłopca: „Ten chłopiec, o którego ostatnim razem pisałem do Ciebie, miał później iść do szarytek do Poznania, gdzie mu policja miejsce wyrobiła, ale dowiedziawszy się, że tam rany wyrzynają i krucho jeść dawają, drapnął gdzieś i ani o nim wiedzieć. Przepraszam Cię, żem Cię tym nicponiem fatygował” (*tamże*, 191).

⁴¹¹ *Tamże*, 190.

⁴¹² *Tamże*, 447.

⁴¹³ *Positio*, II, 572.

służyć. Wiesz, Bracie Drogi, że nas łączy dawna już przyjaźń i że my z sobą na żadne już dygi zważać nie powinni. (...) Twój do zgonu brat ks. Stanisław”⁴¹⁴.

Świadectwo niezwyklego charyzmatu Edmunda Bojanowskiego dawali również księża nieznani jemu osobiście, choć sami znający go – ze względu na sławę jego heroicznych cnót – bardzo dobrze. Należy do nich ksiądz Piotr Kotliński, proboszcz w Kowalewie, który – ośmielony przez księdza Jana Jakuba Siwickiego, proboszcza w Brzeziu, wcześniejszego wychowawcy i przyjaciela Edmunda Bojanowskiego – zwrócił się do Bojanowskiego w swoim do niego liście: „Nieznajomy wprowadź Panu, ale Pan mnie jesteś znajomy, już to z poświęcenia się dla cierpiącej ludzkości, już od mego przyjaciela ks. Siwickiego w Brzeziu, ośmielam się na godne z wszechmiar ręce Pańskie przesłać dla Jego sierot w Gostyniu 10 talarów”⁴¹⁵. List ten wyraża wielkie zaufanie do osoby i działalności Edmunda Bojanowskiego. Opinia jego świętości docierała – za przyczyną zaprzyjaźnionych z nim księży – do coraz szerszych środowisk, które pragnęły włączyć się w to dzieło, jakie – pod zarządem Bojanowskiego – prowadziły siostry służebniczki.

2.3.3. Świadectwa sióstr służebniczek

Również siostry służebniczki, córki duchowe Bojanowskiego, zostawiły liczne świadectwa o osobowości i świętości ich Założyciela, który cieszył się wielkim szacunkiem i poważaniem w Zgromadzeniu, a jednocześnie bezwarunkowym posłuszeństwem⁴¹⁶. Siostry zwracały się do niego z wielkim zaufaniem, jemu powierzały swoje sekrety i prosiły o porady. Miały go jako przewodnika duchowego i od początku nazywały go ojcem i dobroczyńcą. Elżbieta Szkudłapska, pierwsza przełożona generalna, u Edmunda

⁴¹⁴ *Korespondencja*, II, 682. Ostatnie zdanie tego listu okazało się prorocze. Bojanowski ostatecznie skorzystał z zaproszenia swojego przyjaciela i po próbie podjęcia formacji seminaryjnej w Gnieźnie, którą zmuszony był przerwać z powodu pogłębiającego się złego stanu swojego zdrowia, zamieszkał w Górcie Duchownej, w której spędził – pod opieką księdza Gieburowskiego – ostatnie miesiące swojego życia.

⁴¹⁵ *Tamże*, 417.

⁴¹⁶ *Por. Positio*, I, 526.

Bojanowskiego znajdowała podporę, poradę i kierownictwo duchowe⁴¹⁷. Zwracała się do niego z każdą decyzją, widząc w jego osobie najwyższego przełożonego Zgromadzenia, i z wielkim zaufaniem powierzała mu, nie tylko własne życie duchowe, ale życie całego Zgromadzenia⁴¹⁸. Siostry niezwykle ceniły sobie modlitwy swojego Założyciela. Siostra Elżbieta Szkudłapska na koniec każdego ze swoich listów, w których szczegółowo informowała Bojanowskiego o sytuacji w Zgromadzeniu, prosi „Pana Dobrodzieja o modlitwy”. W jednym z listów do niego kierowanych siostra Szkudłapska opisuje wielką radość pewnej siostry, która została poinformowana o modlitwie zanoszonej w jej intencji przez Bojanowskiego. „Nowennę do Matki B. Pocieszenia – pisze siostra Szkudłapska – odprawiamy, o modlitwach, tak Pana Dobrodzieja, jako ks. Brzezińskiego i Arcybiskupa, powiedziałam wczoraj. Bardzo się s. Agnieszka ucieszyła, aż ręce składała, tak dziękowała za to; jeszcze wczoraj siły nabrała (...)”⁴¹⁹. Służebniczki trwały przy swoim Ojcu Założycielu do ostatnich chwil jego życia, z dziecięcym posłuszeństwem przyjmując jego ojcowskie wskazania. Siostra Elżbieta Szkudłapska, jako przełożona generalna Służebniczek, wyraziła to pełne ufności poddanie się Zgromadzenia swojemu Założycielowi, pytając Edmunda Bojanowskiego w chwili jego śmierci: „Co każe powiedzieć wszystkim Siostrom”⁴²⁰. Otrzymana odpowiedź stała się dla sióstr duchowym testamentem⁴²¹. Siostra Szkudłapska, będąc obecną przy śmierci Edmunda Bojanowskiego, daje naoczne świadectwo świętości Założyciela w ostatnich chwilach jego życia. W opisie tych wydarzeń ukazuje umieranie Edmunda jako śmierć człowieka prawdziwie świętego: „Spokojność ś.p. Fundatora naszego była nadzwyczajna; w ostatni dzień często

⁴¹⁷ Por. *tamże*.

⁴¹⁸ Por. *tamże*.

⁴¹⁹ *Korespondencja*, II, 634-635.

⁴²⁰ E. SZKUDŁAPSKA, *Ostatnie dni życia i pogrzeb*, w: *Dziennik*, IV, 705.

⁴²¹ Na pytanie przełożonej generalnej Edmund Bojanowski odpowiedział: „Co zawsze polecałem, dziś powtarzam: przede wszystkim, prostotę zalecam; dopóki ta w Zgromadzeniu trwać będzie, dopóty będzie z niem błogosławieństwo Boże. (...) Gdybym tu miał zgromadzone wszystkie Siostry, to bym powtórzył im, co św. Jan umierając, uczniom swoim powiedział: Synaczkowie moi kochajcie się, i ustawicznie to bym powtarzał: Siostry moje kochajcie się i kochajcie się. To możesz powtórzyć wszystkim, a resztę Duch Święty nauczy was” (*tamże*).

się zegnał i modlił w cichości; prosił także obecne Siostry, aby odmówiły *Litanie do św. Józefa* i modlitwę o szczęśliwą śmierć, co dwa razy tegoż dnia kazał sobie powtórzyć; o 5 godzinie przed wieczorem jeszcze rozmawiał, a potem modlił się z nami, choć nie słowy, ale sercem i myślą; o 7, kiedy na *Anioł Pański* dzwoniono, jeszcze wyraźnie odmawiał *Zdrowaś Maryja*, a potem już cichuteńko leżał, bez najmniejszego ruszania się i bez znaków konania, i tylko ostatni oddech mocniejszy dał znać, że już dusza odeszła od ciała”⁴²².

2.3.4. Opinia świętości Edmunda Bojanowskiego w artykułach i monografiach

Ważnym źródłem informacji o życiu Edmunda Bojanowskiego są artykuły w różnych dziennikach i czasopismach. Dobroczynność Edmunda, której celem było wspieranie najbiedniejszych, a szczególnie ludzi chorych i dzieci wiejskich, nie mogła być niezauważona w ówczesnej prasie, pomimo tego, że Bojanowski unikał jakiegokolwiek rozgłosu i czynił wszystko w milczeniu⁴²³. Nie dziwi zatem, że jego imię znajdowało się na stronach głównych polskich czasopism. W artykułach tych wyraźnie podkreślano aktualność idei Bojanowskiego, która odpowiadała na najbardziej w tym czasie pilne potrzeby⁴²⁴. Jego dzieło, „(...) wspaniały fenomen, nigdy niewidziany na naszej ziemi”⁴²⁵, wzbudzało zdumienie i pochwałę ze strony całego narodu, będąc również przychylnie oceniane w czasopismach zagranicznych⁴²⁶. Wielokrotnie ich autorzy zauważają jego rozległy wpływ na wzrost moralny, religijny i materialny Kraju⁴²⁷.

Krakowski dziennik *Czas*, który poruszał tematykę polityki krajowej i zagranicznej, zawierając również wiadomości literackie i gospodarcze, w rubryce *Korespondencja* przedstawia osobę Bojanowskiego w przychylnych

⁴²² *Tamże*.

⁴²³ Por. *Positio*, I, 582.

⁴²⁴ Por. *tamże*.

⁴²⁵ „(...) un fenomeno meraviglioso, mai visto sulla nostra terra” (*tamże*).

⁴²⁶ Por. *tamże*.

⁴²⁷ Por. *tamże*.

słowach. *Czas* z 5 sierpnia 1857 roku, w numerze 176, donosi: „Jak wiadomo, celem tej publikacji jest zebranie funduszy na utrzymanie sierot ocalałych po cholery w Gostyniu. Zajmuje się tym z nieustrudzoną gorliwością jeden z opiekunów tych sierot, znany z aktywnego uczestnictwa we wszystkich dziełach miłosierdzia i inicjatywach; jest to pan Bojanowski”⁴²⁸.

W *Tygodniku Katolickim*, szczególnie w rubryce *Archidiecezja Gnieźnieńska i Poznańska*, często publikowane były artykuły dotyczące Edmunda Bojanowskiego, „godnego wszelkiego szacunku”, które chwaliły również jego system edukacyjny, wprowadzony w Ochronkach⁴²⁹. W *Tygodniku Katolickim* z 28 grudnia 1866 roku, w numerze 52, autor informuje: „W tych dniach został otwarty w Lewkowie pod Ostrowem dom lub, jak go nazywają ludzie, «klasztor» Służebniczek Najświętszej Dziewicy Maryi. Przybyły 4 siostry. Otwarcia dokonano w sposób uroczysty. (...) Ludzie ze łzami radości pozdrawiali opiekunki, które pracują w pocie czoła dla dobra biednych i sierot. (...) Opieka nad chorymi, edukacja dzieci z ubogich rodzin i posługa chrześcijańska, oto cel Zgromadzenia. (...) W imieniu serc i dusz katolickich, które troszczą się o przyszłość naszego narodu, wyrażam Fundatorowi serdeczne «Bóg ci wynagrodzi», a wam, które troszczycie się o biednych i ubogich, przekazuję nasze zwyczajowe starodawne pozdrowienie «Niech Bóg was wspomóże»”⁴³⁰. *Korespondencja* opublikowana w *Przeglądzie Katolickim*, z 16 lutego 1871 roku, w numerze 7, przedstawiając krótki szkic instytucji charytatywnych, podaje – jako przykład – Zgromadzenie Sióstr Służebniczek. W celu zaprezentowania charyzmatu Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, jak również osoby Założyciela, używa słów arcybiskupa Ledóchowskiego: „Pan Edmund Bojanowski, właściciel ziemski, przygotował drogę i nadał jej rozmach, fundując nowe Zgromadzenie zakonne, poświęcone szczególnie Ochronkom wiejskim. To Zgromadzenie przyjęło nazwę Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej. Konstytucje i Reguły tego Zgromadzenia zostały zatwierdzone przez władzę arcybiskupią 27 grudnia 1866

⁴²⁸ *Tamże*, 585.

⁴²⁹ Por. *tamże*, 587.

⁴³⁰ *Tamże*, 593.

roku. Z tego zatwierdzenia przytaczam następujące słowa, które wyjaśniają cel i ducha nowego Zgromadzenia: «Dziękujemy Bogu, że w naszej Archidiecezji dał początek temu wielce zbawiennemu Instytutowi, który z błogosławieństwem Boga osiągnął wielki wzrost. Rozwój duchowy sióstr łączy się z nieustanną pracą fizyczną, chrześcijańską edukacją dzieci, służbą charytatywną wśród chorych i najuboższych. (...) Założyciel Zgromadzenia (Edmund Bojanowski), dopóki żyje, pozostaje jego Opiekunem, czuwa nad zachowaniem pierwotnego ducha i nad tym wszystkim, co odnosi się do dobra duchowego i dobra doczesnego tej wspólnoty»⁴³¹.

2.4. Sława świętości Edmunda Bojanowskiego przed beatyfikacją

Świętość życia Edmunda Bojanowskiego została rozpoznana przez wielu ludzi jemu współczesnych, zarówno spośród duchownych, jak również osób konsekrowanych, oraz wiernych świeckich. Dowodem tego stały się świadectwa osób obecnych przy śmierci Edmunda Bojanowskiego, a także podczas uroczystości pogrzebowych. Przekazane na piśmie dają początek licznym dalszym przekazom potwierdzającym rosnącą sławę jego świętości i znaków dokonanych za jego pośrednictwem. Rozwijający się w ten sposób prywatny kult Edmunda Bojanowskiego przyczynił się bezpośrednio do rozpoczęcia – w przypadku tej sprawy długiego i żmudnego – procesu beatyfikacyjnego, którego chwalebną koroną miała być jego beatyfikacja, tak bardzo oczekiwana przez Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi oraz liczne środowiska kościelne, a przede wszystkim świeckie.

2.4.1. Opinie o świętości Edmunda Bojanowskiego podczas śmierci i pogrzebu

Uroczystości związane z pogrzebem Edmunda Bojanowskiego były wydarzeniami potwierdzającymi opinię świętości, którą cieszył się on już za

⁴³¹ *Tamże*, 600-601

życia, dając jednocześnie możliwość wyrażenia jej publicznie przez uczestniczących w pogrzebie kapłanów. Pierwszym z nich był ksiądz Stanisław Gieburowski, który był przyjacielem Edmunda Bojanowskiego i znał go bardzo dobrze. Ksiądz Gieburowski – jako proboszcz parafii, w której zmarł Edmund – wygłosił w dniu 9 sierpnia 1971 roku mowę pogrzebową na wprowadzenie zwłok do kościoła parafialnego w Górcie Duchownej⁴³². Przedstawił w niej najpierw postać Edmunda Bojanowskiego jako człowieka wielkiego przed Bogiem, fundatora Zgromadzenia, osobę bardzo znaną dzięki swojej miłości do bliźniego, człowieka, którego Bóg obdarzył wieloma cnotami⁴³³. Ksiądz Gieburowski ukazał następnie sylwetkę Bojanowskiego jako doskonałego naśladowcy Chrystusa⁴³⁴. Autor pierwszej mowy pogrzebowej, odnosząc się do Chrystusowego przykazania miłości bliźniego, wskazuje – wśród cech wyróżniających tę miłość – przebaczenie, współczucie dla nieszczęśliwych oraz troskę o biednych, jako na cnoty nieustannie obecne w życiu Edmunda Bojanowskiego i realizowane przez niego w sposób heroiczny⁴³⁵. Na potwierdzenie tego ksiądz Gieburowski przytacza przykłady z życia Bojanowskiego, definiując je jako „(...) nieprzerwany akt miłości bliźniego, ciągła pamięć o tych, którzy cierpią, zapominając o sobie, ciągły akt miłosierdzia”⁴³⁶. Następnie autor, wskazując na wspaniały rozwój Zgromadzenia, podkreślił wielki w tym wysiłek Edmunda, który jako „(...) człowiek bezzenny zdobył dla Chrystusa i dla Najświętszej Maryi Panny setki córek duchowych”⁴³⁷. Ksiądz Gieburowski w swojej mowie wskazał na ducha modlitwy Edmunda i na jego wielkie pragnienie zostania kapłanem, a ponadto jego wielką pobożność do Matki Najświętszej, którą żarliwie kochał i której

⁴³² Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 143.

⁴³³ Por. *Positio*, II, 1142.

⁴³⁴ Por. H. MISZTAL, *Świecki święty społecznik. Błogosławiony Edmund Bojanowski (1814-1871)*, w: *Duc in altum. Sprawy kanonizacyjne*, red. L. FIEJDASZ, Lublin 2009, 304.

⁴³⁵ Por. *Positio*, II, 1142-1143.

⁴³⁶ „Un ininterrotto atto di amore verso il prossimo, un continuo ricordarsi di coloro che soffrono, dimenticando se stesso, un continuo atto di misericordia” (*tamże*, 1148).

⁴³⁷ „Edmondo, l'uomo celibe, genera per Gesù e per la Santissima Vergine Maria centinaia di figlie spirituali” (*tamże*, 1150).

zawierzał wszystkie swoje dzieła⁴³⁸. Po ukazaniu Edmunda Bojanowskiego jako wyróżniającego się w sposób szczególny miłością bliźniego, ksiądz Gieburowski porównał jego pokorne życie do przykładu życia i świętości wielkich założycieli zakonów, umieszczając go wśród tak wielkich świętych, jak św. Franciszek z Asyżu, św. Ignacy Loyola i św. Filip Neri⁴³⁹. Zauważył ponadto, że Bóg ubogacił „tego skromnego fundatora” sióstr służebniczek wielkimi cnotami, szczególnie tymi, „które są fundamentem każdego Zgromadzenia [zakonnego]”, czyli ubóstwem, pokorą i cierpliwością⁴⁴⁰. Ponieważ ksiądz Gieburowski bardzo dobrze znał Edmunda Bojanowskiego, dlatego mógł w autentycznym świetle ukazać jego postać⁴⁴¹. Sądy i oceny, których autor mowy pogrzebowej dostarcza, są owocem osobistych przekonań i prezentują echo tego, co uważały osoby zakonne i przyjaciele zmarłego.⁴⁴²

Drugą mowę pogrzebową wygłosił filipin ze Świętej Góry w Gostyniu, ksiądz Antoni Brzeziński, podczas pogrzebu, dnia 11 sierpnia 1971 roku, w kościele w Jaszkowie, w którym pochowano Edmunda Bojanowskiego⁴⁴³. Ksiądz Brzeziński, mówiąc o swoim zmarłym przyjacielu⁴⁴⁴, „(...) przedstawił jego drogę krzyżową i podkreślił szczególną misję, jaka wymagała od niego wprost heroizmu”⁴⁴⁵. Autor mowy porównuje Edmunda do cierpiącego Hioba, nazywając go człowiekiem boleści, krocącym po „(...) królewskiej drodze krzyżowej”, naznaczonym przez wiele cierpień fizycznych, moralnych i duchowych, odnajdującym w nich wolę Boga⁴⁴⁶. Ks. Brzeziński przedstawia następnie zalety Edmunda, „(...) człowieka świeckiego, który zasiewał tak obficie i z takim błogosławieństwem dobre dzieła, szczególnie poprzez

⁴³⁸ Por. *tamże*, 1143.

⁴³⁹ Por. *tamże*.

⁴⁴⁰ Por. *tamże*, 1143-1144.

⁴⁴¹ Por. *tamże*, II, 1145.

⁴⁴² Por. *tamże*.

⁴⁴³ Por. *tamże*, 1140.

⁴⁴⁴ Z Edmundem Bojanowskim łączyła ks. Antoniego Brzezińskiego serdeczna przyjaźń, która trwała dwadzieścia lat i przetrwała aż do ostatnich dni życia Edmunda. Świadczy o tym trzydzieści siedem listów napisanych przez ks. Brzezińskiego do Edmunda od 1854 do 1868, przechowywanych w archiwum Domu Generalnego Sióstr Służebniczek w Dębicy, z których wypływa wielki szacunek i zaufanie do Bojanowskiego. Por. *tamże*, 1155.

⁴⁴⁵ H. MISZTAŁ, *Świecki święty społecznik. Błogosławiony Edmund Bojanowski (1814-1871)*, w: *Duc in altum. Sprawy kanonizacyjne*, 304.

⁴⁴⁶ Por. *Positio*, II, 1156-1157.

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek, zasługując na miano człowieka dla ludzi opatrnościowego, znak wielkiej dobroczynności Boga, najbardziej oddanego i wiernego syna Kościoła, człowieka sprawiedliwego i pokornego służyć Boga”⁴⁴⁷. Ks. Brzeziński ukazuje cnoty Edmunda Bojanowskiego, nie bojąc się określić je wprost jako „heroiczne”, w kanonizacyjnym tego słowa rozumieniu⁴⁴⁸. Mówi zatem o jego heroicznej wierze, która przenikała całą jego działalność i wszystkie inicjatywy; dodawała odwagi myślom i przekonaniom; była pokarmem duszy; pozwalała rozdawać biednym wszystko to, co posiadał. Mówi dalej o jego heroicznej nadziei, która była jego siłą w chwilach trudnych; źródłem wewnętrznego pokoju w cierpieniach; wspaniałym odbłaskiem szczęścia, które emanowało z jego cierpiącej twarzy w ostatnim czasie jego życia. Mówi wreszcie o jego heroicznej miłości do Boga i do bliźniego, podkreślając jednocześnie wielką miłość Edmunda do Matki Najświętszej⁴⁴⁹. Ks. Brzeziński ukazuje inne jeszcze cnoty Bojanowskiego, którymi są pokora, umiłowanie samotności i milczenia, wytrwałość, pogoda ducha oraz poświęcenie⁴⁵⁰.

Walorem tych dwóch mów pogrzebowych jest to, że były one wygłoszone przez kapłanów odznaczających się głębokim życiem religijnym, ogólnie przez wszystkich znanych i cenionych, świadków życia Edmunda Bojanowskiego, którzy mieli możliwość obserwowania go z bliska przez wiele lat. „Z pewnością nie naraziliby na szwank swojego dobrego imienia, rozgłaszając informacje nieodpowiadające prawdzie lub przesadne na temat człowieka dobrze znanego wszystkim w ich środowisku”⁴⁵¹.

Podsumowaniem opinii o świętości Edmunda Bojanowskiego, które zostały wyrażone przy okazji jego pogrzebu, jest informacja opublikowana w *Tygodniku Katolickim* 12 sierpnia 1871 roku o niezwykle wymownej – w

⁴⁴⁷ *Tamże*, 1158.

⁴⁴⁸ Por. *tamże*.

⁴⁴⁹ Por. *tamże*, 1158-1159.

⁴⁵⁰ Por. *tamże*, 1159.

⁴⁵¹ „Sicuramente non avrebbero messo a repentaglio il loro buon nome, pubblicando informazioni non corrispondenti a verità o esagerate sull'uomo, conosciuto bene da tutto il loro ambiente” (*tamże*, 1141).

aspekcie sławy jego świętości – treści: „W dniu 7 bm. zasnął w Panu jeden z najpobożniejszych, najpokorniejszych i najzasłużeńszych katolików Wielkopolski, śp. Edmund Bojanowski, założyciel Zgromadzenia Służebniczek Najśw. Panny Maryi. (...) Był on wzorem cichej pobożności, łagodnej wyrozumiałości i wyrzeczenia się siebie”⁴⁵².

2.4.2. Rozwój prywatnego kultu Edmunda Bojanowskiego przed jego beatyfikacją

Chcąc omówić kult⁴⁵³ prywatny osoby Edmunda Bojanowskiego, należy odwołać się do genezy jego powstania. Najważniejszą i wystarczającą przyczyną tego kultu było głębokie przekonanie o jego świętości, które obecne było już za jego życia. Po śmierci Edmunda przekonanie o jego świętym życiu zostało potwierdzone przez jego współczesnych i – wraz z rozwojem liczebnym i terytorialnym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek – pogłębiało się i poszerzało, prowadząc do jego beatyfikacji.

Ksiądz Antoni Brzeziński, filipin ze Świętej Góry w Gostyniu, pisał o swoim zmarłym przyjacielu Edmundzie Bojanowskim kilka tygodni po jego śmierci z głębokim przekonaniem: „Godzi się uczcić pamięć męża tego, który, acz cichy prowadził żywot, pełen jednak cnoty i zasługi, zszedł z tego świata. Więc wspomnienie tu skreślone niech imię jego rozśławi po ziemi naszej i przeniesie w pamiętce do pokoleń po nas następujących, aby Bogu była

⁴⁵² *Tygodnik Katolicki* 32 (1871) 512 [brak autora i tytułu artykułu].

⁴⁵³ „Kult – jest pełnym odniesieniem Kościoła i jego członków do Trójjedynego Boga, dokonywanym w Jezusie Chrystusie, także za pośrednictwem aniołów i świętych, zwłaszcza Najświętszej Maryi Panny, wyrażającym się w indywidualnych i społecznych formach podlegającym normom moralnym i prawno-kanonicznym” (B. MIGUT, *Kult w Kościele Katolickim*, w: *Encyklopedia Katolicka*, X, Lublin 2004, 185). „Kult religijny oddawany świętym polega na uznaniu doskonałości cnoty, świętości, łaski i chwały, jaką Bóg obdarzył świętych i wyrażeniu tego uznania przez odpowiednie akty zewnętrzne” (*Cześć Boża, Świętych i Aniołów*, w: *Podręczna Encyklopedia Kościelna*, opr. S. GALL, t. V-VI, 290). Ojciec Izydor Borkiewicz twierdzi, że należy „(...) troszczyć się o to, by kult prywatny Sługi Bożego coraz bardziej wzrastał, by wierni coraz częściej uciekali się do Boga za wstawiennictwem Sługi Bożego i przyczyniali się do jego beatyfikacji” (I. BORKIEWICZ, *Sposoby i granice szerzenia kultu Sług Bożych*, w: PK 15/1-2 (1972) 332). Na temat kultu obszerniej: *tamże*, w: PK 15/1-2 (1972) 327-341; P. MOLINARI, *I santi e il loro culto*, Roma 1962.

chwała za wszystko, co przez niego sprawił, a nam z przykładów cnót jego było zbudowanie”⁴⁵⁴. Ksiądz Brzeziński w swoich słowach ukazuje to, co stanowi cel kultu świętych, którym jest Boża chwała i pożytek ludzi, „(...) którzy budując się postawą świętych, wzywają ich wstawiennictwa i starają się wstępować w ich ślady”⁴⁵⁵.

W kolejnych latach po śmierci Edmunda Bojanowskiego – niezwykle trudnych dla Kościoła Katolickiego i Polaków z powodu pruskiego Kulturkampfu i sytuacji w zaborze austriackim – niełatwo było szerzyć jego kult prywatny, który ograniczał się do ustnych przekazów osób znających Bojanowskiego osobiście i przekonanych o jego świętości. Sytuacja ta trwała aż do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku. W okresie międzywojennym prywatny kult Edmunda Bojanowskiego – mimo różnych przeszkód – mógł rozwijać się w sposób nieskrępowany. Powstawały na jego temat opracowania książkowe i artykuły w różnych czasopismach, szczególnie w *Kronice Gostyńskiej*, ukazującej osoby działające w Gostyniu i jego okolicach⁴⁵⁶. Ważnym momentem w szerzeniu prywatnego kultu Bojanowskiego było ukazanie się w 1933 roku książki pod tytułem: *Żywot Edmunda Bojanowskiego Założyciela Ochronek na ziemiach Polskich i Zgromadzenia SS. Służebniczek B.R.D.N.P.*, w której po raz pierwszy wykorzystano – jako źródło wiedzy – *Dziennik* oraz korespondencję Bojanowskiego⁴⁵⁷.

Wyrazem rozwoju prywatnego kultu świętości Edmunda Bojanowskiego było zainteresowanie jego grobem. Opis pierwszej i kolejnych ekshumacji oraz *recognitio* szczątków Bojanowskiego przekazuje dokument Kurii Metropolitalnej Archidiecezji Poznańskiej z dnia 26 listopada 1960 roku. „Działo się w dniu 30 maja 1960 r. w zakrystii przy kaplicy Sióstr Służebniczek

⁴⁵⁴ A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim, Fundatorze Zgromadzenia Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej*, 3.

⁴⁵⁵ M. KORNACKA, J. HOFFMANN, *Geneza, rozwój i formy kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Służyć wychowaniu do miłości. Błogosławiony Edmund Bojanowski – wychowawca i apostoł laikatu*, red. L. OPIELA, A. SMAGACZ, S. WILK, Lublin 2009, 368.

⁴⁵⁶ Por. *tamże*, 372.

⁴⁵⁷ Por. W. MUCHOWICZ, *Żywot Edmunda Bojanowskiego Założyciela Ochronek na ziemiach Polskich i Zgromadzenia SS. Służebniczek B.R.D.N.P.*, Rzeszów 1933.

Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. W obecności członków Trybunału w sprawie Beatyfikacji i Kanonizacji Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego oraz lekarzy biegłych i świadków niżej podpisanych, odbyła się ekshumacja i rozpoznanie szczątków śp. Edmunda Bojanowskiego ur. 14 XI 1814 r. w Grabonogu pod Gostyniem i zmarłego w dniu 7 VIII 1871 r. w Górcie Duchownej pow. Kościan. Po śmierci ciało Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego zostało złożone na wieczny spoczynek w podziemiach kościoła w Jaszku pow. Śrem 11 VIII 1871 r. W dniu 11 października 1927 r. szczątki Sługi Bożego zostały przełożone z dużej metalowej trumny do mniejszej dębowej. W dniu 11 sierpnia 1930 r. za zezwoleniem Kurii Metropolitalnej w Poznaniu przewieziono szczątki do Żabikowa pod Poznaniem i złożono w podziemiach bocznej kaplicy. W dniu 5 lipca 1947 r. odbyła się ponowna ekshumacja i przełożenie szczątków w nowy materiał w obecności Komisarza Arcybiskupiego Ks. Dr Inf. Nikodema Mędleńskiego w tej samej dębowej trumience, w której spoczywały do dzisiejszego dnia. W dniu dzisiejszym w obecności wyżej wspomnianego Trybunału, biegłych lekarzy i świadków odbyła się ponowna ekshumacja, za zezwoleniem ordynariusza miejscowego, celem urzędowego rozpoznania grobu i ciała Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego⁴⁵⁸. Ostatnie otwarcie grobu Sługi Bożego miało miejsce w 1998 roku w celu przygotowania jego relikwii.

Rozwój prywatnego kultu Edmunda Bojanowskiego dokonywał się przede wszystkim poprzez i dzięki Zgromadzeniom Sióstr Służebniczek, które z pomocą życzliwych sprawie biskupów, kapłanów i osób świeckich, dokładały wszelkich starań, aby osobę swojego Założyciela, cieszącego się opinią świętości, ukazać jak najszerszym kręgom społecznym. Pomocne w tym okazały się pozycje książkowe, wśród których pierwszą było opracowanie siostry Agnieszki Szelegiewicz *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, przedstawiające historię Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich i związaną z nią postać Założyciela⁴⁵⁹, oraz opracowanie siostry Manfredy

⁴⁵⁸ Dokument z ekshumacji, 26.11.1960, w: APEB,teczka II, 1-2.

⁴⁵⁹ Por. A. SZELEGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, Poznań 1966.

Kornackiej *Edmund Bojanowski 1814-1871*⁴⁶⁰. Nie jest możliwe, aby omówić tu szczegółowo wszystkie opracowania, tak ważne w rozwoju prywatnego kultu Bojanowskiego, ponieważ nie to jest celem niniejszego paragrafu. Szczegółową ich bibliografię opracował Stefan Jankowski, nadając jej tytuł: *Edmund Bojanowski. Życie i działalność. Bibliografia*⁴⁶¹. Interesującą formą prywatnego kultu Edmunda Bojanowskiego było popularyzowanie jego myśli w kalendarzach, na kolorowych pocztówkach i w ilustrowanych broszurach⁴⁶².

Wszystko to, co zostało przedstawione dotąd o rozwoju prywatnego kultu Sługi Bożego, „było słowem o Edmundzie Bojanowskim skierowanym do człowieka, a także jego słowem. Ważniejsze jednak było i jest słowo skierowane do Boga, wyrażające dziękczynienie za Edmunda Bojanowskiego i gorącą prośbę o jego beatyfikację, a po 1999 roku o kanonizację”⁴⁶³. Modlitwa o beatyfikację Edmunda Bojanowskiego należała do codziennych modlitw Zgromadzenia od chwili rozpoczęcia starań o włączenie go do grona błogosławionych, aż do momentu beatyfikacji, kiedy to rozpoczęto modlitwę o jego kanonizację. Przybierała ona na przestrzeni czasu różne formy.

Pierwszą oficjalną modlitwą, po wszczęciu procesu beatyfikacyjnego była *Modlitwa o beatyfikację Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego miłośnika ludu*, która otrzymała imprimatur kardynała Augusta Hlonda, dnia 10 października 1946 roku w Gnieźnie⁴⁶⁴. Słowa tej modlitwy brzmią następująco: „Boże w Trójcy jedyny, gdy z Twojej woli i przy Twojej pomocy sługa Twój Edmund dał początek rozgałęzionej rodzinie Zakonnej Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, niech też z Twojego Miłosierdzia spłynie na mnie łaska.., o którą proszę za wstawiennictwem

⁴⁶⁰ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, w: *Nasza przeszłość. Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce*, red. A. SCHLETZ, t. XXVI, Kraków 1967, 5-145.

⁴⁶¹ Por. S. JANKOWSKI, *Edmund Bojanowski. Życie i działalność. Bibliografia*, Grabonóg 1995.

⁴⁶² Rozpowszechnianiem tych materiałów zajmowały się siostry służebniczki z wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia, zarówno w Polsce, jak i poza jej granicami. Materiały te były w miarę możliwości zbierane i obecnie znajdują się w archiwum procesu beatyfikacyjnego w Domu Generalnym Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w Luboniu. Por. APEB,teczka IV.

⁴⁶³ M. KORNACKA, J. HOFFMANN, *Geneza, rozwój i formy kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, 372.

⁴⁶⁴ *Obrazek z wizerunkiem Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego i modlitwą*, w: APEB,teczka IV.

Twojego sługi Edmunda. Błagam Cię pokornie, Boże Świętych, byś na Swe ołtarze wynieść raczył Twego sługę Edmunda dla jego niepospolitych cnót pokory, prostoty, cierpliwości i miłości «maluczkich». Amen»⁴⁶⁵. Modlitwa była rozpowszechniana wśród osób świeckich, stąd pod tekstem umieszczono prośbę o powiadomienie Zgromadzenia o łaskach otrzymanych za przyczyną Sługi Bożego Edmunda.

Kiedy w 1973 roku ukończono opracowywanie nowego modlitewnika dla Zgromadzenia, modlitwa ta przybrała inną formę i została zatytułowana *Modlitwa o uproszenie łaski za przyczyną Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego*⁴⁶⁶. Używano jej w dwóch różnych wersjach. Pierwsza miała następującą treść: „Boże, Ojcze Niebieski, dawco i źródło wszelkiego dobra, proszę Cię przez wstawiennictwo Sługi Twego Edmunda, który całym sercem Cię miłował, Tobie bezgranicznie zaufał i który niczego w swym życiu Ci nie odmówił, o udzielenie mi łaski... Okaż, dobry Boże, że miłe są dla Ciebie cnoty, trudy, cierpienia i dzieło jego życia – zakonna rodzina Służebniczek Najświętszej Maryi Panny, którą założył dla pomnożenia Twojej chwały, dla pomocy Kościołowi świętemu i dla służby potrzebującym. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen»⁴⁶⁷. Jest to bezpośrednia prośba o potrzebne łaski, skierowana do Boga Ojca. Ukazuje ona Edmunda bezgranicznie ufającego i całkowicie oddanego Bogu, a także charyzmat, jaki zostawił Zgromadzeniu. Modlitwa ta umieszczana była na obrazkach z wizerunkiem Edmunda Bojanowskiego i folderach wydawanych przez Zgromadzenie. To przyczyniło się do odmawiania jej przez wiele osób świeckich, które doświadczając potrzebnych łask, o które prosiły, informowały o tym Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP – zgodnie z prośbą zamieszczaną często pod słowami modlitwy.

Druga wersja tej modlitwy brzmiała następująco: „Duchu Święty, Niepojęta Miłości, Tobie Sługa Boży Edmund Bojanowski zawdzięcza

⁴⁶⁵ *Tamże*.

⁴⁶⁶ *Modlitewnik Sióstr Służebniczek NMP*, w: *Liturgiczna Modlitwa Dnia*, opr. S. KAŻMIERCZAK, Poznań –Warszawa 1972, 7-8.

⁴⁶⁷ *Tamże*, 8.

powołanie do służby dla bliźniego. Z Twoją pomocą i pod Twoją opieką podjął trudną pracę wśród ludzi potrzebujących, jako pokorny wykonawca Nowego Przykazania ogłoszonego przez Jezusa Chrystusa w wieczernikowym Testamencie. Owocem jego głębokiej wiary w obecność Boga w świecie i żywej miłości poprzez służbę dla potrzebujących jest Zgromadzenie Służebniczek Najświętszej Maryi Panny. Spraw, Duchu Święty, aby to jego dzieło rozwijało się poprzez dalsze posługiwanie w miarę rosnących potrzeb Kościoła. Racz wśród ludu Bożego ożywić część dla wiernego Sługi Edmunda i – o ile to jest zgodne z wolą Boga w Trójcy Jedynej – wynieść go na ołtarze na znak, że w istocie wypełnił Jego wolę wyrażoną słowami Chrystusa: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25, 40)»⁴⁶⁸. Modlitwa ta jest prośbą do Ducha Świętego o wyniesienie na ołtarze Sługi Bożego Edmunda, ale jednocześnie przybliża jego postać i postawę życiową opartą na wierze, miłości i służbie, wskazuje też na jego dzieło, jakim jest założone przez niego Zgromadzenie.

Okazją do wspólnej modlitwy całego Zgromadzenia były podejmowane wspólne nowenny, dni modlitw o beatyfikację, w które włączano także osoby świeckie. Modlono się w różnych parafiach, zwłaszcza w tych, w których posługiwały siostry⁴⁶⁹. Dni modlitw o beatyfikację Edmunda Bojanowskiego odbywały się – za zgodą miejscowego ordynariusza – we wszystkich parafiach danej diecezji⁴⁷⁰. Specjalne miejsce pod tym względem zajmowały sanktuaria maryjne – „(...) na Świętej Górze Gostyńskiej, o której Edmund Bojanowski powiedział, że «bez niej trudno by było wyżyć na świecie»⁴⁷¹, w Górze Duchownej a także w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie»⁴⁷².

⁴⁶⁸ *Tamże*, 7-8.

⁴⁶⁹ Siostry posługują w większości parafii, na terenie których znajdują się ich domy zakonne. Por. M. KORNACKA, J. HOFFMANN, *Geneza, rozwój i formy kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, 378-379.

⁴⁷⁰ Por. *tamże*, 379.

⁴⁷¹ A. BRZEZIŃSKI, *Wspomnienie o śp. Edmundzie Bojanowskim Fundatorze Zgromadzenia Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanej*, 51.

⁴⁷² M. KORNACKA, J. HOFFMANN, *Geneza, rozwój i formy kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, 379.

Na przestrzeni lat, szczególnie po zakończeniu Procesu diecezjalnego w 1960 roku, rosła nie tylko sława świętości Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego i związane z nią modlitwy o jego beatyfikację, ale wzrasta także liczba wiernych zwracających się do Edmunda o otrzymanie łaski za jego przyczyną. Biorąc pod uwagę tylko pisemne podziękowania za łaski otrzymane przez jego wstawiennictwo, w archiwach Zgromadzeń Sióstr Służebniczek odnotowano około czterdziestu uzdrowień natury duchowej, ponad czterysta łask otrzymanych we wszelkich potrzebach życia doczesnego i 220 uzdrowień z różnych chorób, opisy których zaopatrzone są w karty kliniczne i orzeczenia lekarskie⁴⁷³. Jednym z nich było uzdrowienie Marii Szmyd z raka kości w 1974 roku⁴⁷⁴. Wydarzenie to, po przeprowadzeniu procedury procesowej, zostało uznane w Dekrecie z dnia 21 grudnia 1998 roku za cud wymagany do beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego⁴⁷⁵. Dekret ten zostanie szczegółowo omówiony w kolejnym paragrafie niniejszej rozprawy.

Świadectwem skutecznego powierzenia się wstawiennictwu Sługi Bożego Edmunda jest również historia księdza Jana Glapiaka, pochodzącego z Górki Duchownej, który podczas swojej walki z chorobą nowotworową prosił: „Czcigodny Edmundzie, oddaję Ci moją sprawę, a Ty wstawiaj się za mną u Boga. Obiecuję, że za udzieloną mi pomoc, do końca życia będę gorliwym Twoim czcicielem i propagatorem”⁴⁷⁶. Ksiądz Glapiak odzyskał zdrowie i – jak obiecał – obecnie szerzy kult swojego Orędownika⁴⁷⁷.

Okolicznością do wyteżonych modlitw dziękczynno-błagalnych były rocznice związane z życiem Edmunda Bojanowskiego, a także dotyczące Zgromadzenia. W setną rocznicę śmierci Założyciela – 7 sierpnia 1971 roku – w

⁴⁷³ Por. O. OLEJNIK, *Historia procesu cudu*, w: APEB, teczka III, 1.

⁴⁷⁴ Por. *tamże*.

⁴⁷⁵ Por. CONGREGATIO DE CAUSIS SANCTORUM, *Posnaniensis beatificationis et canonizationis Ven. Servi Dei Edmunda Bojanowski Christifidelis laici Fundatoris Congregationis Ancillarum B. M. V. Immaculatae (1814-1871). Decretum super miraculo*, 21.12.1998, Romae 1998, w: APEB.

⁴⁷⁶ M. KORNACKA, J. HOFFMANN, *Geneza, rozwój i formy kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, 379.

⁴⁷⁷ Zob. J. GLAPIAK, *Górka Duchowna*, Poznań 2001; TENŻE, *Błogosławiony Edmund Bojanowski w Górce Duchownej*, Poznań 2005; TENŻE, *Dla Boga nie ma nic niemożliwego. Notatki z trudnych dni*, Poznań 2006.

Zgromadzeniach Sióstr Służebniczek rozpoczął się Rok Jubileuszowy, jako dziękczynienie Bogu za Sługę Bożego Edmunda Bojanowskiego. Była to również okazja do ukazania szerszym kręgom społecznym postaci Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, jako natchnienie i wzór do naśladowania szczególnie dla osób świeckich⁴⁷⁸. Wśród wiernych, szczególnie krewnych, znajomych i osób, wśród których siostry posługiwały i z którymi pracowały, rozprawiano modlitwy i ulotki o Założycielu, zachęcając do modlitwy o otrzymanie łaski za jego przyczyną⁴⁷⁹. Dzień 27 maja 1972 roku był specjalnym dniem modlitw przeznaczonym dla wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia⁴⁸⁰.

We wspomnianym roku jubileuszowym u grobu Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego modlił się kardynał Karol Wojtyła. W swoim kazaniu wygłoszonym z okazji 100 rocznicy śmierci Edmunda powiedział między innymi: „Jeśli więc modlimy się o wyniesienie na ołtarze naszego Rodaka, Sługi Bożego Edmunda (...) prosimy Boga w Trójcy Świętej Jedyne, prosimy Pana Jezusa i Jego Niepokalaną Matkę, ażeby ta wspaniała postać była dla nas wszystkich natchnieniem. Natchnieniem żywym i coraz bardziej żywym. Natchnieniem do szukania Królestwa Bożego”⁴⁸¹.

Z okazji uroczystości 130 rocznicy założenia Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, w dniu 3 maja 1980 roku w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w podziemiach bazyliki św. Piotra w Rzymie została odprawiona uroczysta Msza święta dziękczynna z prośbą o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego z udziałem przedstawicieli Zgromadzenia⁴⁸². Również z tej okazji w dniach od 3 do 4 maja na Świętej

⁴⁷⁸ Por. G. GRUSZKA, *Okólnik*, 25.06.1971, w: APEB,teczka II, 1.

⁴⁷⁹ *Tamże*. W biuletynie informacyjnym postulatorskiego ośrodka studiów mówi się o tym następująco: „Ostatnio rozdano w Polsce tysiące ulotek z życiorysem Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, by jak najszersze kręgi społeczeństwa zapoznać z tą piękną postacią, która tak bardzo urzeka tych, którzy już ją poznali” (B. WYSZYŃSKI, *Sprawa beatyfikacyjna Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego na drodze historycznej*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 73 (1973) 4).

⁴⁸⁰ Por. G. GRUSZKA, *Okólnik*, 22.04.1972, w: APEB,teczka II, 1.

⁴⁸¹ K. WOJTYŁA, *W 100. rocznicę śmierci Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 161 (1980) 86.

⁴⁸² Por. O. OLEJNIK, *Msza w Rzymie w 130. rocznicę założenia Zgromadzenia Sióstr Służebniczek*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 161 (1980) 87.

Górze w Gostyniu w intencji beatyfikacji swojego Założyciela modliły się siostry służebniczki wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia⁴⁸³.

23 maja 1980 roku Radio Watykańskie w wieczornej audycji podało informację dotyczącą obchodów 130. rocznicy założenia Zgromadzenia, które odbywały się na Świętej Górze w Gostyniu. Odczytany wówczas został także telegram, wystosowany przez Ojca Świętego Jana Pawła II, ze specjalnym błogosławieństwem dla sióstr służebniczek z czterech gałęzi Zgromadzenia⁴⁸⁴.

Z okazji 125. rocznicy śmierci Edmunda Bojanowskiego w Radiu Watykańskim w dniach od 4 do 7 sierpnia 1996 roku zostały przeprowadzone wywiady z przełożonymi generalnymi czterech Zgromadzeń Sióstr Służebniczek. Przełożone starały się przybliżyć słuchaczom osobę i charyzmat Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, zachęcając jednocześnie do modlitwy o łaskę rychłej jego beatyfikacji⁴⁸⁵. Główna uroczystość związana z 125. rocznicą śmierci Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego odbyła się 25 sierpnia 1996 roku w Górze Duchownej. Była to inicjatywa federacyjna wszystkich czterech Zgromadzeń Sióstr Służebniczek. W ramach tej uroczystości arcybiskup metropolita poznański, Juliusz Paetz, dokonał poświęcenia pomnika Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego⁴⁸⁶.

Z modlitwami o beatyfikację Edmunda Bojanowskiego i o łaski za jego przyczyną łączyło się pielgrzymowanie. Pielgrzymki – tak indywidualne, jak i zbiorowe – udawały się do grobu Sługi Bożego w Luboniu, do miejsc związanych z jego życiem i działalnością, szczególnie na Świętą Górę w Gostyniu i do Górki Duchownej. Dnia 10 lipca 1979 roku po raz pierwszy śladami Edmunda Bojanowskiego wyruszyły siostry nowicjuszek⁴⁸⁷. Wydarzenie to rozpoczęło tradycyjne już pielgrzymowanie jego szlakiem. Pielgrzymi docierają również do malowniczo położonego Jaszkowa, miejsce

⁴⁸³ Por. M. FAŁA, *Uroczystości jubileuszowe na Świętej Górze w Gostyniu*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 161 (1980) 103.

⁴⁸⁴ Por. *Audycja radiowa – 23.05.1980*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 161 (1980) 104.

⁴⁸⁵ Por. *O Założycielu w Radiu Watykańskim*, w: *Ancilla* 134 (1996) 29-32.

⁴⁸⁶ Por. *Uroczystości w Górze Duchownej*, w: *Ancilla* 134 (1996) 37-38.

⁴⁸⁷ Por. A. MIKOŁAJCZYK, *Służyć bliźnim w imię Boga. Błogosławiony Edmund Bojanowski*, Piastów 1999, 29-30.

pierwszego nowicjatu Służebniczek i pierwszego spoczynku ich Założyciela. W dniu 5 września 1972 roku, na zakończenie obchodów jubileuszu stulecia śmierci Edmunda Bojanowskiego, odwiedził jego grób Episkopat Polski, na czele z księdzem prymasem kard. Stefanem Wyszyńskim i z księdzem kard. Karolem Wojtyłą⁴⁸⁸. Wydarzenie to miało wielkie znaczenie „(...) nie tylko dla rozwoju kultu Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, ale wpłynęło też na wprowadzenie procesu beatyfikacyjnego na drogę historyczną”⁴⁸⁹. W lipcu 1984 roku odwiedził Polskę monsignor Giovanni Papa, który – jako Relator sprawy beatyfikacyjnej Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego i Relator Generalny Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych⁴⁹⁰ – chcąc zapoznać się z Ojczyzną Edmunda Bojanowskiego, pielgrzymował szczególnie do miejsc związanych z życiem i działalnością Sługi Bożego⁴⁹¹.

Szczególnie widocznym „(...) wyrazem kultu Edmunda Bojanowskiego są przedstawiające go pomniki, obrazy, freski, reliefy, witraże, medale, medaliki, tablice upamiętniające wydarzenia z jego życia (Grabonóg, Płackowo, Wrocław, Podrzecze, Górka Duchowna), Izby Pamięci (Jaszkowo,

⁴⁸⁸ Por. *Promulgacja dekretu o cudzie przypisywanym wstawiennictwu E. Bojanowskiego*, w: *Ancilla* 145 (1999) 57-58.

⁴⁸⁹ M. KORNACKA, J. HOFFMANN, *Geneza, rozwój i formy kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, 379.

⁴⁹⁰ Por. *Ostatnie wiadomości z postępu polskich spraw beatyfikacyjnych*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 205-207 (1984) 1.

⁴⁹¹ Por. M. FAŁKA, *Ziarno wrzucone w ziemię*, 166. W biuletynie informacyjnym postulatorskiego ośrodka studiów ukazała się relacja z tej wizyty: „Od 19 lipca do 3 sierpnia 1984 r. bawił w Polsce Mons. Giovanni Papa, relator generalny Kongregacji ds. Świętych. Podróż miała charakter naukowy. Mons. Papa prowadzi bowiem dwie sprawy kanonizacyjne z terenu Polski, które wymagały osobistego poznania środowiska i miejscowości, w których żyli i działali Słudzy Boży Polacy. Tym razem Ks. Prałat Papa interesował się szczególnie Sługami Bożymi, Józefem Sebastianem Pelczarem, biskupem przemyskim i założycielem sióstr Sercanek, oraz Edmundem Bojanowskim, założycielem Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP. Na zaproszenie i przy pomocy sióstr sercanek i służebniczek Ksiądz Prałat zwiedził miejscowości związane z życiem i działalnością wspomnianych Sług Bożych, zobaczył archiwa specjalnie poświęcone im, spotkał się z przełożonymi obydwu zgromadzeń, omówił dalszą współpracę z siostrami sercankami oraz Komisją Historyczną, utworzoną przez cztery Zgromadzenia Sióstr Służebniczek /Pleszewskich, Śląskich, Dębickich i Starowiejskich/, które uważają Sługę Bożego Edmunda Bojanowskiego za swego założyciela” (*Relator Kongregacji ds. Świętych Mons. G. Papa w Polsce*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 210-212 (1984) 24-25).

Katowice, Poręba) i inne”⁴⁹². Sługa Boży Edmund Bojanowski – jeszcze przed beatyfikacją – patronował również wielu dziełom charytatywnym i wychowawczym w Polsce oraz poza jej granicami. O powstanie i rozpowszechnianie tych różnych form prywatnego kultu starały się przede wszystkim siostry służebniczki wszędzie tam, dokąd przybywały ze swoją działalnością, ale także inni czciciele Sługi Bożego, zarówno pośród duchowieństwa, jak i osób świeckich, w świadomości których Bojanowski coraz wyraźniej jawił się jako ich własny świecki patron.

2.4.3. Dekret o heroicznosci cnót i o cudzie zwieńczeniem drogi ku beatyfikacji

Dekret o heroicznosci cnót Edmunda Bojanowskiego, uroczyscie promulgowany w obecności papieża, został ogłoszony przez Kongregację 3 lipca 1998 roku⁴⁹³. Jego istotne stwierdzenie brzmiało: „Pewną jest rzeczą, że Sługa Boży Edmund Bojanowski, chrześcijanin świecki, Założyciel Zgromadzenia Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, w stopniu heroicznym praktykował cnoty teologalne: wiarę, nadzieję, miłość, tak Boga jak i bliźniego; jak też kardynalne: roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie i męstwo oraz wszystkie inne z nimi związane”⁴⁹⁴.

Ostatnim etapem na drodze do beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego było ogłoszenie Dekretu o cudzie dokonany za jego wstawiennictwem⁴⁹⁵. W

⁴⁹² M. KORNACKA, J. HOFFMANN, *Geneza, rozwój i formy kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, 380.

⁴⁹³ Por. CONGREGATIO DE CAUSIS SANCTORUM, *Posnaniensis beatificationis et canonizationis Servi Dei Edmundi Bojanowski Christifidelis laici fundatoris Congregationis Ancillarum B. M. V. Immaculatae (1814-1871). Decretum super virtutibus*, 03.07.1998, Romae 1998, w: APEB.

⁴⁹⁴ „Constare de virtutibus theologalibus Fide, Spe et Caritate tum In Deum tum In Proximom, necnon de cardinalibus Prudentia, Iustitia, Temperantia et Fortitudine, eisque adnexis, in gradu heroico, Servi Dei Edmundi Bojanowski, Christifidelis laici, Fundatoris Congregationis Ancillarum B. M. V. Immaculatae, in casu et ad effectum de quo agitur” (*tamże*, 4). Na ten temat także: M. FAŁKA, *Z notatnika wicepostulatora*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, red. S. WILK, Lublin 2000, 82.

⁴⁹⁵ CONGREGATIO DE CAUSIS SANCTORUM, *Posnaniensis beatificationis et canonizationis Ven. Servi Dei Edmundi Bojanowski Christifidelis laici Fundatoris Congregationis Ancillarum B. M. V. Immaculatae (1814-1871). Decretum super miraculo*, 21.12.1998,

1985 roku arcybiskup przemyski, Ignacy Tokarczuk, otworzył Proces diecezjalny w sprawie uzdrowienia szesnastoletniej Marii Szmyd z raka kości⁴⁹⁶. O wydarzeniu tym informuje nas *Historia procesu cudu* napisana przez przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich, Oktawianę Olejnik. Matka Oktawiana pisze: „Protagonistka, jak informują nas akta procesowe, w październiku 1973 r. poczuła ostry ból w prawym kolanie, (...) badanie radiologiczne w lutym 1974 r. wykazało wyraźną patologię kości, wskazując na raka kości. W tym samym miesiącu badanie histopatologiczne, po uprzednio dokonanej biopsji, potwierdziło diagnozę *osteosarcoma* [kostniakomięsak – nowotwór złośliwy kości]. Lekarze widzieli w amputacji nogi jedyny sposób na przedłużenie życia pacjentki, jednakże rodzina, a szczególnie matka, nie wyraziła zgody na zabieg chirurgiczny, szukając równocześnie pomocy Bożej za wstawiennictwem Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego. Lekarze natomiast, (...) w dniu 7 marca 1974 r. poddali Marię naświetlaniu. (...) Od momentu opuszczenia szpitala 7 kwietnia 1974 r. aż do 1981 r., pacjentka była poddawana corocznej kontroli, zaś w latach późniejszych w większych odstępach czasu. Podczas kolejnych wizyt, za każdym razem stwierdzano ustąpienie schorzenia (doskonałe uzdrowienie), o czym świadczy opinia dr Elżbiety Śliz”⁴⁹⁷.

Po zakończonym pomyślnie procesie na etapie diecezjalnym, akta procesu w 1986 roku zostały przesłane do Rzymu⁴⁹⁸. Dekret o cudzie został

Romae 1998. Cud w prawie kanonizacyjnym jest rozumiany „jako nadprzyrodzona aprobata ze strony Boga w stosunku do dowodzenia ludzkiego świętości określonej osoby” (H. MISZTAŁ, *Cud w rozumieniu prawa kanonizacyjnego*, w: *Duc In altum. Sprawy kanonizacyjne*, 436). Od Jubileuszowego Roku 1975 została przyjęta praktyka, że do beatyfikacji wymaga się aprobaty jednego cudu, mającego miejsce po śmierci Sługi Bożego (*Tamże*, 438). Na ten temat także: TENŻE, *Cud jako środek dowodowy w sprawach kanonizacyjnych*, w: *Cuda w sprawach kanonizacyjnych*, red. W. BAR, Lublin 2006, 103.

⁴⁹⁶ Por. O. OLEJNIK, *Historia procesu cudu*, w: APEB, teczka III, 1.

⁴⁹⁷ *Tamże*, 2. W biuletynie informacyjnym postulatorskiego ośrodka studiów, mówiącym o postępie polskich spraw beatyfikacyjnych, ukazała się informacja dotycząca uzdrowienia za przyczyną Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego: „Siostry służebniczki starowiejskie zbierają dokumentację uzdrowienia za przyczyną Sługi Bożego młodej dziewczyny chorej na raka kości. Uzdrowienie budzi nadzieję udowodnienia autentyczności cudu, co ogromnie pomoże w postępie sprawy” (*Ostatnie wiadomości z postępu polskich spraw beatyfikacyjnych*, w: *Postulatorski ośrodek studiów. Biuletyn informacyjny* 205-207 (1984) 1).

⁴⁹⁸ Por. O. OLEJNIK, *Historia procesu cudu*, w: APEB, teczka III, 2.

ogłoszony przez Kongregację 21 grudnia 1998 roku⁴⁹⁹. Jego istotne stwierdzenie brzmiało: „Dowodem na cud dokonany przez Boga za wstawiennictwem Czcigodnego Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, chrześcijanina świeckiego, Założyciela Zgromadzenia Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, jest natychmiastowe, pełne i trwałe wyzdrowienie dziewczyny Marii Szmyd z «wysoce niezróżnicowanego kostniakomięsaka chondroblastycznego»»⁵⁰⁰.

Ogłoszenie Dekretu o heroicznosci cnót Edmunda Bojanowskiego, a następnie Dekretu o cudzie dokonanym za jego wstawiennictwem, stało się zwieńczeniem długiej drogi ku beatyfikacji. W Zgromadzeniach Sióstr Służebniczek podjęto bliższe przygotowania, rozumiane jako troska o godne przeżycie tak wielkiego, historycznego wydarzenia. Pomocą w przygotowaniu do beatyfikacji były nowenny, polecenia i wskazania zawarte w okólnikach przełożonych generalnych. W wystosowanym do sióstr liście, w październiku 1998 roku, przełożona generalna Sióstr Służebniczek Śląskich, Zofia Fryc, zachęcała do wielkiej gorliwości w przygotowaniu się na dzień beatyfikacji⁵⁰¹. Oto słowa wyjęte z jej listu: „Niech te «dobre wiadomości» spotęgują nie tylko naszą modlitwę, by Ojciec Założyciel w najbliższym czasie mógł być zaliczony w poczet grona błogosławionych, wyniesionych na ołtarze przez Papieża Jana Pawła II, ale będą również mobilizacją do coraz większej wierności i życia charyzmatem czcigodnego Ojca Edmunda. Przy tej okazji bardzo proszę wychowawczynie poszczególnych etapów formacji i siostry, które posiadają opracowane misteria, wiersze, pieśni o Ojcu Założycielu, by je zebrały i przysłały do Wrocławia do końca bieżącego roku. Równocześnie proszę, by siostry, które mają talent twórczo poetycki, opracowały «coś nowego» z życia

⁴⁹⁹ Por. CONGREGATIO DE CAUSIS SANCTORUM, *Posnaniensis beatificationis et canonizationis Ven. Servi Dei Edmundi Bojanowski Christifidelis laici Fundatoris Congregationis Ancillarum B. M. V. Immaculatae (1814-1871). Decretum super miraculo*, 21.12.1998, w: APEB.

⁵⁰⁰ „Constare de miraculo a Deo patrato, intercedente Ven. Servo Dei Edmundo Bojanowski, Christifideli laico, Fundatore Congregationis Ancillarum B. M. V. Immaculatae, videlicet de celeri, completa et stabili sanatione puellae Mariae Szmyd ab «osteosarcoma condroblastico altamente indifferenziato»» (*tamże*, 3).

⁵⁰¹ Por. Z. FRYC, *Okólnik*, 31.10.1998, w: APEB,teczka II, 1. Na ten temat także: M. SZYSZKA, *Okólnik*, 26.10.1998, w APEB,teczka II, 1.

czcigodnego Ojca Założyciela, co mogłoby być wykorzystane nie tylko na łamach *Ancilii*, ale również i po beatyfikacji, np. w parafiach, by wiernym przybliżyć jego postać”⁵⁰².

Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego przybliżała się z każdym dniem. W środowiskach, które oczekiwały na to wydarzenie zapanowała wielka radość i wdzięczność Bogu⁵⁰³. Siostry służebniczki, które od samego początku były przekonane o świętości swojego Założyciela, nieustannie żyły nadzieją doczekania jego beatyfikacji. Wyrażały to w swoich wspomnieniach: „Przez długie lata gorącej modlitwy, oczekiwania i przygotowań wzrastało w naszych sercach pragnienie, aby rychło temu człowiekowi o wielkim – Bożym sercu była oddawana w Kościele publiczna cześć”⁵⁰⁴. „W rozmowach z Siostrami, zwłaszcza starszymi, wyczuwało się troskę i tęsknotę za dniem beatyfikacji. Było wiele modlitwy i ofiarowanych cierpień. Siostry wciąż dopytywały się, jak daleko jest posunięty proces w Rzymie”⁵⁰⁵. „Czekałyśmy wiele lat na ten dzień. To oczekiwanie pozwoliło lepiej poznać i bardziej pokochać Ojca Edmunda, a także wielu ludziom przybliżyć jego postać. Codziennie modliłam się i wierzyłam w Jego świętość”⁵⁰⁶.

Wyniesienie na ołtarze Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego miało miejsce 13 czerwca 1999 roku w Warszawie, podczas VII Podróży Apostolskiej Ojca Świętego do Ojczyzny. W dniu tym, po czterdziestu dwóch latach procesu, oczekujący na beatyfikację usłyszeli wiekopomne – jak pisze ksiądz Marian Fąka – słowa Jana Pawła II: „Wielbimy Boga za wiarę, nadzieję i miłość tych dwojga wyznawców, którzy dzisiaj dostąpili chwały ołtarzy: Reginy Protmann i Edmunda Bojanowskiego. Ich całkowite oddanie w służbie Chrystusowi, Kościołowi i człowiekowi, zwłaszcza potrzebującemu materialnego

⁵⁰² *Tamże*.

⁵⁰³ Por. *Dar beatyfikacji błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Relacje i świadectwa sióstr*, Wrocław 2001, 8.

⁵⁰⁴ *Tamże*, 10.

⁵⁰⁵ *Tamże*, 11.

⁵⁰⁶ *Tamże*, 13.

i duchowego wsparcia, stało się drogą świadectwa o miłości Ojca, który jest w niebie. Dla nich samych stało się drogą świętości⁵⁰⁷.

2.5. Podsumowanie

Postać Edmunda Bojanowskiego wyróżnia się zarówno pośród ludzi, którzy żyli w tamtym czasie, jak również na tle całej epoki. Jego charyzmat, ukierunkowany na posługę wśród ubogiej ludności wiejskiej oraz heroiczne praktykowanie cnót chrześcijańskich, które – w opinii ludzi związanych z jego środowiskiem – dały początek głębokiemu przekonaniu o jego świętości, sprawiają, że Edmund Bojanowski, jako chrześcijanin świecki, stał się wzorem do naśladowania i prawdziwym duchowym bogactwem dla swojego pokolenia. To oddziaływanie świętości Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego nie zakończyło się jednak w czasie i przestrzeni wraz z jego śmiercią. Przeniknęło ono dalej dzięki trosce o sławę człowieka, którego współcześni mu ludzie doświadczali jako kogoś świętego, jak również dzięki żarliwemu pragnieniu, aby przyszłe pokolenia mogły czerpać z jego świętości i skutecznego wstawiennictwa przed Bogiem, jako ich patrona i orędownika, co ostatecznie mogło zrealizować się poprzez jego beatyfikację.

⁵⁰⁷ M. FAŁA, *Z notatnika wicypostulatora*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Serdecznie dobry człowiek*, 84.

ROZDZIAŁ III

KANONICZNE WARUNKI ROZPOCZĘCIA POSTĘPOWANIA BEATYFIKACYJNEGO ORAZ OCZEKIWANE SKUTKI BEATYFIKACJI EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

Świętość życia Edmunda Bojanowskiego, której świadkami byli ludzie jemu współcześni, nie zamknęła się w przestrzeni rzeczywistości doczesnej wraz ze śmiercią, ale – niesiona przez tychże świadków – przybierała postać coraz wyrazistszych kształtów w świadomości kolejnych pokoleń. Rozwijająca się w ten sposób opinia o jego świętości rozszerzała się i docierała do coraz szerszych warstw społecznych. Z biegiem czasu pogłębiał i umacniał się jego kult prywatny, obecny najpierw w Zgromadzeniu Sióstr Służebniczek Maryi, by następnie objąć swym wpływem inne środowiska kościelne i świeckie. Zaczęto bowiem coraz wyraźniej dostrzegać nowe *momentum ecclesiale* świętości Edmunda Bojanowskiego, którego postać stała się patronem – szczególnie od czasu Soboru Watykańskiego II – przede wszystkim dla ludzi świeckich i wzorem ich chrześcijańskiego, a zarazem świeckiego apostołatu. Dostrzeżona w tym świetle sława świętości Edmunda Bojanowskiego wyznaczyła drogę ku jego oczekiwanej przez wielu beatyfikacji.

3.1. Kanoniczne warunki rozpoczęcia sprawy beatyfikacyjnej dotyczącej wyznawcy

Szczególne specyfika każdej ze spraw beatyfikacyjnych dotyczących wyznawcy wymaga od osób do tego uprawnionych starannego poszukiwania i wnikliwego rozeznawania prawdy dotyczącej życia tegoż wyznawcy w celu zweryfikowania, czy sprawa ta spełnia podstawowe wymagania określone prawem oraz czy dostarcza uzasadnionej nadziei na jej pomyślne zakończenie.

Niezbędne wydaje się zatem omówienie tychże zasadniczych pozytywnych warunków, koniecznych do rozpoczęcia każdej sprawy beatyfikacyjnej dotyczącej wyznawcy, do których należy zaliczyć: opinię świętości, opinię znaków oraz *momentum ecclesiale* sprawy beatyfikacyjnej⁵⁰⁸.

W tę samą procedurę przygotowań wpisuje się sprawa beatyfikacyjna Edmunda Bojanowskiego. Dlatego też przedstawienie kanonicznych warunków rozpoczęcia sprawy beatyfikacyjnej wyznawcy oraz ukazanie znaczenia, jakie ma – dla prawidłowego przygotowania sprawy – dokładna ich weryfikacja, zmierza do wykazania zastosowania właściwych procedur, jakie zostały podjęte w przygotowaniu sprawy beatyfikacyjnej i przeprowadzeniu procesu beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego, które jednocześnie pozwoliły właściwie i owocnie sprawę tę przeprowadzić.

3.1.1. Sława świętości

Wszyscy chrześcijanie są powołani do świętości, która powinna stanowić drogę i cel ludzkiego życia w jego wymiarze doczesnym, jako uczestnictwo w życiu Boga i życie według Bożej woli, znajdując swoją kontynuację w wymiarze wiecznym. Dla każdego chrześcijanina jest ona dostępna i każdy powinien do niej dążyć, realizując ją w swoim życiowym powołaniu oraz w warunkach, jakie tworzą okoliczności jego życia, zarówno eklezjalne, jak i społeczne. Nieodzowna jest również troska po stronie wszystkich wiernych o ciągły wzrost własnej świętości, a poprzez to również troska o świętość Kościoła i o uświęcenie świata.

⁵⁰⁸ Por. W. PADACZ, *Konieczne elementy do rozpoczęcia beatyfikacyjnego procesu informacyjnego*, w: *Homo Dei* 28 (1959) 372-374. Na ten temat także: H. MISZTAŁ, *Zagadnienie wstępnej oceny do rozpoczęcia procesu*, w: *Elementy prawne świętości kanonizowanej według ustawodawstwa Jana Pawła II. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego KUL, Lublin 24-26.09.1992*, red. H. MISZTAŁ, Lublin 1993, 43-56; H. MISZTAŁ, *Podstawy prawne przygotowań do rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego*, w: *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 24 (1977) 119-133.

3.1.1.1. Kanoniczne pojęcie świętości

Kanoniczne określenie świętości wyznawców bierze swój początek w określeniu wypracowanym przez teologię⁵⁰⁹. Procedura kanonizacyjna wprowadzona w rozwiniętej formie przez papieża Urbana VIII, mówiąc o konieczności udowodnienia do beatyfikacji i kanonizacji cnót w stopniu heroicznym, nie podaje żadnego wykazu tych cnót, ani nie określa na czym polega ich heroicznosc⁵¹⁰. Na płaszczyźnie teologii dokonał tego św. Tomasz z Akwinu, wypracowując katalog cnót chrześcijańskich oraz pojęcie ich heroizmu⁵¹¹. Naukę św. Tomasza na potrzeby spraw kanonizacyjnych przejął słynny znawca procedury kanonizacyjnej Prosper Lambertini, późniejszy papież Benedykt XIV⁵¹². Jego nauka dotycząca omawianego obszaru procedury kanonizacyjnej przetrwała do naszych czasów.

W dziele *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, ukazującym zagadnienie świętości kanonizowanej wyznawców, Benedykt XIV daje odpowiedź na pytanie, na czym polega świętość tych wyznawców, którzy nie przelali krwi za Chrystusa, jednak prowadzili życie wyróżniające się heroicznymi cnotami. Wyznawcy tacy, według Benedykta XIV, mogli być kanonizowani, gdy wyróżnili się cnotami teologicznymi i kardynalnymi, praktykowanymi w stopniu heroicznym⁵¹³.

Benedykt XIV, odwołując się do nauki św. Tomasza z Akwinu, definiował cnotę chrześcijańską jako stałą sprawność (*habitus*) woli zmierzającą do właściwego postępowania⁵¹⁴. Cnoty natomiast, które prowadzą do chrześcijańskiej doskonałości, zawarł Benedykt XIV – według klasycznego podziału – w katalogu cnót teologicznych i kardynalnych oraz cnót z nimi

⁵⁰⁹ Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne. Instytucje prawa materialnego. Zarys historii. Procedura*, Lublin 2003, 70. Więcej na ten temat: *tamże*, 32-50.

⁵¹⁰ Por. *tamże*, 70.

⁵¹¹ Por. THOMAS DE AQUINO, *Summa theologiae*, I-II, q. 36-66.

⁵¹² Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 70.

⁵¹³ Por. BENEDICTUS XIV, *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, Prati 1839-1841, t. III, 21, 1. Na ten temat także: J. BIAŁOBOK, *Heroiczność cnót w aspekcie prawa kanonicznego*, w: PK 19/3-4 (1976) 327-336.

⁵¹⁴ Por. THOMAS DE AQUINO, *Summa theologiae*, I-II, q. 51, n. 1; BENEDICTUS XIV, *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, t. III, 23, 1.

związanych⁵¹⁵. W skład pierwszego katalogu wchodzi cnoty wiary, nadziei i miłości, będące wewnętrzną siłą chrześcijanina, a jako pochodzące wprost od samego Boga ożywiają wszystkie inne cnoty⁵¹⁶. Wśród nich najważniejsze znaczenie i zadanie ma cnota wiary, która – według Benedykta XIV – jest środkiem koniecznym do zbawienia⁵¹⁷. Do katalogu cnót kardynalnych należą: roztropność, sprawiedliwość, powściągliwość i męstwo. Cnoty kardynalne, zwane również cnotami moralnymi, służą bezpośrednio uświęceniu życia ludzkiego, natomiast pośrednio do zachowania więzi z Bogiem⁵¹⁸. Cnotami pochodnymi od cnót teologicznych i kardynalnych, i z nimi związanymi, są między innymi prawda, religijność, pobożność, pokora, szczerość, wierność, życzliwość, wdzięczność, miłosierdzie, cierpliwość, wytrwałość, staranność, wielkoduszność⁵¹⁹. Cnoty teologiczne i kardynalne w łączności ze sobą stanowią fundament życia duchowego, na którym opiera się – według Benedykta XIV – doskonałość chrześcijańska, mogąca prowadzić wyznawcę do świętości kanonizowanej⁵²⁰.

Droga do kanonizacji możliwa jest – według nauki Benedykta XIV – dla tych spośród wyznawców, którzy praktykowali cnoty teologiczne i kardynalne przez całe życie w sposób heroiczny⁵²¹. Życie heroiczne zgodne z Ewangelią, jakie prowadzili wyznawcy, postawił zatem Benedykt XIV na równi z aktem

⁵¹⁵ Por. BENEDICTUS XIV, *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, t. III, 23-24.

⁵¹⁶ Por. *tamże*, 21, 4.

⁵¹⁷ Por. *tamże*.

⁵¹⁸ Por. H. MISZTAŁ, *Zarys teologicznego i kanonicznego pojęcia doskonałości chrześcijańskiej do Soboru Watykańskiego II*, w: *Roczniki teologiczno-kanoniczne* 35 (1988) 51-52.

⁵¹⁹ Por. W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, Warszawa 2013, 26.

⁵²⁰ Por. BENEDICTUS XIV, *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, t. III, 21, 2. Benedykt XIV dużego znaczenia nadaje konieczności powiązania poszczególnych cnót ze sobą, które razem stanowią o świętości Sługi Bożego i w praktyce nie mogą istnieć oddzielnie. Benedykt XIV twierdzi nawet, że cnoty są z sobą powiązane do tego stopnia, iż posiadając jedną z nich, można też uznać, że się posiada i inne (por. *tamże*, 21, 12). W procesie kanonizacyjnym nie wystarcza jednak udowodnienie jednej cnoty, aby uznać za pewne istnienie pozostałych, ale konieczne jest udowodnienie praktyki wszystkich cnót. Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 73.

⁵²¹ Por. BENEDICTUS XIV, *De servorum Dei beatificatione et beatorum canonizatione*, t. III, 21, 1.

heroicznym, jakim dla męczenników jest przelanie krwi dla Chrystusa⁵²². Heroiczność męczenników i wyznawców odróżnia odniesienie do czasu, ponieważ dla męczennika śmierć jest aktem heroicznym jednorazowym, natomiast dla wyznawcy heroiczność cnót odnosić się powinna do całego jego życia⁵²³. Heroiczność cnoty chrześcijańskiej polega na wypełnianiu jej przez wyznawcę ochotnie (*expedite*), natychmiast (*prompte*), radośnie (*delectabiliter*), w sposób wybijający się ponad przeciętność (*supra humanum modum*), bez ludzkiego wyrachowania dla celu nadprzyrodzonego⁵²⁴. Benedykt XIV, odnosząc swoją naukę o heroiczności cnót do poziomu życia duchowego poszczególnych wyznawców, uznawał istnienie cnót heroicznych nawet u tych spośród nich, którzy doświadczają pokus i namiętności, wymagających od nich walki i umartwienia⁵²⁵. Dlatego – według Benedykta XIV – nie tylko ci mogą być uznani za świętych, którzy szli drogą niewinności (nie popełnili w swoim życiu grzechu ciężkiego), ale także i ci, którzy postępowali drogą pokuty⁵²⁶.

Nauka Benedykta XIV dotycząca świętości kanonizowanej, utożsamianej z praktykowaniem cnót heroicznych, przetrwała aż do Soboru Watykańskiego II, będąc w zastosowaniu przez Kongregację prowadzącą procesy beatyfikacyjne i kanonizacyjne, jako właściwe ujęcie doktrynalne i jurydyczne⁵²⁷. Sobór Watykański II, uwzględniając tę wielowiekową naukę o doskonałości chrześcijańskiej, rzucił nowe światło na zagadnienie świętości kanonizowanej. W dekretach soborowych oraz w wypowiedziach współczesnych papieży dostrzec należy nowe zasady definiowania świętości. Zasady te Antonio Casieri sformułował w sposób następujący: „1. W kanonicznym pojęciu doskonałości eksponuje się rolę miłości Boga i bliźniego. 2. Miłość w życiu codziennym prowadzi do ożywienia cnót pochodnych. 3. Zwraca się uwagę, aby świętości ontologicznej, pochodzącej z daru łaski,

⁵²² Por. *tamże*, 21, 8.

⁵²³ *Tamże*.

⁵²⁴ Por. *tamże*, 22, 1.

⁵²⁵ Por. *tamże*, 22, 3-7.

⁵²⁶ Por. *tamże*, 22, 9.

⁵²⁷ Por. H. MISZTAŁ, *Zarys teologicznego i kanonicznego pojęcia doskonałości chrześcijańskiej do Soboru Watykańskiego II*, w: *Roczniki teologiczno-kanoniczne* 35 (1988) 57.

odpowiadała świętość moralna. 4. Podkreśla się, że świętość jest doskonałym zjednoczeniem się z Chrystusem. 5. Świętość nie jest rozumiana jako przeciętność. 6. Eksponuje się eklezjalny charakter świętości. 7. Świętość jest jedna, lecz przejawia się w różnych formach. 8. Procesy beatyfikacyjne są coraz bardziej opierane na zdobyczach nauk historycznych, psychologii, psychiatrii i pedagogiki. 9. Podkreśla się tajemnicę działania Ducha Świętego w kształtowaniu poszczególnych podmiotów świętości. 10. Postuluje się wreszcie zwrócenie baczniejszej uwagi na wszystkie stany życia i kategorie ludzi, zawody, ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotąd nieco zaniedbanych, tj. spraw kanonizacyjnych ludzi świeckich⁵²⁸. Tak rozumianą świętość, jako dostępną dla każdego chrześcijanina, bez względu na stan jego życia, ukazują dokumenty Soboru Watykańskiego II. W numerze 39 *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* czytamy, że: „Wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej pasterskiego posługiwania, powołani są do świętości. (...) Rozmaicie wyraża się ona u poszczególnych ludzi, którzy we właściwym sobie stanie życia dążą do doskonałej miłości, będąc zbudowaniem dla innych”⁵²⁹. Każdy zatem wierny, zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II, powinien dążyć do świętości według otrzymanego od Boga daru, starając się usilnie o jej ciągły wzrost⁵³⁰.

Święty Jan Paweł II podczas swojego pontyfikatu kanonizował lub beatyfikował prawie dwa tysiące osób, przedstawicieli niemal wszystkich kontynentów, narodów, stanów i zawodów⁵³¹. Beatyfikacje i kanonizacje ludzi świeckich dokonane przez św. Jana Pawła II ukazują nie tylko kontynuację kierunku wskazanego przez Sobór Watykański II w odniesieniu do doskonałości chrześcijańskiej, ale ubogacenie i pogłębienie przez tegoż Papieża rozumienia

⁵²⁸ Por. A. CASIERI, *La perfezione cristiana in Benedetto XIV con particolare riferimento all'età giovanile*, Roma 1979, 103-109.

⁵²⁹ KK, 39.

⁵³⁰ Por. KK, 41. Na ten temat mówi również *Kodeks Prawa Kanonicznego*, który w kanonie 210, pośród obowiązków każdego chrześcijanina, wymienia również obowiązek prowadzenia świętego życia. Por. KPK 1983, kan. 210.

⁵³¹ Por. M. JAWORSKI, *Święci Jana Pawła II*, w: *Święty pośród świętych. Wyniesieni na ołtarze przez Jana Pawła II. Nasi patroni każdego dnia*, opr. H. WOŁĄCEWICZ, Kielce 2014, 5.

koncepcji świętości kanonizowanej⁵³². Koncepcja ta zmierza w kierunku „(...) zwracania większej uwagi na stan życiowy, zawód, aktualność w dzisiejszych warunkach życia kandydata na ołtarze”⁵³³. Świętość w aktualnym jej rozumieniu polega zatem na doskonałym pełnieniu obowiązków swego stanu w całkowitej zgodzie z wolą Bożą, stając się świętością bardziej dostępną dla wszystkich⁵³⁴.

3.1.1.2. Sława świętości życia

Warunkiem koniecznym do rozpoczęcia postępowania beatyfikacyjnego kandydata na ołtarze jest opinia jego świętości (*fama sanctitatis*)⁵³⁵. Aktualne również obecnie jest nauczanie dotyczące opinii świętości życia przedstawione przez Benedykta XIV. Według niego sława świętości „(...) jest to ogólne uznanie ludu dla świętości życia, męczeństwa lub cudów Śl. B., które daje początek kultowi i ten kult podtrzymuje”⁵³⁶. W rozeznaniu autentycznego charakteru sławy świętości kandydata na ołtarze istotne jest, aby przekonanie wiernych odnosiło się do ponadprzeciętnego praktykowania jego cnót, oraz by sława jego świętości była prawdziwa, to znaczy taka, która wytrzymuje próbę czasu⁵³⁷. Sława świętości powinna posiadać cechę spontaniczności, pochodzić od ludzi poważnych i uczciwych, wyróżniać się ciągłym trwaniem i wzrostem

⁵³² Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 84.

⁵³³ *Tamże*. Na ten temat także: A. STANKIEWICZ, *Problem świętości przy beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Gorzowskie Wiadomości Kościelne* 11-12 (1967) 234-242; W. SŁOMKA, *Realizacja świętości w Kościele*, w: *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 29 (1982) 57-67; A. SKOWRONEK, *Nad współczesnym modelem świętości w Kościele*, w: *Znak* 154 (1967) 463-471; W. PADACZ, *Świętość kanoniczna w świetle Konstytucji o Kościele*, w: *Homo Dei* 36 (1967) 113-115.

⁵³⁴ H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 84.

⁵³⁵ Por. W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 25. Łacińskie słowo *fama* oznacza w języku polskim słowo *opinia*. W doktrynie kanonizacyjnej spotyka się również stosowanie słowa *sława*. Na ten temat także: R. ZERA, *La fama di santità. Fondamento morale e rilevanza giuridica*, Crotone 1984; A. ESZER, *L'autentica fama di santità ed il suo fondamento*, w: *Religioni et scientiae. Materiały V Sympozjum Prawa Kanonizacyjnego (Lublin, 25 kwietnia 2001 r.)*, red. P. STANISZ, Lublin 2001, 11-44.

⁵³⁶ H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 286. Skrót Śl. B. użyty przez autora oznacza Sługę Bożego lub Sługę Bożą, przez Benedykta XIV określonych słowami *Servo vel Serva Dei*.

⁵³⁷ Por. *tamże*.

wraz z upływem czasu oraz szerokim zasięgiem obejmującym większą część wiernych⁵³⁸. Wskazał na to szczególnie papież Benedykt XVI w przemówieniu do uczestników Sesji Plenarnej w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych⁵³⁹.

Sława świętości kandydata na ołtarze, o którą podczas procesu pyta się świadków, powinna obejmować trzy okresy: za życia, w czasie śmierci i po śmierci⁵⁴⁰. Pierwszy z nich dotyczy sławy świętości, jaką cieszył się Sługa Boży w różnych okresach swojego życia⁵⁴¹. Zwraca się tutaj uwagę na „(...) okres i miejsca powstania i rozwoju opinii świętości; oznaki tej opinii; jej cechy charakterystyczne (np. zasięg, jednomyślność, spontaniczność, trwanie, granice, opinia przeciwna, sztucznie wywołana itp.)”⁵⁴². Badanie drugiego okresu dotyczącego sławy świętości obejmuje jej trwanie w czasie śmierci. Uwagę zwraca się na „(...) zgromadzenie ludzi i odpowiednich autorytetów podczas pogrzebu; publiczne rozpoznanie opinii świętości ze strony władzy, osób prywatnych, stowarzyszeń, środków społecznego przekazu itp.; konkretne przejawy czci i szacunku dla Sługi Bożego”⁵⁴³. Podczas trzeciego etapu bada się czas po śmierci aż do rozpoczęcia procesu. Potwierdzeniem w tym okresie autentycznej sławy świętości jest jej trwanie, rozwój i solidność⁵⁴⁴. Istotne są tu „(...) osoby, otoczenie, pisma i publikacje przychylne opinii lub przeciwne jej; środki i sposoby rozpowszechniania opinii; sprawa ewentualnego wzrostu lub zmniejszenia się opinii; postawy władzy kościelnej w stosunku do tej opinii”⁵⁴⁵.

Pogłębienie nauki na temat sławy świętości odnajdujemy również w najnowszym nauczaniu Magisterium Kościoła. Cały tytuł II *Instrukcji Sanctorum Mater* został poświęcony opinii świętości lub męczeństwa i opinii znaków⁵⁴⁶. W artykule czwartym tejże *Instrukcji* określa się osobę kandydata na ołtarze, który – będąc wiernym katolikiem – „(...) w życiu, w momencie

⁵³⁸ Por. *tamże*, 287.

⁵³⁹ Por. BENEDICTUS XVI, *Nuntium ad Sessionem Plenariam Congregationis de Causis Sanctorum*, 24.04.2006, w: AAS 98 (2006) 399.

⁵⁴⁰ Por. H. MISZTAL, *Prawo kanonizacyjne*, 287-288.

⁵⁴¹ Por. *tamże*.

⁵⁴² *Tamże*.

⁵⁴³ *Tamże*.

⁵⁴⁴ Por. *tamże*, 288.

⁵⁴⁵ *Tamże*.

⁵⁴⁶ Por. SM art. 4-8.

śmierci i po śmierci cieszył się opinią świętości, praktykując w stopniu heroicznym wszystkie cnoty chrześcijańskie”⁵⁴⁷. Artykuł piąty *Sanctorum Mater*, powołując się w przypisie 12 na nauczanie Benedykta XIV, podaje definicję opinii świętości, która „(...) jest przekonaniem rozpowszechnionym między wiernymi odnośnie do czystości i prawości życia Sługi Bożego i odnośnie do cnót przez niego praktykowanym w stopniu heroicznym”⁵⁴⁸.

Instrukcja Sanctorum Mater powierza zadanie zbadania autentycznej opinii świętości biskupowi diecezjalnemu lub eparchialnemu⁵⁴⁹. Biskup, zgodnie z artykułem siódmym tejże *Instrukcji*, „(...) zanim podejmie decyzję o rozpoczęciu sprawy, winien upewnić się, czy u znacznej części ludu Bożego Sługa Boży cieszy się autentyczną i rozpowszechnioną opinią świętości (...), łącznie z autentyczną i rozpowszechnioną opinią znaków”⁵⁵⁰. Dokładniejszemu zbadaniu autentyczności opinii świętości służyć ma paragraf drugi artykułu siódmego *Instrukcji*, który wymienia przymioty, jakie powinna posiadać opinia świętości, aby mogła być uznana za wystarczającą do rozpoczęcia procesu na etapie diecezjalnym⁵⁵¹. Paragraf ten – odwołując się w przypisie 16 do kanonu 2050 § 2 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 roku – określa, że opinia świętości powinna być „(...) spontaniczna a nie wywołana sztucznie. Winna być stała, trwała, rozpowszechniona między osobami godnymi wiary i funkcjonująca u znacznej części Ludu Bożego”⁵⁵².

Artykuł ósmy *Sanctorum Mater* zadanie zebrania dokumentacji na temat opinii świętości powierza przede wszystkim postulatorowi, który dokumentację tę w imieniu powoda przedstawia właściwemu biskupowi diecezjalnemu⁵⁵³. Zebranie danych na temat życia kandydata na ołtarze dokonuje się poprzez dokładną kwerendę, podczas której postulator nie może pominąć trudności, przeszkód, czy zdań przeciwnych opinii świętości, przeciwdziałając jednak

⁵⁴⁷ *Tamże* art. 4 § 1.

⁵⁴⁸ *Tamże* art. 5 § 1.

⁵⁴⁹ *Tamże* art. 7 § 1.

⁵⁵⁰ *Tamże*.

⁵⁵¹ Por. H. MISZTAŁ, L. FIEDASZ-BUCZEK, *Postępowanie kanonizacyjne w diecezji lub eparchii*, Lublin 2017, 49.

⁵⁵² SM art. 7 § 2.

⁵⁵³ Por. *tamże* art. 8 § 1.

celowemu utrudnianiu prowadzenia procesu „(...) z przyczyn politycznych lub innych pozamerytorycznych”⁵⁵⁴. Sprawa beatyfikacyjna może rozpocząć się tylko wtedy, gdy postulator jest przekonany, że kandydat na ołtarze cieszy się prawdziwą sławą świętości i gdy posiada argumenty potwierdzające tę pewność⁵⁵⁵. Dlatego, dopiero wówczas, gdy postulator zbada, czy sława świętości odpowiada wymogom prawnym, może on zwrócić się do biskupa diecezjalnego z prośbą o wszczęcie postępowania kanonizacyjnego. Paragraf drugi omawianego artykułu *Instrukcji*, w celu dokładniejszego i pełnego zbadania kwalifikacji kandydata na ołtarze oraz dla uzyskania pewności moralnej o istnieniu opinii jego świętości, nakłada na biskupa powinność jego własnej oceny dokumentacji⁵⁵⁶. *Instrukcja* wskazuje, że przedmiotem oceny biskupa jest istnienie prawdziwej opinii świętości i opinii znaków, ale również walor eklezjalny sprawy, czyli jej aktualność w dzisiejszych czasach⁵⁵⁷.

3.1.1.3. Sława znaków

Od początku w doktrynie Kościoła oraz w procedurze kanonizacyjnej istniało ściśle powiązanie pomiędzy opinią świętości życia kandydatów na ołtarze a opinią łask szczególnych i cudów dokonanych po ich śmierci (*fama signorum*)⁵⁵⁸. Ten związek świętości życia i sławy znaków we wczesnym średniowieczu był tak ścisły, że „(...) świętość utożsamiano z cudownością”⁵⁵⁹. We współczesnej doktrynie kanonizacyjnej opinia świętości życia i sława

⁵⁵⁴ H. MISZTAŁ, L. FIEJDASZ-BUCZEK, *Postępowanie kanonizacyjne w diecezji lub eparchii*, 52.

⁵⁵⁵ Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 288. Argumenty potwierdzające autentyczność opinii świętości, przedstawione przez postulatora, biskup przedstawia Kongregacji w prośbie o *nihil obstat*. Por. H. MISZTAŁ, L. FIEJDASZ-BUCZEK, *Postępowanie kanonizacyjne w diecezji lub eparchii*, 52.

⁵⁵⁶ Por. SM art. 8 § 2.

⁵⁵⁷ Por. *tamże*. Na ten temat również: H. MISZTAŁ, L. FIEJDASZ-BUCZEK, *Postępowanie kanonizacyjne w diecezji lub eparchii*, 53.

⁵⁵⁸ Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 86.

⁵⁵⁹ *Tamże*.

znaków również są ze sobą ściśle związane⁵⁶⁰. Powiązanie to jednak nie oznacza identyczności, ale wzajemne potwierdzenie⁵⁶¹.

Kanoniczne rozumienie cudu opiera się na jego pojęciu wypracowanym przez teologię, dla której „(...) cud jest nadzwyczajną ingerencją Boga w świecie, dzięki której Bóg w sposób szczególny realizuje ekonomię zbawienia; stanowi znak, przez który oznajmia On człowiekowi swą zbawczą wolę”⁵⁶². W doświadczeniu wiary chrześcijanina cud pełni funkcję potwierdzającą prawdziwość objawienia się Boga w Jezusie Chrystusie, świadcząc zarazem o nadprzyrodzonym charakterze chrześcijaństwa⁵⁶³. Cud, przynależąc do kategorii wiary, jest wydarzeniem, które jest niewytłumaczalne na poziomie współczesnej wiedzy, dlatego interpretowane jest jako konkretna interwencja Boga w rzeczywistość świata stworzonego⁵⁶⁴.

Prawo kanonizacyjne, opierając się na teologicznym pojęciu cudu, zajmuje się jego problematyką głównie ze względu na posiadane przez cud znaczenie dowodowe, które w procedurze kanonizacyjnej służy potwierdzeniu świętości kandydata na ołtarze⁵⁶⁵. Cud na płaszczyźnie prawa kanonizacyjnego rozumiany jest nie jako zwykły środek dowodowy, jakim posługuje się proces kanoniczny, oparty na ludzkim spostrzeganiu i rozumowaniu, ale jako „(...) nadprzyrodzona aprobatą ze strony Boga w stosunku do dowodzenia ludzkiego świętości określonej osoby”⁵⁶⁶. Z tej też przyczyny prawo kanonizacyjne zajmuje się faktem cudownym, jeśli ma on związek z wezwaniem wstawiennictwa przed Bogiem danego kandydata na ołtarze lub

⁵⁶⁰ Por. W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 29.

⁵⁶¹ Por. M. RUSIECKI, *Teologia cudu*, w: *Cuda w sprawach kanonizacyjnych*, red. W. BAR, Lublin 2006, 11-94. Na ten temat także: R. LATOURELLE, *Cuda i świętość w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych*, w: *Przegląd Powszechny* 4 (2002) 14-30.

⁵⁶² I. WERBIŃSKI, *Problemy i zadania współczesnej hagiologii*, Toruń 2004, 231.

⁵⁶³ Por. *tamże*.

⁵⁶⁴ Por. W. ŚPIEWAK, *Czym jest cud?*, w: E. RUMAN, *Dotyk nieba. Współczesne cuda za wstawiennictwem świętych*, Warszawa 2010, 8-9.

⁵⁶⁵ Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 89.

⁵⁶⁶ H. MISZTAŁ, *Cud w rozumieniu prawa kanonizacyjnego*, w: *Duc in altum. Sprawy kanonizacyjne*, 436. Na ten temat także: M. MACHEJEK, *Dowód z cudów wymaganych do beatyfikacji i kanonizacji w perspektywie aktualnych potrzeb Kościoła*, w: *Kościół i Prawo* 4 (1985) 235-243; J. GUTIÉRREZ, *Cud jako środek dowodowy w sprawach kanonizacyjnych*, w: *Cuda w sprawach kanonizacyjnych*, red. W. BAR, Lublin 2006, 95-116.

błogosławionego⁵⁶⁷. Prawo kanonizacyjne w oparciu o nauczanie św. Tomasza z Akwinu, dla którego cud jest potwierdzeniem świętości osoby, którą Bóg chce przedstawić ludziom jako wzór cnoty, rozróżnia trzy klasy zdarzeń cudownych: „1. Przekraczający prawa natury w sposób absolutny [...], 2. Przekraczający prawa natury nie w sposób absolutny [...], 3. Przekraczający prawa natury nie ze swej istoty, ale ze względu na sposób tego zjawiska”⁵⁶⁸.

Opinia łask szczególnych lub cudów definiowana jest w instrukcji *Sanctorum Mater*, zgodnie z doktryną Benedykta XIV, jako rozpowszechnione wśród wiernych przekonanie o łaskach i innych darach otrzymywanych od Boga dzięki wstawiennictwu Sługi Bożego⁵⁶⁹. Mowa jest tutaj o takich zdarzeniach, które sprawiają, że kandydaci na ołtarze wzywani są przez wiernych i proszeni o wstawiennictwo w swoich potrzebach⁵⁷⁰. Opinia łask szczególnych lub cudów uzupełnia niejako opinię świętości, ponieważ przyczynia się do jej wzrostu i rozpowszechnia się ją w społeczeństwie⁵⁷¹. Jej obecność oznacza, że wierni wzywają wstawiennictwa kandydata na ołtarze, wierząc, że zostaną za jego przyczyną wysłuchani przez Boga⁵⁷². Brak opinii łask szczególnych lub cudów wskazuje na słabą opinię świętości a nawet na jej nieistnienie⁵⁷³.

Opinia znaków, podobnie jak opinia świętości, wymagana jest do rozpoczęcia postępowania kanonizacyjnego na etapie diecezjalnym⁵⁷⁴. O tym wymogu mówi wyraźnie instrukcja *Sanctorum Mater* w artykule 7, w którym nakłada na biskupa diecezjalnego, zanim podejmie on decyzję o rozpoczęciu postępowania, obowiązek upewnienia się, „(...) czy u znacznej części ludu Bożego Sługa Boży cieszy się (...) autentyczną i rozpowszechnioną opinią znaków”⁵⁷⁵. Opinia ta, podobnie jak opinia świętości, „(...) winna być

⁵⁶⁷ Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 89.

⁵⁶⁸ *Tamże*, 89-90.

⁵⁶⁹ Por. SM art. 6.

⁵⁷⁰ Por. H. MISZTAŁ, L. FIEJDASZ-BUCZEK, *Postępowanie kanonizacyjne w diecezji lub eparchii*, 47.

⁵⁷¹ H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 288.

⁵⁷² Por. H. MISZTAŁ, L. FIEJDASZ-BUCZEK, *Postępowanie kanonizacyjne w diecezji lub eparchii*, 47.

⁵⁷³ Por. W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 30.

⁵⁷⁴ Por. *tamże*, 29.

⁵⁷⁵ SM art. 7 § 1.

spontaniczna a nie wywołana sztucznie. Winna być stała, trwała, rozpowszechniona między osobami godnymi wiary i funkcjonująca u znacznej części Ludu Bożego”⁵⁷⁶.

Zgodnie z artykułem ósmym instrukcji *Sanctorum Mater* „(...) przede wszystkim do postulatora należy zebranie dokumentacji na temat opinii świętości lub męczeństwa i na temat opinii znaków oraz należy do niego zaprezentowanie tej dokumentacji w imieniu powoda właściwemu biskupowi”⁵⁷⁷, który „(...) winien ocenić dokumentację dla upewnienia się o istnieniu opinii świętości lub męczeństwa i opinii znaków”⁵⁷⁸. Dopiero wówczas, kiedy biskup diecezjalny jest przekonany o istnieniu autentycznej opinii łask szczególnych lub cudów u znacznej części wiernych, może podjąć decyzję o rozpoczęciu postępowania diecezjalnego dotyczącego wyznawcy⁵⁷⁹.

3.1.2. *Momentum ecclesiale* sprawy beatyfikacyjnej

Na pierwszym etapie przygotowania sprawy beatyfikacyjnej konieczne jest zdobycie głębokiego przekonania, że beatyfikacja kandydata na ołtarze służyć będzie wspólnocie wiernych⁵⁸⁰. Znaczenie, jakie sprawa beatyfikacyjna ma dla Kościoła, określane jest we współczesnej literaturze kanonistycznej mianem waloru eklezjalnego (*momentum ecclesiale*)⁵⁸¹. Walor eklezjalny to inaczej walor społeczny, „(...) czyli – jak uzasadnia tę myśl W. Bar – oddziaływanie społeczne kanonizacji czy beatyfikacji, świętego lub

⁵⁷⁶ *Tamże* art. 7 § 2. Paragraf ten odwołuje się w przypisie 16 do kanonu 2050 § 2 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1917 roku.

⁵⁷⁷ SM art. 8 § 1.

⁵⁷⁸ *Tamże* art. 8 § 2.

⁵⁷⁹ Por. W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 30.

⁵⁸⁰ Por. W. BAR, *Walor eklezjalny beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, red. W. BAR, L. FIEDASZ, Lublin 2010, 96.

⁵⁸¹ Por. W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 30-34. Słowo *momentum* w *Słowniku kościelnym łacińsko-polskim* określone jest w sposób następujący: „1. siła poruszająca, nacisk, popęd, ruch, poruszenie; 2. rozstrzygnięcie, znaczenie, ważność” (A. JOUGAN, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, 429). O walorze eklezjalnym spraw beatyfikacyjnych pisze również: W. BAR, *Sprawy beatyfikacyjne Roberta Schumana i Alcidego De Gasperiego w aspekcie ich waloru eklezjalnego*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 26 (2016) 89-93; H. MISZTAŁ, *Walor papieskiego aktu kanonizacji i beatyfikacji*, w: *Studia Prawnicze KUL* 1 (2007) 119-134.

błogosławionego na współczesnych ludzi”⁵⁸². Z punktu widzenia prawa kanonizacyjnego walor eklezjalny to „(...) teologiczna idea socjologicznego znaczenia beatyfikacji i kanonizacji”⁵⁸³. Warunek, jakim dla rozpoczęcia sprawy beatyfikacyjnej jest jej walor eklezjalny, oznacza – według interpretacji kanonistów – „(...) pożytek duchowy, jaki dana beatyfikacja (...) mogłaby przynieść dla poszczególnych wiernych, dla różnych wspólnot eklezjalnych, dla Kościołów partykularnych, dla Kościoła powszechnego, dla społeczności ludzkiej”⁵⁸⁴.

Znaczenie, jakie dany święty miał dla Kościoła, było w nauczaniu Benedykta XIV jednym z warunków koniecznych do przeprowadzenia kanonizacji równoznacznej⁵⁸⁵. Kandydata do tej kanonizacji – według Benedykta XIV – powinna charakteryzować opinia o jego wybitnych zasługach „(...) na polu nauki katolickiej, ewangelizacji narodów lub w innej dziedzinie życia religijnego”⁵⁸⁶. Innym walorem kandydata na ołtarze, który – według późniejszej literatury kanonistycznej – podkreślał jego znaczenie dla wspólnoty Kościoła, było wielkie oddanie papieżowi i posłudze w Kościele oraz wielka mądrość⁵⁸⁷. Kolejnymi motywami, które wskazywały na znaczenie eklezjalne danej beatyfikacji, stały się również: potrzeba wywyższenia Kościoła i umocnienia wiary katolickiej, wsparcie moralne wiernych, prośby osób mających wielkie poważanie w przestrzeni kościelnej lub państwowej, a także liczne prośby wiernych⁵⁸⁸.

Na eklezjalny wymiar beatyfikacji i kanonizacji wskazywał w swoim nauczaniu św. Jan Paweł II. W przemówieniu podczas audiencji generalnej dla Polaków przybyłych do Rzymu na kanonizację ojca Maksymiliana Marii Kolbego wskazał, że „(...) święci są w dziejach po to, ażeby stanowić trwałe

⁵⁸² W. BAR, *Walog eklezjalny beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, 60.

⁵⁸³ H. MISZTAŁ, *Znaczenie społeczne beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 9 (1999) 84.

⁵⁸⁴ W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 32.

⁵⁸⁵ Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 289.

⁵⁸⁶ *Tamże*.

⁵⁸⁷ Por. W. BAR, *Walog eklezjalny beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, 96.

⁵⁸⁸ Por. H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 289-290.

punkty odniesienia na tle przemijania człowieka i świata. To, co się w nich wyraża, jest trwałe i nieprzemijające. Świadczy o wieczności. Z tego świadectwa stale na nowo czerpie człowiek świadomość swego powołania i pewność przeznaczeń. W tym kierunku święci prowadzą Kościół i ludzkość”⁵⁸⁹. W encyklice *Veritatis splendor* kontynuuje tę myśl, nauczając: „Męczennicy, a wraz z nimi wszyscy święci Kościoła, dzięki wymownemu i porywającemu przykładowi ich życia, do głębi przemienionego blaskiem prawdy moralnej, rzucają jasny płomień światła na każdą epokę dziejów, budząc zmysł moralny”⁵⁹⁰.

Na temat znaczenia eklezjalnego kanonizacji swoje stanowisko wyraził również papież Benedykt XVI. W wywiadzie udzielonym przed pielgrzymką do Bawarii wskazał na potrzebę dokonania przez konferencje biskupie wyboru, „(...) co jest odpowiednie dla nas, czy dana osoba ma naprawdę coś do powiedzenia, następnie powinny wskazać te postaci – niezbyt liczne – które wywarły głęboki wpływ. [...] Czyli innymi słowy, nie można przesadnie obciążać ludzi, ale trzeba im ukazać aktualne, wciąż inspirujące postaci”⁵⁹¹.

Motywami, na które obecnie kładzie się nacisk w określaniu waloru eklezjalnego sprawy beatyfikacyjnej, są: „(...) mobilizacja do umacniania wiary, praktykowania konkretnych cnót chrześcijańskich, podejmowania określonych rodzajów apostolstwa (dzieła religijne, wychowawcze, charytatywne, kulturalne) i w różnych środowiskach społecznych, troska o chrześcijańską tożsamość poszczególnych stanów w Kościele, pielęgnowanie konkretnych form pobożności, popieranie uznawania «heroiczności cnót zwłaszcza świątobliwych wiernych świeckich, którzy realizowali swe powołanie chrześcijańskie w małżeństwie»; oddziaływanie na kształtowanie sumień, zdrowej moralności, właściwej hierarchii wartości, chrześcijańskiej

⁵⁸⁹ JAN PAWEŁ II, *Audjencia dla Polaków z okazji kanonizacji o. Maksymiliana Kolbe*, 11.10.1982, w: *L'Osservatore Romano*, wyd. pol., 33 (1982) 8.

⁵⁹⁰ JAN PAWEŁ II, *Veritatis splendor*, n. 93, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, 613-614.

⁵⁹¹ *Potrzebujemy Boga o ludzkim obliczu. Wywiad Benedykta XVI udzielony niemieckim mediom przed planowaną na początek września pielgrzymką do Bawarii*, w: *Wiadomości KAI* 751 (2006) 24.

etyki różnych zawodów; oddziaływanie na tworzenie właściwych relacji pomiędzy nauką i wiarą, moralnością i służbą publiczną; uwrażliwianie na ochronę zagrożonych wartości i dóbr (życie ludzkie od poczęcia do naturalnej śmierci, godność człowieka, prawa człowieka, humanizacja działalności ludzkiej, małżeństwo i rodzina, środowisko naturalne, pokój, dialog, sprawiedliwość społeczna, solidarność, wolontariat); mobilizacja do zaangażowania w przeciwdziałanie nowym formom ubóstwa (narkomania, AIDS, uchodźcy, bezrobotni, dzieci ulicy, handel kobietami, nieletni żołnierze); chrześcijańskie oddziaływanie wiernych świeckich na układanie porządku doczesnego⁵⁹².

Beatyfikacja i kanonizacja, z punktu widzenia jej waloru eklezjalnego, ma również charakter dydaktyczny⁵⁹³. Poprzez akt beatyfikacji czy kanonizacji Kościół zwraca się do Boga z dziękczynieniem za wiernych obdarzonych łaską świętości, wskazuje na błogosławionych i świętych jako przykłady świętości, do której zostali wezwani wszyscy, oraz ukazuje błogosławionych i świętych jako orędowników⁵⁹⁴. Konieczne jest zatem, aby kandydaci na ołtarze byli postaciami aktualnymi, wyraźnie przemawiającymi do współczesnych wiernych. Dlatego – jak trafnie ujmuje to kardynał Zenon Grocholewski – „(...) nie jest zamierzeniem Kościoła wynosić na ołtarze wszystkich tych, których życie nacechowane było świętością, lecz przez beatyfikacje i kanonizacje pragnie on stawiać na świeczniku te postacie, których życie ma wymiar szczególnie aktualnego przykładu i jest jakimś specyficznym wyzwaniem dla współczesnego człowieka⁵⁹⁵.

Konieczność tak rozumianego waloru eklezjalnego znajduje swoje potwierdzenie w dokumentach Magisterium Kościoła. Konstytucja apostolska *Divinus perfectionis Magister* poleca, aby postulador przedstawił biskupowi diecezjalnemu lub eparchialnemu powody uzasadniające rozpoczęcie

⁵⁹² W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 32-33.

⁵⁹³ Por. W. BAR, *Waler eklezjalny beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, 62.

⁵⁹⁴ Por. *tamże*.

⁵⁹⁵ H. MISZTAŁ, L. FIEJDASZ-BUCZEK, *Postępowanie kanonizacyjne w diecezji lub eparchii*, 53.

i przeprowadzenie sprawy beatyfikacyjnej⁵⁹⁶. Potwierdzają tę dyspozycję *Normae servandae*, mówiąc o zadaniach postulatora, którego obowiązkiem jest poinformowanie biskupa między innymi o eklezjalnym walorze sprawy beatyfikacyjnej⁵⁹⁷.

Instrukcja *Sanctorum Mater* w artykule 17, ukazując główne zadanie postulatora, poleca mu prowadzić „(...) przede wszystkim poszukiwania na temat (...) waloru eklezjalnego sprawy”⁵⁹⁸. Poszukiwania prawdy o życiu kandydata na ołtarze obligują zatem postulatora do wykazania znaczenia sprawy beatyfikacyjnej dla Kościoła. Aby móc to uczynić, postulator musi szczegółowo poznać życie Sługi Bożego, jego szeroko pojętą działalność, a szczególnie to, co wskazuje na opinię o jego świętości⁵⁹⁹. Konieczne jest zatem, aby postulator prowadził swoją pracę w autentycznym środowisku życia, śmierci i opinii świętości Sługi Bożego⁶⁰⁰. Dlatego też instrukcja *Sanctorum Mater* nakazuje, aby postulator rezydował w diecezji⁶⁰¹. Zebrane w ten sposób informacje postulator w imieniu powoda przedstawia właściwemu biskupowi, który na jej podstawie powinien ocenić walor eklezjalny sprawy beatyfikacyjnej⁶⁰². Właściwy miejscowo biskup, zgodnie z instrukcją *Sanctorum Mater*, ma ponadto obowiązek zwrócenia się „(...) do Konferencji Episkopatu, przynajmniej regionalnej, z prośbą o wyrażenie opinii na temat słuszności rozpoczęcia sprawy”⁶⁰³. Biskup diecezjalny, kierując do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych prośbę o *nihil obstat*, jest również zobowiązany dołączyć informację, w której podaje „(...) dane biograficzne Sługi Bożego (data,

⁵⁹⁶ DPM n. 2.

⁵⁹⁷ Por. *Normae servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis*, 07.02.1983, n. 3, w: AAS 75 (1983) 396.

⁵⁹⁸ SM art. 17 § 1.

⁵⁹⁹ Por. W. BAR, *Walor eklezjalny beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, 67.

⁶⁰⁰ Por. *tamże*.

⁶⁰¹ Por. SM art. 15 § 1.

⁶⁰² Por. *tamże* art. 8 § 1 i 2. Brak waloru eklezjalnego w danej sprawie beatyfikacyjnej jest przeszkodą nieprzezwyciężalną i niweczącą sam proces. Por. A. POŁUDNIAK, *Przeszkody i trudności w prowadzeniu spraw kanonizacyjnych na terenie diecezji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, 158.

⁶⁰³ SM art. 41 § 1. Na ten temat również: *Normae servandae in inquisitionibus ab Episcopis faciendis*, 07.02.1983, n. 11, w: AAS 75 (1983) 398.

miejsce, diecezja urodzenia i śmierci, jego aktywność w Kościele itp.) i na temat waloru eklezjalnego sprawy”⁶⁰⁴.

Omawiając zagadnienie waloru eklezjalnego sprawy beatyfikacyjnej, w rozumieniu jej społecznego oddziaływania, należy zauważyć, że nie wszystkich wiernych, którzy umarli w opinii świętości, wynosi się na ołtarze. H. Misztal twierdzi, że „(...) nie byłoby wskazane beatyfikowanie ludzi, którzy swoją mentalnością, rodzajem ascezy, praktykami pokutnymi w czasach dzisiejszych nie budzą entuzjazmu dla wiary”⁶⁰⁵. Nie należy zatem rozpoczynać procesu beatyfikacyjnego wyznawcy, którego życie i działalność nie będzie zachęcać do praktykowania cnót chrześcijańskich, działania apostolskiego, nie będzie motywować wspólnoty wiernych do gorliwego oddawania chwały Bogu⁶⁰⁶.

3.2. Oczekiwane skutki beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego

Każda sprawa beatyfikacyjna, już na pierwszym etapie jej przygotowania, winna być poparta zdobytym wcześniej głębokim przekonaniem, że beatyfikacja, do której zmierza, służyć będzie wspólnocie wiernych. W procesie beatyfikacyjnym Edmunda Bojanowskiego niezbędnym było zatem uprzednie określenie owego *momentum ecclesiale*, którego należało się spodziewać po beatyfikacji, zakorzenionego w życiu Sługi Bożego oraz w jego sławie świętości i znaków, a także w kulcie prywatnym.

Zapewnienia o przyszłym pozytywnym społecznym oddziaływaniu beatyfikacji Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego odnajdujemy w opiniach Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, w wypowiedziach pasterzy Kościoła, których podsumowaniem i ukonkretnieniem są liczne listy postulacyjne docierające z całego świata i z różnych środowisk, zarówno kościelnych, jak i świeckich. Wszystkie te wypowiedzi, wyrażające głębokie przekonanie o świętości Edmunda Bojanowskiego, miały zaowocować ukazaniem pożytku duchowego,

⁶⁰⁴ SM art. 45 § 2.

⁶⁰⁵ H. MISZTAŁ, *Prawo kanonizacyjne*, 290-291.

⁶⁰⁶ Por. T. GIERAŁTOWSKI, *Znaczenie kultu prywatnego w sprawach kanonizacyjnych*, Białystok 2009, 171.

jaki jego beatyfikacja „(...) mogłaby przynieść dla poszczególnych wiernych, dla różnych wspólnot eklezjalnych, dla Kościołów partykularnych, dla Kościoła powszechnego, dla społeczności ludzkiej”⁶⁰⁷.

3.2.1. Opinie Zgromadzeń Sióstr Służebniczek

Opinia o świętości Edmunda Bojanowskiego, która motywowała różne środowiska w dążeniu do rychłej jego beatyfikacji, swój naturalny i najbardziej dynamiczny rozwój znajdowała w Zgromadzeniach Sióstr Służebniczek. Był to proces normalny i oczywisty, zważywszy na fakt, że osobą, o której świętości siostry służebniczki były przekonane, był ich własny Założyciel. Przeświadczenie o wielkiej świętości własnego fundatora stworzyło na obszarze Zgromadzeń Sióstr Służebniczek właściwą przestrzeń, która była niezbędna do rozwoju prywatnego kultu Edmunda Bojanowskiego, umożliwiając rozpoczęcie jego sprawy beatyfikacyjnej i prowadząc ostatecznie do beatyfikacji⁶⁰⁸.

Pierwszą oficjalną wypowiedzią wskazującą na wielką świętość Edmunda Bojanowskiego wyrażoną przez siostrę służebniczkę, była opinia siostry Czesławy Nowak, która w liście z dnia 23 grudnia 1904 roku do Biskupa Tarnowskiego pisała: „To święte Zgromadzenie zostało założone przez świeckiego, bez wątpienia również on jest święty. Nie mogłam poznać go osobiście, ale żyjąc przez trzy lata w tym miejscu spokojnym i świętym, w

⁶⁰⁷ W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 32.

⁶⁰⁸ Przekonanie o świętości Edmunda Bojanowskiego istniało już w chwili jego śmierci. Na terenach dzisiejszej Wielkopolski a ówczesnego zaboru pruskiego – gdzie żył i działał Edmund – kult ten nie mógł jednak rozwijać się w sposób nieskrępowany, z powodu walki z Kościołem katolickim i polskością, zapoczątkowanej w roku 1971 wydarzeniami Kulturkampf. W 1874 roku władze pruskie aresztowały arcybiskupa poznańskiego, Mieczysława Ledóchowskiego, kompetentnego do rozpoczęcia sprawy beatyfikacyjnej Edmunda Bojanowskiego. Na skutek ustawy z roku 1875 o kasacie zgromadzeń zakonnych, większość placówek Zgromadzenia Sióstr Służebniczek na terenie zaboru pruskiego, łącznie z domem generalnym w Jaszkowie, została zamknięta. Rozwój kultu Edmunda Bojanowskiego mógł dokonać się dzięki rozwojowi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, który miał miejsce na terenach ówczesnego zaboru austriackiego.

Jaszkowie, modliłam się kilka razy przy grobie tego człowieka tak świętego, tak wielce szanowanego i podziwianego”⁶⁰⁹.

Siostra Leonia Nastał, obecnie Czcigodna Służebnica Boża Kościoła katolickiego, w liście skierowanym dnia 22 października 1934 roku do przełożonej generalnej, matki Eleonory Jankiewicz, opisując swoją wizytę u współsióstr w Żabikowie, przy grobie Założyciela, podkreśla rosnącą sławę jego świętości, liczne łaski otrzymywane przez ludzi za jego wstawiennictwem oraz działania podjęte w kierunku jego beatyfikacji⁶¹⁰.

Ważnymi opiniami o wielkiej świętości Ojca Założyciela oraz o znaczeniu jego beatyfikacji są wypowiedzi przełożonych generalnych czterech gałęzi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. Pierwszą z nich jest list okólny matki Doroty Biendary, przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Dębickich w latach 1902-1938, skierowany do sióstr w dniu 23 maja 1936 roku. W piśmie tym prosi siostry o modlitwę za wstawiennictwem Założyciela o łaskę papieskiego zatwierdzenia dla Zgromadzenia⁶¹¹. Matka Eleonora Jankiewicz, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich w latach 1918-1948, była żywo zainteresowana osobą Ojca Założyciela, starając się dotrzeć do dotyczących go informacji, dokumentów i materiałów źródłowych. Z jej listów emanowało głębokie ku niemu nabożeństwo i wielkie pragnienie jego beatyfikacji⁶¹². Matka Agata Liczbińska, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w latach 1931-1951, mając wielkie pragnienie rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego Założyciela, starała się zebrać potrzebną dokumentację, zabiegała o ustanowienie postulatora i czyniła wielkie wysiłki w celu popularyzowania osoby Sługi Bożego

⁶⁰⁹ „Questa santa Congregazione fu fondata da un laico, senza dubbio anche lui è santo. Io non l’ho potuto conoscere personalmente ma, vivendo per tre anni in questo posto tranquillo e santo, di Jaszkowo, avevo pregato parecchie volte sulla tomba di quest’uomo così santo, così grandemente stimato e ammirato” (*Positio*, II, 1312).

⁶¹⁰ Por. *tamże*, 1312-1313.

⁶¹¹ Por. *tamże*, 1313. Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Dębickich otrzymało definitywną aprobatę papieża Piusa XI w dniu 2 marca 1937 roku. Por. L. TUREK, *Przewodnik śladami bł. Edmunda Bojanowskiego*, Wrocław 2011, 285.

⁶¹² Por. *Positio*, II, 1314-1318.

Edmunda⁶¹³. Matka Demetria Cebula, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Śląskich w latach 1937-1957, prosi siostry w swoich listach do nich kierowanych o modlitwę w intencji beatyfikacji Ojca Założyciela, zachęcając do naśladowania jego cnót oraz poszukiwania możliwości rozpowszechniania jego osoby wśród ludzi⁶¹⁴.

Podobny wydźwięk i przesłanie mają wypowiedzi i opinie późniejszych przełożonych generalnych i prowincjalnych oraz sióstr ze wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. W swoich oficjalnych pismach, okólnikach i licznych innych listach, kierowanych do współsióstr oraz do biskupów, księży i osób świeckich, proszą o modlitwę w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, który nazywany przez siostry służebniczki „Ojcem Założycielem”, przedstawiany jest w ich opiniach i wypowiedziach przede wszystkim jako heroiczny wzór chrześcijańskich cnót, przykład poświęcenia i ofiarnej pracy na rzecz dzieci, ubogich i chorych oraz orędownik w sprawach Zgromadzenia⁶¹⁵.

Bogatym źródłem opinii o świętości Edmunda Bojanowskiego oraz o znaczeniu jego beatyfikacji są protokoły z rad generalnych czterech gałęzi Zgromadzeń. Pierwsza taka dokumentacja dotyczy 1930 roku, inne lat 1932, 1939, 1946 i następnych. Szczególnie obfite źródłem udokumentowanych wypowiedzi na omawiany temat stanowią protokoły z rad generalnych odbywających się do 1950 roku, zwłaszcza u Służebniczek Wielkopolskich⁶¹⁶. Źródłem jeszcze ważniejszym są akta kapituł generalnych, wśród których pierwsze – dotyczące wprost Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego – pochodzą z 1909 roku⁶¹⁷. Szczególnie liczne na ten temat adnotacje znajdują się w dokumentach kapituł generalnych odbywających się po 1950 roku, kiedy to zaczęto łączyć kapituły wyborcze z tymi, które dotyczyły innych spraw Zgromadzenia⁶¹⁸. Jednym z wielu pięknych świadectw o wpływie świętości

⁶¹³ Por. *tamże*, 1319-1321.

⁶¹⁴ Por. *tamże*, 1324.

⁶¹⁵ Por. *tamże*, 1311-1353.

⁶¹⁶ Por. *tamże*, 1397-1403.

⁶¹⁷ Por. *tamże*, 1403.

⁶¹⁸ Por. *tamże*, 1403-1411.

Edmunda Bojanowskiego na Zgromadzenie oraz wiernych jest fragment z protokołu kapituły generalnej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Śląskich, która miała miejsce w 1976 roku we Wrocławiu. Fragment ten brzmi następująco: „Zauważamy, że dzięki wysiłkom sióstr czterech Zgromadzeń Służebniczek, wzrasta w społeczeństwie i w Kościele powszechnym zainteresowanie Edmundem Bojanowskim. Raz za razem pojawiają się w czasopismach artykuły na temat Edmunda Bojanowskiego (...), napisane przez siostry i przez świeckich. Radość większą przynoszą nam jednak ciągle coraz liczniejsze wiadomości o łaskach i uzdrowieniach otrzymanych za wstawiennictwem Sługi Bożego”⁶¹⁹.

Niezwykłym świadectwem wpływu świętości Edmunda Bojanowskiego na rozwój Zgromadzenia Sióstr Służebniczek wszystkich czterech gałęzi, wyrażający się w ich jedności i odnowie charyzmatu w duchu Założyciela, jest powstanie Federacji tych rodzin zakonnych. Prośba o erygowanie Federacji, wystosowana do Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego 5 kwietnia 1991 roku przez przełożone generalne czterech Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, ukazuje wpływ procesu beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego na ideę zjednoczenia czterech rodzin zakonnych w postaci Federacji. „Próby połączenia Zgromadzenia – piszą w swojej prośbie przełożone generalne – podejmowane pod koniec XIX wieku nie doszły do skutku, a dalsze lata pogłębiły istniejące podziały. Dopiero rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego w 1947 roku przyczyniło się do ożywienia kontaktów między służebniczkami. Zbieranie materiałów historycznych, wspólne rekolekcje oraz dni modlitw o beatyfikację Założyciela umacniały duchową jedność”⁶²⁰. W końcowym fragmencie tego dokumentu siostry wyrażają nadzieję, że powstanie Federacji „(...) przyczyni się do przyspieszenia beatyfikacji Ojca Założyciela Edmunda Bojanowskiego,

⁶¹⁹ „Constatiamo che, grazie agli sforzi delle suore delle quattro Congregazioni delle Ancelle, cresce nella società e nella Chiesa universale l'interesse per Edmondo Bojanowski. Volta per volta appaiono sui giornali articoli su Edmondo Bojanowski (...), scritti dalle suore e dai laici. Una gioia più grande ci è data però dalle sempre più numerose notizie delle grazie e delle guarigioni dovute all'intercessione del Servo di Dio” (*tamże*, 1408).

⁶²⁰ *Prośba o zatwierdzenie Federacji*, w: ASSW,teczka X, 1.

pielęgnowania jego charyzmatu i otwarcia się na potrzeby współczesnego Kościoła poprzez ożywioną działalność apostolską”⁶²¹. Uwieńczeniem wszystkich prac i starań o powstanie Federacji, jak również licznych spotkań, modlitw i sympozjów na temat życia i działalności Edmunda Bojanowskiego był wydany 29 maja 1991 roku Dekret, w którym „Kongregacja ds. Instytutów życia konsekrowanego i Stowarzyszeń życia apostolskiego, przemyślawszy z rozważą wszystko, co tej sprawy dotyczy, aby wyżej wymienione Instytuty zakonne ściślej między sobą się połączyły i udzielały sobie wzajemnej pomocy, niniejszym Dekretem Federację eryguje i ustanawia”⁶²². Od tej chwili jednym z głównych celów Federacji stało się staranie o jak najszybszą beatyfikację Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, której niezwykłym – poprzedzającym ją – skutkiem stało się zjednoczenie sióstr służebniczek. Mówiły o tym przełożone generalne w wywiadzie udzielonym Radiu Watykańskiemu 7 sierpnia 1997 roku, w 125. rocznicę śmierci Edmunda Bojanowskiego: „Jednym z zadań Federacji jest szerzenie czci Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego. W ostatnich latach swego życia Założyciel bardzo ubolewał nad tym, że pod wpływem trudnej sytuacji politycznej w porozbiorowej Polsce, Zgromadzenie uległo rozbiciu. Jesteśmy przekonane, że wspólna troska o jego duchowe dziedzictwo, o rozwój życia zakonnego w duchu pogłębianego i aktualizowanego charyzmatu Założyciela, oraz wzajemna współpraca w służbie Kościołowi przyczynią się do jego rychłej beatyfikacji”⁶²³.

W czasie poprzedzającym rozpoczęcie sprawy beatyfikacyjnej Edmunda Bojanowskiego oraz w trakcie procesu informacyjnego uwidoczniło się wielkie znaczenie, jakie dla Kościoła powszechnego, a szczególnie dla laikatu, ma świecki charakter apostolatu Bojanowskiego jako *momentum ecclesiale* jego beatyfikacji. Wyraźnie widoczne jest ono w listach postulacyjnych i wypowiedziach pasterzy Kościoła – szczególnie po Soborze Watykańskim II.

⁶²¹ *Tamże*.

⁶²² „Congregatio pro Institutis vitae consecrate et Societatibus vitae apostolicae, omnibus ad rem pertinentibus mature perpensis, ut dicta Instituta religiosa arctius inter se coniungantur mutuumque auxilium sibi praebeant, praesenti Decreto Foederationem erigit atque constituit” (*Dekret erygujący Federację*, w: ASSW, teczka X, 1).

⁶²³ *Wywiad do Radia Watykańskiego*, w: APEB, teczka II, 1.

3.2.2. Listy postulacyjne w sprawie Edmunda Bojanowskiego

Przebieg sprawy kanonizacyjnej uzależniony jest od wielu czynników. Wśród nich jednym z bardziej znaczących jest udział w sprawie ludzi obdarzonych szczególną pozycją w Kościele powszechnym i lokalnym, a także w społeczności świeckiej⁶²⁴. Od początków istnienia procedury kanonizacyjnej znana jest instytucja listów postulacyjnych, których znaczenie wzrosło po wprowadzeniu kanonizacji dekretami papieskimi⁶²⁵. List postulacyjny w rozumieniu prawodawcy jest specjalnym pismem, w którym „(...) osoby piastujące wyższe godności kościelne lub cywilne oraz osoby prawne proszą papieża, aby zezwolił na wprowadzenie sprawy beatyfikacyjnej przez trybunał Stolicy Apostolskiej (albo na rozpoczęcie procesu kanonizacyjnego)”⁶²⁶. List postulacyjny, będąc uzupełnieniem postępowania informacyjnego, zawierać powinien fakty z życia kandydata na ołtarze, zwłaszcza okoliczności przemawiające za heroicnością jego cnót oraz korzyści dla Kościoła powszechnego i lokalnego, jakie może przynieść beatyfikacja czy kanonizacja⁶²⁷. Największe znaczenie posiada list postulacyjny konferencji episkopatu danego kraju oraz list biskupa diecezji, na terenie której urodził się kandydat na ołtarze, gdzie pracował, lub tam, gdzie znajduje się jego grób⁶²⁸.

W sprawie beatyfikacyjnej Edmunda Bojanowskiego wystosowano wiele listów postulacyjnych, które – zgodnie z procedurą – przekazane zostały

⁶²⁴ Por. W. BAR, *Waler eklezjalny beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, 59.

⁶²⁵ Por. *tamże*.

⁶²⁶ J. R. BAR, *Listy postulacyjne*, w: PK 19/1-2 (1976) 343. Listy postulacyjne mogą być wystosowane przez osoby fizyczne i prawne. „Osoby fizyczne, to: kardynałowie, patriarchowie, biskupi, opaci udzielnicy (*nullius*), najwyżsi przełożeni (i przełożone) zakonów oraz zgromadzeń zakonnych i inni dostojnicy tak spośród kleru diecezjalnego jak i zakonnego np. prałaci, kanonicy, przełożeni wyżsi. Również osoby świeckie stojące na czele państw (królowie, prezydenci), prowincji, miast i inni znaczący urzędnicy. Osoby moralne (prawne): synod (plenarny, prowincjonalny, diecezjalny), kapituły katedralne i kolegiackie, zakony i zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie, bractwa, stowarzyszenia kościelne, ponadto narodowe przedstawicielstwo ustawodawcze (parlament, senat), prowincjalne czy miejskie rady administracyjne, uniwersytety, różnego rodzaju stowarzyszenia i związki, jak adwokatów, lekarzy, pisarzy itp.” (*tamże*, 344). Na ten temat także: W. PADACZ, *Listy postulacyjne*, w: *Homo Dei* 28 (1961) 345-347.

⁶²⁷ Por. J. R. BAR, *Listy postulacyjne*, w: PK 19/1-2 (1976) 344.

⁶²⁸ Por. *tamże*.

postulatorowi a następnie dołączone do akt sprawy⁶²⁹. Najważniejszymi z nich są trzy listy postulacyjne Episkopatu Polski. Pierwszy z nich napisany został w języku łacińskim, bez określenia daty i miejsca sporządzenia. List ten podpisał czterdziestu jeden arcybiskupów i biskupów polskich, poczynając od Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski. Biskupi wskazują w nim na niezwykle ważne miejsce, jakie w życiu Kościoła Bożego zajmują święci. Sława świętości, heroicznosc cnót i sposób postępowania świętych inspirowe również innych wiernych do naśladowania tego świętego sposobu życia i podążania tymi śladami⁶³⁰. W drugiej połowie XIX wieku na terenach Polski, które znajdowały się pod zaborem pruskim, wybitne miejsce wśród wiernych świeckich – jak podkreślają to Biskupi – zajmuje Sługa Boży Edmund Bojanowski⁶³¹. Biskupi zwracają uwagę na jego liczne cnoty. Na powszechny podziw i uznanie zasłużył sobie przede wszystkim swoją niewinnością, świętością życia i wieloma cnotami, które praktykował w sposób heroiczny⁶³². W dalszej części listu Biskupi ukazują dzieło życia Edmunda Bojanowskiego, którym było powstanie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, zajmującego się opieką nad dziećmi i ludźmi chorymi i ubogimi⁶³³. Biskupi mówią dalej o ówczesnym rozwoju i działalności czterech gałęzi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek z Pleszewa, ze Starej Wsi, z Dębicy i ze

⁶²⁹ Listu postulacyjnego nie posyła się „wprost do Kongregacji, ani do Sekretariatu Stanu, ale trzeba go wręczyć postulatorowi sprawy, gdyż on dołącza takie listy do akt sprawy, w odpowiednim momencie, zgodnie z procedurą” (*tamże*, 345).

⁶³⁰ „Neminem latet, nihil Ecclesiae Dei gloriosius vel antiquius esse posse, quam ut permulti sanctitatis fama florescant, quorum intuentes populi exitum conversationis, fidei imitentur, eorumque sequentes vestigia, salutem semitam fidentius arripiant” (ARCHIEPISCOPI ET EPISCOPI TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulativae*, [Pierwszy List Postulacyjny Episkopatu Polski, bez daty] w: APEB, teczka I, 1).

⁶³¹ „Inter viros, qui in altero dimidio saeculi XIX in circumstantiis maxime adversis Ecclesiae in ea parte Poloniae, quae sub occupatione Borussiae erat, pro fide bonoque animarum indefesse laborabant vitamque virtutibus eximiis ornatam agebant, Servus Dei Edmundus Bojanowski, laicus certe eminet” (*tamże*).

⁶³² „Morum innocentia, vitae sanctimonia, omniumque virtutum heroica exercitatione maximam sibi admirationem et universalem prorsus existimationem conciliavit” (*tamże*).

⁶³³ „In oratione assidua ferventique vim et conceptum prae se ferens de institutione Congregationis novae sub titulo Sororum Ancillarum ab Immaculata Conceptione Beatae Mariae Virginis fundamenta posuit, curam et tutelam super infantes et populum ruralem prae oculis habentem tamquam specialem finem” (*tamże*, 1-2).

Śląska, które w Edmundzie Bojanowskim uznają swojego Założyciela i Ojca⁶³⁴. Powodem, dla którego – zdaniem Biskupów – Edmund Bojanowski winien być zaliczony w poczet błogosławionych, jest jego dobroć, żywa wiara, miłość do Boga i bliźniego, niezłomność wobec trudności, mądrość w prowadzeniu Zgromadzenia, posłuszeństwo Kościołowi oraz bycie blisko ludzi biednych i potrzebujących⁶³⁵. W pobożności Edmunda Bojanowskiego Biskupi wyróżniają szczególnie kult Bożej Opatrzności, nabożeństwa do Dzieciątka Jezus, do Najświętszego Sakramentu, do Najświętszej Maryi Panny, Matki Bolesnej oraz propagowanie kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa⁶³⁶. Sława świętości Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, istniejąca już za jego życia, oparta na gorliwości o chwałę Bożą i na wybitnych cnotach, potwierdzona obecnie licznymi łaskami przypisywanymi jego wstawiennictwu – według opinii Biskupów Polskich – nieustannie się rozszerza⁶³⁷. Dlatego też, na zakończenie listu postulacyjnego, Biskupi pokornie proszą o łaskę jego rychłej beatyfikacji⁶³⁸. Należy zauważyć, że biskupi wskazując na potrzebę beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, podkreślają eklezjalne znaczenie jego heroicznych

⁶³⁴ „Societas Sororum a supradicto Servo Dei Edmundo fundata, hodie in Polonia ex quatuor distinctis ramis consistens, agnoscentes illum tamquam suum Fundatorem et Patrem, nempe Instituta Sororum Ancillarum ab Immaculata Conceptione Beatae Mariae Virginis de Pleszew, de Starawieś, de Dębica et de Silesia. (...) Sodales Congregationum necessitatibus spiritualibus et socialibus Nationis Polonicae, Germanicae, Russicae, Bohemicae et Slovaca remedium adhibebant et quidem magna cum fructu inter diversos status et professiones, in orphanorum educatione, in nosocomiis, in scholis diversi generis, in fabricis et familiis, in coetibus professionalibus, in laboribus populationis ruralis. Sorores laborant hodie etiam in Missionibus Rhodesiae, in Francia, in Suecia et in Urbe in Instituto Polonico Ecclesiastico” (*tamże*, 2).

⁶³⁵ „Vires in tot tantisque laboribus pro Deo, ecclesia bonoque animarum alacriter susceptis et ad ultimos dies suae vitae constanter continuatis et hac vivivissima fide, caritate Dei proximique hauriebat. In difficultatibus multis fortissimus fuit, in regimine Congregationis in tam adversis conditionibus prudentissimus, Ecclesiae oboedientissimus, inter amicos pauperrimus et humillimus semper fuit” (*tamże*).

⁶³⁶ „Speciali cum devotione Providentiam Divinam colebat, sub quo potenti patrocínio totam vitam suam et Congregationis, ab eo fundatae, agebat. In eius devotione facile eminet devotio erga Jesum Infantem, Jesum in Sanctissimo Sacramento et Beatam Mariam Virginem, Matrem Dolorosam. Propagator culus Sacratissimi Cordis Jesu fuit” (*tamże*, 3).

⁶³⁷ „Fama sanctitatis Servi Dei, innixa zelo pro Gloria Dei et virtutibus eminentibus, incepta adhuc eo vivente, firmata nunc multis gratiis eius intercessione adscriptis diffunditur” (*tamże*).

⁶³⁸ „Quamobrem, Beatissime Pater, Sanctitatis Tuae pedibus provoluti Causam Servi Dei Edmundi Bojanowski effusissimis instantissimisque precibus commendamus, Beatitudinem tuam deprecantes, ut eiusdem Causae introductione decreta, praefatum Dei Servum, praevisio infallibilitatis iudicio, inter Beatos quam citissime eccenseas” (*tamże*).

cnót, konieczność ich naśladowania oraz dzieła, które zapoczątkował i które winno być kontynuowane, nie mówiąc jeszcze nic na temat waloru, jaki może mieć osoba Edmunda Bojanowskiego oraz znaczenia, jakie może przynieść jego beatyfikacja dla wiernych świeckich, dla których Edmund Bojanowski mógłby być autentycznym wzorem i wielkim patronem.

20 marca 1969 roku Episkopat Polski skierował do Ojca Świętego swój drugi list postulacyjny w sprawie beatyfikacji Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego⁶³⁹. W liście tym biskupi polscy odnieśli się wyraźnie do nauczania Soboru Watykańskiego II w kwestii uczestnictwa wiernych świeckich w posłannictwie Kościoła⁶⁴⁰. Ci właśnie katolicy świeccy oraz inni wierni zwracają się do ojca Świętego za pośrednictwem biskupów polskich z pokorną prośbą o rychłe zakończenie sprawy Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego⁶⁴¹. Biskupi w dalszej części listu przedstawiają krótki zarys biografii i duchowości Bojanowskiego, który – jako człowiek świecki – stał się twórcą Zgromadzenia Zakonnego Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny⁶⁴². Biskupi podkreślają, że Zgromadzenie licznie rozwija się z dnia na dzień coraz bardziej, a idąc za przykładem swojego Ojca Założyciela, Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, wzrasta również w świętości życia⁶⁴³. Biskupi następnie, powołując się na świętość i heroiczną cnót Sługi Bożego

⁶³⁹ ARCHIEPISCOPI ET EPISCOPI TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [Drugi List Postulacyjny Episkopatu Polski], 20.03.1969, w: APEB,teczka I.

⁶⁴⁰ „Ad plenam igitur et rectam adipiscendam conscientiam fidei, iuxta, ceterum, sententias a Patribus Oecumenici Concilii Vaticani II prolatas, duo Instituta, nempe Consilium de Laicis et alterum quod „Iustitia et Pax” nuncupatur, constituta sunt. Quorum munus nullum alium finem habet, ut ex immenso patrimonio Ecclesiae, in claram lucem ponantur ea omnia, quae opiniones hodiernae ex doctrinis ineptis, audacibus atque temerariis, veritatem Dei et legem Ecclesiae offuscarunt” (*tamże*, 1).

⁶⁴¹ „Quibus laicis catholicis pro Christi regno militantibus, verum etiam omnibus aliis fidelibus, luminosum exemplum et pharum praeberere, Nobis, Episcopis polonis, ad pedes Sanctitatis Tuae provolutis, periucundum esse videtur, enixe commendare, ut ad ulterius cito procederet causa Servi dei Edmundi Bojanowski” (*tamże*).

⁶⁴² „Edmundus Bojanowski die 14 novembris a. 1814 in Polonia natus, atque etsi nobili ex stirpe oriundus, ad humiles et sub aspectu sociali neglectis naturaque et humano cultu destitutus, animum suum convertit. Omnem suam substantiam viresque his corpore et animo egentibus, distribuit. Caritate Christi compulsus de aeterna eorum salute praesertim semper cogitavit. S.D. Edmundus Bojanowski laicus fuit, sed ne opera pia a se gesta perirent, Congregationem Religiosarum cuius nomen Ancillae ab Immaculata Conceptione B.M. Virginis constituit” (*tamże*).

⁶⁴³ „Quae Congregatio de die in diem crescit et nonnullae iam sorores, exemplum Patris sui, servi Dei Edmundi Bijanowski sequentes, in odore sanctitatis e vita cesserunt” (*tamże*).

Edmunda, usilnie proszą Ojca Świętego o jak najszybsze wpisanie go w poczet błogosławionych⁶⁴⁴ – „(...) ad maiorem Dei Gloriam, ad Catholicae Ecclesiae ornamentum, ad Populi Poloni fidei incrementum”⁶⁴⁵. List podpisał w Warszawie kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski, a następnie – wraz z kardynałem Karolem Wojtyłą – czterdziestu trzech arcybiskupów i biskupów polskich⁶⁴⁶. Warto zauważyć, że biskupi w swoim drugim liście postulacyjnym zwrócili uwagę na znaczenie, jakie w życiu Kościoła mają wierni świeccy, do których grona należał również Sługa Boży Edmund.

Trzecim listem wystosowanym przez Episkopat Polski jest *List Postulacyjny Episkopatu Polski w Sprawie Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, świeckiego z Archidiecezji Poznańskiej* z dnia 5 września 1972 roku⁶⁴⁷. Biskupi w krótkich słowach przedstawiają Edmunda Bojanowskiego jako człowieka powszechnie znanego w Polsce dzięki swojej wyjątkowej miłości do Boga i bliźnich⁶⁴⁸. Będąc katolikiem świeckim, otaczał niezwykłym współczuciem ludzi ubogich i osierocone dzieci, dając początek charyzmatowi założonego przez siebie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego poczęcia N.M.P., do którego – w chwili pisania listu – należało pięć tysięcy sióstr⁶⁴⁹. Biskupi polscy wyrażają swoje głębokie przekonanie o wyjątkowej świętości Edmunda Bojanowskiego, który jawi się obecnie jako prekursor Soboru Watykańskiego II oraz wspaniały przykład apostołstwa świeckich w Kościele⁶⁵⁰. Dlatego też biskupi, jako pielgrzymi przybywający do grobu Sługi Bożego, zgromadzeni na modlitwie w ostatnich dniach trwania Konferencji

⁶⁴⁴ „Cum fama igitur sanctitatis et virtutum heroicarum S.D. Edmundi longe lateque diffusa sit, Nos, Episcopi poloni, instanter, instantius, instantissime Sanctitatem tuam effusissimis rogamus verbis, ut praefatum Servum Dei quam citius inter Beatos accenseas” (*tamże*, 2).

⁶⁴⁵ *Tamże*, 2.

⁶⁴⁶ Por. *tamże*, 2-3.

⁶⁴⁷ *Litterae Postulatoriae Episcopatus Poloniae in Causa Servi Dei Edmundi Bojanowski, laici ex Archidioecesi Posnaniensi*, 05.09.1972, w: APEB,teczka I.

⁶⁴⁸ „Servus Dei Edmundus Bojanowski (1814 – 1871) late in Polonia notus est propter singularem Dei et proximi caritatem” (*tamże*, 1).

⁶⁴⁹ „Vir laicus, mira prorsus erga pauperes et praesertim orphanos misericordia motus, peculiarem fundavit Congregationem Famularum Immacutatae Conceptionis B.M.V., quae hodie quinque milibus sororum constat” (*tamże*).

⁶⁵⁰ „Nos Praesules Poloniae profunde sumus persuasi de eximia sanctitate Edmundi Bojanowski qui veluti praecursor spiritus Concilii Vatticani Secundi necnon exemplum hodierni laicorum apostolatus in Ecclesia considerari potest” (*tamże*).

Plenarnej Episkopatu Polski, zwrócili się do Ojca Świętego z ponowną prośbą, która została przedstawiona wcześniej dwukrotnie, o przychylne i szybsze rozpatrzenie sprawy Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego⁶⁵¹. List napisany został w Poznaniu i podpisany przez pięćdziesięciu dziewięciu arcybiskupów i biskupów polskich, wśród których na pierwszym miejscu widnieje podpis kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski oraz kardynała Karola Wojtyły, Arcybiskupa Krakowskiego⁶⁵².

Kolejnym znaczącym listem postulacyjnym jest list wystosowany przez profesorów i wykładowców Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. List ten sporządzony został w Lublinie 6 grudnia 1967 roku i podpisany przez księdza profesora Wincentego Granata, Rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz siedemdziesięciu jeden profesorów, wykładowców i innych pracowników naukowych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego⁶⁵³. W swej treści zawiera on obszerny opis osoby i dzieła Edmunda Bojanowskiego, założyciela Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Profesorowie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego podkreślają w sposób szczególny, że Edmund Bojanowski – słaby ciałem, ale mocny duchem – uczynił wiele dobra dla biednego ludu wiejskiego, dla Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, jak i dla Kościoła, nie będąc ani zakonnikiem, ani kapłanem, ale człowiekiem żyjącym w stanie świeckim⁶⁵⁴. Przyozdabiały go – zdaniem profesorów – wypełniane w sposób heroiczny cnoty, wśród których na pierwszym miejscu wymieniona jest gorąca miłość Boga, żywa i głęboka wiara oraz całkowita nadzieja w Opatrzność Bożą, wraz z niezwykle zaangażowaniem apostolskim⁶⁵⁵. W dalszej części Profesorowie ukazują charakterystykę bogatej duchowości i pobożności Edmunda Bojanowskiego,

⁶⁵¹ „Quapropter Nos peregrini apud Servi Dei sepulcrum Posnaniae, in oratione congregati, ubi his diebus etiam Conferentiam Plenariam Episcopatus Poloniae celebramus, humillime preces renovare audemus, quas bis iam antea praesentavimus, ut nempe Sanctitas Vestra inchoatam Causam laudati Servi Dei Edmundi Bojanowski auctoritate Supremi Pastoris benigne promovere atque celeriore reddere dignetur” (*tamże*, 1-2).

⁶⁵² Por. *tamże*, 2-3.

⁶⁵³ RECTOR, SENATUS, PROFESSORES CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS, *Litterae postulatoriae*, 06.12.1967, w: APEB,teczka I.

⁶⁵⁴ Por. *tamże*, 1.

⁶⁵⁵ Por. *tamże*.

która rychło po jego śmierci przyniosła mu sławę świętości⁶⁵⁶. Przekonanie o jego świętości – zdaniem Profesorów – żywe jest również obecnie i z każdym dniem wzrasta. Obecne jest ono szczególnie wśród ludzi świeckich, dla których świeckie życie i apostołskie zaangażowanie Edmunda Bojanowskiego stanowi przykład nowego modelu cnót chrześcijańskich⁶⁵⁷. Znamienным jest, że Profesorowie KUL – kończąc swój list postulacyjny – wskazują wyraźnie na spodziewany pozytywny skutek beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, którym – ich zdaniem – będzie odnowienie życia religijnego wśród wiernych świeckich w Polsce⁶⁵⁸. W listach postulacyjnych jest to pierwszy tak wyraźny fragment wskazujący na *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego. List kończy się zwyczajową prośbą skierowaną do Ojca Świętego o jak najszybsze włączenie Sługi Bożego do liczby błogosławionych⁶⁵⁹.

Listem postulacyjnym o historycznym znaczeniu jest list wystosowany przez kardynała Karola Wojtyłę, Arcybiskupa Metropolitę Krakowskiego, który już jako Ojciec Święty, Jan Paweł II, beatyfikował Edmunda Bojanowskiego 13 czerwca 1999 roku w Warszawie. W liście postulacyjnym wskazuje na te cechy Edmunda, które podkreślał również w swojej homilii podczas jego beatyfikacji⁶⁶⁰. Kardynał Wojtyła pisze zatem o Bojanowskim jako o człowieku świeckim, który wszystkie swoje zdolności i cnoty poświęcił w pracy na rzecz ubogich i chorych⁶⁶¹. W trosce o ubogie i osierocone dzieci wiejskie oraz dla

⁶⁵⁶ Por. *tamże*, 2.

⁶⁵⁷ Por. *tamże*.

⁶⁵⁸ Por. *tamże*.

⁶⁵⁹ Por. *tamże*.

⁶⁶⁰ „Ten wielkopolski ziemianin, obdarowany przez Boga licznymi talentami i szczególną głębią życia religijnego, mimo wątłego zdrowia, z wytrwałością, roztropnością i hojnością serca prowadził i inspirował szeroką działalność na rzecz ludu wiejskiego. Wiedziony pełnym wrażliwości rozeznaniem potrzeb, dał początek licznym dziełom wychowawczym, charytatywnym, kulturalnym i religijnym, które wspierały materialnie i moralnie rodzinę wiejską. (...) Zapisał się w pamięci ludzkiej jako «serdecznie dobry człowiek», który z miłości do Boga i do człowieka umiał skutecznie jednoczyć różne środowiska wokół dobra. W swojej bogatej działalności daleko wyprzedzał to, co na temat apostołstwa świeckich powiedział Sobór Watykański II” (JAN PAWEŁ II, *Homilia podczas Mszy św. i beatyfikacji w Warszawie 13 czerwca 1999 roku*, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/warszawa_13061999.html, [17.02.2019]).

⁶⁶¹ „Servo Dei Edmundo Bojanowski, laico, nobili ex stirpe in Polonia nato, qui omnes suas facultates viresque pauperibus atque in morbos implicatis distribuit” (ARCHIEPISCOPUS METROPOLITA CRACOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [bez daty] w: APEB, teczka I, 1).

opieki nad nimi powołał do istnienia Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny⁶⁶². W ostatnim fragmencie swojego listu kardynał Karol Wojtyła wskazuje na znaczenie beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, a zatem na jej *momentum ecclesiale*, którym będzie – w nowym momencie historii Kościoła Katolickiego⁶⁶³ – chwalebny i świetlany przykład Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego dla wszystkich wiernych świeckich⁶⁶⁴.

Listy postulacyjne w sprawie beatyfikacji Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego wystosowali również inni pasterze, stojący na czele Kościołów partykularnych. Biskupi polscy wyrażali swoją prośbę o beatyfikację Bojanowskiego przede wszystkim w listach Episkopatu. Inni natomiast biskupi i arcybiskupi – w większości – z Europy, jak również z innych kontynentów, wystosowali odrębne listy postulacyjne w imieniu własnym i podległych im Kościołów. Należą do nich następujący Pasterze: Biskup Berlina, kardynał Alfred Bengsch (list z dnia 15 stycznia 1969 roku)⁶⁶⁵; Biskup Sztokholmu, John Edward Taylor OMI (list z dnia 28 stycznia 1969 roku)⁶⁶⁶; Arcybiskup Kolonii, kardynał Joseph Frings (list z dnia 22 marca 1969 roku)⁶⁶⁷; Biskup Ratyzbony, Rudolf Graber (list z dnia 23 grudnia 1968 roku)⁶⁶⁸; Biskup Trewiru, Bernhard Stein (list z dnia 4 stycznia 1969 roku)⁶⁶⁹; Arcybiskup Cambrai, Henri Jenny (list z dnia 20 grudnia 1968 roku)⁶⁷⁰; Biskup Santa Cruz do Sul, Alberto Federico Etges (list z dnia 25 stycznia 1969 roku)⁶⁷¹; Arcybiskup Lusaki, Adam

⁶⁶² „Parvulos praesertim maxime sibi curae habuit et ne opera pia a se gesta perirent Congregationem Religiosarum, cuius nomen Ancillae ab Immaculata Conceptione B. M. Virginis constituit” (*tamże*).

⁶⁶³ Należy przypuszczać, że list postulacyjny kardynała Karola Wojtyły powstał kilka lat po zakończeniu Soboru Watykańskiego II [uwaga autora tekstu].

⁶⁶⁴ „Nostra itaque aetate Servus Dei Edmundus Bojanowski novum Catholicae Ecclesiae decus atque luminosum exemplum pro omnibus laicis esse potuisset” (ARCHIEPISCOPUS METROPOLITA CRACOVENSIS, *Litterae postulatoriae*, [bez daty] w: APEB,teczka I, 1).

⁶⁶⁵ BISCHOF VON BERLIN, *Brief zur Unterstützung*, 15.01.1969, w: APEB,teczka I.

⁶⁶⁶ BISCHOF VON STOCKHOLM, *Brief zur Unterstützung*, 28.01.1969, w: APEB,teczka I.

⁶⁶⁷ ERZBISCHOF VON KÖLN, *Brief zur Unterstützung*, 22.03.1969, w: APEB,teczka I.

⁶⁶⁸ BISCHOF VON REGENSBURG, *Brief zur Unterstützung*, 23.12.1968, w: APEB,teczka I.

⁶⁶⁹ EPISCOPUS TREVIRENSIS, *Litterae postulatoriae*, 04.01.1969, w: APEB,teczka I.

⁶⁷⁰ ARCHEVÊQUE DE CAMBRAI, *Lettre de postulation*, 20.12.1968, w: APEB,teczka I.

⁶⁷¹ BISPO DE SANTA CRUZ DO SUL, *Carta postulatória*, 25.01.1969, w: APEB,teczka I.

Kozłowiecki (list bez daty)⁶⁷²; Biskup Johannesburga, Hugh Boyle (list z dnia 10 stycznia 1969 roku)⁶⁷³.

Liczne listy postulacyjne w sprawie swojego Ojca Założyciela wystosowały również cztery gałęzie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP. Wśród nich duże znaczenie posiadają listy Przełożonych Generalnych. Pierwszym jest list postulacyjny Sióstr Służebniczek Wielkopolskich z dnia 22 września 1961 roku podpisany przez Przełożoną Generalną, Bolesławę Radomską i jej Radę oraz Ekonomkę Generalną⁶⁷⁴. Drugim jest list postulacyjny Sióstr Służebniczek Śląskich z dnia 30 września 1961 roku podpisany przez Przełożoną Generalną, Genezję Reck i jej Radę⁶⁷⁵. Trzecim jest list Sióstr Służebniczek Starowiejskich z dnia 3 października 1961 roku podpisany przez Przełożoną Generalną, Sylwię Sznajder i jej Radę⁶⁷⁶. Czwartym ze strony Sióstr Służebniczek Dębickich z dnia 27 październik 1961 roku podpisany przez Przełożoną Generalną, Epifanię Wróbel i jej Radę⁶⁷⁷. Prośby o beatyfikację Ojca Założyciela ponawiane były w kolejnych listach postulacyjnych, które podpisane zostały nie tylko przez zarządy generalne, ale także przez większość sióstr służebniczek. W powyższych listach przełożone generalne ukazują postać Sługi Bożego, Edmunda Bojanowskiego, przede wszystkim w roli swojego fundatora i założyciela, który – jako „(...) vir religiosus in vesta laicali”⁶⁷⁸ – prowadził życie czyste i pokorne.

⁶⁷² ARCHBISHOP OF LUSAKA, *Letter of postulation*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁶⁷³ BISHOP OF JOHANNESBURG, *Letter of postulation*, 10.01.1969, w: APEB,teczka I.

⁶⁷⁴ SUPERIORISSA GENERALIS INSTITUTI SORORUM ANCILLARUM AB IMMACULATA CONCEPTIONE BEATAE MARIAE VIRGINIS DE PLESZEW, *Litterae postulatoariae*, 22.09.1961, w: APEB,teczka I.

⁶⁷⁵ SUPERIORISSA GENERALIS INSTITUTI SORORUM ANCILLARUM AB IMMACULATA CONCEPTIONE BEATAE MARIAE VIRGINIS DE PORĘBA, *Litterae postulatoariae*, 30.09.1961, w: APEB,teczka I.

⁶⁷⁶ SUPERIORISSA GENERALIS INSTITUTI SORORUM ANCILLARUM AB IMMACULATA CONCEPTIONE BEATAE MARIAE VIRGINIS DE STARAWIEŚ, *Litterae postulatoariae*, 03.10.1961, w: APEB,teczka I.

⁶⁷⁷ SUPERIORISSA GENERALIS INSTITUTI SORORUM ANCILLARUM AB IMMACULATA CONCEPTIONE BEATAE MARIAE VIRGINIS DE DĘBICA, *Litterae postulatoariae*, 27.10.1961, w: APEB,teczka I.

⁶⁷⁸ Por. *tamże*, 2.

Z prośbą o rychłą beatyfikację Edmunda Bojanowskiego wystosowane zostały listy postulacyjne z wielu wspólnot i instytucji Kościoła Katolickiego w Polsce i na świecie. Ważnymi głosami w sprawie Sługi Bożego Edmunda były listy postulacyjne, których nadawcami są Przełożeni Generalni i Prowincjalni Zakonów i Zgromadzeń Zakonnych Męskich z Polski⁶⁷⁹, Przełożone Generalne i Prowincjalne Zakonów i Zgromadzeń Zakonnych Żeńskich z Polski⁶⁸⁰, Dyrektorzy Wydawnictw i Czasopism Katolickich z Polski⁶⁸¹, Oficjałowie Trybunałów Kościelnych z Polski⁶⁸², Kapituły Katedralne z Polski⁶⁸³, Kapituły Kolegiackie z Polski⁶⁸⁴, Rektorzy i Profesorowie Seminariów Duchownych z Polski⁶⁸⁵, Wikariusze Generalni Diecezji z Polski⁶⁸⁶, Kapłani Warszawy⁶⁸⁷, Gorzowa Wielkopolskiego⁶⁸⁸, Tarnowa⁶⁸⁹, Łodzi⁶⁹⁰, Torunia⁶⁹¹, Lublina⁶⁹², Częstochowy⁶⁹³, Włocławka⁶⁹⁴, Poznania⁶⁹⁵, Gniezna⁶⁹⁶ i Bydgoszczy⁶⁹⁷,

⁶⁷⁹ SUPERIORES GENERALES ET PROVINCIALES ORDINUM ET CONGREGATIONUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸⁰ SUPERIORISSAE GENERALES ET PROVINCIALES ORDINUM ET CONGREGATIONUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸¹ DIRECTORES EPHEMERIDUM CATHOLICARUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸² OFFICIALES TRIBUNALIUM ECCLESIASTICORUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸³ CAPITULA CATHEDRALIA TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸⁴ CAPITULA COLLEGIALIA TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸⁵ RECTORES ET PROFESSORES SEMINARIORUM DIOECESANORUM TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸⁶ VICARII GENERALES TOTIUS POLONIAE, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸⁷ CLERUS CIVITATIS VARSAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸⁸ CLERUS CIVITATIS GORZOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁸⁹ CLERUS CIVITATIS TARNOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁹⁰ CLERUS CIVITATIS LODZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁹¹ CLERUS CIVITATIS TORUNENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁹² CLERUS CIVITATIS LUBLINENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁹³ CLERUS CIVITATIS CZESTOCHOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁹⁴ CLERUS CIVITATIS VLADISLAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁹⁵ CLERUS CIVITATIS POZNANIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

⁶⁹⁶ CLERUS CIVITATIS GNESNENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB, teczka I.

Kapłani Diecezji Gdańskiej⁶⁹⁸, Poznańskiej⁶⁹⁹, Łódzkiej⁷⁰⁰, Częstochowskiej⁷⁰¹, Warszawskiej⁷⁰², Tarnowskiej⁷⁰³, Gorzowskiej⁷⁰⁴ i Łomżyńskiej⁷⁰⁵, Dziekani Dekanatów Diecezji Tarnowskiej⁷⁰⁶, Gnieźnieńskiej⁷⁰⁷, Warszawskiej⁷⁰⁸, Płockiej⁷⁰⁹, Włocławskiej⁷¹⁰, Warmińskiej⁷¹¹, Siedleckiej⁷¹², Sandomierskiej⁷¹³, Łódzkiej⁷¹⁴, Lubelskiej⁷¹⁵, Poznańskiej⁷¹⁶, Łomżyńskiej⁷¹⁷, Częstochowskiej⁷¹⁸ i Chełmińskiej⁷¹⁹.

⁶⁹⁷ CLERUS CIVITATIS BIDGOSTIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁶⁹⁸ CLERUS DIOECESIS GEDANENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁶⁹⁹ CLERUS ARCHIDIOECESIS POSNANIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰⁰ CLERUS DIOECESIS LODZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰¹ CLERUS DIOECESIS CZESTOCHOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰² CLERUS ARCHIDIOECESIS VARSAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰³ CLERUS DIOECESIS TARNOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰⁴ CLERUS DIOECESIS GORZOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰⁵ CLERUS DIOECESIS LOMZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰⁶ DECANI FORANEI DIOECESIS TARNOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰⁷ DECANI FORANEI ARCHIDIOECESIS GNESNENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰⁸ DECANI FORANEI ARCHIDIOECESIS VARSAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷⁰⁹ DECANI FORANEI DIOECESIS PLOCENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹⁰ DECANI FORANEI DIOECESIS VLADISLAVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹¹ DECANI FORANEI DIOECESIS VARMIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹² DECANI FORANEI DIOECESIS SIEDLCENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹³ DECANI FORANEI DIOECESIS SANDOMIERIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹⁴ DECANI FORANEI DIOECESIS LODZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹⁵ DECANI FORANEI DIOECESIS LUBLINENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹⁶ DECANI FORANEI ARCHIDIOECESIS POSNANIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹⁷ DECANI FORANEI DIOECESIS LOMZENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹⁸ DECANI FORANEI DIOECESIS CZESTOCHOVIENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

⁷¹⁹ DECANI FORANEI DIOECESIS CULMENSIS, *Litterae postulatoriae*, [list bez daty], w: APEB,teczka I.

Wśród listów postulacyjnych niezwykle cennymi są te, które w swojej treści wskazują wprost na *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, którym – zdaniem ich autorów – jest jego życie i dzieło, które powinno być ukazane jako wzór apostołatu dla wiernych świeckich.

Na tenże walor beatyfikacji wskazuje list postulacyjny skierowany do Ojca Świętego przez społeczność „Centrum Polsko-Słowiańskiego” z Nowego Jorku z dnia 19 października 1987 roku⁷²⁰. W liście tym podkreślone zostało znaczenie, jakie w Kościele mają wierni świeccy. „My, ludzie świeccy, widzimy, jak bardzo możemy promować sprawę Kościoła, będąc jego cichymi apostołami poprzez naszą pracę. (...) Dostrzegając rosnący niedobór kapłanów, my, ludzie świeccy, musimy podjąć się zadania na innym poziomie w podtrzymywaniu i szerzeniu naszego Kościoła katolickiego. Wydaje się, że obecnie istnieje wezwanie dla świeckich, aby pomagali Kościołowi w bardziej skuteczny sposób. Mając takie i inne powody, uważamy, że wywyższenie człowieka świeckiego, Edmunda Bojanowskiego, byłoby zgodne z duchem Soboru Watykańskiego II i obecnie trwającego Synodu na temat świeckich w Rzymie. Rozpaliłoby to gorliwość wielu z nas i zachęciło do pracy dla Chrystusa”⁷²¹.

Podobne przesłanie ma list postulacyjny znanego paulina, ojca Michała Zembruskiego, twórcy Narodowego Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Doylestown, który jako ówczesny duszpasterz Polonii w Nowym Jorku na Brooklynie, w jej imieniu skierował do Ojca Świętego następującą prośbę: „Ulegając prośbom wielu z naszych wiernych, zamieszkałych w północnej części Brooklynu, nad którymi mam opiekę

⁷²⁰ POLISH & SLAVIC CENTER INC., *Letter of postulation*, 19.10.1987, w: APEB,teczka I. Wspólnota Centrum Polsko-Słowiańskiego liczyła wówczas przeszło dwadzieścia tysięcy członków.

⁷²¹ „We, lay people, see how greatly we can promote the cause of the Church in being its silent apostles through our work. (...) Feeling the growing shortage of priests, we, lay people, must take the task, on a different level, in keeping up and spreading our Catholic Church. It seems that there is a call for the laity to help the Church in a moer effective way. Having this and other reasons, we feel that elevating the lay person, Edmund Bojanowski, would be along the lines of though and spirit of Vatican Council and the now ongoing Vatican Synod on Laity in Rome. It would enkindle the zeal in many of us and encourage Christ’s work” (*tamże*, 1).

duchową i troskę społeczną, wyrażam niniejszym ich wielką a pokorną prośbę o przyśpieszenie procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego, Edmunda Bojanowskiego. Od momentu wizyty J. E. ks. Zenona Grocholewskiego wśród nas w miesiącach letnich i zaznajomienia się z życiem, pracami i uderzającą osobistością i cnotami Edmunda Bojanowskiego uważamy, że wyniesienie na ołtarze Edmunda Bojanowskiego poprzez beatyfikację a później, możliwie kanonizację, zachęci szerokie kręgi ludzi świeckich, by wstępowały w ślady Sługi Bożego, który, będąc do końca człowiekiem świeckim, tak bardzo przyczynił się do rozszerzenia Królestwa Bożego w Polsce (...). Obecnie odbywający się w Rzymie Synod rozważający sprawy Laikatu i jego udział w pracy Kościoła, jakież wspaniały wzór zda się mieć w zdumiewającej pracy i osiągnięciach pokornego, pracowitego, poświęcającego się do reszty Edmunda Bojanowskiego! Myślimy, że jego wywyższenie zwróciłoby myśli na właściwsze drogi i sposoby współpracy z Kościołem u wielu”⁷²².

Wspólnota Wyższego Seminarium Duchownego św. Cyryla i Metodego w Orchard Lake podejmuje w liście postulacyjnym ten sam sposób widzenia *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, który został ukazany w dwóch ostatnich listach⁷²³. Podkreśla się w nim, że „Założyciel Zgromadzenia świeci nam, współczesnym katolikom, przykładem jako osoba świecka, która poszła za głosem powołania na służbę dla Kościoła. Edmund Bojanowski urzeczywistnił ideał świętości, do którego są powołani wszyscy, również ludzie świeccy. Trudno znaleźć lepszy przykład człowieka świeckiego pełnego poczucia odpowiedzialności za Kościół i który ofiarnie współpracował w Jego akcji miłosierdzia. Rzesze wiernych w Kościele katolickim w stanach Zjednoczonych widzą w nim przykład do naśladowania w służbie dla bliźnich. Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego dodałaby odwagi i zachęty ludziom świeckim, stałaby się natchnieniem w czasach, kiedy Kościół coraz bardziej docenia rolę laikatu w duszpasterstwie”⁷²⁴.

⁷²² M. ZEMBRZUSKI, *List postulacyjny*, 17.10.1987, w: APEB,teczka I, 1.

⁷²³ Por. ORCHARD LAKE SCHOOLS, *List postulacyjny*, 19.10.1987, w: APEB,teczka I.

⁷²⁴ *Tamże*, 1.

Listem, w którym dostrzeżono i podkreślono to samo *momentum ecclesiale*, jest list postulacyjny wystosowany z polskiej parafii pod wezwaniem św. Jadwigi w Trenton w New Jersey⁷²⁵. Proboszcz oraz cała wspólnota tejże parafii, liczącej około dwa tysiące rodzin, zwracając się z prośbą do Ojca Świętego o beatyfikację i kanonizację Edmunda Bojanowskiego, zapewniają, że – w czasie, który w Kościele katolickim należy do laikatu – Edmund jest doskonałym wzorem dla wiernych świeckich⁷²⁶. Dlatego też beatyfikacja i kanonizacja Edmunda Bojanowskiego ma w swoim przewidzianym skutku podnieść ducha i dodać znaczenia współczesnym ludziom świeckim⁷²⁷.

W sprawie beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego wystosowano do Ojca Świętego blisko siedemdziesiąt listów postulacyjnych. Listy te ukazują osobę Edmunda Bojanowskiego jako stale aktualny wzór świętości dla współczesnego człowieka. Wyrażają one jednocześnie tę samą prośbę, którą jest pragnienie rychłej beatyfikacji Sługi Bożego Edmunda. Przekonanie o jego świętości obecne jest we wszystkich listach postulacyjnych. Obecne jest ono również w wypowiedziach pasterzy Kościoła.

3.2.3. Wypowiedzi pasterzy Kościoła

Przekonanie o opinii świętości kandydata na ołtarze, które prowadzi w kierunku jego beatyfikacji winno łączyć się z przekonaniem, że beatyfikacja ta służyć będzie wspólnocie wiernych⁷²⁸. Sprawa beatyfikacyjna powinna mieć bowiem określone znaczenie dla Kościoła, czyli owo *momentum ecclesiale*, które w procedurze kanonizacyjnej rozumiane jest jako „(...) pożytek duchowy, jaki dana beatyfikacja (...) mogłaby przynieść dla poszczególnych wiernych, dla różnych wspólnot eklezjalnych, dla Kościołów partykularnych, dla Kościoła

⁷²⁵ ST. HEDWIG CATHOLIC CHURCH IN TRENTON, *Letter of postulation*, 21.10.1987, w: APEB, teczka I.

⁷²⁶ „In the time of the laity in the Catholic Church Edmund Bojanowski is a model for this movement” (*tamże*, 1).

⁷²⁷ „Beatification and Canonization of the Venerable Sir Edmund Bojanowski will elevate the spirit and meaning of laity” (*tamże*).

⁷²⁸ Por. W. BAR, *Waler eklezjalny beatyfikacji i kanonizacji*, w: *Przygotowanie sprawy beatyfikacyjnej. Aktualny stan prawny*, 96.

powszechnego, dla społeczności ludzkiej”⁷²⁹. To samo rozumienie znaczenia beatyfikacji wydają się podzielać pasterze Kościoła, wypowiadający się o potrzebie, a nawet konieczności beatyfikacji Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego.

Biskupem, który jako pierwszy oficjalnie wyraził przekonanie o świętości Edmunda Bojanowskiego i potrzebie rozpoczęcia jego procesu beatyfikacyjnego, jest kardynał August Hlond, Prymas Polski, który w liście z dnia 31 grudnia 1945 roku, skierowanym do przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich, Eleonory Jankiewicz, informuje ją o swoim zamiarze rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego „(...) świętego założyciela Edmunda Bojanowskiego”⁷³⁰.

Biskup Przemyski, Franciszek Barda w liście z dnia 13 listopada 1958 roku zaadresowanym do przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Dębickich, Joeli Piłat, podkreśla, że „(...) apostołat świeckich wśród wiernych w Kościele jest bardzo pożyteczny i często niezbędny”⁷³¹. Mówiąc o osobie Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, ukazuje go jako człowieka świeckiego, dającego „(...) budujący przykład świętego życia, (...) który osobiście osiągnął wysoki poziom duchowy i pociągnął wiele dusz do doskonałości życia religijnego. Informacja o jego procesie beatyfikacyjnym napędza nas radością. Chętnie również włączamy się do modlitw o szczęśliwą i szybką jego beatyfikację”⁷³².

Biskup Katowicki, Stanisław Adamski, udzielając dnia 15 listopada 1958 roku pozwolenia na zorganizowanie „dnia modlitw” o beatyfikację Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego na terytorium swojej diecezji, wyraża pragnienie, „(...) aby Polska katolicka otrzymała szybko nowego świętego,

⁷²⁹ W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, Warszawa 2013, 32.

⁷³⁰ „Siccome ho intenzione di iniziare il Processo di beatificazione del santo fondatore Edmund bojanowski” (*Positio*, II, 1161).

⁷³¹ „L’apostolato dei laici tra i fedeli nella Chiesa è molto utile e spesso indispensabile” (*tamże*, 1472).

⁷³² „(...) un esempio edificante di vita santa, (...) che personalmente raggiunse un alto livello spirituale e attirò molte anime alla perfezione della vita religiosa. La notizia del suo Processo di beatificazione ci riempie di gioia. Anche partecipiamo volentieri alle preghiere per la felice e sollecita sua beatificazione” (*tamże*).

który może się stać jeszcze bardziej znanym przykładem działalności katolickiej wśród prostego ludu Bożego”⁷³³.

Wielu biskupów polskich, dziękując w listach za biografię Edmunda Bojanowskiego, otrzymaną od przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Dębickich, Joeli Piłat, zapewniło jednocześnie o swoich modlitwach w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego. Pierwszym z nich był Biskup Krakowski, Karol Wojtyła, który w liście z dnia 20 grudnia 1958 roku wyraził życzenie, aby Bóg błogosławił sprawie beatyfikacyjnej Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego⁷³⁴. O swojej modlitwie w intencji rychłej beatyfikacji Bojanowskiego zapewnił również – dziękując za przysłaną jego biografię – Biskup Siedlecki, Marian Jankowski, w liście z dnia 21 grudnia 1958 roku. „Znam – jak sam pisze – jego dzieło i chylę głowę przed jego świetlaną osobą. Modlę się za jego szybką kanonizację, na chwałę Boga”⁷³⁵. Biskup Płocki, Tadeusz Paweł Zakrzewski, był – jak pisze w swoim liście z dnia 22 grudnia 1958 roku – dalekim krewnym Bojanowskiego, dlatego słyszał o nim od dziecka⁷³⁶. Dziękując za biografię Bojanowskiego, życzy siostrze, aby ich nadzieje i modlitwy spełniły się poprzez wyniesienie Sługi Bożego do chwały ołtarzy⁷³⁷. Biskup Włocławski, Antoni Pawłowski, w obszerniejszym liście z dnia 18 stycznia 1959 roku, wyznaje, że osoba Edmunda Bojanowskiego interesuje go od dawna, dlatego bardzo często i bardzo żarliwie modli się o korzystny rozwój procesu beatyfikacyjnego i w przyszłości kanonizacyjnego⁷³⁸.

Arcybiskup Metropolita Poznański, Antoni Baraniak, w grudniu 1957 roku powołał Trybunał do przeprowadzenia na terytorium Archidiecezji Poznańskiej procesu informacyjnego dotyczącego sławy świętości życia,

⁷³³ „(...) che la polonia cattolica acquisti presto un nuovo santo che potrebbe diventare ancora esempio più conosciuto dell'attività cattolica presso il semplice popolo di Dio” (*tamże*, 1473).

⁷³⁴ Por. *tamże*, 1474.

⁷³⁵ „Conosco la sua opera e inchino il capo davanti alla sua luminosa persona. Prego per la sua sollecita canonizzazione, a gloria di Dio” (*tamże*).

⁷³⁶ Por. *tamże*, 1475.

⁷³⁷ Por. *tamże*.

⁷³⁸ Por. *tamże*, 1476.

heroiczności cnót i sławy znaków Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego⁷³⁹. Dnia 6 października 1959 roku skierował do swoich diecezjan list pasterski z okazji „dnia modlitw” o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego⁷⁴⁰. W liście tym Arcybiskup Baraniak wyraża swoje przekonanie o świętości życia Sługi Bożego Edmunda, porównując go do św. Franciszka z Asyżu – z powodu całkowitego ubóstwa materialnego – i nazywając „wielkim świętym dobroczyńcą” i „poznańskim Wincentym a Paulo”⁷⁴¹. Na koniec autor listu zachęca diecezjan do modlitwy, „(...) aby Matka Najświętsza, za wstawiennictwem Sługi Bożego, wzbudziła wśród nas wielu apostołów miłosierdzia chrześcijańskiego”⁷⁴².

Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, w liście skierowanym do przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich, Bolesławy Radomskiej z dnia 8 listopada 1960 roku wyraża swoją prawdziwą radość z powodu pomyślnego zakończenia procesu diecezjalnego Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego, mając jednocześnie nadzieję na pomyślny wynik całego procesu oraz rychłe wyniesienie do chwały ołtarzy „(...) Polaka, który w tych trudnych czasach stanie się opiekunem swojej Ojczyzny!”⁷⁴³. Należy zauważyć, że kardynał Wyszyński, jako pierwszy wśród pasterzy Kościoła w Polsce, dostrzega w Edmundzie Bojanowskim świętego Polaka, który stać się może – dzięki beatyfikacji – opiekunem patronującym Polsce. Myśl ta będzie miała duże znaczenie w odkrywaniu nowych dróg rozwoju kultu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego.

Ważnym pasterskim głosem, przedstawiającym Edmunda Bojanowskiego w nowym świetle oraz ukazującym znaczenie jego beatyfikacji dla Kościoła, jest homilia Arcybiskupa Metropolity Krakowskiego, kardynała Karola Wojtyły wygłoszona 30 listopada 1972 roku w Dębicy, podczas

⁷³⁹ Por. *tamże*, 1477.

⁷⁴⁰ Por. *tamże*, 1478-1480.

⁷⁴¹ Por. *tamże*, 1478.

⁷⁴² „(...) affinché la Madre Santissima, per intercessione del Servo di Dio, susciti tra di noi molti apostoli della misericordia cristiana” (*tamże*, 1479).

⁷⁴³ „Polacco, che in questi difficili tempi diventi il protettore della sua Patria!” (*tamże*, 1484).

obchodów setnej rocznicy śmierci Sługi Bożego⁷⁴⁴. Kardynał Wojtyła wskazuje – w oparciu o Słowo Ewangelii – na Sługę Bożego Edmunda jako na tego, kto odkrył w swojej duszy Królestwo Boże – „(...) w tej głębokiej duszy chrześcijanina i Polaka”⁷⁴⁵, odkrywając je również „(...) w życiu swojego narodu, to znaczy w Ludzie Bożym żyjącym na ziemi polskiej, żyjącym pod okupacją pruską, gdzie się urodził i gdzie działał”⁷⁴⁶. Arcybiskup Krakowski – w dalszej części swojej homilii – wskazuje na charakterystyczny rys postaci Edmunda Bojanowskiego, którym jest jego świeckość. Niezwykłym – w oczach Autora homilii – jest to, że Bojanowski, właśnie jako człowiek świecki, odkrył drogę do życia duchowego, napisał *Regulę* dla siostr zakonnych, poprzedził obecne czasy, czasy Soboru Watykańskiego II, podczas którego kwestia apostołatu świeckich została nareszcie do głębi przestudiowana i potwierdzona⁷⁴⁷. Na zakończenie homilii kardynał Wojtyła wskazuje na swoiste *momentum ecclesiale* roli świętych, którzy „(...) istnieją po to, aby być dla nas inspiracją. Inspiracją w odnajdywaniu Królestwa Bożego na ziemi w każdym czasie, w każdym pokoleniu, w każdej duszy, i w każdym narodzie”⁷⁴⁸.

Pasterzem Kościoła, któremu bardzo zależało na pomyślnym przebiegu procesu beatyfikacyjnego Edmunda Bojanowskiego, był Arcybiskup Poznański, Antoni Baraniak. Po powołaniu przez siebie Trybunału diecezjalnego w sprawie Sługi Bożego Edmunda, żywo interesował się rozwojem procesu i aktywnie w nim uczestniczył, aż do swojej śmierci⁷⁴⁹. W pismach, które wystosowywał, odnajdujemy liczne wypowiedzi świadczące – jak to zostało już w paragrafie tym zauważone – o jego głębokim przekonaniu, co do świętości Edmunda Bojanowskiego. Coraz bardziej dochodzi w nich również do głosu świadomość nowego znaczenia beatyfikacji Bojanowskiego, które – jako *momentum*

⁷⁴⁴ Por. *tamże*, 1487-1491.

⁷⁴⁵ „(...) in questa profonda anima di cristiano e di Polacco” (*tamże*, 1489).

⁷⁴⁶ „(...) nella vita della sua nazione, cioè nel Popolo di Dio vivente nella terra polacca, vivente sotto l'occupazione prussiana, lì dove lui naque e dove operò” (*tamże*).

⁷⁴⁷ Por. *tamże*, 1490.

⁷⁴⁸ „Perché i santi esistono per questo, per essere per noi una ispirazione. Ispirazione nella ricerca del regno di Dio sulla terra in ogni tempo, in ogni generazione, in ogni anima, e in ogni nazione” (*tamże*, 1491).

⁷⁴⁹ Por. *tamże*, 1477.

ecclesiale – zaczęto dostrzegać, dzięki nauczaniu Soboru Watykańskiego II, w przykładzie jego świeckiego życia⁷⁵⁰. W liście skierowanym do sióstr słuźebniczek z okazji setnej rocznicy śmierci ich Założyciela dnia 7 sierpnia 1971 roku wyraża swoje pragnienia: aby rocznica ta przybliżyła wszystkim tę wybitną osobę; aby nieustannie trwały modlitwy do Boga o rychłą jego beatyfikację, aby życie Edmunda Bojanowskiego było przykładem i wzorem nie tylko dla sióstr zakonnych, ale przede wszystkim dla wiernych świeckich⁷⁵¹. Arcybiskup Baraniak tę samą myśl o znaczeniu roli laikatu w życiu Kościoła przedstawił w sposób jeszcze bardziej wyrazisty w liście z dnia 7 lutego 1972 roku skierowanym do sióstr słuźebniczek, w którym twierdzi, że „Sługa Boży będzie wyniesiony na ołtarze nie przez ufundowanie Zgromadzeń zakonnych, ale przede wszystkim dlatego, ponieważ poprzez jego święte życie stał się przykładem nie tylko dla sióstr zakonnych, ale dla wszystkich wierzących. Z tego powodu wierni mają prawo do tego, aby jego grób był dostępny dla wszystkich”⁷⁵². Potwierdzenie powyższych słów odnajdziemy również w liście, jaki skierował Metropolita Poznański do księdza Bolesława Wyszyńskiego, postulatora sprawy beatyfikacyjnej Edmunda Bojanowskiego w dniu 15 czerwca 1968 roku, prosząc o podkreślenie w opracowaniu biograficznym, że chodzi tu o świeckiego o wielkim zapale apostołskim⁷⁵³. „W realizacji dekretów Soboru Watykańskiego II, szczególnie dekretu o apostołacie świeckich, beatyfikacja Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego – w opinii Arcybiskupa Baraniaka – może mieć wielkie znaczenie jako przykład nie tylko dla

⁷⁵⁰ Docenienie roli apostołatu ludzi świeckich dodało nowego – wydaje się decydującego o pomyślnym zakończeniu procesu – wymiaru *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, którym stało się jego apostołstwo, jako człowieka świeckiego oraz przykład, jaki pozostawił dla laikatu.

⁷⁵¹ Por. *tamże*, 1493.

⁷⁵² „Il Servo di Dio sarà innalzato agli altari, non per aver fondato le Congregazioni religiose, ma prima di tutto perché, attraverso la sua santa vita è diventato un esempio non soltanto per le suore, ma per tutti i credenti. Per questo i fedeli hanno il diritto che la sua tomba sia accessibile a tutti” (*tamże*, 1494).

⁷⁵³ Por. *tamże*, 1495.

Archidiecezji Poznańskiej i dla Polski, ale również dla Kościoła powszechnego”⁷⁵⁴.

Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, celem zaprezentowania i uczynienia bardziej znanym Edmunda Bojanowskiego na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki, skierował w dniu 25 listopada 1972 roku list do profesora Seminarium Polskiego w Orchard Lake, księdza Zdzisława Peszkowskiego⁷⁵⁵. List ten wyraża przekonanie Prymasa o wyjątkowej świętości Sługi Bożego. Ukazuje ponadto *momentum ecclesiale* jego beatyfikacji, które w chwili obecnej znajduje w Kościele swój najbardziej odpowiedni moment. „W okresie – bowiem – Soboru Watykańskiego II, kiedy tak często podkreśla się konieczność apostołatu świeckich, on będzie dla nich wzorem i ideałem”⁷⁵⁶.

Uroczysta celebrazja obchodów setnej rocznicy śmierci Edmunda Bojanowskiego w Domu Generalnym Sióstr Służebniczek w Starej Wsi w Diecezji Przemyskiej stała się okazją do wygłoszenia homilii przez Biskupa Przemyskiego, Ignacego Tokarczuka, który wyraził swoje przekonanie, że nadszedł moment oddania hołdu „(...) człowiekowi wielkiego ducha, który zasługuje, aby zostać odkrytym zarówno przez współczesne społeczeństwo, jak i przez przyszłe pokolenia”⁷⁵⁷. Biskup Tokarczuk w dalszej części listu podkreśla, że pragnienie beatyfikacji Sługi Bożego Edmunda nie jest zwykłą ambicją, ale wynika z konieczności pastoralnej, ponieważ „(...) dzisiaj Kościół ma potrzebę ukazywania przykładów konkretnych ludzi świeckich – ponieważ zbyt mało zostało wyniesionych na ołtarze – i przedstawiania ich drogi życia. W

⁷⁵⁴ „Nella realizzazione dei decreti del Concilio Vat. II, specialmente del decreto sull’apostolato dei laici, la beatificazione del Servo di Dio Edmondo Bojanowski potrebbe avere grande importanza come esempio, non solo per l’archidiocesi di Poznań e per la Polonia, ma anche per la Chiesa universale” (*tamże*).

⁷⁵⁵ Por. *tamże*, 1511.

⁷⁵⁶ „Nel periodo del Concilio Vaticano II, quando così tanto si sottolinea la necessità dei laici, egli sarà per loro un modello e un ideale” (*tamże*, 1512).

⁷⁵⁷ „Un uomo di grande animo, che merita di essere scoperto sia per l’odierna società, sia per le future generazioni” (*tamże*, 1513).

ten sposób wizja Kościoła będzie bardziej realistyczna, będzie bardziej pełna”⁷⁵⁸.

Biskup Pomocniczy Warszawski, Bronisław Dąbrowski, w homilii wygłoszonej w Warszawie z okazji setnej rocznicy śmierci Sługi Bożego Edmunda, podkreśla – między innymi – jego zaangażowanie w służbę ludowi wiejskiemu. Biskup Dąbrowski, ukazując sylwetkę Edmunda Bojanowskiego, wprost odnosi jego apostołską aktywność, jako człowieka świeckiego, do soborowego Dekretu o Apostolstwie Świeckich, którego wezwanie, zawarte w ósmym numerze tego dokumentu, Bojanowski realizował w sposób – można by rzec – prosty i zwyczajny⁷⁵⁹.

Ważne miejsce w wypowiedziach pasterzy Kościoła na temat świętości Edmunda Bojanowskiego i znaczenia jego beatyfikacji zajmują słowa Arcybiskupa Krakowskiego, kardynała Franciszka Macharskiego. W liście pasterskim z dnia 15 października 1984 roku wystosowanym z okazji sto siedemdziesiątej rocznicy urodzin Sługi Bożego Edmunda, kardynał Macharski podkreśla jego nadzwyczajną świętość chrześcijańską i zachęca wiernych do modlitwy o rychłą jego beatyfikację, aby apostołat wiernych świeckich w Kościele miał w Edmundzie Bojanowskim swojego opiekuna i patrona⁷⁶⁰.

Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, podczas wystąpień na XII Sesji Generalnej Synodu Biskupów w Rzymie w 1987 roku, której tematem było: „Powołanie i misja świeckich w Kościele i w świecie 20 lat po Soborze

⁷⁵⁸ „Oggi la Chiesa ha bisogno di mostrare esempi concreti dei laici, poiché troppo pochi sono stati innalzati agli altari, e presentare la loro strada della vita. In tal modo la visione della Chiesa sarà più equilibrata, sarà più piena” (*tamże*).

⁷⁵⁹ Por. *tamże*, 1521. Dekret ten – w przywołanym przez biskupa Dąbrowskiego numerze – mówi o realizacji ewangelicznego przykazania miłości Boga i bliźniego, które „Chrystus uczynił swoim własnym i wzbogacił je nowym znaczeniem, gdy utożsamiając się z braćmi, pragnął stać się razem z nimi przedmiotem miłości, mówiąc: «coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili» (Mt 25, 40). (...) Niech więc świeccy wielce sobie cenią i w miarę sił wspierają dzieła miłosierdzia oraz przedsięwzięcia pomocy społecznej czy to prywatne, czy publiczne, a także międzynarodowe, które niosą skuteczną pomoc jednostkom i narodom, znajdującym się w potrzebie, współpracując na tym polu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli” (DA, 8). Edmund Bojanowski odkrył w swoim życiu i urzeczywistnił w swojej działalności powyższe nauczanie o apostołstwie świeckich na długo przed powstaniem dokumentów soborowych, stając się rzeczywiście prekursorem Soboru Watykańskiego II. Więcej na ten temat: Z. NIEDŹWIECKA, *Edmund Bojanowski. Prekursor Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 1983.

⁷⁶⁰ Por. *Positio*, II, 1524-1526.

Watykańskim II”, dnia 10 października, w swoim przemówieniu podkreślił, że inicjatywy świeckich przyczyniają się do rozwoju dobra w Kościele i w świecie, potwierdzając to dwoma przykładami współpracy pomiędzy laikatem a Kościołem katolickim w Polsce⁷⁶¹. Pierwszy przykład dotyczył Edmunda Bojanowskiego i jego życia, w którym odzwierciedliły się postulaty Soboru Watykańskiego II⁷⁶². „Zatem przysłałoby, aby w tym roku – jak postulował Prymas Polski – zaliczyć go do błogosławionych!”⁷⁶³.

Niezwykłe cennymi wypowiedziami na temat *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego są homilie biskupa Zenona Grocholewskiego, ówczesnego pracownika Najwyższego Trybunału Sygnatury Apostolskiej, który od 1984 roku był postulatorem sprawy beatyfikacyjnej Edmunda Bojanowskiego⁷⁶⁴. W homilii wygłoszonej z okazji 175. rocznicy urodzin Sługi Bożego Edmunda Bojanowskiego 17 grudnia 1989 roku w kościele św. Stanisława w Rzymie, biskup Grocholewski ukazuje jego osobę jako niezwykle przykład „(...) apostołstwa świeckich, o którym mówił Sobór Watykański II, któremu został poświęcony dwa lata temu Synod biskupów, a potem, niespełna rok temu, wydany przez Ojca Świętego dokument, adhortacja apostolska *Christifideles laici*. Podczas wspomnianego Synodu w 1987 roku, Ojcowie synodalni zauważyli, że mówiąc o apostołstwie świeckich, trzeba dać ludziom przykłady tego apostołstwa. Dlatego postulowali, aby w Kościołach lokalnych starano się rozpoznać wśród świeckich tych, którzy dali świadectwo świętości i mogą być wzorem dla innych, a następnie wystąpić – jeżeli spełnione są wymagane warunki – z prośbą o ich beatyfikację i kanonizację. Świat bowiem potrzebuje tego rodzaju przykładów. Edmund Bojanowski to właśnie świadectwo apostołstwa świeckich. Zaangażował się on w rzeczywistość doczesną, która jest głównie domeną ludzi świeckich, ażeby przekształcić ją w duchu Ewangelii. Na tym polega zadanie apostołstwa

⁷⁶¹ Por. *tamże*, 1526.

⁷⁶² „Cum hodie vitam Bojanowski contemplanur, postulata Vaticani II in operibus eius precepimus” (*tamże*, 1527).

⁷⁶³ „Quam conveniens esset si praesenti anno ille inter beatos adnumeretur!” (*tamże*).

⁷⁶⁴ Por. M. FAŁKA, *Ziarno wrzucone w ziemię*, 152.

świeckich”⁷⁶⁵. Podczas dnia skupienia dla sióstr polskich w Rzymie 16 lutego 1997 roku ówczesny już arcybiskup Zenon Grocholewski wygłosił homilię, w której przedstawia postać Edmunda Bojanowskiego – na dwa i pół roku przed wyniesieniem go na ołtarze – ukazując pogłębione *momentum ecclesiale* jego beatyfikacji. W osobie Sługi Bożego widzi wszechstronnie uzdolnionego i wykształconego patriotę, zainteresowanego literaturą, historią, zwłaszcza Polski, a także filozofią, psychologią i sztuką, mającego kontakty w wieloma wybitnymi ludźmi, który – mając możliwość zrobienia kariery w wielkim świecie – wybrał Chrystusa i Jemu się poświęcił⁷⁶⁶. „Początkowo, w czasie lat młodości i studiów, Bojanowski ukierunkowywał się raczej – jak zauważa arcybiskup Grocholewski – na to, by wypełnić swe życie działalnością wydawniczą i literacką, co łączyłoby się z pewnym prestiżem osobistym. Potem jednak, czyniąc krok naprzód, rezygnuje z tego na rzecz aktywności społeczno-kulturalnej, rozumianej jako służba Chrystusowi”⁷⁶⁷. To umiejętne przejście Bojanowskiego od skupienia się na własnych talentach do wykorzystania ich w osobistym zaangażowaniu na rzecz pracy organicznej wśród swoich rodaków potrzebujących różnorakiej pomocy, przy ścisłej współpracy z Kościołem, wskazuje współczesnemu wiernemu świeckiemu właściwą drogę dla również jego chrześcijańskiego zaangażowania.

Podczas uroczystych obchodów sto dwudziestej rocznicy śmierci Edmunda Bojanowskiego, które miały miejsce w Domu Generalnym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Luboniu, nuncjusz apostolski w Polsce, arcybiskup Józef Kowalczyk, w swojej homilii wskazał na „piękno życia” Sługi Bożego i podkreślił jego bardziej znaczące cnoty, wyrażając nie tylko swoje własne, ale także wspólne przekonanie o „(...) tym świętym i heroicznym życiu człowieka Bożego (...), które zasługuje, aby być wyróżnione ze strony Kościoła, zasługuje na beatyfikację”⁷⁶⁸. Nuncjusz apostolski w Polsce, na

⁷⁶⁵ Z. GROCHOLEWSKI, *Bł. Edmund Bojanowski w dynamizmie twórczej miłości*, Poznań 2014, 71-72.

⁷⁶⁶ Por. *tamże*, 80-81.

⁷⁶⁷ *Tamże*, 83.

⁷⁶⁸ „(...) quella santa ed eroica vita dell'uomo di Dio che merita di essere riconosciuta da parte della Chiesa, merita la Beatificazione” (*Positio*, II, 1534).

zakończenie homilii wyraził swoje życzenie, aby „Jezus Chrystus, poprzez wstawiennictwo Swojej Niepokalanej Matki oraz poprzez posługę papieża Jana Pawła II, udzielił siostrom jak najszybciej takiej łaski”⁷⁶⁹. Łaską tą miała być rychła beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego, która dokonała się nie od razu, bo po ośmiu latach od wypowiedzenia tych słów, ale przez proroczo zapowiedzianego w nich papieża, Ojca Świętego, Jana Pawła II.

3.3. Podsumowanie

Niezwykłe znamienne jest, że Ojciec Święty Jan Paweł II w homilii wygłoszonej podczas beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego odwołuje się do tego samego *momentum ecclesiale*, na który wskazywały liczne listy postulacyjne oraz wypowiedzi pasterzy Kościoła. W dniu 13 czerwca 1999 roku w Warszawie Ojciec Święty mówił: „Apostolstwo miłosierdzia wypełniło również życie błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. (...) Pozostając człowiekiem świeckim, założył dobrze w Polsce znane Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej. We wszelkich działaniach kierował się pragnieniem, by wszyscy ludzie stali się uczestnikami odkupienia. Zapisał się w pamięci ludzkiej jako «serdecznie dobry człowiek», który z miłości do Boga i do człowieka umiał skutecznie jednoczyć różne środowiska wokół dobra. W swojej bogatej działalności daleko wyprzedzał to, co na temat apostolstwa świeckich powiedział Sobór Watykański II. Dał wyjątkowy przykład ofiarnej i mądrej pracy dla człowieka, ojczyzny i Kościoła”⁷⁷⁰. Słowa Najwyższego Pasterza Kościoła stały się w tym dniu podsumowaniem długiej drogi ku beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, zapoczątkowując jednocześnie niezwykle bogaty czas rozwoju jego kultu publicznego i jego wpływu, który – po dwudziestu latach od beatyfikacji – stał się prawdziwym dziedzictwem dla Kościoła i świata; dziedzictwem

⁷⁶⁹ „Gesù Cristo, tramite l'intercessione della sua Madre Immacolata e tramite il servizio del papa Giovanni Paolo II, vi conceda al più presto tale grazia” (*tamże*, 1537).

⁷⁷⁰ JAN PAWEŁ II, *Homilia podczas Mszy św. i beatyfikacji w Warszawie 13 czerwca 1999 roku*, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/warszawa_13061999.html, [17.02.2019].

potwierdzającym wcześniej ukazane przejawy *momentum ecclesiale* tej beatyfikacji.

ROZDZIAŁ IV

DZIEDZICTWO BEATYFIKACYJNE EDMUNDA BOJANOWSKIEGO

„Oficjalne orzeczenie Kościoła zezwalające na kult publiczny kościelny danego Sługi Bożego (...) posiada swoje reminiscencje społeczne w określonym środowisku, instytucie życia konsekrowanego, diecezji czy całym Kościele”⁷⁷¹. Taki niezwykle pozytywny odzew przyniosła również beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego, która w swoich różnorodnych skutkach wywarła szeroki wpływ, zarówno w przestrzeni eklezjalnej, jak i w szeroko pojętej sferze życia społecznego. Wskazuje to na wielkie oddziaływanie świętości Edmunda Bojanowskiego, zakorzenione w jego życiu i dziele, a także na niewątpliwe znaczenie wydarzenia, jakim była jego beatyfikacja, skoro spotkała się z tak szeroką i spontaniczną odpowiedzią wielu osób i środowisk zarówno na płaszczyźnie eklezjalnej, jak i społecznej.

4.1. Walor eklezjalny

Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego przyniosła olbrzymi wydźwięk i pożytek duchowy przede wszystkim na płaszczyźnie eklezjalnej. Począwszy od dnia swojego wyniesienia na ołtarze, błogosławiony Edmund Bojanowski mógł być obecny w nowym, nadprzyrodzonym wymiarze zarówno dla założonego przez siebie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, jak i w całej przestrzeni życia duszpasterskiego Kościoła, jako długo oczekiwany Patron i orędownik, odpowiadający na oczekiwania wspólnot, które swoje istnienie zawdzięczają jego apostołskiemu zaangażowaniu, oraz na potrzeby ludzi

⁷⁷¹ Por. H. MISZTAL, *Znaczenie społeczne kanonizacji i beatyfikacji*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 9 (1999) 73.

świeckich, którzy od dawna widzieli w nim swojego szczególnie aktualnego Patrona i wybitny wzór do naśladowania.

4.1.1. Znaczenie beatyfikacji w Zgromadzeniach Sióstr Służebniczek

Cześć do Edmunda Bojanowskiego była widoczna w czterech gałęziach Zgromadzenia Sióstr Służebniczek zawsze, jednak po beatyfikacji wpływ osoby i idei błogosławionego Ojca Założyciela nabrał o wiele bardziej szerszego i głębszego znaczenia. Beatyfikacja umożliwiła pojawienie się nowych inicjatyw związanych różnymi formami kultu publicznego i pamięci o bł. Edmundzie Bojanowskim oraz propagowaniem jego dzieła w gronie samych sióstr służebniczek oraz dzięki nim również pośród wiernych świeckich. Pokazuje to wyraźnie, jak duży potencjał obecny jest w osobie błogosławionego Edmunda Bojanowskiego i jak znaczące jest oddziaływanie zapoczątkowanych przez niego dzieł, przed którymi – dzięki wydarzeniu jego beatyfikacji – zostały otwarte nowe drogi apostolskiego rozwoju.

4.1.1.1. Dziękczynienie po beatyfikacji

Po uroczystości beatyfikacyjnej w dniu 13 czerwca 1999 roku odbyło się wiele uroczystości związanych z dziękczynieniem Bogu i ludziom za dar beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego. W czterech gałęziach Zgromadzenia Sióstr Służebniczek uroczyste momenty dziękczynienia przybierały różne formy. Oprócz dziękczynienia federacyjnego na Świętej Górze dnia 11 września 1999 roku i w Luboniu – 12 września 1999 roku, każda gałąź Zgromadzenia organizowała dni dziękczynienia we własnym zakresie. Odbywały się one w kościołach katedralnych diecezji, na terenie których siostry przebywają i w kościołach parafialnych, gdzie siostry pełnią posługę oraz w ich domach

zakonnych. Dziękczynienie było okazją do przybliżenia wiernym postaci bł. Edmunda Bojanowskiego również w miejscach, gdzie siostry nie posługują⁷⁷².

Pierwsza Msza święta dziękczynna za beatyfikację została odprawiona w dzień poprzedzający uroczystość beatyfikacyjną, w parafii pod wezwaniem św. Józefa w Warszawie na Woli. Głównym celebransem był proboszcz parafii, ksiądz prałat Jan Sikorski. Homilię wygłosił kapelan Domu Prowincjalnego sióstr służebniczek śląskich w Warszawie, ojciec Stanisław Kubiś OMI⁷⁷³. Rozpoczął następującymi słowami: „Przeżywamy radość, która napęłnia nasze serca i którą chcemy wyśpiewać Bogu. Radość, która opromienia nasze modlitewne spotkanie przy stole Eucharystycznym. Radujemy się z daru, jakiego Bóg przez ręce Jana Pawła II udziela siostrom służebniczkom – beatyfikacji Ojca Założyciela Edmunda Bojanowskiego. Człowieka, który dotykał nędzy i tej ludzkiej nędzy służył”⁷⁷⁴. Siostry włączyły się w przygotowanie uroczystej oprawy liturgicznej. Bezpośrednio po Mszy świętej odbyło się w kościele misterium o Edmundzie Bojanowskim, opracowane przez pana profesora Zdzisława Dąbrowskiego, z udziałem sióstr i dzieci z ochronki⁷⁷⁵. Wigilia uroczystości beatyfikacyjnej żywo zapisała się w pamięci sióstr⁷⁷⁶. Jedna z nich tak opisuje wieczór oczekiwania na beatyfikację: „Wigilijna Msza święta przed beatyfikacją, homilia oraz misterium o Założycielu wprowadziły w nastrój niezwykłego oczekiwania na to, co miało się zdarzyć na placu Piłsudskiego. Odczuwałam rosnące pragnienie usłyszenia słowa „błogosławiony”, wypowiedzianego ustami Jana Pawła II”⁷⁷⁷.

Niedziela 22 sierpnia 1999 roku była dla sióstr służebniczek dniem dziękczynienia za beatyfikację bł. Edmunda Bojanowskiego w Górze Duchownej, podczas odbywających się tam uroczystości odpustowych ku czci Matki Bożej Pocieszenia. W procesji przed uroczystą sumą odpustową zostały

⁷⁷² Por. Z. FRYC, *Okólnik*, 16.07.1999, w: ASSŚ. Na ten temat również: M. KARAŚ, *Okólnik*, 22.07.1999, w: ASSŚ; O. OLEJNIK, *Okólnik*, 08.09.1999, w: ASSW.

⁷⁷³ Por. *Kronika Domu Prowincjalnego w Warszawie*, 12.06.1999.

⁷⁷⁴ *Homilie podczas Mszy świętych dziękczynnych za dar wyniesienia na ołtarze błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, w: *Ancilla* 149 (1999) 18.

⁷⁷⁵ Por. *Kronika Domu Prowincjalnego w Warszawie*, 12.06.1999.

⁷⁷⁶ Por. *Dar beatyfikacji. Relacje i świadectwa*, 28-34.

⁷⁷⁷ *Tamże*, 31-32.

przeniesione relikwie bł. Edmunda z pokoju plebani do kościoła parafialnego. Siostry wzięły udział w procesji wraz z delegacjami okolicznych parafii. Na rozpoczęcie dziękczynienia siostry zgromadziły się w pokoju bł. Edmunda i odśpiewały *Testament* Ojca Założyciela. Uroczystej Eucharystii przewodniczył biskup Marek Jędraszewski, biskup pomocniczy archidiecezji poznańskiej, a homilię wygłosił ks. prof. Marian Fąka. Następnego dnia – 23 sierpnia – był dniem modlitw o nowe powołania. Tym razem do Górki Duchownej przybyły już tylko siostry służebniczki śląskie i wielkopolskie. Po każdej Mszy świętej pielgrzymi biorący udział w uroczystościach odpustowych podchodzili do ołtarza, by ucałować relikwie bł. Edmunda Bojanowskiego⁷⁷⁸.

Dnia 11 września 1999 roku siostry służebniczki wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia zebrały się w sanktuarium na Świętej Górze, aby uczestniczyć w głównych uroczystościach dziękczynnych za wyniesienie do chwały ołtarzy wielkiego syna Ziemi Wielkopolskiej – bł. Edmunda Bojanowskiego. Obchody rozpoczęły się w Grabonogu, skąd wyruszyła procesja na Świętą Górę. W uroczystości wzięli udział liczni hierarchowie: Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, arcybiskup Zenon Grocholewski, postulator sprawy beatyfikacyjnej bł. Edmunda Bojanowskiego, metropolita poznański, arcybiskup Juliusz Paetz oraz biskup Józef Zawitkowski z Łowicza. Siostry służebniczki czterech rodzin przygotowały bogatą oprawę liturgiczną. Po zakończonej Eucharystii przy ołtarzu polowym wierni uczcili relikwie bł. Edmunda⁷⁷⁹.

Kolejnym miejscem, które połączyło siostry służebniczki wszystkich czterech gałęzi na wspólnym dziękczynnym czuwaniu, był Luboń. Dnia 12 września 1999 roku odbyło się tam zakończenie archidiecezjalnych uroczystości dziękczynnych za beatyfikację Edmunda Bojanowskiego. W uroczystej koncelebrze, uczestniczyło wielu biskupów i kapłanów. W wygłoszonej homilii arcybiskup Zenon Grocholewski, postulator procesu beatyfikacyjnego,

⁷⁷⁸ Por. *Dziękczynienie za dar beatyfikacji E. Bojanowskiego w Górze Duchownej*, 22 – 23 sierpnia 1999 r., w: *Ancilla* 149 (1999) 44.

⁷⁷⁹ Por. *Uroczystości dziękczynne za beatyfikację syna ziemi wielkopolskiej – Edmunda Bojanowskiego na Świętej Górze*, 11 września 1999 r., w: *Ancilla* 150 (1999) 24.

przypomniał życie i działalność Błogosławionego oraz wskazał na jego cechę charakterystyczną – dobroć: „(...) czynić dobro, nie zapominając o konieczności ubogacania innych przede wszystkim w dobra duchowe, co ma szczególne zastosowanie, gdy idzie o wychowanie dzieci; – być złączonym z Bogiem w modlitwie, byśmy mieli siłę do czynienia dobra i by to czynienie dobra było owocne. Jednym słowem: czynna miłość bliźniego zakorzeniona w modlitwie”⁷⁸⁰. Uroczystość odbyła się na placu miejskim, który od tego dnia nosi imię bł. Edmunda Bojanowskiego⁷⁸¹.

Trwając w radości i dziękczynieniu za beatyfikację Ojca Założyciela, bł. Edmunda Bojanowskiego, przełożone generalne czterech gałęzi Zgromadzenia wyjechały do Rzymu, by osobiście podziękować Janowi Pawłowi II za dokonanie beatyfikacji. Przed spotkaniem z Ojcem Świętym przełożone generalne dziękowały również osobom z różnych kongregacji, które współpracowały w procesie i przyczyniły się do jego pozytywnego zakończenia. Dnia 24 września 1999 roku, na zaproszenie Jana Pawła II przełożone generalne uczestniczyły w prywatnej kaplicy Ojca Świętego w Eucharystii. Po Mszy świętej odbyło się spotkanie, na którym przełożona słuźebniczek śląskich wypowiedziała słowa podziękowania za dokonaną beatyfikację i zapewniła o modlitwie sióstr⁷⁸².

Uroczystości dziękczynne odbyły się w większości parafii, gdzie pracują siostry słuźebniczki, a także w wielu innych miejscach, gdzie znana była postać bł. Edmunda. Informacje na ten temat zamieszczone zostały w kronikach prowadzonych przez siostry na poszczególnych placówkach oraz w zgromadzeniowym kwartalniku *Ancilla*⁷⁸³.

Uwieńczeniem całorocznego dziękczynienia za beatyfikację bł. Edmunda Bojanowskiego była pielgrzymka sióstr słuźebniczek do Rzymu, która odbyła

⁷⁸⁰ *Śladami Serdecznie Dobrego Człowieka. Fotobiografia Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, red. L. TUREK, Wrocław 2007, 104.

⁷⁸¹ Por. *Dziękczynienie za beatyfikację w Luboniu, 12 września 1999 r.*, w: *Ancilla* 150 (1999) 25.

⁷⁸² Por. *Podziękowanie złożone przez matki generalne Ojcu Świętemu w Rzymie*, w: *tamże*, 30-31.

⁷⁸³ Por. *Dar beatyfikacji. Relacje i świadectwa*, 98.

się w czerwcu 2000 roku. Siostry włączyły się także w uwielbienie Boga z okazji Roku Jubileuszowego, jak również z racji 150-tej rocznicy istnienia Zgromadzenia. Dnia 10 czerwca 2000 roku siostry uczestniczyły we Mszy świętej w Bazylice św. Piotra odprawianej w języku polskim⁷⁸⁴. Tego dnia wyjątkowym wydarzeniem w historii Zgromadzenia było spotkanie z Janem Pawłem II, które miało miejsce o godzinie 11.30 w auli Pawła VI. Podczas tej specjalnej audiencji, przewodnicząca federacji Służebniczek, Matka Joanna Światłowska, wyraziła słowa wdzięczności Ojcu Świętemu za jego starania związane z beatyfikacją bł. Edmunda Bojanowskiego⁷⁸⁵. Papież przywitał serdecznie siostry oraz przybyłych mieszkańców Grabonoga i Gostynia – ziemi rodzinnej bł. Edmunda. Przypominając o beatyfikacji, powiedział do sióstr: „Przybyłyście do Rzymu, do grobów świętych apostołów Piotra i Pawła, aby podziękować za beatyfikację waszego założyciela, Edmunda Bojanowskiego, który przed stu pięćdziesięciu laty powołał do istnienia waszą rodzinę zakonną (...) Ta beatyfikacja stanowi szczególny dar Bożej Opatrzności dla waszych Zgromadzeń i wpisuje się na trwałe w wasze dzieje. U progu nowego tysiąclecia Pan Bóg zechciał przez tego wielkiego apostoła polskiego ludu, heroicznego świadka Ewangelii – wskazać wam drogę na przyszłość. (...) Jego miłość do ludzi, która odznaczała się heroicznymi czynami, zrodziła się z głębokiego zjednoczenia z Bogiem poprzez modlitwę (...). Ta miłość dojrzewała u niego na klęczkach, ażeby potem wydawać owoce (...). Bóg przez niego chce wam powiedzieć, iż świętość, dążenie do świętości, jest najważniejszym zadaniem osób konsekrowanych”⁷⁸⁶.

Punktem kulminacyjnym pielgrzymki do Wiecznego Miasta była Msza święta dziękczynna odprawiona 13 czerwca o godzinie 18.00 w rzymskim kościele księży Filipinów. Przybyły na nią przełożone generalne wszystkich

⁷⁸⁴ Por. B. MORTHORST, *Relacja z pielgrzymki Sióstr Służebniczek NMP z prowincji kolońskiej do Rzymu, 8–16 czerwca 2000*, w: *Ancilla* 154 (2000) 53-54.

⁷⁸⁵ Por. Z. FRYC, *Okólnik*, 01.07.2000, w: ASSŚ. Na ten temat także: J. ŚWIATŁOWSKA, *Okólnik*, 05.07.2000, w: ASSD.

⁷⁸⁶ *Śladami Serdecznie Dobrego Człowieka. Fotobiografia Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, 107. Na ten temat również: B. MORTHORST, *Relacja z pielgrzymki Sióstr Służebniczek NMP z prowincji kolońskiej do Rzymu, 8–16 czerwca 2000*, w: *Ancilla* 154 (2000) 54.

czterech zgromadzeń słuźebniczek i ponad sześćset sióstr słuźebniczek z różnych stron świata. Tej wyjątkowej uroczystości przewodniczył arcybiskup Zenon Grocholewski, postulator procesu beatyfikacyjnego, a wśród koncelebransów było około pięćdziesięciu kapłanów⁷⁸⁷. Eucharystia została odprawiona w języku polskim, a oprawę liturgiczną przygotowały siostry słuźebniczki. Homilię wygłosił ksiądz infułat Marian Fąka, wicepostulator procesu beatyfikacyjnego. Wezwał on siostry do naśladowania błogosławionego Ojca Założyciela, szczególnie jego świątobliwego życia⁷⁸⁸.

4.1.1.2. Rozwój kultu publicznego bł. Edmunda Bojanowskiego

Śmierć bł. Edmunda w 1871 roku, zaledwie pięć lat po zatwierdzeniu Zgromadzenia Sióstr Słuźebniczek przez Kościół, winna była, z ludzkiego punktu widzenia, spowodować zerwanie więzi między siostrami. Rozproszone za czasów Bismarcka słuźebniczki mogły zatracić zobowiązanie wierności wobec Założyciela lub szukać schronienia w innych Zgromadzeniach. Jednak nic takiego nie nastąpiło. Mimo upływu ponad stu lat od śmierci bł. Edmunda Bojanowskiego, mimo wielu rozbieżności, blisko trzy tysiące słuźebniczek uznaje go nadal jako Założyciela, ojca i kierownika duchowego. Wzajemne kontakty, coraz głębsze rozumienie istoty *Testamentu* Założyciela doprowadziły cztery odgałęzienia słuźebniczek do wspólnych dni modlitw i rekolekcji według dat znamiennych dla życia bł. Edmunda i ich rodzin zakonnych⁷⁸⁹. Oto refleksja jednej za słuźebniczek: „Zgromadzenie nasze jest przekonane, że narzędziem Opatrzności Bożej dla odnowienia wiary i obyczajów najbiedniejszych warstw ludowych, poprzez powołanie do życia rodziny zakonnej Sióstr Słuźebniczek Bogarodzicy, był Sługa Boży Edmund Bojanowski. Jego osoba jest

⁷⁸⁷ Por. Z. FRYC, *Okólnik*, 01.07.2000, w: ASSŚ. Na ten temat także: O. OLEJNIK, *Okólnik*, 15.09.2000, w: ASSW.

⁷⁸⁸ Por. B. MORTHORST, *Relacja z pielgrzymki Sióstr Słuźebniczek NMP z prowincji kolońskiej do Rzymu, 8–16 czerwca 2000*, w: *Ancilla* 154 (2000) 53-54. Więcej na ten temat: *Ankieta n. 118*, 5-6.

⁷⁸⁹ Por. Z. NIEDŹWIECKA, *Edmund Bojanowski. Prekursor Soboru Watykańskiego II*, Wrocław 1983, 91-93.

najcenniejszym darem niebios dla nas po łasce wiary świętej. Ten na wskroś ewangeliczny, serdecznie dobry człowiek, stanowi dla Zgromadzenia, obok Niepokalanej Matki Jezusa, wzór życia chrześcijańskiego, oddanego bez reszty Bogu i bliźnim. (...) Jego życie wewnętrzne, drogi, którymi Bóg go prowadził, zachęty i wskazania, które nam zostawił, są dla nas testamentem i zobowiązaniem”⁷⁹⁰.

Siostry służebniczki, starając się podejmować codzienne życie zgodnie z charyzmatem swojego błogosławionego Założyciela, przyczyniają się do szerzenia jego publicznego kultu, który potwierdza i wzmacnia walor jego beatyfikacji. Szczególną okazją do tego stały się te dni w ciągu roku, które upamiętniają wydarzenia z życia bł. Edmunda. Najważniejsze z nich to: 14 listopada – dzień urodzin, 7 sierpnia – dzień śmierci, 13 czerwca – dzień beatyfikacji, 3 maja – dzień założenia Zgromadzenia. Główny akcent w te dni położony jest na modlitwę połączoną z dziękczynieniem za osobę bł. Edmunda i jego charyzmat oraz z prośbą o jego rychłą kanonizację. Są one również okazją do pogłębienia osobistej znajomości bł. Edmunda oraz do szerzenia jego publicznego kultu wśród ludzi, dla których siostry służą⁷⁹¹.

Główną uroczystością w Zgromadzeniu związaną z osobą bł. Edmunda Bojanowskiego jest każdego roku 7 sierpnia. Dzień ten, jako dzień śmierci Założyciela i jego narodzin dla nieba, został wyznaczony na wspomnienie bł. Edmunda podczas jego beatyfikacji – 13 czerwca 1999 roku. Przed pierwszym obchodem tej uroczystości przełożona generalna sióstr służebniczek śląskich, Zofia Fryc, skierowała do sióstr słowa zachęty do wspólnej modlitwy: „Po raz pierwszy w roku bieżącym – dzień 7 sierpnia obchodzić będziemy jako liturgiczne wspomnienie bł. Edmunda Bojanowskiego. (...) W kaplicach domowych czy w kościele, tam, gdzie to tylko możliwe – niech odprawiona będzie w tym dniu Msza święta ku czci bł. Edmunda, jako dziękczynienie Bogu za dar beatyfikacji. Wielbiąc Boga i dziękując Mu, chcemy nie tylko to

⁷⁹⁰ *Tamże*, 98.

⁷⁹¹ Informacje na ten temat można odnaleźć w kronikach domów generalnych, prowincjalnych i poszczególnych domów zakonnych Zgromadzenia. Por. *Ankieta n. 118*, 5-6; *Ankieta n. 73*, 2; *Ankieta n. 49*, 2; *Ankieta n. 58*, 2.

pierwsze liturgiczne wspomnienie, – ale każde kolejne – przeżywać w modlitewnym zjednoczeniu z naszym Założycielem, bł. Edmundem. Niech on będzie dla nas szczególnym Orędownikiem u Boga w potrzebach Kościoła, Ojca Świętego, naszej Ojczyzny, Zgromadzenia, środowisk, w których żyjemy i pracujemy, naszych rodzin, wspólnot zakonnych oraz w naszych osobistych”⁷⁹². „Siódmy dzień sierpnia niech będzie wielką komunią Służebniczek wokół swego Założyciela. Niech każda z nas doświadczy wielkiej radości ducha z tego, że kroczy śladami Jego świętości” – to z kolei słowa przełożonej generalnej sióstr służebniczek śląskich, Brygidy Biedroń, skierowane do sióstr w liście zachęcającym do głębokiego przeżywania wspomnienia bł. Edmunda Bojanowskiego⁷⁹³. W liście tym zawarte jest zaproszenie do duchowego przygotowania się na tę uroczystość poprzez dziewięciodniową nowennę trwającą corocznie od 29 lipca do 6 sierpnia. Wspólnie z modlitwą podaną w tekście nowenny odmawiana jest również – zgodnie z zaleceniem przełożonej generalnej – litania do bł. Edmunda. Pierwsza nowenna odprawiona została w 2002 roku⁷⁹⁴. Oprócz tej corocznej uroczystości związanej z rocznicą śmierci bł. Edmunda Bojanowskiego, w Zgromadzeniu świętuje się różne inne rocznice z życia Założyciela i Zgromadzenia.

Zostaną obecnie przybliżone większe uroczystości, które były obchodzone po 13 czerwca 1999 roku, z pominięciem uroczystości dziękczynnych, które zostały już omówione w poprzednim paragrafie.

Pierwszą z uroczystości był Jubileusz 150. rocznicy założenia Zgromadzenia, związany z dniem 3 maja 2000 roku. Siostry wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia przygotowywały się do tej uroczystości przez dziewięć miesięcy poprzez nowennę, która miała być wielką zadumą nad bogactwem świętości życia bł. Edmunda Bojanowskiego, nad aktualnością jego charyzmatu i duchowością Zgromadzenia. „Niech stanie się źródłem osobistej odnowy duchowej i pogłębi naszą wdzięczność ku Bogu za dar powołania na

⁷⁹² Z. FRYC, *Okólnik*, 16.07.1999, w: ASSŚ.

⁷⁹³ Por. B. BIEDROŃ, *Okólnik*, 07.07.2002, w: ASSŚ.

⁷⁹⁴ Por. *tamże*.

Służebniczkę Najświętszej Maryi Panny” – napisała w swoim liście przełożona generalna sióstr służebniczek śląskich, Zofia Fryc⁷⁹⁵.

Trwając w dziękczynieniu Bogu za dar jubileuszu 150 lat istnienia Zgromadzenia, przedstawicielki czterech gałęzi służebniczek przybyły dnia 6 maja 2000 roku do Lubonia, by u grobu Ojca Założyciela uczestniczyć we wspólnej modlitwie dziękczynnej. Po uroczystej Eucharystii w dniu 7 maja siostry udały się do Gostynia i Podrzecza, by również tam wspólnie uczcić bł. Edmunda Bojanowskiego. Federacyjne dziękczynienie wszystkich sióstr służebniczek za 150 lat istnienia Zgromadzenia i dar beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego odbyło się 9 czerwca w Częstochowie. Uroczysta Eucharystia, wspólna droga krzyżowa na wałach, Apel Jasnogórski, czuwanie nocne, Msza święta o północy – to niektóre z punktów przygotowanego programu na czas tej uroczystości⁷⁹⁶. W przygotowanie czynnie włączyły się siostry służebniczki z wszystkich czterech gałęzi. Uroczystej Eucharystii o godzinie 15.00 przewodniczył kardynał Zenon Grocholewski. Wygłosił on również homilię, w której odnosząc się do osoby bł. Edmunda Bojanowskiego, podkreślił „(...) w perspektywie osobistej świętości Bojanowskiego, rolę modlitwy i zjednoczenia z Bogiem, jako źródła całej jego dobroczynnej prężności”⁷⁹⁷. Kardynał Grocholewski na zakończenie swojej homilii – nawiązując do Listu Apostolskiego *Novo millennio ineunte* – wskazał bł. Edmunda jako wzór na nowe tysiąclecie. „Wymienione priorytety – powiedział kardynał Grocholewski – wskazane przez Ojca Świętego w Liście Apostolskim *Novo millennio ineunte* to właśnie te, które – jak wynika z powyższego – w sposób wyrazisty uskutecznił w swoim życiu i działalności Edmund Bojanowski. Dlatego jest On wymownym wzorem w realizacji programu wyznaczonego przez Jana Pawła II na nowe tysiąclecie”⁷⁹⁸.

⁷⁹⁵ Por. Z. FRYC, *Okólnik*, 16.07.1999, w: ASSŚ.

⁷⁹⁶ Por. *tamże*, 02.05.2001. Na ten temat również: E. SZUBA, *Jubileusz 150-lecia Zgromadzenia. Góra św. Anny – 10 września 2000 r.*, w: *Ancilla* 154 (2000) 5-33; J. ŚWIATŁOWSKA, *Okólnik*, 16.07.2001, w: ASSD.

⁷⁹⁷ Z. GROCHOLEWSKI, *Bł. Edmund Bojanowski w dynamizmie twórczej miłości*, Poznań 2014, 108.

⁷⁹⁸ *Tamże*, 111. Podobnie bł. Edmunda Bojanowskiego ukazuje: A. SZAFRĄŃSKA, *Edmund Bojanowski – człowiek na III tysiąclecie*, w: *Błogosławiony Edmund Bojanowski. Jego*

Kolejną rocznicą związaną z życiem bł. Edmunda, która stała się okazją do wspólnej modlitwy o jego kanonizację, była 130. rocznica śmierci. Centralna uroczystość, a podczas niej Msza święta pod przewodnictwem księdza profesora Mariana Fąki, odbyła się 7 sierpnia 2001 roku w Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Górcie Duchownej. Uroczystość ta zgromadziła siostry służebniczki wszystkich czterech gałęzi oraz parafian i ludzi z okolicznych miejscowości. Po Eucharystii uczczono relikwie bł. Edmunda Bojanowskiego. Siostry modliły się także w pokoju, w którym zakończył on swoje ziemskie życie⁷⁹⁹.

190. rocznica urodzin i 5. rocznica beatyfikacji, które przypadły na 2004 rok, stały się również okazją do uczczenia bł. Edmunda oraz do wzmożenia modlitwy i starań o jego kanonizację. 9 kwietnia 2003 roku na posiedzeniu Rady Federacyjnej podjęto inicjatywę, by te ważne momenty stały się wspólnym błaganiem o uproszenie łaski kanonizacji Ojca Założyciela, bł. Edmunda. W tym celu siostry zostały zaproszone do wspólnej federacyjnej modlitwy różańcowej w intencji uproszenia wierności charyzmatowi oraz daru kanonizacji Założyciela, połączonej z peregrynacją różańca z relikwiami bł. Edmunda w poszczególnych domach zakonnych. Kolejność modlitwy różańcowej – ustalona w drodze losowania – wypadła następująco: siostry służebniczki wielkopolskie, śląskie, starowiejskie, dębickie⁸⁰⁰.

Oprócz różnych uroczystości związanych z osobą bł. Edmunda w Zgromadzeniach podejmowane są również inicjatywy, które mają pomagać siostrom w ożywianiu pamięci o Założycielu w ich codziennym życiu. Jedną z nich jest podkreślenie każdego siódmego dnia miesiąca, na pamiątkę śmierci bł. Edmunda i jego narodzin dla nieba. Od października 2003 roku dzień ten nazwany został „Dniem źródła”. „Proponuję, aby każdy siódmy dzień miesiąca uczynić DNIEM ŹRÓDŁA” – napisała przełożona generalna, Brygida Biedroń,

Dziennik przesłaniem na dziś. Materiały z prezentacji „Dziennika” bł. Edmunda Bojanowskiego, Wrocław 2010, 41-44.

⁷⁹⁹ Por. *Uroczystości w Górcie Duchownej z racji 130. rocznicy śmierci bł. Edmunda Bojanowskiego w dniu 7 sierpnia 2001 r.*, w: *Ancilla* 157 (2001) 34.

⁸⁰⁰ Por. B. BIEDROŃ, *Okólnik*, 09.04.2003, w: ASSŚ.

w liście do sióstr⁸⁰¹. Powołała się na słowa z *Tryptyku rzymskiego* autorstwa Ojca Świętego Jana Pawła II, sięgając do fragmentu zatytułowanego *Źródło*. Stały się one mobilizacją do nieustannego poszukiwania źródła, z którego wyrosło Zgromadzenie. Jako pomoc dla owocnego przeżywania każdego siódmego dnia miesiąca wydane zostały materiały zawierające rozważania o tematyce związanej z osobą bł. Edmunda⁸⁰².

Przeglądając pisma okólne przełożonych generalnych kierowane do sióstr po beatyfikacji, można często natrafić na słowa zachęty do gorliwej modlitwy o kanonizację bł. Edmunda Bojanowskiego. Przebija również troska o życie zgodne z charyzmatem, jaki Założyciel zostawił Zgromadzeniu, a także o szerzenie jego kultu publicznego, który stał się możliwy dzięki jego beatyfikacji⁸⁰³. Przełożona generalna, Brygida Biedroń, tak napisała w liście do sióstr w 2003 roku: „Zachęcam serdecznie Kochane Siostry do gorliwej modlitwy, jak również do szerzenia kultu bł. Edmunda przez rozprowadzanie wśród ludzi modlitwy o uproszenie łask za Jego przyczyną. Cud dokonany za przyczyną bł. Edmunda jest bowiem podstawą do ogłoszenia błogosławionego świętym. Drogie Siostry. Odczuwam wewnętrzne przynaglenie, aby oprócz zwiększonej modlitwy o kanonizację, w naszych wspólnotach dokonało się upragnione odrodzenie i pogłębienie wierności charyzmatowi bł. Edmunda”⁸⁰⁴.

Rocznice urodzin, imienin, śmierci bł. Edmunda Bojanowskiego obchodzone są uroczyście nie tylko w latach jubileuszowych, ale co roku we wszystkich domach zakonnych czterech gałęzi Zgromadzenia. Modlitwa o kanonizację, czytania przybliżające jego postać, wspólne rekreacje – to wszystko umożliwia głębsze przeżycie wielkości charyzmatu Założyciela i jego osobistej świętości. W celu pogłębienia łączności z bł. Edmundem

⁸⁰¹ *Tamże*, 07.07.2003. Na ten temat także: *tamże*, 22.10.2003.

⁸⁰² Por. *Jeśli chcesz znaleźć źródło – przedzieraj się, szukaj... Tematyka „Dnia źródła” – na każdy 7-my dzień miesiąca*, Wrocław 2003. Na ten temat także: *Spotkania z bł. Edmundem Bojanowskim. Rozważania na każdy siódmy dzień miesiąca, w 190-lecie urodzin i 5. rocznicę beatyfikacji*, Stara Wieś 2004; T. RUSIECKI, *Po śladach Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Medytacje – rozważania rekolekcyjne dla Sióstr Służebniczek NMP* wygłoszone w Starej Wsi w 190. rocznicę urodzin i 5. rocznicę beatyfikacji (rozważania na 7-my dzień miesiąca), Wrocław 2006.

⁸⁰³ Zob. Pisma okólne przełożonych generalnych po 13 czerwca 1999 r., w: ASSW,teczka V.

⁸⁰⁴ B. BIEDROŃ, *Okólnik*, 22.10.2003, w: ASSŚ.

Bojanowskim organizowane są dla sióstr różne skupienia, czuwania, dni modlitw o jego kanonizację, często w miejscach związanych z jego życiem i działalnością⁸⁰⁵. Znany i praktykowany jest również zwyczaj codziennego odczytywania słów bł. Edmunda na dany dzień z przygotowanych przez siostry na tę okazję publikacji⁸⁰⁶.

11 listopada 2012 roku miało miejsce wydarzenie niezwykle ważne dla Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich, promujące jednocześnie osobę ich Założyciela. W tym dniu została odsłonięta i poświęcona pamiątkowa tablica, umieszczona na frontonie kościoła, upamiętniająca miejsce prawie sześćdziesięcioletniego spoczywania doczesnych szczątków bł. Edmunda Bojanowskiego, które w 1930 roku zostały przeniesione do kaplicy sióstr służebniczek w Luboniu, gdzie wówczas znajdował się nowicjat ich Zgromadzenia⁸⁰⁷. Na pamiątkowej tablicy został umieszczony następujący napis: „Swemu Założycielowi Błogosławionemu Edmundowi Bojanowskiemu, którego doczesne szczątki spoczywały w tutejszym kościele od dnia pogrzebu 11 VIII 1871 do 11 VIII 1930 r. Wdzięczne Siostry Służebniczki Maryi”⁸⁰⁸.

Bł. Edmund Bojanowski czczony w Zgromadzeniu jako jego założyciel, stał się dla sióstr orędownikiem w życiu codziennym, a także wzorem do naśladowania. W pierwszym punkcie *Konstytucji* Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Śląskich czytamy: „Wezwane przez Boga do tej wspólnoty, uczestniczymy w charyzmacie, jakiego Duch Święty udzielił naszemu Założycielowi. Jest to szczególny dar służenia człowiekowi w prostocie ducha i bezinteresowności”⁸⁰⁹. Siostry, idąc za tym wezwaniem i żyjąc według charyzmatu Ojca Założyciela, przyczyniają się do wzrostu jego publicznego

⁸⁰⁵ Por. A. HOFFMAN, *Dni skupienia z bł. Edmundem Bojanowskim. Święta Góra 5-7 listopada 1999r.*, w: *Ancilla* 151 (2000) 45-47. Na ten temat również: *Refleksje z czuwania w Luboniu 5/6 maja 2003 r.*, w: *Ancilla* 165 (2003) 40-45; L. KOBYLIŃSKA, *Relacje sióstr juniorek z federacyjnego czuwania w Luboniu w dniach 6/7 września 2003 r.*, w: *Ancilla* 166 (2003) 42-43; N. KIELTYKA, *Modlitwa o kanonizację bł. Edmunda Bojanowskiego. Wrocław 8 listopada 2003 r.*, w: *Ancilla* 167 (2004) 46-47.

⁸⁰⁶ Pozycje te dostępne są w każdym domu zakonnym Zgromadzenia. Por. *Ankieta n. 73*, 2; *Ankieta n. 49*, 2; *Ankieta n. 58*, 2.

⁸⁰⁷ Por. *Ankieta n. 118*, 5.

⁸⁰⁸ *Tamże*.

⁸⁰⁹ Por. *Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej (służebniczki śląskie)*, Rzym – Wrocław 1985, 3-4.

kultu nie tylko w Zgromadzeniu, ale również wśród osób świeckich, dla których beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego przyniosła również niezwykle duchowy pożytek.

4.1.1.3. Propagowanie bł. Edmunda Bojanowskiego wśród laikatu

Działalność apostolska podejmowana przez cztery gałęzie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek po beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego przyczyniła się do szerszego popularyzowania jego osoby i dzieła wśród ludzi świeckich. Odczytać to należy jako doniosły skutek beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego. Jedną z takich form promowania osoby Błogosławionego jest zakładanie – tak zwanych – Izb Pamięci jemu poświęconych. Izba Pamięci Edmunda Bojanowskiego, znajdująca się w Porębie, została otwarta i poświęcona – jeszcze przed beatyfikacją – dnia 21 listopada 1996 roku⁸¹⁰. „Izba ta została przygotowana w miejscu tak bardzo bliskim dla całej śląskiej gałęzi Zgromadzenia, bo w pomieszczeniach, gdzie mieszkały pierwsze służebniczki i gdzie trzykrotnie odwiedził je nasz Czcigodny Założyciel” – czytamy w relacji z uroczystości poświęcenia⁸¹¹. Uroczystego aktu poświęcenia Izby Pamięci dokonał kapelan Domu Prowincjalnego z Leśnicy, ojciec Emil Głombica OMI, w obecności księdza Mariana Fąki, wicepostulatora procesu beatyfikacyjnego⁸¹². Kolejna Izba Pamięci bł. Edmunda Bojanowskiego mieści się w Domu Prowincjalnym sióstr służebniczek śląskich w Katowicach – Panewnikach. Jej poświęcenia dokonał metropolita katowicki, arcybiskup Damian Zimoń, dnia 20 czerwca 1999 roku⁸¹³. Zgromadzone zostały w niej różne eksponaty związane z osobą i kultem bł. Edmunda Bojanowskiego.

Kolejnym walorem beatyfikacji jest możliwość popularyzowania osoby bł. Edmunda Bojanowskiego przez siostry służebniczki wśród ludzi świeckich, którą dają prowadzone przez Zgromadzenia sióstr przedszkola, zgodnie z

⁸¹⁰ Por. S. GRZESIK, *Poświęcenie Izby Pamięci Ojca Założyciela Edmunda Bojanowskiego. Poręba, dnia 21 listopada 1996 r.*, w: *Ancilla* 135 (1996) 32.

⁸¹¹ Por. *tamże*.

⁸¹² Por. *tamże*.

⁸¹³ Por. *Kronika Domu Prowincjalnego w Katowicach*, 20.06.1999.

charyzmatem Założyciela. Nazywane są one – zgodnie z nazwą nadaną im przez ich Pomysłodawcę – ochronkami. Po beatyfikacji, w celu podkreślenia kontynuacji dzieła bł. Edmunda, część z nich przyjęła imię bł. Edmunda Bojanowskiego, jako głównego patrona. Te uroczyste momenty powiązane były z przybliżeniem osoby bł. Edmunda dzieciom uczęszczającym do ochronki i ich rodzinom. W ochronkach, którym patronuje bł. Edmund, umieszczono jego wizerunek lub tablicę pamiątkową, mające przypominać o jego osobie dzieciom i tym, którzy ochronki odwiedzają⁸¹⁴.

Istnieje także wiele innych drobnych inicjatyw podejmowanych przez siostry służebniczki w parafiach, gdzie pracują z dziećmi lub młodzieżą. Siostry katechetki w ramach lekcji religii ukazują dzieciom i młodzieży osobowość bł. Edmunda jako wzór człowieka otwartego na potrzeby drugih, organizują różne konkursy wiedzy o nim, zachęcając przez to do poznawania jego osoby⁸¹⁵. Siostry korzystają z różnych okazji, by podarować dzieciom, krewnym, znajomym czy dobroczyńcom obrazki, broszury, książki związane z osobą bł. Edmunda⁸¹⁶.

Jedną z cennych inicjatyw podjętych przez siostry służebniczki są spotkania z więźniarkami Zakładu Karnego dla Kobiet w Lublińcu. Pod koniec 2005 roku siostra Joanna Kaizer po raz pierwszy udała się do więzienia, żeby – w myśl bł. Edmunda – objąć troską młode dziewczęta i kobiety, będące w biedzie moralnej. Poprzez spotkania i pogadanki przybliżona im została osoba bł. Edmunda Bojanowskiego. Z czasem, w znajdującej się tam kaplicy, umieszczone zostały jego relikwie. Przez częste spotkania, obecność, dobre słowo, katechezy oraz indywidualny kontakt z przebywającymi w Zakładzie

⁸¹⁴ Por. Ankieta n. 5, 1; Ankieta n. 7, 1; Ankieta n. 8, 1; Ankieta n. 10, 1; Ankieta n. 13, 1; Ankieta n. 17, 1; Ankieta n. 21, 1; Ankieta n. 24, 1; Ankieta n. 28, 1; Ankieta n. 34, 1; Ankieta n. 49, 1; Ankieta n. 54, 1; Ankieta n. 57, 1; Ankieta n. 65, 1; Ankieta n. 74, 1; Ankieta n. 84, 1; Ankieta n. 86, 1; Ankieta n. 88, 1; Ankieta n. 90, 1; Ankieta n. 98, 1.

⁸¹⁵ Por. A. KUSZ, *Dzień zwycięstwa Ojca Edmunda Bojanowskiego. Muchobór – 9 maja 1999 r.*, w: *Ancilla* 149 (1999) 53-54.

⁸¹⁶ Por. Ankieta n. 5, 2; Ankieta n. 13, 2; Ankieta n. 21, 2; Ankieta n. 24, 2; Ankieta n. 54, 2; Ankieta n. 65, 2; Ankieta n. 98, 2; Ankieta n. 111, 2; Ankieta n. 118, 2; Ankieta n. 127, 2.

osobami, realizowany jest charyzmat bł. Edmunda i popularyzowana jego postać, wśród osób potrzebujących takiej pomocy⁸¹⁷.

Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Śląskich, otwierając się na potrzeby czasu i wezwania Kościoła, postanowiło zdynamizować swoją misję apostołską poprzez zaproszenie do współpracy laikatu, proponując za wzór życia chrześcijańskiego dla wiernych świeckich osobę swojego Założyciela, bł. Edmunda Bojanowskiego. Inicjatywa zrodziła się jeszcze przed beatyfikacją na Kapitule Generalnej we Wrocławiu w 1995 roku. W dniu 21 listopada 1998 roku na zaproszenie sióstr służebniczek do Domu Prowincjalnego w Katowicach – Panewnikach przybyło po raz pierwszy siedemdziesiąt osób świeckich, pragnących włączyć się w apostołstwo modlitwy i działalność Zgromadzenia⁸¹⁸. Z czasem w parafiach, gdzie siostry pełnią swoją posługę, zaczęły powstawać wspólnoty lokalne, które przyjęły nazwę „Rodzina bł. Edmunda Katolików Świeckich”. Dnia 12 września 2001 roku przełożona generalna, Zofia Fryc, poinformowała siostry o zatwierdzeniu przez Radę Generalną Zgromadzenia *Statutu* „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego Katolików Świeckich” wraz z *Komentarzem*. Formacją poszczególnych grup zajęły się wyznaczone siostry, prowadząc comiesięczne spotkania i ukazując piękno charyzmatu bł. Edmunda, jego aktualność oraz potrzebę pełnej realizacji w obecnej rzeczywistości⁸¹⁹. Dzieło to zaczęło rozwijać się w sposób szczególny po beatyfikacji. W dniu 13 czerwca 2002 roku nastąpiło oficjalne przyjęcie pierwszych członków do „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego Katolików Świeckich”. Zewnętrznym wyrazem przyjęcia było publiczne odmówienie aktu oddania się Matce Bożej, podpisanie karty członkostwa – legitymacji i przyjęcie cudownego medalika Niepokalanej. Członkowie otrzymali również medalik z relikwiami bł. Edmunda i *Statuty Rodziny*, a także *Katechizm Kościoła Katolickiego*⁸²⁰. Przełożona generalna, Brygida Biedroń,

⁸¹⁷ Por. Ankieta n. 58, 3. Na temat społecznego zaangażowania sióstr służebniczek według charyzmatu bł. Edmunda Bojanowskiego: W. S. CHOMIK, *Miał jeszcze serce. Błogosławiony Edmund Bojanowski*, Wrocław 1999, 37-45.

⁸¹⁸ Por. Z. FRYC, *Okólnik*, 12.09.2001, w: ASSŚ.

⁸¹⁹ Por. *tamże*.

⁸²⁰ Por. B. BIEDROŃ, *Okólnik*, 20.05.2002, w: ASSŚ.

dzieląc się z siostrami tym ważnym dla Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Śląskich wydarzeniem, zachęciła w swoim liście do modlitwy w intencji tworzącego się dzieła: „Pamiętny dzień 13 czerwca niech każdego roku będzie z naszym Zgromadzeniem dniem szczególnej modlitwy za wszystkich członków Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego Katolików Świeckich”⁸²¹.

Po trzech latach działalności i doświadczeń dzieło istniejące w formie wspólnot lokalnych przekształciło się w Stowarzyszenie „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego”. Został również dopracowany oraz skonsultowany z prawnikami kościelnymi *Statut* Stowarzyszenia, który dnia 20 maja 2005 roku zatwierdził metropolita katowicki, arcybiskup Damian Zimoń⁸²². Działalność Stowarzyszenia oraz wpływ, jaki na jego rozwój przyniosła beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego, zostanie przedstawiona w kolejnym paragrafie.

4.1.2. Znaczenie beatyfikacji w obszarze duszpasterskim

Życie i działalność bł. Edmunda Bojanowskiego – jak zostało to już wielokrotnie wykazane w niniejszym opracowaniu – stały się wzorem do naśladowania zarówno dla duchownych, osób konsekrowanych, jak i dla wiernych świeckich. W wielu przypadkach inspirowało to do podjęcia konkretnych działań, prowadzących w kierunku urzeczywistniania idei bł. Edmunda Bojanowskiego w aktualnie tworzącej się rzeczywistości. Dotyczy to – jak się okazało – w znaczącej mierze forum eklezjalnego, dla którego bł. Edmund stał się nowym patronem, orędownikiem, a także bogatym źródłem inspiracji, zarówno w przestrzeni liturgicznej, jak i w środowisku wiernych świeckich⁸²³.

⁸²¹ Por. *tamże*.

⁸²² Por. *Ankieta n. 49*, 3.

⁸²³ Więcej na temat współczesnego kultu świętych: W. BEINERT, *Il cuto dei santi oggi*, Roma 1985.

4.1.2.1. Patron parafii, kościołów i kaplic

Jednym z pierwszych i podstawowych miejsc oddziaływania świętości bł. Edmunda Bojanowskiego na wspólnotę Kościoła i poszczególnych wiernych świeckich jest parafia. Niezwykle pozytywnym skutkiem beatyfikacji – dzięki istnieniu w Kościele katolickim wielowiekowej tradycji – jest możliwość powierzania osobie błogosławionego lub świętego patronatu⁸²⁴ nad miejscami, instytucjami czy osobami. Pierwszą wspólnotą parafialną, która bł. Edmunda uczyniła swoim głównym patronem, była parafia pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego i św. Antoniego Padewskiego w Białej Rzece w Rumi, najmłodsza w mieście. Parafia została erygowana 29 sierpnia 1999 roku, zaledwie dwa i pół miesiąca po beatyfikacji swojego patrona, dekretem metropolity gdańskiego, arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego⁸²⁵. Budowę nowej świątyni rozpoczął w 2003 roku ksiądz Andrzej Gierczak, który od początku istnienia parafii jest jej proboszczem⁸²⁶. 9 września 2017 roku odbyła się konsekracja kościoła, której dokonał metropolita gdański, arcybiskup Sławoj Leszek Głódź⁸²⁷.

Drugą parafią noszącą wezwanie bł. Edmunda Bojanowskiego została parafia w Pożegowie, położonym w północno-zachodniej części Gostynia, z którym bł. Edmund był związany przez całe swoje życie. Inicjatywę budowy w tym miejscu nowej świątyni podjął proboszcz parafii pod wezwaniem św. Małgorzaty w Gostyniu, ksiądz kanonik Artur Przybył. Poświęcenie krzyża i terenu pod budowę miało miejsce 7 czerwca 1993 roku, sześć lat przed beatyfikacją Edmunda Bojanowskiego⁸²⁸. 6 września 2000 roku odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego. niespełna rok później, 27 sierpnia 2001 roku, arcybiskup Juliusz Paetz erygował nową parafię pod

⁸²⁴ „Patron – święty, którego imię nadano komuś w czasie chrztu lub pod którego opiekę oddaje się kraje, miasta, obiekty, zawody” (*Patron*, w: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. DUBISZ, Warszawa 2003, t. III, 391).

⁸²⁵ Por. *Ankieta n. 194*, 2.

⁸²⁶ Por. *tamże*.

⁸²⁷ Por. *tamże*.

⁸²⁸ Por. *Ankieta n. 196*, 2. Na ten temat również: *Przewodnik śladami bł. Edmunda Bojanowskiego*, Wrocław 2011, 19.

wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego⁸²⁹. Pierwszym proboszczem został ksiądz Przemysław Maciejewski, który przejął kościół w stanie surowym i kontynuował przy nim prace wykończeniowe. Od 2005 roku podjęto również prace przy budowie domu parafialnego⁸³⁰. Obecnie parafia liczy 4200 mieszkańców, którzy od samego początku jej istnienia aktywnie włączyli się w prace zmierzające do ukończenia budowy świątyni. Dnia 31 maja 2010 roku kościół parafialny pod wezwaniem Bł. Edmunda Bojanowskiego został konsekrowany przez metropolitę poznańskiego, arcybiskupa Stanisława Gądeckiego⁸³¹.

Parafia pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego znajduje się również w Warszawie na Ursynowie – Wolicy. Starania o jej utworzenie i wybudowanie świątyni podjął w 1989 roku proboszcz parafii pod wezwaniem św. Katarzyny w Warszawie, ksiądz Józef Maj⁸³². W dniu 24 października 1999 roku biskup Marian Duś poświęcił plac pod budowę kościoła. „Problemy administracyjne znacznie spowolniły rozpoczęcie prac i dopiero w maju 2001 r. przystąpiono do budowy”⁸³³. Dnia 16 listopada 2001 roku nowy kościół parafialny poświęcił Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, który 1 grudnia 2001 roku erygował parafię pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego⁸³⁴. Pomysłodawcą, aby bł. Edmund został patronem tworzącej się wspólnoty parafialnej, był ksiądz Jerzy Jędrzejewski, organizator parafii. „Uważał on – jak mówi obecny proboszcz parafii, ksiądz Adam Zelga – że rola laikatu w Kościele musi być większa, dlatego Bojanowski jako człowiek świecki znakomicie nadaje się na patrona”⁸³⁵. W przesłaniu bł. Edmunda obecny proboszcz, ksiądz Adam Zelga, widzi inne jeszcze wartości. „Dla mnie – jak sam wyznaje – jest on przede wszystkim praktykiem miłosierdzia. (...) Niewątpliwie Edmund działa w parafii, ba, dobiera sobie ludzi. Bo siła tej parafii opiera się na

⁸²⁹ Por. *Ankieta n. 196*, 2.

⁸³⁰ Por. *tamże*.

⁸³¹ Por. *tamże*.

⁸³² Por. *Ankieta n. 174*, 2.

⁸³³ *Tamże*.

⁸³⁴ Por. *tamże*.

⁸³⁵ A. ZELGA, *Edmund wybiera sobie ludzi*, w: <https://www.edmundbojanowski.org./o-parafii>, [15.03.2019].

ludziach. Patron ich zaprzęga do tego powozu, który nazywa się przesłanie miłosierdzia. (...) I tych ludzi jest wielu”⁸³⁶. Odpowiedzią na tę koncepcję jest powstające w parafii, zainicjowane przez ludzi świeckich i duszpasterzy, Centrum Działa Społecznych Edmunda Bojanowskiego. „Jego głównym zadaniem – jak informuje strona internetowa poświęcona tej inicjatywie – jest promowanie dzieła Patrona, wspaniałego wielkopolskiego społecznika XIX wieku, który może być wzorem obywatela i chrześcijanina dla współczesnego pokolenia Polaków”⁸³⁷.

Błogosławiony Edmund Bojanowski stał się również współpatronem parafii znajdującej się w dzielnicy Pacata Alta w Cochabamba w Boliwii. Pierwszą świątynią katolicką na tym terenie była – zbudowana w 1987 roku – kaplica pod wezwaniem św. Maksymiliana Marii Kolbego, jako kościół filialny parafii Quintanilla, prowadzonej przez Zgromadzenie Franciszkanów Konwentualnych⁸³⁸. W 2007 roku arcybiskup Cochabamba, Tito Solari, utworzył w tym miejscu nową parafię pod wezwaniem Matki Bożej Łaskawej i bł. Edmunda Bojanowskiego w uznaniu dla sióstr służebniczek starowiejskich, które w tych latach były w parafii animatorkami życia religijnego⁸³⁹. Rozległy obszar parafii, na którym żyje czterdzieści tysięcy mieszkańców, jest bardzo niejednorodny. Istnieją tam duże rezydencje ludzi bardzo bogatych. Wśród parafian, w zdecydowanej większości są jednak ludzie bardzo biedni, pracujący w okręgu górniczym, którzy mieszkają na wzgórzach w pobliżu siedziby parafii⁸⁴⁰. Podstawową troską duszpasterzy jest jednoczenie wiernych we wspólnocie parafialnej. „Pracujemy – mówi proboszcz parafii, Txema Martínez de la Fuente – aby każdy mógł nasycić się poczuciem przynależności, aby czuli się zaangażowani, a wszystkie grupy pracowały razem, w komunii ze sobą, z proboszczem i wikariuszami”⁸⁴¹. Warto dodać, że jedną z grup, o których mówi

⁸³⁶ *Tamże.*

⁸³⁷ *Tamże.*

⁸³⁸ Por. *Ankieta n. 111, 2.*

⁸³⁹ Por. *tamże.*

⁸⁴⁰ Por. *tamże.*

⁸⁴¹ Por. *Parroquia Ntra. Sra. De las Gracias – Cochabamba (Bolivia)*, w: <https://sanviator.net/2012/11/12/parroquia-ntra-sra-de-las-gracias-cochabamba-bolivia>, [15.03.2019].

proboszcz, jest wspólnota „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego”, do której należą dzieci i młodzież⁸⁴².

W każdej parafii, której patronem jest bł. Edmund, kościoły parafialne są także pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego. To przede wszystkim w nich szerzony jest publiczny kult bł. Edmunda, wobec znajdujących się tam jego relikwii oraz przedstawiających jego wizerunek obrazów, figur, płaskorzeźb, witraży i sztandarów⁸⁴³.

Pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego istnieją również kościoły filialne oraz wiele kaplic publicznych i półpublicznych, znajdujących się w instytucjach, gdzie posługują siostry służebniczki. Poniżej zostaną wymienione tylko niektóre z nich.

Parafialnym kościołem filialnym pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego jest kościół w Dołżycy, znajdujący się na terenie parafii pod wezwaniem św. Józefa w Komańczy. Budowę tego kościoła rozpoczął w 2001 roku proboszcz parafii, ksiądz Czesław Dec. Jego zaś poświęcenia dokonał w dniu 14 września 2005 roku metropolita przemyski, arcybiskup Józef Michalik⁸⁴⁴. W Okręgowym Szpitalu Kolejowym w Katowicach – Panewnikach znajduje się kaplica szpitalna bł. Edmunda Bojanowskiego. Wyróżnia się swoim wystrojem, który w dużej mierze jest dziełem pacjentów oddziału okulistyki, w obrębie którego się znajduje⁸⁴⁵. Kolejną z kaplic poświęconych bł. Edmundowi Bojanowskiemu jest kaplica w dolnym Kościele pod wezwaniem Świętego Krzyża na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu. Uroczyste jej otwarcie miało miejsce 8 września 2001 roku z udziałem metropolity wrocławskiego, kardynała Henryka Gulbinowicza. Po uroczystej Eucharystii, poświęcono ołtarz, tablicę upamiętniającą pobyt Edmunda Bojanowskiego we Wrocławiu w latach studiów oraz pomnik bł. Edmunda, znajdujący się na terenie ogrodu Papieskiego

⁸⁴² Por. *Ankieta n. 111, 3.*

⁸⁴³ Por. *Ankieta n. 4, 2; Ankieta n. 17, 2; Ankieta n. 52, 2; Ankieta n. 58, 2; Ankieta n. 118, 2; Ankieta n. 169, 2; Ankieta n. 178, 2; Ankieta n. 179, 2.*

⁸⁴⁴ Por. *Ankieta n. 172, 3.*

⁸⁴⁵ Por. *Ankieta n. 51, 3.*

Wydziału Teologicznego⁸⁴⁶. Kaplica, której patronuje bł. Edmund Bojanowski, istnieje również w oddanym do użytku w 2007 roku nowym Domu Pomocy Społecznej w Zborowie, w którym przebywają osoby dorosłe niepełnosprawne intelektualnie⁸⁴⁷. Dom Rekolekcyjny w Porębie posiada kaplicę bł. Edmunda Bojanowskiego, która została erygowana dekretem biskupa opolskiego, Andrzeja Czai, z dnia 6 lipca 2011 roku⁸⁴⁸. Kaplica bł. Edmunda Bojanowskiego znajduje się także przy Domu Macierzystym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Dębicy⁸⁴⁹. Została wybudowana w 1882 roku i przez pierwsze pięćdziesiąt lat pełniła funkcję kościoła klasztornego. W 1954 roku klasztor wraz z kaplicą przejęły władze komunistyczne, przeznaczając zajęte budynki na szpital miejski. Po odzyskaniu przez siostry służebniczki klasztoru w 1994 roku rozpoczęto jego remont. Dnia 7 sierpnia 2011 roku, w 140. rocznicę śmierci bł. Edmunda, została oddana do użytku odrestaurowana kaplica, w której – w nowo wykonanym ołtarzu – umieszczono obraz bł. Edmunda Bojanowskiego i jego relikwie⁸⁵⁰.

Kaplice pod patronatem bł. Edmunda Bojanowskiego znajdują się również poza granicami Polski. Jedną z nich jest kaplica im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Domu Opieki w Berlinie, w którym pracują siostry służebniczki śląskie, erygowana 2 marca 2000 roku przez arcybiskupa Berlina, kardynała Georga Sterzinsky⁸⁵¹. Kolejną kaplicą, której patronuje bł. Edmund Bojanowski, jest kaplica w wiosce Konstantinowka w parafii pod wezwaniem św. Apostołów Piotra i Pawła w Czkałowie w Kazachstanie⁸⁵². Pod patronatem bł. Edmunda Bojanowskiego jest również kaplica w Jezieryszczach, która – jako kaplica filialna – należy do parafii Horodek na Białorusi⁸⁵³.

⁸⁴⁶ Por. A. WITAS, *Sprawozdanie z uroczystości poświęcenia kaplicy i pomnika bł. Edmunda Bojanowskiego dnia 8 września 2001 r. na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu*, w: *Ancilla* 157 (2001) 43-44.

⁸⁴⁷ Por. *Ankieta* n. 67, 3.

⁸⁴⁸ Por. *Ankieta* n. 46, 3.

⁸⁴⁹ Por. *Ankieta* n. 98, 3.

⁸⁵⁰ Por. *Historia dębickiej kapliczki Edmundowej*, w: <https://bdnp.pl/historia-kapliczki-w-debicy>, [15.03.2019].

⁸⁵¹ Por. *Ankieta* n. 36, 3.

⁸⁵² Por. *Ankieta* n. 112, 3.

⁸⁵³ Por. *Ankieta* n. 89, 3.

4.1.2.2. Patron stowarzyszeń

Za swojego patrona przyjęło bł. Edmunda Bojanowskiego wiele stowarzyszeń prowadzonych przede wszystkim przez wiernych świeckich, zebranych dla czynienia jakiegoś konkretnego dobra. Odpowiada to posłannictwu, któremu poświęcał się za życia ich błogosławiony patron, gromadząc i angażując innych w zainicjowaną przez siebie dobroczynną działalność. Takim dziełem, które okazało się niezwykle aktualnym, odpowiadającym na potrzeby współczesnych wiernych świeckich, którzy chcą czynić w swoim środowisku dobro, jest ogólnopolskie stowarzyszenie świeckich „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego”. Powstało ono w 2002 roku z inicjatywy sióstr służebniczek śląskich, jako odpowiedź na nauczanie i zachętę Ojca Świętego Jana Pawła II, wyrażoną w Adhortacji Apostolskiej *Vita consecrata*, by instytuty zapraszały wiernych świeckich do głębszego uczestnictwa w duchowości i misji danego Instytutu⁸⁵⁴. Uczestnictwo to – według nauczania Jana Pawła II – może sprawić, że „(...) duchowość i działalność Instytutu będzie promieniować także poza jego obręb, przysparzając mu nowych energii do działania”⁸⁵⁵. Powołane tą drogą do istnienia Stowarzyszenie „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego” powstało „(...) z charyzmatu, jakiego Bóg udzielił Założycielowi, bł. Edmundowi Bojanowskiemu”⁸⁵⁶. Czyciele bł. Edmunda – poprzez przynależność do stowarzyszenia – mogą bardziej zgłębiać jego duchowość i w pełniejszy sposób zaangażować się w życie Kościoła, realizując w ten sposób główne zadania stowarzyszenia, jakimi są „(...) stałe pogłębianie życia chrześcijańskiego, przez zachowanie przykazań Bożych i zasad moralnych, aby wzrastać w doskonałości ewangelicznej, dobrowolny i czynny udział w apostolsko-charytatywnych

⁸⁵⁴ Por. *Statut Stowarzyszenia „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego”*, Wrocław 2013, 5.

⁸⁵⁵ VC 55.

⁸⁵⁶ *Tamże*. Szerszy wywód na ten temat: P. SKOWRONEK, „Prosta dobroć” – realizacja charyzmatu w Rodzinie bł. Edmunda Bojanowskiego poprzez działania na rzecz środowiska, w: *Służyć i wychowywać do miłości. Błogosławiony Edmund Bojanowski – wychowawca i apostoł laikatu*, red. L. OPIELA, A. SMAGACZ, S. WILK, Lublin 2009, 343-358.

dzielał Zgromadzenia, gdziekolwiek są prowadzone, aby świadomie uczestniczyć w zbawczej misji Kościoła”⁸⁵⁷.

Powyższe zadania, wskazane przez *Statut*, realizowane są w poszczególnych wspólnotach stowarzyszenia.

Członkowie „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego” w Gliwicach – Sośnicy wypełniają przyjęte na siebie zadania, spiesząc „(...) z pomocą najbardziej potrzebującym – dzieciom, ubogim, chorym, samotnym. Udzielając pomocy, informują o swojej przynależności do wspólnoty, jej patronie, jego założeniach i dziełach. Celem promowania osoby bł. Edmunda rozpowszechniają literaturę o nim, rozdają obrazki, kartki, modlitwy za wstawiennictwem bł. Edmunda. Szerząc jego kult, często zamawiają Msze św. o jego kanonizację, a uczestnicząc w niej, pełnią straż przy sztandarze z jego wizerunkiem i biorą czynny udział przez zaangażowanie w liturgię”⁸⁵⁸.

Piękne świadectwo o działalności „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego”, która istnieje przy Domu Prowincjalnym sióstr służebniczek starowiejskich w Łodzi, daje wypełniona przez nie *Ankieta*: „Członkowie wspólnoty poprzez comiesięczną formację i wspólną modlitwę pogłębiają swoje życie chrześcijańskie. Na wzór bł. Edmunda Bojanowskiego niosą pomoc potrzebującym, aktywnie pomagają w prowadzeniu świetlicy dla dzieci, czynnie włączają się w życie parafii. W dziesiątą rocznicę beatyfikacji ufundowali dla Domu Prowincjalnego tablicę pamiątkową z wizerunkiem patrona. W Roku bł. Edmunda w wielu parafiach dzielili się świadectwem swojej wiary i owocami przynależności do stowarzyszenia. Ufundowali sztandar z Jego wizerunkiem. Swoim świadectwem pomagali w organizowaniu innych wspólnot „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego”. Bł. Edmund jest dla nich patronem i wzorem życia chrześcijańskiego, starają się pielęgnować życie eucharystyczne, duchowość maryjną, kultywują patriotyzm”⁸⁵⁹.

Wspólnota „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego”, istniejąca od 27 sierpnia 2007 roku w Tarnowie, do ogólnych swoich zadań – wynikających ze

⁸⁵⁷ *Statut Stowarzyszenia „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego”*, 9.

⁸⁵⁸ *Ankieta n. 29*, 4.

⁸⁵⁹ *Ankieta n. 9*, 4.

Statutu stowarzyszenia – dodała bardziej konkretne cele. Należy do nich „(...) poznawanie i stawianie sobie za wzór życia bł. Edmunda oraz szerzenie jego kultu, działania charytatywne i podejmowanie inicjatyw na rzecz dzieci z rodzin wielodzietnych, ubogich i patologicznych, a także osób chorych i samotnych”⁸⁶⁰. Inicjatywy, które tarnowska wspólnota „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego” podejmowała, dowodzą realizacji przyjętych zadań i celów. Dni skupienia organizowane dla członków „Rodziny” z Tarnowa oraz z Dębicy, Ropczyc, Żabna i Tuchowa, miały na celu między innymi pogłębienie znajomości duchowej sylwetki błogosławionego patrona. Jedną z inicjatyw, szerzących kult bł. Edmunda, była Droga Krzyżowa, przeżywana we wspólnocie parafialnej, którą prowadzili członkowie „Rodziny”. Rozważania poszczególnych stacji przygotowane były na podstawie pism bł. Edmunda⁸⁶¹. Wiele spośród swoich działań stowarzyszenie podejmowało dla dzieci. W dniu 14 listopada 2014 roku, „(...) dzieci i młodzież należące do „Rodziny” – jak ukazuje to *Ankieta* wypełniona przez siostry służebniczki z Tarnowa – odwiedziły dzieci z Domu Dziecka, gdzie mówiły o życiu i działalności bł. Edmunda Bojanowskiego i częstowały słodyczami przyniesionymi z domu”⁸⁶². Od 26 czerwca do 2 lipca 2012 roku wspólnota „Rodziny” zorganizowała w Krynicy wypoczynek połączony z formacją dla dwadzieścioro pięciorga dzieci, pod hasłem: „Budujemy życie na mocnym fundamencie”⁸⁶³. Tarnowska „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego” pamiętała również o chorych i samotnych, odwiedzając ich szczególnie z racji świąt oraz Dnia Chorego.

Stowarzyszenie „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego” w 2012 roku obchodziło dziesięciolecie swojego istnienia. Uroczystości jubileuszowe, którym przewodniczył biskup Paweł Stobrawa z diecezji opolskiej, odbyły się 16 czerwca w sanktuarium na Górze Świętej Anny⁸⁶⁴. Podczas uroczystości siostra Stella Kuś, główna asystentka Stowarzyszenia „Rodzina bł. Edmunda

⁸⁶⁰ *Ankieta* n. 4, 4.

⁸⁶¹ Por. *tamże*.

⁸⁶² *Tamże*.

⁸⁶³ Por. *tamże*.

⁸⁶⁴ Por. *10 lat „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego”*, w: <https://ekai.pl/lat-rodziny-bl-edmunda-bojanowskiego>, [13.03.2019].

Bojanowskiego”, przedstawiła wszystkim obecnym nowego asystenta kościelnego stowarzyszenia, mianowanego przez arcybiskupa Wiktora Skworca, którym został – na prośbę Zgromadzenia Sióstr Służebniczek – ksiądz Jerzy Walisko. W dniu jubileuszu stowarzyszenie liczyło 550 członków tworzących 31 wspólnot⁸⁶⁵. W 2018 roku do stowarzyszenia należało 734 członków i 52 kandydatów w 38 wspólnotach w Polsce, 4 w Boliwii i jednej w Kamerunie⁸⁶⁶.

Dnia 22 stycznia 2018 roku w Katowicach, podczas spotkania Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Katowickiej, siostra Patrycja Grodzieńska, główna asystentka Stowarzyszenia „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego”, desygnowała do Rady po raz pierwszy kandydatów należących do stowarzyszenia. Nowa Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Katowickiej została powołana przez metropolitę katowickiego na okres kolejnych pięciu lat⁸⁶⁷.

Dnia 20 listopada 2002 roku ukazał się pierwszy numer biuletynu Stowarzyszenia „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego”, pod tytułem „Apostoł Miłosierdzia”⁸⁶⁸. Zamieszczane są w nim artykuły o tematyce związanej z osobą i charyzmatem bł. Edmunda oraz bieżące informacje dotyczące działalności stowarzyszenia. Zawarte są w nim następujące główne działy: Słuchając Kościoła, Słowo Życia, Blisko świętych, Spotkanie z Maryją, Z myśli Edmundowej, Drogami Zgromadzenia, W naszej RODZINIE⁸⁶⁹. Biuletyn ten wykorzystywany jest jako środek formacji i informacji. W jego tworzeniu mają udział poszczególne wspólnoty „Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego”⁸⁷⁰.

Nowe stowarzyszenie, którego patronem jest bł. Edmund Bojanowski, swoją działalność wpisuje w struktury Archidiecezji Poznańskiej. Metropolita poznański, arcybiskup Stanisław Gądecki, przychylając się do prośby Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, dekretem z dnia 15 września 2014

⁸⁶⁵ Por. *tamże*.

⁸⁶⁶ Por. *Sprawozdanie Stowarzyszenia „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego” za rok 2018*, w: *Ankieta n. 108*, 5-6.

⁸⁶⁷ Por. *Ankieta n. 184*, 4.

⁸⁶⁸ *Apostoł Miłosierdzia* 1 (2002).

⁸⁶⁹ Por. *tamże* 47 (2014) 1.

⁸⁷⁰ Por. *tamże*.

roku ustanowił bł. Edmunda Bojanowskiego patronem Akcji Katolickiej Archidiecezji Poznańskiej⁸⁷¹. Odbywające się w dniu 27 września 2014 roku Poznańskie Forum Duszpasterskie stało się okazją do ogłoszenia przez arcybiskupa Gądeckiego bł. Edmunda Bojanowskiego patronem Akcji Katolickiej w archidiecezji poznańskiej⁸⁷². Uroczystej Mszy świętej – sprawowanej podczas tego wydarzenia – przewodniczył kardynał Paul Josef Cordes⁸⁷³. Na zakończenie Eucharystii metropolita poznański, powołując się na przykład życia bł. Edmunda, postawił pytanie: „Jak wygląda moje apostołstwo dzisiaj, w zmienionych warunkach i okolicznościach, wobec nowych potrzeb i braków, w obliczu społeczeństwa o wiele bardziej zlaicyzowanego niż wtedy, a zatem wobec większego zapotrzebowania współczesnego porządku doczesnego na apostołstwo świeckich”⁸⁷⁴. Członkowie Akcji katolickiej wyrazili swoją radość z faktu otrzymania nowego patrona. „Cieszymy się – napisali oni na stronie internetowej swojego stowarzyszenia – że obok św. Wojciecha, patrona Akcji Katolickiej w Polsce, ten świecki apostoł, świadek wiary i czynu, będzie naszym orędownikiem u Boga, a także wzorem do naśladowania w pracy formacyjnej i apostołskim zaangażowaniu”⁸⁷⁵.

4.1.2.3. Wpływ na działalność Kościołów lokalnych

Odzew beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego widoczny jest również w szerokim jej wpływie na duszpasterską działalność lokalnych środowisk kościelnych, adoptujących idee i dzieła Błogosławionego w celu ich promowania i kontynuacji, jak również dla podkreślenia własnej działalności, wzorowanej na myśli Bojanowskiego. Inicjatywą, która w swojej działalności zakłada realizowanie idei bł. Edmunda Bojanowskiego, jest Ośrodek

⁸⁷¹ Por. Ankieta n. 177, 4.

⁸⁷² Por. *Nawracajcie się...* – Poznańskie Forum Duszpasterskie, w: <http://ak.org.pl/2014/nawracajcie-sie-poznanskie-forum-duszpasterskie>, [11.03.2019].

⁸⁷³ Por. *tamże*.

⁸⁷⁴ *Rok bł. Edmunda Bojanowskiego dobiega końca*, w: <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/art.,20523,rok-bl-edmunda-bojanowskiego-dobiega-konca.html>, [04.03.2019].

⁸⁷⁵ *Bł. Edmund Bojanowski naszym patronem*, w: <http://poznan.ak.org.pl/aktualnosci/bl-edmund-bojanowski-naszym-patronem>, [11.03.2019].

Charytatywno-Wypoczynkowy „Bojanowe Gniazdo” w Zaniemyślu, będący jednostką administracyjną Caritas Archidiecezji Poznańskiej⁸⁷⁶. Nazwa ośrodka zaczerpnięta została – jako parafraza – z *Dziennika* bł. Edmunda, który pisał w nim o „(...) zakładanych domach jako o gniazdach, z których piskłeta winny wylatywać zdrowe, uformowane i pełne sił”⁸⁷⁷. „Na kanwie tego przesłania – jak informuje multimedialny opis tego miejsca – misją „Bojanowego Gniazda” jest oferowanie takiego standardu, możliwości i atmosfery ośrodka, aby stał się on miejscem naturalnej regeneracji duszy i ciała”⁸⁷⁸. Ośrodek w dniu 16 września 2010 roku został poświęcony przez arcybiskupa Stanisława Gądeckiego. Ksiądz Arcybiskup podczas homilii na uroczystej Mszy świętej nazwał ów ośrodek Archidiecezjalnym Centrum Duchowości Chrześcijańskiej⁸⁷⁹. „Dzisiaj szczególnie – mówił w homilii metropolita poznański – potrzebne są centra duchowości chrześcijańskiej, w których zagubiony człowiek będzie mógł odnaleźć spokój i odkryć Kościół jako wspólnotę”⁸⁸⁰. Arcybiskup Gądecki zaapelował także, by promować działalność ośrodka w duchu działalności błogosławionego Patrona, która „(...) koncentrowała się na oświacie, wychowaniu i dziełach miłosierdzia”⁸⁸¹.

Z okazji zbliżającego się Jubileuszu 200. Rocznicy Urodzin Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego został zorganizowany przez Caritas Archidiecezji Poznańskiej cykl rekolekcji pod hasłem „Z Błogosławionym Edmundem Bojanowskim w Zaniemyślu”⁸⁸². Miejscem rekolekcji był Ośrodek Charytatywno-Wypoczynkowy Caritas Archidiecezji Poznańskiej „Bojanowe Gniazdo” w Zaniemyślu. Natomiast tematyka rekolekcji dotyczyła osoby, duchowości i dzieła bł. Edmunda Bojanowskiego, ukazanych w najważniejszych wymiarach jego życia⁸⁸³. Trzy tury rekolekcji zawierały kolejno następującą tematykę: 7-10 października 2013 r. „Serdecznie dobry

⁸⁷⁶ Por. *Ankieta* n. 178, 3.

⁸⁷⁷ *Ankieta* n. 118, 5.

⁸⁷⁸ *Bojanowe Gniazdo – o nas*, w: <http://www.bojanowegniazdo.pl/osrodek/>, [08.03.2019].

⁸⁷⁹ Por. *Ankieta* n. 118, 5-6.

⁸⁸⁰ *Tamże*, 5.

⁸⁸¹ *Tamże*.

⁸⁸² *Tamże*, 6.

⁸⁸³ Por. *tamże*.

człowiek” – rekolekcje o świętym powołaniu świeckich; 11-14 listopada 2013 r. „Z apaszką a nie w krawacie” – rekolekcje patriotyczne; 2-5 grudnia 2013 r. „W służbie Maryi Niepokalanej” – adwentowe rekolekcje maryjne⁸⁸⁴. Rekolekcje poprowadził ks. Eugeniusz Hanas COOr, kapłan z Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri na Świętej Górze w Gostyniu. W trakcie trwania rekolekcji odbył się wyjazd do Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu, gdzie – przy grobie Błogosławionego – była możliwość skorzystania z sakramentu namaszczenia chorych oraz wspólnej modlitwy o cud uzdrowienia fizycznego potrzebny do rozpoczęcia procesu kanonizacyjnego⁸⁸⁵.

W parafiach dużą popularnością – szczególnie w Roku bł. Edmunda Bojanowskiego – cieszyły się „Niedziele Edmundowe”, podczas których siostry służebniczki z wszystkich gałęzi Zgromadzenia przedstawiały parafianom postać swojego Założyciela, ukazując go jako patrona i wzór dla ludzi świeckich. Przy tej okazji siostry mogły zaprezentować swoją działalność wychowawczą i apostołską, promując również swoje Zgromadzenie i jego dzieła, w celach powołaniowych. Dnia 11 maja 2014 roku parafia pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej w Krakowie – Szklane Domy przeżywała pierwszą „Niedzielę Edmundową”⁸⁸⁶. Siostry przygotowywały kościół do tego wydarzenia już w sobotę, umieszczając w ołtarzu głównym obraz bł. Edmunda oraz banery przedstawiające główne wydarzenia z jego życia. Na ołtarzu wystawiono do publicznej czci jego relikwie. Podczas każdej Mszy świętej siostry prowadziły śpiew i aktywnie włączały się w Liturgię Słowa, zaś siostra Iwona Skrzypczyk przedstawiała osobę, życie i działalność „serdecznie dobrego człowieka”. Na zakończenie każdej Mszy świętej wierni mieli możliwość oddania czci relikwiom bł. Edmunda. Po Eucharystii prezentowany był o nim krótki film. Przed kościołem natomiast siostry rozprowadzały świece i obrazki z wizerunkiem bł. Edmunda Bojanowskiego. Ofiary złożone przy tej okazji zostały przeznaczone dla nowo powstającego

⁸⁸⁴ *Tamże.*

⁸⁸⁵ *Tamże.*

⁸⁸⁶ Por. *Z kroniki Roku Edmundowego*, w: *Ankieta n. 127*, 5.

domu dziecka w Spytkowicach⁸⁸⁷. W organizację tego dnia ofiarnie włączyli się członkowie Stowarzyszenia Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego, które działa w tej parafii, pomagając siostram w rozprowadzaniu świec i przybliżając postać bł. Edmunda parafianom poprzez rozmowy oraz dawanie osobistego świadectwa jego obecności w ich codziennym życiu⁸⁸⁸. Podobne „Niedziele Edmundowe” organizowane były w wielu wspólnotach parafialnych⁸⁸⁹, stając się zaczynem prawdziwego czci dla bł. Edmunda Bojanowskiego, szczególnie wśród wiernych świeckich. Przekonuje to, że parafia – będąc żywą i różnorodną częścią Kościoła – jest bardzo ważnym miejscem rozwoju kultu świętych i błogosławionych oraz wpływu, jaki mają oni na codzienne życie ich mieszkańców.

Wpływ beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego uwidacznia się także poprzez aktywizację życia parafialnego dzięki wprowadzeniu do kościołów parafialnych jego relikwii. Odbywało się to zawsze bardzo uroczyście i połączone było zwykle z wcześniejszą katechezą, przedstawiającą życie i działalność bł. Edmunda, przy jednoczesnym ukazaniu aktualności jego idei i osoby, jako patrona. Uroczystość wprowadzenia relikwii bł. Edmunda Bojanowskiego do kościoła parafialnego pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kłodnicy Dolnej w Archidiecezji Lubelskiej miała miejsce 8 czerwca 2014 roku⁸⁹⁰. Była ona związana z Rokiem Edmundowym i przygotowaniem parafii do obchodów setnej rocznicy przybycia sióstr służebniczek do Kłodnicy, którą obchodzono w 2018 roku. Biskup senior diecezji łomżyńskiej, Stanisław Stefanek, na początku Mszy świętej poświęcił obraz bł. Edmunda Bojanowskiego, który wraz z jego relikwiami został uroczyście wniesiony do parafialnej świątyni⁸⁹¹. W tym dniu przed każdą Mszą świętą jedna z sióstr służebniczek przedstawiała osobę Ojca Założyciela,

⁸⁸⁷ Por. *tamże*.

⁸⁸⁸ Por. *tamże*.

⁸⁸⁹ Por. Ankieta n. 4, 3; Ankieta n. 8, 3; Ankieta n. 13, 3; Ankieta n. 17, 3; Ankieta n. 49, 3; Ankieta n. 51, 3; Ankieta n. 58, 3; Ankieta n. 65, 3; Ankieta n. 73, 3; Ankieta n. 86, 3; Ankieta n. 98, 3; Ankieta n. 118, 5; Ankieta n. 121, 3; Ankieta n. 127, 6.

⁸⁹⁰ Por. Ankieta n. 127, 6.

⁸⁹¹ Por. *tamże*.

natomiast oprawę liturgii przygotowała młodzież aktywnie uczestnicząca w życiu parafii. Na zakończenie uroczystej Mszy świętej koncelebrewanej wszyscy w niej uczestniczący mieli możliwość oddania czci bł. Edmundowi poprzez ucałowanie jego relikwii. Po Eucharystii dziewczęta przebrane w dawny i obecny ubiór sióstr służebniczek, z ucharakteryzowanym Ojcem Edmundem, rozdawały parafianom i gościom pierniki upieczone przez siostry⁸⁹².

Z inicjatywy parafii pod wezwaniem św. Barbary w Jaszkanie – Manieczkach oraz we współpracy ze Szkołą Podstawową im. Generała Józefa Wybickiego w Manieczkach, z okazji 160. rocznicy powstania pierwszej ochronki dla dzieci, której pomysłodawcą był bł. Edmund Bojanowski, zorganizowano i przeprowadzono projekt pod hasłem „Życie i działalność Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego”⁸⁹³. Konkursy przeprowadzone w ramach projektu skierowane były dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Brodnica. Do konkursów gościnnie przyłączyli się również uczniowie z Katolickiej Publicznej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Śremie. Zaplanowane działania w ramach tego projektu obejmowały: zaprojektowanie i wydanie okolicznościowego folderu; Spotkanie w parafii z siostrami służebniczkami, przedstawicielkami Zgromadzenia Zakonnego założonego przez bł. Edmunda; przygotowanie prezentacji multimedialnej przybliżającej uczniom postać Błogosławionego; konkursy na temat życia i działalności bł. Edmunda; wystawa prac plastycznych; odsłonięcie pomnika bł. Edmunda; pielgrzymka śladami Błogosławionego⁸⁹⁴. 20 listopada 2010 roku w kościele w Jaszkanie podczas uroczystej Mszy świętej finaliści wszystkich konkursów odebrali z rąk arcybiskupa Stanisława Gądeckiego, Metropolity Poznańskiego, dyplomu, cenne książki oraz zaproszenia na pielgrzymkę „Śladami Błogosławionego Edmunda”⁸⁹⁵.

⁸⁹² Por. *tamże*.

⁸⁹³ Por. *Ankieta n. 118*, 6.

⁸⁹⁴ Por. *tamże*.

⁸⁹⁵ Por. *tamże*.

Wpływ beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego widoczny jest również poza granicami polski w Kościołach lokalnych, w których pracują siostry służebniczki. Niezwykle oddziaływanie osoby bł. Edmunda widoczne jest we Wspólnocie Żywego Kościoła (CEV) w Ngaoundéré w Kamerunie, do której należy czterdzieści osób, starających się „(...) naśladować życie Błogosławionego i jego czyny szczególnie przez działalność charytatywną dla rodzin, opuszczonych dzieci, ludzi chorych bezdomnych. Spotykają się raz w tygodniu na dzieleniu się Słowem Bożym, modlą się za wstawiennictwem Błogosławionego Ojca Edmunda i zaradzają bieżącym potrzebom w dzielnicy”⁸⁹⁶. W tym kraju na placówkach misyjnych, które prowadzą siostry służebniczki śląskie, istnieją również grupy i inicjatywy apostołskie noszące imię Ojca Założyciela. Aktywnie działającą jest schola dziecięca im. bł. Edmunda Bojanowskiego, która we wspólnocie w Figuil ubogaca liturgię swoim śpiewem⁸⁹⁷.

W Gródku Podolskim na Ukrainie przy parafii prowadzone były katechezy dla dzieci i młodzieży o życiu i dziełach bł. Edmunda Bojanowskiego. Wielu skupieniom młodzieżowym patronował bł. Edmund. Dla dzieci organizowano konkursy o Błogosławionym, zachęcające do naśladowania świętości Edmunda⁸⁹⁸.

W kościele parafialnym w Plavnicy na Słowacji miały miejsce prelekcje połączone z prezentacjami oraz adoracje o bł. Edmundzie przygotowane przez dzieci, młodzież i siostry służebniczki, które odbywały się w niedziele przed wieczornymi Eucharystiami⁸⁹⁹.

W parafii pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Siegsdorf w Niemczech, w coroczne liturgiczne wspomnienie bł. Edmunda Bojanowskiego, podczas Mszy świętych wiernym przybliżana jest osoba bł. Edmunda Bojanowskiego, którego obraz w tym dniu wystawiony jest

⁸⁹⁶ Ankieta n. 126, 3.

⁸⁹⁷ Por. *tamże*.

⁸⁹⁸ Por. Ankieta n. 110, 3.

⁸⁹⁹ Por. Ankieta n. 115, 3.

w kościele parafialnym⁹⁰⁰. Po Mszach świętych rozdawane są obrazki i książeczki z nowenną do bł. Edmunda. Informacje o Błogosławionym umieszczane są – przy tej okazji – w biuletynie parafialnym⁹⁰¹.

W parafii w podparyskim Arcueil we Francji prowadzone były katechezy o życiu i działalności bł. Edmunda dla dzieci uczęszczających do Sobotniej Szkoły Polskiej. Dla młodzieży z katechumenatu prowadzono katechezy pod hasłem „Świętość według przykładu Edmunda Bojanowskiego”. Miała również miejsce promocja książki w języku francuskim pod tytułem „Miał jeszcze serce”, która ukazuje bł. Edmunda jako przykład świętości dla laikatu. „Książka czytana jest – jak podkreśla w *Ankiecie* siostra Radosława Wojtasiak – z dużym zainteresowaniem, ponieważ w środowisku francuskim ogromną rolę w ewangelizacji mają ludzie świeccy”⁹⁰².

W parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Samarze w Rosji odbyły się prelekcje przedstawiające postać bł. Edmunda Bojanowskiego. Opracowany został również „(...) konkurs wiedzy na temat życia i świętości bł. Edmunda Bojanowskiego, w którym wzięli udział parafianie”⁹⁰³. Przygotowana została również w kościele parafialnym wystawa prezentująca osobę i dziedzictwo bł. Edmunda Bojanowskiego. Ponadto w kościele dostępne są zawsze książki w języku rosyjskim o bł. Edmundzie oraz obrazki z modlitwą do Błogosławionego. „Ponieważ – jak zauważa w *Ankiecie* siostra Edyta Mazurkiewicz – kościół codziennie zwiedza wiele osób, istniała możliwość szerszego propagowania jego wzoru świętości”⁹⁰⁴.

⁹⁰⁰ Por. *Ankieta* n. 166, 3.

⁹⁰¹ *Tamże*.

⁹⁰² *Ankieta* n. 95, 3.

⁹⁰³ *Ankieta* n. 169, 3.

⁹⁰⁴ *Tamże*.

4.1.2.4. Bł. Edmund Bojanowski w sztuce sakralnej

Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego, dokonana w dniu 13 czerwca 1999 roku, umożliwiła publiczny kult jego osoby⁹⁰⁵. Bł. Edmund mógł być odtąd przedstawiany w sztuce sakralnej, która od momentu beatyfikacji stała się przestrzenią umożliwiającą szerzenie jego świętości wśród wiernych oraz rozwój jego kultu publicznego w różnych płaszczyznach życia religijnego i społecznego⁹⁰⁶. W niniejszym punkcie przedstawione zostaną obrazy, figury i relikwiarze, ukazujące bł. Edmunda Bojanowskiego, wykonane przez siostry służebniczki lub osoby spoza Zgromadzenia, najczęściej na zamówienie, bądź jako dowód wdzięczności za pracę czy łaski otrzymane przez pośrednictwo bł. Edmunda. Obrazy i figury związane z osobą bł. Edmunda zostały już zebrane i opisane w albumie, znajdującym się w domu generalnym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Śląskich we Wrocławiu⁹⁰⁷. Poniżej przybliżone zostaną jedynie te, które związane są bezpośrednio z beatyfikacją.

Najważniejszym z obrazów jest obraz beatyfikacyjny przedstawiający bł. Edmunda Bojanowskiego z dziećmi na tle Bazyliki Gostyńskiej. Obraz ten został wybrany do odsłonięcia go po ogłoszeniu błogosławionym Edmunda Bojanowskiego, podczas uroczystego aktu beatyfikacji, dnia 13 czerwca 1999 roku w Warszawie. Został namalowany w 1991 roku, a jego autorem jest Zygmunt Kotyło⁹⁰⁸.

Kolejny obraz przedstawia bł. Edmunda otoczonego dziećmi, wpatrującymi się w jego postać. Dzieci trzymają w rękach kwiaty. W tle widoczne jest błękitne niebo. Obraz został namalowany na prośbę Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Śląskich przez Stanisława Jakubczyka w

⁹⁰⁵ Por. H MISZTAŁ, *Kult świętych, obrazów i relikwii w Kościele katolickim w aspekcie prawa kanonizacyjnego*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 7 (1997) 99-120. Na ten temat również: H. FOKCIŃSKI, *Iconografia dei santi*, w: *Studium Congregationis de Causis Sanctorum*, Roma 1999, 80-84.

⁹⁰⁶ Por. MISZTAŁ, *Kult świętych, obrazów i relikwii w Kościele katolickim w aspekcie prawa kanonizacyjnego*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 7 (1997) 108-110.

⁹⁰⁷ Album, w którym zamieszczone są zdjęcia ważniejszych obrazów i figur związanych z osobą bł. Edmunda oraz wzmianka o autorach, czasie i miejscu ich powstania, znajduje się w AGSW.

⁹⁰⁸ Por. *Ankieta* n. 178, 3.

1998 roku. Kopie tego obrazu umieszczono również w Domach Prowincjalnych w Katowicach, w Warszawie oraz w Leśnicy⁹⁰⁹.

Figura znajdująca się w kaplicy w domu generalnym we Wrocławiu i w domu prowincjalnym w Leśnicy wyrzeźbiona jest w drewnie. Przedstawia bł. Edmunda z małym chłopcem na ręku i dziewczynką u boku, trzymającą w rękach bochenek chleba. Jej autorem jest Zygfryd Gross z Leśnicy⁹¹⁰. Figura ta w mniejszym formacie znajduje się również w ochronkach prowadzonych przez siostry służebniczki. Została poświęcona we wszystkich ochronkach prowincji opolskiej w dniu nadania im imienia bł. Edmunda Bojanowskiego⁹¹¹.

Autorką figury bł. Edmunda z dzieckiem i chorym jest siostra Augustyna Marek, służebniczka starowiejska. Jest to kopia figury z Górki Duchownej, umieszczonej pod oknem pokoju, w którym zmarł bł. Edmund Bojanowski. Figura została umieszczona również przy wejściu do Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Warszawie na Woli, a także przed wejściem do Domu Prowincjalnego w Leśnicy. Do Warszawy figurę tę przywieziono z Nowej Soli jeszcze przed beatyfikacją i poświęcono 7 sierpnia 1997 roku⁹¹².

20 listopada 2010 roku, podczas obchodów 160. rocznicy założenia Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, został uroczyście odsłonięty i poświęcony przez arcybiskupa Stanisława Gądeckiego pomnik bł. Edmunda Bojanowskiego w Jaszkanie. Znajduje się on przy kościele, który był miejscem pierwszego pochówku Bojanowskiego oraz nieopodal budynku pierwszego nowicjatu Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. Przedstawia on Błogosławionego z wiejskimi dziećmi, o które przez całe życie tak bardzo się troszczył⁹¹³.

Niezwykle ważnym wpływem beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego jest możliwość propagowania jego świętości poprzez oddawanie czci jego relikwiom⁹¹⁴. W czterech gałęziach Zgromadzenia Sióstr Służebniczek

⁹⁰⁹ Por. *Ankieta n. 179*, 3.

⁹¹⁰ Por. *tamże*.

⁹¹¹ Por. *Dziennik Domu Prowincjalnego w Leśnicy*, 14.11.2002, w: ASSŚ.

⁹¹² Por. A. STRZODA, *Ojciec Założyciel strzeże swego „dzieła”*, w: *Ancilla* 139 (1997) 46.

⁹¹³ Por. *Ankieta n. 118*, 5.

⁹¹⁴ Por. H. MISZTAŁ, *Kult świętych, obrazów i relikwii w Kościele katolickim w aspekcie prawa kanonicznego*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 7 (1997) 110.

rozpowszechnione zostały cztery rodzaje relikwiarzy o różnych kształtach i wielkościach. Pierwszy przypomina monstrancję. Pośrodku umieszczone są relikwie otoczone promieniami a nad nimi krzyż⁹¹⁵. Dwa relikwiarze przedstawiają drzewo z czterema gałęziami Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. Na szczycie obydwu znajduje się wizerunek Maryi Niepokalanej, która jest główną patronką Zgromadzenia. Na gałęziach drzewa wypisane są nazwy czterech gałęzi Zgromadzenia: wielkopolskie, starowiejskie, dębickie, śląskie. Większy z relikwiarzy, w konarach drzewa po lewej stronie mieści wizerunek bł. Edmunda, po prawej relikwie, a pod nimi napis: „ZAŁOŻYCIEL ZGROMADZENIA SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK NMP – BŁ. EDMUND BOJANOWSKI”⁹¹⁶. W mniejszym relikwiarzu gałęzie drzewa otaczają umieszczone pośrodku relikwie, nad nimi umieszczony jest wizerunek Maryi Niepokalanej, a pod nimi napis: „BŁ. EDMUND BOJANOWSKI *1814 +1871”⁹¹⁷. Czwarty relikwiarz przedstawia chłopca unoszącego w górę relikwie bł. Edmunda. Relikwie te otoczone są wstęgami prezentującymi cztery gałęzie Zgromadzenia, u góry widnieje wizerunek bł. Edmunda, a nad nim Oko Opatrzności⁹¹⁸.

Każda placówka Zgromadzenia – zgodnie z zaleceniem przełożonych generalnych – posiada relikwiarz bł. Ojca Założyciela. Oto słowa przełożonej generalnej sióstr służebniczek śląskich, Zofii Fryc, skierowane do sióstr jeszcze przed beatyfikacją: „Po beatyfikacji każda placówka otrzyma relikwie Ojca Edmunda. Będziemy przez nie oddawać cześć naszemu błogosławionemu Założycielowi. Posiadanie relikwii w naszych kaplicach, niech będzie dla nas nowym uświadomieniem, że mamy być przedłużeniem serca i rąk tego «serdecznie dobrego człowieka». (...) Niech nasze «ocieranie» się o relikwie, o świętość Ojca Założyciela sprawi, że będziemy Go coraz bardziej kochały

⁹¹⁵ Opis autora niniejszej pracy dokonany dzięki przeprowadzonemu osobiście oglądowi relikwiarzy udostępnionych przez siostry ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Śląskich i Wielkopolskich.

⁹¹⁶ Por. przyp. 907.

⁹¹⁷ Por. *tamże*.

⁹¹⁸ Por. *tamże*.

i naśladowały w pełnym oddaniu się Bogu i apostolskiej posłudze Ludowi Bożemu tam, gdzie postawiło nas posłuszeństwo”⁹¹⁹.

Relikwie czczone są w Zgromadzeniu publicznie przy różnych okazjach związanych z pamięcią o bł. Edmundzie. „Każdy nasz dom zakonny – kaplica posiada Relikwie bł. Edmunda. (...) Możemy być szczęśliwe, że nasz Kochany Ojciec Założyciel jest nie tylko duchowo, ale i fizycznie obecny wśród nas. Całując ze czcią i miłością jego doczesne szczątki, dziękujemy równocześnie Bogu, że posłużył się Jego ciałem, by ukazać nam Swoją wielką miłość” – napisała do sióstr przełożona generalna sióstr słuźebniczek śląskich, Zofia Fryc, po beatyfikacji⁹²⁰.

Oprócz przedstawionych relikwiarzy na uwagę zasługują medaliki z wizerunkiem bł. Edmunda Bojanowskiego i umieszczonymi na odwrocie relikwiami. Medaliki te otrzymały wszystkie siostry w Zgromadzeniu. Rozpowszechniane są one również wśród osób świeckich⁹²¹.

Powyższy paragraf ukazał wpływ beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego na jego ewangelizacyjną obecność w sztuce sakralnej, która – dzięki swemu bezpośredniemu przekazowi – dociera do szerokiego grona osób duchownych i świeckich, umożliwiając nieprzerwane popularyzowanie jego osoby w różnorodnych miejscach i środowiskach.

4.1.3. Rok bł. Edmunda Bojanowskiego

W 2014 roku przypadała dwusetna rocznica urodzin błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Wydarzenie to nie mogło zostać w Kościele w Polsce niezauważone, a tym bardziej nie sposób było pominąć go w przestrzeni dzieł istniejących dzięki apostolskiemu zaangażowaniu błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Pierwszymi, które dostrzegły konieczność uwidocznienia szerszym kręgom dwusetnej rocznicy urodzin tak wielkiego Polaka i tak gorliwego katolika, który stał się błogosławionym, były – powołane przez bł.

⁹¹⁹ Z. FRYC, *Okólnik*, 06.03.1999, w: APEB, teczka II, 1.

⁹²⁰ Por. *tamże*, 16.07.1999, w: ASSŚ.

⁹²¹ Por. *Sprawozdania z Kapituł Generalnych*, w: *Ankieta n. 112*, 7-8.

Edmunda Bojanowskiego do istnienia – Zgromadzenia Sióstr Służebniczek. Środowiskami, które doceniły Edmunda Bojanowskiego, jako mądrego patriotę – o przesłaniu obecnie jakże aktualnym – stały się zarówno kluby parlamentarne, jak i liczne samorządy lokalne.

4.1.3.1. Przygotowania oraz inauguracja

„2014 Rokiem bł. Edmunda Bojanowskiego w Kościele i w Polsce” – to projekt, z którym wystąpiła Federacja Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, z okazji zbliżającej się dwusetnej rocznicy urodzin swojego Założyciela⁹²². Siostra Brygida Biedroń, przewodnicząca Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, złożyła na ręce arcybiskupa Józefa Michalika, przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, prośbę o uczczenie polskiego błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Efektem jej prośby stała się decyzja Konferencji Episkopatu Polski, podjęta podczas 358. zebrania plenarnego we Wrocławiu, na mocy której – od listopada 2013 do listopada 2014 roku – Kościół w Polsce miał przeżywać Rok Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego⁹²³.

Stowarzyszenie „Przymierze Rodzin” – w związku z projektem „2014 Rokiem bł. Edmunda Bojanowskiego” – wystąpiło z propozycją ogłoszenia Roku Edmunda Bojanowskiego do marszałek Sejmu, Ewy Kopacz, oraz zwróciło się z prośbą o poparcie tej inicjatywy do prezydenta Polski, Bronisława Komorowskiego i marszałka Senatu, Bogdana Borusewicza⁹²⁴. Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości, Mariusz Błaszczak, podjął zdecydowane kroki, by uczcić bł. Edmunda Bojanowskiego, zasłużonego dla Polski Patrioty, ustanowieniem przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej roku 2014 Rokiem Edmunda Bojanowskiego⁹²⁵. Wskutek tych działań

⁹²² Por. *Z kroniki Roku Edmundowego*, w: *Ankieta n. 127*, 5.

⁹²³ Por. *tamże*.

⁹²⁴ Por. *tamże*.

⁹²⁵ Por. *tamże*, 6.

zaproponowany przez Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości projekt uchwały wniesiony został do łaski marszałkowskiej⁹²⁶.

Medialna zapowiedź Roku bł. Edmunda Bojanowskiego miała miejsce w dniu 8 maja 2013 roku podczas konferencji prasowej przeprowadzonej w siedzibie Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski, dotyczącej szczególnie przygotowań do kolejnego czerwcowego Spotkania Młodych LEDNICA 2000⁹²⁷. Osobą odpowiedzialną podczas tej konferencji za kontakt z mediami oraz udzielanie informacji na temat życia i dzieła bł. Edmunda Bojanowskiego, została siostra Joanna Wiśniewska z Domu Prowincjalnego Sióstr Służebniczek Śląskich w Warszawie⁹²⁸.

Konferencja prasowa inaugurująca Rok bł. Edmunda Bojanowskiego odbyła się w dniu 12 listopada 2013 roku w siedzibie Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski⁹²⁹. Oficjalne zaproszenie na tę konferencję wystosowała Katolicka Agencja Informacyjna oraz Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP, informując jednocześnie, że udział w niej wezmą: „Bp Wojciech Polak, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski, s. Loyola Opiela – służebniczka dębicka, s. Dąbrówka Augustyn – służebniczka śląska, prof. Elżbieta Mycielska-Dowgiałło, rektor Wyższej Szkoły Przymierza Rodzin im. bł. Edmunda Bojanowskiego oraz Mariusz Błaszczak, przewodniczący Klubu Parlamentarnego PiS”⁹³⁰. Podczas tej konferencji ówczesny sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski, biskup Wojciech Polak, poinformował, że Rok bł. Edmunda Bojanowskiego ogłoszony został na prośbę założonej przez niego rodziny zakonnej. „Siostry przełożone generalne wszystkich czterech gałęzi służebniczek zwróciły się do Konferencji Episkopatu Polski, aby rok 2014 ogłosić Rokiem bł. Edmunda Bojanowskiego, który był założycielem tego Zgromadzenia o czterech gałęziach – powiedział bp Wojciech Polak. –

⁹²⁶ Por. *tamże*.

⁹²⁷ Por. *Ankieta n. 17, 4*.

⁹²⁸ Por. *tamże*.

⁹²⁹ Por. *tamże*.

⁹³⁰ *Inauguracja Roku bł. Edmunda Bojanowskiego – konferencja prasowa*, w: <http://ekai.pl/bojanowski/x72312/inauguracja-roku-bl-edmunda-bojanowskiego-konferencja-prasowa>, [14.10.20 14].

Konferencja Episkopatu Polski podczas zebrania plenarnego we Wrocławiu w 2012 r. podjęła taką decyzję. Odpowiadając na przedłożoną biskupom kwestię, przyjęła tę inicjatywę⁹³¹. Posłanka Izabela Kloc, przedstawicielka przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PiS, poinformowała z ubolewaniem, że Parlament nie podjął decyzji o ogłoszeniu roku 2014 Rokiem Edmunda Bojanowskiego⁹³². Wyjaśniła jednocześnie, że do Sejmowej Komisji Kultury zostanie w zamian za to zgłoszona uchwała okolicznościowa⁹³³.

4.1.3.2. Przebieg oraz pokłosie

Rok błogosławionego Edmunda Bojanowskiego miał niezwykle bogaty przebieg i przyniósł wiele owoców, zarówno w Zgromadzeniach Sióstr Służebniczek oraz w licznych parafiach, jak i w przestrzeni kulturalnej, naukowej i samorządowej. Dla zobrazowania wielkości i zasięgu podjętych w tym roku dzieł zostaną przedstawione poniżej inicjatywy podjęte przez siostry, kapłanów i osoby świeckie.

Główne uroczystości dziękczynne za dar osoby bł. Edmunda Bojanowskiego z okazji 200. rocznicy urodzin miały miejsce 9 listopada 2014 roku w Dębicy. Przewodniczył im w kościele Ducha Świętego biskup tarnowski, Andrzej Jeż, który w homilii powiedział o bł. Edmundzie: „Modlimy się, aby głos jego świętości, heroicznych cnót i podejmowanych dzieł był nadal słyszany i rozpoznawany we współczesnym świecie. Tak bardzo potrzeba w nim modelu dobrego wychowywania dzieci i młodzieży, przykładu ofiarności i umiłowania najwyższych wartości”⁹³⁴.

⁹³¹ W. POLAK, *Przemówienie podczas Inauguracji Roku bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: <https://papiez.wiara.pl/doc/1776993.Inauguracja-roku-bl-Edmunda-Bojanowskiego>, [04.03.2019].

⁹³² Por. *Wzór dla świeckich i zakonników – zapowiedź obchodów Roku Bojanowskiego*, w: <http://ekai.pl/bojanowski/x72504/wzor-dla-swieckich-i-zakonnikow-zapowiedz-obchodow-roku-bojanowskiego>, [14.10.2014].

⁹³³ Por. *tamże*.

⁹³⁴ A. JEŻ, *Homilia na zakończenie Roku bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: <https://episkopat.pl/zakonczenie-roku-bl-edmunda-bojanowskiego>, [04.03.2019].

Szczególnym dniem dziękczynienia za bł. Edmunda Bojanowskiego były uroczystości związane z 15. rocznicą jego beatyfikacji, które miały miejsce 15 czerwca 2014 roku na Jasnej Górze⁹³⁵. Na uroczystości dziękczynne licznie przybyły siostry służebniczki z czterech gałęzi Zgromadzenia, z przełożonymi generalnymi, prowincjanymi wraz z zarządami. W modlitwie uczestniczyli także przedstawiciele Stowarzyszenia Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego oraz uczniowie i nauczyciele ze szkół, których jest patronem⁹³⁶. Eucharystii odprawianej na Wałach Jasnogórskich przewodniczył kardynał Stanisław Ryłko, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Świeckich. Mszę świętą koncelebrowali: arcybiskup Wojciech Polak, Prymas Polski, biskup Edward Białogłowski, biskup Jan Wieczorek, biskup Kazimierz Gurda i wielu przybyłych księży⁹³⁷.

Dnia 7 sierpnia 2014 roku, w liturgiczne wspomnienie bł. Edmunda Bojanowskiego, siostry służebniczki z czterech gałęzi Zgromadzenia wzięły udział w comiesięcznym spotkaniu modlitewnym w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu w intencji rodzin i obrony życia, transmitowanym przez Telewizję Trwam, Radio Maryja i Diecezjalne Radio Rodzina⁹³⁸. Temat sierpniowego spotkania, z racji dwusetnej rocznicy urodzin bł. Edmunda Bojanowskiego, brzmiał: „Błogosławiony Edmund Bojanowski, opiekun dzieci i wspomożyciel rodzin”. Przed Eucharystią siostry przedstawiły zebranym w bazylice osobę Założyciela, ukazując również charyzmat i działalność apostolską służebniczek. Były to siostry z wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia: siostra Katarzyna Jarońska, służebniczka wielkopolska, zaprezentowała osobę bł. Edmunda Bojanowskiego; siostra Krystyna Jasińska, służebniczka starowiejska, przedstawiła dzieło bł. Edmunda, siostra Maria Chmura, służebniczka dębicka, ukazała charyzmat Zgromadzenia w duchu Założyciela, siostra Daniela Veselivska, służebniczka śląska, scharakteryzowała przesłanie bł. Edmunda na

⁹³⁵ Por. *tamże*.

⁹³⁶ Por. *Z kroniki Roku Edmundowego*, w: *Ankieta n. 127*, 5.

⁹³⁷ Por. *tamże*, 5-6.

⁹³⁸ Por. *tamże*, 7.

dzisiaj⁹³⁹. Następnie siostry z Zambii śpiewem w rodzimych językach wprowadziły wszystkich w modlitewny nastrój. Mszy świętej koncelebrewanej przewodniczył biskup rzeszowski, Jan Wątroba, przewodniczący Rady ds. Rodziny. Wśród koncelebransów byli również biskup kaliski Edward Janiak, biskup kaliski senior Stanisław Napierała, biskup Teofil Wilski oraz kapłani z diecezji kaliskiej i kapłani przybyli z pielgrzymami Rodziny Radia Maryja⁹⁴⁰. Po Mszy świętej biskupi, kapłani i wierni zebrani w kaliskiej bazylisce zawierzili św. Józefowi rodziny i dzieci nienarodzone, a także całą Federację Zgromadzeń Sióstr Służebniczek. Na zakończenie całej uroczystości słowa podziękowania wyraziła przewodnicząca Federacji Matka Beata Chwistek. Warto dodać, że tego samego dnia wieczorna audycja w Radio Maryja z cyklu „Rozmowy niedokończone”, poświęcona była również osobie bł. Edmunda Bojanowskiego⁹⁴¹.

Kolejne niezwykle ważne wydarzenie miało miejsce 8 sierpnia 2014 roku. Dzień po liturgicznym wspomnieniu bł. Edmunda Bojanowskiego do Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie uroczystość wprowadzono jego relikwie⁹⁴². Kardynał Kazimierz Nycz podczas tej podniosłej uroczystości podkreślił, – odwołując się do słów św. Jana Pawła II – że bł. Edmund Bojanowski, w kwestiach roli i miejsca ludzi świeckich w Kościele, był prekursorem Soboru Watykańskiego II. „Dotyczyło to także tego – mówił w homilii kardynał Nycz – co jest i dzisiaj naszym problemem: rozumienia, że ewangelizacji świata nie da się dokonywać w wąskim getcie zamkniętego Kościoła (...), ale iść do człowieka z Ewangelią, dotykając newralgicznych punktów jego życia społecznego, działalności kulturalnej, naukowej, społecznej a nawet politycznej”⁹⁴³.

Wyjątkowo uroczystą oprawę miały obchody Roku Edmundowskiego w miejscach szczególnie związanych z osobą i kultem bł. Edmunda

⁹³⁹ Por. *tamże*.

⁹⁴⁰ Por. *tamże*.

⁹⁴¹ Por. *tamże*.

⁹⁴² Por. *Ankieta n. 49, 4*.

⁹⁴³ *Apostolstwo Chorych. Kończy się Rok bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: <https://www.apchor.pl/2014/11/13/Konczy-sie-Rok-bl-Edmunda-Bojanowskiego>, [04.03.2019].

Bojanowskiego. Głównym takim miejscem jest Sanktuarium bł. Edmunda w Luboniu pod Poznaniem, gdzie obecnie znajduje się Dom Generalny Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich, i gdzie spoczywają doczesne szczątki ich błogosławionego Ojca Założyciela. W związku z uroczystościami odpustowymi ku czci bł. Edmunda Bojanowskiego odbyło się w tym szczególnym miejscu triduum pod hasłem „Ratuje człowieka – modlitwa, służba, wychowanie”, ukazujące edmundową troskę o człowieka w jej różnorodnych wymiarach i sposobach wyrażania⁹⁴⁴. Podczas tych dni modlono się o rychłą kanonizację bł. Edmunda Bojanowskiego oraz – co w kontekście osoby bł. Edmunda jest czymś oczywistym i naturalnym – za dzieci zaniedbane materialnie, moralnie czy duchowo⁹⁴⁵. 3 sierpnia 2014 roku w lubońskim sanktuarium odbyła się również specjalna edycja Festiwalu Wielkiego Czytania *Verba Sacra* z okazji Roku Edmunda Bojanowskiego pod hasłem „Bł. Edmund Bojanowski – sługa Opatrzności Bożej na każdy wiek”, której uczestnicy wysłuchali fragmentów *Dziennika* i *Korespondencji* bł. Edmunda Bojanowskiego w interpretacji znanego polskiego aktora teatralnego i filmowego, Dariusza Kowalskiego, z komentarzem siostry Noemi Wyszeckiej oraz muzyką Mateusza Makucha, w reżyserii Przemysława Basińskiego⁹⁴⁶. Na zakończenie triduum, w dniu 9 sierpnia 2014 roku, na placu przed Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski celebrował uroczystą Mszę świętą w intencji rodziców i wychowawców⁹⁴⁷. Bezpośrednio po Eucharystii odbył się koncert „Miłość wszystko zwycięża – misterium o bł. Edmundzie Bojanowskim”, autorstwa Huberta Kowalskiego z Krakowa, kompozytora i dyrygenta. Spektakl realizowała grupa ponad stu dwudziestu wykonawców: aktorów, solistów operowych, wokalistów, muzyków jazzowych i muzyków ludowych. W misterium uczestniczyła orkiestra symfoniczna i chór „ProVobis”, a także chóry mieszane i dziecięce, specjalnie

⁹⁴⁴ Por. *Z kroniki Roku Edmundowego*, w: *Ankieta* n. 127, 7.

⁹⁴⁵ Por. *tamże*.

⁹⁴⁶ Por. *tamże*.

⁹⁴⁷ Por. *tamże*.

przygotowane do wykonania tego dzieła⁹⁴⁸. Organizatorami i realizatorami koncertu było stowarzyszenie „Gloria In Musica”, w porozumieniu z siostrami służebniczkami wielkopolskimi. Honorowy patronat przyjął również marszałek Województwa Wielkopolskiego, Starosta poznański i Burmistrz miasta Luboń⁹⁴⁹. Imponujące artystyczne przedsięwzięcie poświęcone bł. Edmundowi Bojanowskiemu zgromadziło liczne grono słuchaczy i stało się trafnym dopełnieniem treści związanych z życiem i dziełem Błogosławionego, przekazywanych przez trzy dni odpustowego świętowania.

Godnym zauważenia – przy omawianym miejscu – jest inicjatywa społeczna mieszkańców Lubonia, którzy w związku z Rokiem bł. Edmunda Bojanowskiego, powołali do istnienia Komitet Organizacyjny ds. Budowy Ławeczki, w celu zebrania funduszy i wybudowania „Ławeczki bł. Edmunda Bojanowskiego”⁹⁵⁰. Inicjatywa ta zakończyła się powodzeniem. W dniu 9 sierpnia 2014 roku na placu bł. Edmunda Bojanowskiego przy sanktuarium arcybiskup Gądecki odsłonił i poświęcił ławeczkę przedstawiającą bł. Edmunda z dziećmi. „Rzeźba specjalnie została zaprojektowana w ten sposób, aby osoby siedzące w jej «wnętrzu» przyjmowały pozycję jak w domowym ognisku, wokół którego gromadzi się rodzina. W okręgu łatwiej nam się rozmawia, nawiązuje i podtrzymuje znajomości, czujemy się też bezpieczni – tłumaczył jej autor Piotr Garstka. – Ważną rolę odgrywa w niej księga, symbol edukacji, którą Bojanowski pragnął zapewniać swoim podopiecznym”⁹⁵¹.

Miejsцем bardzo bliskim bł. Edmundowi – można by wręcz rzecz, że szczególnie przez niego ukochanym – było sanktuarium Świętogórskiej Róży Duchownej na Świętej Górze w Gostyniu. W tym miejscu – zarówno w samym sanktuarium, jak i w klasztorze księży filipinów – również intensywnie przeżywano Rok bł. Edmunda Bojanowskiego. W dniu 9 maja 2014 roku na Świętej Górze w Gostyniu poświęcono pomnik bł. Edmunda. Uroczystej Mszy świętej przewodniczył arcybiskup Stanisław Gądecki. W uroczystości

⁹⁴⁸ Por. *tamże*.

⁹⁴⁹ Por. *tamże*.

⁹⁵⁰ Por. *Ankieta n. 8, 4*.

⁹⁵¹ *Rok bł. Edmunda Bojanowskiego dobiega końca*, w: <https://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/art.,20523,rok-bl-edmunda-bojanowskiego-dobiega-konca.html>, [04.03.2019].

uczestniczyło osiemset sióstr ze wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek⁹⁵².

W opisie inicjatyw podejmowanych w ciągu Roku bł. Edmunda Bojanowskiego warto zauważyć i podkreślić działania podejmowane przez siostry służebniczki w ich własnych domach zakonnych, akcje duszpasterskie organizowane przy parafiach, zarówno przez miejscowych gorliwych duszpasterzy, jak i przez świadomych swojego posłannictwa w Kościele ludzi świeckich oraz projekty realizowane dzięki zaangażowaniu środowisk samorządowych. Bardzo często były to inicjatywy, które angażowały wszystkie te środowiska razem, jak chciałby tego sam Edmund Bojanowski⁹⁵³.

Rok bł. Edmunda Bojanowskiego obchodzony był przede wszystkim w Kościele w Polsce. Ze względu jednak na obecność sióstr służebniczek w wielu krajach świata, Rok bł. Edmunda obchodzony był również w ich domach zakonnych i miejscach, gdzie siostry pełnią posługę misyjną.

Jedno z ważniejszych wydarzeń związanych z obchodami roku bł. Edmunda poza granicami naszego kraju miało miejsce 6 marca 2014 roku w Watykanie. Siostry z czterech rodzin zakonnych, pracujące w Wiecznym Mieście, uczestniczyły w tym dniu w uroczystej Mszy świętej w kaplicy św. Sebastiana w Bazylice św. Piotra w Rzymie, przy grobie bł. Jana Pawła II⁹⁵⁴. Eucharystii, sprawowanej w intencji dziękczynnej za dar beatyfikacji bł. Edmunda Bojanowskiego, przewodniczył kardynał Zenon Grocholewski. Mszę świętą koncelebrowało ponad pięćdziesięciu kapłanów. Siostry służebniczki przygotowały uroczystą liturgię, w której uczestniczyła duża grupa Polaków na stałe mieszkająca w Rzymie oraz liczni pielgrzymi⁹⁵⁵.

⁹⁵² Por. *Ankieta n. 49*, 4.

⁹⁵³ Na ten rys apostolskiego działania Edmunda Bojanowskiego wskazał Jan Paweł II w swojej homilii podczas jego beatyfikacji: „Zapisał się w pamięci ludzkiej jako «serdecznie dobry człowiek», który z miłości do Boga i do człowieka umiał skutecznie jednoczyć różne środowiska wokół dobra” (JAN PAWEŁ II, *Homilia podczas Mszy św. i beatyfikacji w Warszawie 13 czerwca 1999 roku*, w: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/warszawa_13061999.html, [17.02.2019]).

⁹⁵⁴ Por. *Z kroniki Roku Edmundowego*, w: *Ankieta n. 127*, 8.

⁹⁵⁵ Por. *tamże*.

Dnia 23 lutego 2014 do kościoła parafialnego w Plavnicy na Słowacji zostały uroczyście wprowadzone relikwie bł. Edmunda Bojanowskiego⁹⁵⁶. Jest to pierwszy kościół parafialny na Słowacji, który szczyci się jego relikwiami. Uroczystość była poprzedzona odpowiednim przygotowaniem wiernych, w postaci prelekcji na temat bł. Edmunda, najpierw dla dzieci i młodzieży, a następnie – podczas spotkań niedzielnych – dla całej wspólnoty parafialnej⁹⁵⁷.

Ciekawą inicjatywą podjętą przez siostry służebniczki w Gródku Podolskim na Ukrainie było uczczenie relikwii bł. Edmunda przez seminarzystów Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Kamieniecko-Podolskiej, a także przez studentów Instytutu Nauk Religijnych w Grodku Podolskim⁹⁵⁸. Przy tej okazji siostry przybliżyły postać bł. Edmunda Bojanowskiego, który pragnąc zostać kapłanem, był w ostatnim okresie swojego życia seminarzystą. Relikwie uczcili również pracownicy i chorzy z tamtejszego Domu Miłosierdzia⁹⁵⁹.

Rok bł. Edmunda Bojanowskiego był bardzo bogaty w różnorodne wydarzenia również na innych kontynentach.

W Kazachstanie jedno z większych wydarzeń związanych z Rokiem Edmundowym odbyło się w dniach od 11 do 15 sierpnia 2014 roku w Oziornoje, w Narodowym Sanktuarium Królowej Pokoju, podczas XVI Święta Młodzieży, które organizowane jest cyklicznie dla młodzieży z całego Kazachstanu i Azji Środkowej⁹⁶⁰. W 2014 roku patronem spotkania był bł. Edmund Bojanowski, a hasłem słowa: „Człowieka zbawia: modlitwa, służba, wierność”⁹⁶¹. Młodzież obecna na swoim święcie poprzez spotkania z siostrami służebniczkami mogła bliżej zapoznać się z osobą ich Założyciela oraz charyzmatem Zgromadzenia⁹⁶². W związku z Rokiem Edmundowym do kościoła parafialnego w Jasnej Polanie w Kazachstanie zostały uroczyście

⁹⁵⁶ Por. *Ankieta n. 115*, 4.

⁹⁵⁷ Por. *tamże*.

⁹⁵⁸ Por. *Ankieta n. 110*, 4.

⁹⁵⁹ Por. *tamże*.

⁹⁶⁰ Por. *Ankieta n. 112*, 4.

⁹⁶¹ Por. *tamże*.

⁹⁶² Por. *tamże*.

wprowadzone relikwie bł. Edmunda⁹⁶³. Od tego czasu, w pierwsze piątki miesiąca, odbywa się w kościele parafialnym nabożeństwo do bł. Edmunda w intencji dzieci i młodzieży, dla których – w okresie letnim – organizowane są „Wakacje z Ojcem Edmundem”⁹⁶⁴.

W misyjnym Regionie Afrykańskim Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Śląskich każda z placówek sióstr zaangażowała się w przeżycie Roku bł. Edmunda Bojanowskiego i przybliżanie innym postaci błogosławionego Ojca Założyciela⁹⁶⁵. Jedną z większych inicjatyw tego roku była wystawa przedstawiająca życie bł. Edmunda, historię Zgromadzenia oraz 40-lecie posługi sióstr służebniczek w Kamerunie. „Wystawa ta wędrowała z placówki na placówkę i ubogacała spotkania z wiernymi”⁹⁶⁶. W roku jubileuszowym siostry wygłosiły liczne prelekcje na temat Ojca Założyciela, były zapraszane do rozgłośni radiowych w trzech diecezjach, natomiast główna celebracja Roku bł. Edmunda Bojanowskiego w Figuil transmitowana była w telewizji kameruńskiej⁹⁶⁷.

Boliwia stała się kolejnym krajem, w którym Rok bł. Edmunda Bojanowskiego obchodzony był aktywnie i bardzo uroczyście. We wszystkich parafiach, gdzie pracują siostry służebniczki, odmawiano nowennę przed 14 listopada 2014 roku⁹⁶⁸. W ochronkach i domach dziecka siostry przeprowadzały pogadanki dla dzieci i konferencje dla rodziców i rodzin dzieci przedstawiające życie i działalność bł. Edmunda⁹⁶⁹. Z jego osobą i dziełem zapoznawały się również rodziny uczestniczące w comiesięcznych rekolekcjach (raz w miesiącu z innymi rodzinami), prowadzonych przez Duszpasterstwo Rodzin w Cochabamba⁹⁷⁰. W sumie z postacią bł. Edmunda w roku jemu poświęconym zapoznało się 150 rodzin⁹⁷¹. Dzieło bł. Edmunda Bojanowskiego przedstawione

⁹⁶³ Por. *Ankieta n. 182*, 4.

⁹⁶⁴ Por. *tamże*.

⁹⁶⁵ Por. *Ankieta n. 126*, 4.

⁹⁶⁶ *Tamże*.

⁹⁶⁷ Por. *tamże*.

⁹⁶⁸ Por. *Ankieta n. 111*, 5.

⁹⁶⁹ Por. *tamże*.

⁹⁷⁰ Por. *tamże*.

⁹⁷¹ Por. *tamże*.

zostało również odpowiedzialnym za prowadzenie placówek opiekuńczo-wychowawczych (przedszkola, domy dziecka, domy starców, internaty i świetlice) z ramienia Archidiecezji Cochabamba⁹⁷². Na zakończenie Roku bł. Edmunda podczas uroczystej Mszy świętej w boliwijskiej Villa Paradiso miało miejsce odnowienie oddania się Maryi na wzór bł. Edmunda przez członków Rodziny bł. Edmunda Bojanowskiego⁹⁷³.

Zakończenie Roku bł. Edmunda Bojanowskiego miało w wielu miejscach charakter bardzo uroczysty. W Sanktuarium na Świętej Górze uroczystości kończące Rok Edmundowy odbyły się 15 listopada 2014 roku, gromadząc około tysiąca sióstr służebniczek z wszystkich gałęzi Zgromadzenia⁹⁷⁴. Oprócz sióstr w wydarzeniu tym wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, samorządowcy, strażacy, nauczyciele i uczniowie szkół noszących imię bł. Edmunda, mieszkańcy Grabonoga i okolicznych miejscowości oraz członkowie Stowarzyszenia Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego⁹⁷⁵. Uroczystej Eucharystii przewodniczył arcybiskup Stanisław Gądecki, metropolita poznański, homilię wygłosił biskup Józef Zawitkowski. Po jej zakończeniu arcybiskup Gądecki poświęcił tablicę upamiętniającą Teresę Bojanowską, matkę bł. Edmunda, która spoczywa w podziemiach bazyliki świętogórskiej⁹⁷⁶. Przedłużeniem tej uroczystości było spotkanie sióstr służebniczek u grobu swojego Założyciela, które miało miejsce 16 listopada 2014 roku w Domu Generalnym sióstr służebniczek wielkopolskich w Luboniu. Uroczystej Mszy świętej, na którą zostały zaproszone władze miasta i jego mieszkańcy, przewodniczył i homilię wygłosił arcybiskup Wojciech Polak, Prymas Polski⁹⁷⁷.

„Dni Edmundowe”, odbywające się w dniach od 13 do 25 listopada 2014 roku, zamknęły centralne obchody Roku bł. Edmunda Bojanowskiego. Dnia 13 listopada 2014 roku miało miejsce prawykonanie oratorium *Benedictus* –

⁹⁷² Por. *tamże*.

⁹⁷³ Por. *tamże*.

⁹⁷⁴ Por. *Z kroniki Roku Edmundowego*, w: *Ankieta n. 127*, 8.

⁹⁷⁵ Por. *tamże*.

⁹⁷⁶ Por. *tamże*.

⁹⁷⁷ Por. *tamże*.

oratorium in honore beati Edmundi in partes quinque, skomponowanego przez Pawła Buczyńskiego, specjalnie na Rok Edmundowski⁹⁷⁸. Ten – przygotowany z wielkim rozmachem – koncert odbył się w Studiu Koncertowym Polskiego Radia im. Witolda Lutosławskiego, a honorowy patronat nad nim objął arcybiskup Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce⁹⁷⁹. W piątek 14 listopada 2014 roku w parafii pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego na warszawskim Ursynowie, Mszą świętą rozpoczęło się czterdziestogodzinne nabożeństwo przed ikoną błogosławionego Edmunda, które zakończyło się odpustem parafialnym 16 listopada⁹⁸⁰. 21 listopada 2014 roku odbyło się sympozjum naukowe: „Duchowość – wychowanie – wieś w myśli i praktyce bł. Edmunda Bojanowskiego”, którego organizatorem była parafia pod wezwaniem bł. Edmunda Bojanowskiego, Szkoła Wyższa Przymierza Rodzin i Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, natomiast honorowym gościem był kardynał Kazimierz Nycz⁹⁸¹.

„Dni Edmundowe”, a wraz z nimi cały Rok bł. Edmunda Bojanowskiego, zakończył 25 listopada 2014 roku uroczysty koncert galowy „Miłość – dobro – piękno”, przedstawiony w Auli Kryształowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie⁹⁸².

4.2. Waler społeczny

Oficjalne orzeczenie Kościoła zezwalające na kościelny kult publiczny Sługi Bożego niesie ze sobą swoje skutki społeczne w określonym środowisku⁹⁸³. Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego zwiększyła zainteresowanie jego osobą w przestrzeni społecznej, prowadząc do powstania licznych inicjatyw wśród ludzi świeckich, które stały się odpowiedzią na dar

⁹⁷⁸ Por. *tamże*.

⁹⁷⁹ Por. *tamże*.

⁹⁸⁰ Por. *tamże*, 9.

⁹⁸¹ Por. *tamże*.

⁹⁸² Por. *tamże*.

⁹⁸³ Por. H. MISZTAŁ, *Znaczenie społeczne kanonizacji i beatyfikacji*, w: *Roczniki Nauk Prawnych* 9 (1999) 73.

osoby bł. Edmunda i kontynuacją jego dzieła. Środowisko laikatu stało się miejscem, gdzie zainteresowanie osobą bł. Edmunda Bojanowskiego – jako ich szczególnego patrona – rozwijało się nieprzerwanie, dynamizując tak jednostki, jak i całe wspólnoty, uaktywniając również sfery samorządowe.

4.2.1. Patron instytucji społecznych

Bł. Edmund Bojanowski, jako człowiek świecki, zaangażowany w różne dzieła społeczne i charytatywne, oparte na dziewiętnastowiecznej idei pracy organicznej, jest niezwykle wymownym patronem dla instytucji o charakterze społecznym, których celem działania jest dobro wspólne, troska o integralne wychowanie młodego pokolenia, promowanie idei obywatelskich i patriotycznych, jak również instytucjonalna opieka nad ludźmi chorymi, starszymi i samotnymi – szczególnie potrzebującymi pomocy.

4.2.1.1. Patron w dziedzinie edukacji

Pośród całej działalności bł. Edmunda Bojanowskiego na pierwszym miejscu wyróżnia się jego troska o odpowiedzialne wychowanie młodego pokolenia. Swoją pedagogiczną wizję realizował bł. Edmund w powołanych przez siebie ochronkach, które – prowadzone przez siostry służebniczki – przetrwały do naszych czasów, potwierdzając poprzez swoje nieprzerwane istnienie i funkcjonowanie trafność idei ich Założyciela. Sukces ten doceniany jest i promowany poprzez nadawanie instytucjom i placówkom wychowawczym imienia bł. Edmunda Bojanowskiego. Z oczywistych względów bł. Edmund jest popularnym patronem dzieł, które prowadzą siostry służebniczki. Dotyczy to szczególnie ochronek i przedszkoli, które bardzo często w swojej nazwie zawierają imię bł. Edmunda Bojanowskiego. Są one miejscem kontynuacji centralnej idei ich błogosławionego Założyciela i Patrona, która domaga się wychowania i wykształcenia młodego pokolenia w duchu wartości kulturowych, patriotycznych i religijnych, poczynając od najmłodszych lat

życia. Siostry służebniczki wszystkich czterech gałęzi Zgromadzenia, w prowadzonych przez siebie placówkach oświatowo-wychowawczych, wraz z realizacją pedagogicznej wizji bł. Edmunda Bojanowskiego, promują równocześnie wśród dzieci i młodzieży jego osobę. Promieniowanie świętości bł. Edmunda przekłada się następnie w sposób naturalny poprzez rodziny podopiecznych na całą miejscową społeczność⁹⁸⁴.

Od dnia 1 września 1999 roku dom sióstr służebniczek wielkopolskich w Zaniemyślu zmienił swój dotychczasowy charakter przekształcając się z domu rekolekcyjno-wypoczynkowego na przedszkole⁹⁸⁵. W tym dniu została otwarta prowadzona przez siostry służebniczki Ochronka im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego, którą 16 września 1999 roku w obecności dzieci, rodziców i sióstr służebniczek poświęcił ks. Tadeusz Piaczyński, proboszcz parafii pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Zaniemyślu⁹⁸⁶.

Z inicjatywy księdza Ryszarda Adamczaka, proboszcza parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Śremie, otwarta została przy tejże parafii 5 listopada 2001 roku Ochronka im. Bł. Edmunda Bojanowskiego, którą również prowadzą siostry służebniczki⁹⁸⁷. W roku szkolnym 2003/2004 ochronka została przekształcona w Przedszkole Niepubliczne im. bł. Edmunda Bojanowskiego. W roku szkolnym 2004/2005 został wprowadzony program pracy dydaktyczno-wychowawczej oparty o metody wychowawcze według koncepcji Edmunda Bojanowskiego, który jest „(...) nie tylko Patronem przedszkola, lecz jego myśli i metody wychowawcze stanowią podstawy działalności placówki, co znajduje całkowite odzwierciedlenie w realizowanym programie”⁹⁸⁸.

Ochronka prowadzona przez siostry służebniczki powstała w 1911 roku w ich Domu Zakonnym w Rydułtowach⁹⁸⁹. W 1961 roku została odebrana

⁹⁸⁴ Zagadnienie to zostanie ukazane w kolejnych punktach paragrafów mówiących o wpływie beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego w parafiach oraz wśród dzieci i młodzieży.

⁹⁸⁵ Por. *Ankieta n. 118*, 1.

⁹⁸⁶ Por. *tamże*.

⁹⁸⁷ Por. *tamże*.

⁹⁸⁸ *Tamże*.

⁹⁸⁹ Por. *Ankieta n. 99*, 1.

siostram przez władze komunistyczne i przekształcona w przedszkole państwowe. 1 września 1990 roku ochronka została odzyskana przez Zgromadzenie i zaczęła działać jako „Ochronka Edmunda”. 30 lipca 1992 roku ochronka została wpisana do ewidencji przedszkoli niepublicznych, najpierw pod nazwą Katolickie Przedszkole Niepubliczne – „Ochronka Edmunda”, a od 2002 roku jako Katolickie Przedszkole Niepubliczne im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Rydułtowach⁹⁹⁰.

W podkarpackich Szebniach od 1930 roku istnieje i działa prowadzona przez siostry służebniczki dębickie ochronka imienia Edmunda Bojanowskiego⁹⁹¹. W dniu beatyfikacji do nazwy ochronki dodano przysługujący Edmundowi Bojanowskiemu tytuł „Błogosławiony”. 1 września 2012 roku ochronka została przekształcona w Przedszkole Niepubliczne im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Szebniach. Od listopada 2012 roku odbywa się w nim coroczne pasowanie dzieci na „Przyjaciół bł. Edmunda Bojanowskiego”⁹⁹². Każdego roku 14 listopada obchodzone są w sposób szczególnie uroczysty urodziny bł. Edmunda, na które dzieci przychodzą do ochronki odświętnie ubrane. Dzień ten rozpoczyna się od modlitwy do bł. Edmunda, a także od śpiewu piosenek o Patronie ochronki. Dzieci – dzięki prezentacji – mogą jeszcze lepiej poznać najważniejsze wydarzenia z jego życia, natomiast w kaplicy sióstr służebniczek oddają cześć jego relikwiom. Dla rodziców dzieci uczęszczających do ochronki siostry służebniczki zorganizowały „Biblioteczkę Rodziców”, gdzie zgromadzono publikacje o bł. Edmundzie⁹⁹³.

12 września 2005 roku nadano imię bł. Edmunda Bojanowskiego ochronce prowadzonej przez siostry służebniczki w Warszawie, która funkcjonuje jako Przedszkole Niepubliczne⁹⁹⁴. Co roku z okazji Dnia Patrona, około 16 listopada, warszawska ochronka przygotowuje uroczystą akademię poświęconą Patronowi. Niejednokrotnie w tych akademiach występują także rodzice przedszkolaków.

⁹⁹⁰ Por. *tamże*.

⁹⁹¹ Por. *Ankieta n. 73*, 1.

⁹⁹² Por. *tamże*.

⁹⁹³ *Tamże*.

⁹⁹⁴ Por. *Ankieta n. 17*, 1.

Ochronki i Katolickie Przedszkola Niepubliczne im. bł. Edmunda Bojanowskiego istnieją ponadto w Leśnicy Opolskiej, Bytomiu Karbiu, Chróście Opolskiej, Jemielnicy, Kędzierzynie Koźlu, Komprachcicach, Wrocławiu Sępólnie, Zdieszowicach, Chruścicach, Drezdenku, Andrychowie, Dębicy, Robczycach, Gnieźnie, Komorowie, Otrębusach, Katowicach Panewnikach, Miasteczku Śląskim, Radzionkowie, Krościenku nad Dunajcem, Solcu Kujawskim, Podrzeczu, Okulicach, Knurowie, Pawłowicach, Łodzi, Czersku, Bochni, Odporyszowie, Konstancinie Jeziornej, Krzywiniu, Tarnowie Opolskim, Luboniu oraz Pleszewie⁹⁹⁵.

Przedszkole noszące imię bł. Edmunda Bojanowskiego istnieje również poza granicami Polski. Od 2001 roku funkcjonuje przedszkole w Plawnicy na Słowacji⁹⁹⁶. W Kamerunie działają trzy przedszkola im. bł. Edmunda Bojanowskiego: w 1982 roku powstało przedszkole w Figuil, w 1984 roku przedszkole w Mandamie, w 2005 roku przedszkole w Tcholliré⁹⁹⁷. Wraz z beatyfikacją Edmunda Bojanowskiego 13 czerwca 1999 roku do dotychczasowej nazwy przedszkoli w Figuil i w Mandamie imienia Edmunda Bojanowskiego dodano tytuł „błogosławionego”⁹⁹⁸.

Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego – co wykazać ma niniejszy paragraf – umożliwiła dostrzeżenie przez szersze grupy społeczne atrakcyjności i aktualności jego idei i oddziaływania, stając się inspiracją dla ludzi młodych oraz ich wychowawców. W związku z tym coraz więcej świeckich instytucji edukacyjnych – niezwiązanych bezpośrednio z pracą sióstr służebniczek – zdecydowało się i nadal decyduje, aby patronem ich pedagogicznej działalności był bł. Edmund Bojanowski.

Szkole Podstawowej nr 2 w Woli Rzędzińskiej w 2004 roku nadano imię bł. Edmunda Bojanowskiego, co zmotywowało nauczycieli i uczniów do

⁹⁹⁵ Por. *Ankieta n. 5, 1; Ankieta n. 7, 1; Ankieta n. 8, 1; Ankieta n. 9, 1; Ankieta n. 10, 1; Ankieta n. 13, 1; Ankieta n. 17, 1; Ankieta n. 21, 1; Ankieta n. 24, 1; Ankieta n. 28, 1; Ankieta n. 34, 1; Ankieta n. 49, 1; Ankieta n. 54, 1; Ankieta n. 57, 1; Ankieta n. 65, 1; Ankieta n. 74, 1; Ankieta n. 84, 1; Ankieta n. 86, 1; Ankieta n. 87, 1; Ankieta n. 88, 1; Ankieta n. 90, 1; Ankieta n. 98, 1.*

⁹⁹⁶ Por. *Ankieta n. 115, 1.*

⁹⁹⁷ Por. *Ankieta n. 126, 1.*

⁹⁹⁸ Por. *tamże.*

bardziej szczegółowego zapoznania się z jego osobą oraz do większego czerpania wzorców wychowawczych z myśli pedagogicznych ich nowego błogosławionego Patrona⁹⁹⁹. 4 czerwca 2014 roku Szkoła Podstawowa nr 2 im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Woli Rzędzińskiej przeżywała swoje święto patronalne oraz dziesiątą rocznicę nadania imienia tej placówce oświatowo-wychowawczej¹⁰⁰⁰. W uroczystości wzięli udział dyrektorzy szkół gminy Tarnów, przedstawiciel Urzędu Gminy Tarnów oraz siostry służebniczki pracujące w Woli Rzędzińskiej. „Świętowanie – według opisu tego wydarzenia – rozpoczęło się uroczystą Mszą świętą w kościele parafialnym. W trakcie homilii, zaproszeni goście oraz uczniowie szkoły podstawowej i gimnazjum wysłuchali świadectwa Marii Preisner, cudownie uzdrowionej z choroby nowotworowej za wstawiennictwem bł. Edmunda”¹⁰⁰¹. Po Eucharystii w kościele dolnym miało miejsce rozdanie nagród dzieciom i młodzieży, biorącej udział w szkolnym konkursie wiedzy i gminnym konkursie plastycznym o bł. Edmundzie Bojanowskim. Następnie zebrani obejrzeli spektakl teatralny pod tytułem: „Miał takie serce”, przygotowany przez dzieci, młodzież i dorosłych pod kierunkiem katechetki, siostry Małgorzaty Prusak. Na zakończenie wszyscy chętni mieli możliwość zapoznania się w holu szkolnym z wystawą prac konkursu plastycznego o bł. Edmundzie¹⁰⁰².

5 czerwca 2014 roku, w związku z uroczystościami patronalnymi Szkoły Podstawowej nr 2 im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Woli Rzędzińskiej, spektakl teatralny „Miał takie serce” o bł. Edmundzie został przedstawiony również w Brzeskim Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym dla dzieci i młodzieży szkół i przedszkoli z Brzeska. Spektakl obejrzało blisko 1000 małych i starszych widzów¹⁰⁰³. Widać tu bardzo wyraźnie, jak szeroki i różnorodny – przy okazji obchodów dnia patrona szkoły – może być przekaz bogatych i inspirujących wiadomości o życiu i działalności bł. Edmunda,

⁹⁹⁹ Por. *Z kroniki Roku Edmundowego*, w: *Ankieta n. 127*, 7.

¹⁰⁰⁰ Por. *tamże*.

¹⁰⁰¹ Por. *tamże*.

¹⁰⁰² Por. *tamże*.

¹⁰⁰³ Por. *tamże*.

dokonany za pośrednictwem dzieci i młodzieży wśród ich rówieśników oraz w środowisku społecznym, w którym funkcjonuje szkoła nazwana jego imieniem.

Kolejną szkołą cieszącą się przywilejem posiadania tak wielkiego Patrona jest Szkoła Podstawowa im. Edmunda Bojanowskiego w Kuźnicy Czeszyckiej. Nadanie imienia szkole miało miejsce 10 czerwca 2005 roku, określając nazwę szkoły jako Zespół Szkół im. Edmunda Bojanowskiego w Kuźnicy Czeszyckiej, w skład którego wchodziła szkoła podstawowa oraz gimnazjum¹⁰⁰⁴. Obecnie – po reformie szkolnictwa z 2017 roku – placówka ta istnieje jako szkoła podstawowa. Należy zauważyć, że zarówno w pierwszej nazwie szkoły, jak i w obecnej, przy imieniu i nazwisku patrona Edmunda Bojanowskiego nie ma przysługującego mu tytułu „błogosławiony”¹⁰⁰⁵. Nieznane są powody tego faktu, niemniej jednak szkoła szczeni się swoim wielkim Patronem, którego osobę promuje nie tylko we własnym środowisku lokalnym, ale również troszczy się o upowszechnianie wiadomości o życiu i działalności Edmunda Bojanowskiego w szerszym zakresie. W tym celu w 2007 roku szkoła podpisała porozumienie o współpracy z pięcioma innymi szkołami noszącymi imię Edmunda Bojanowskiego¹⁰⁰⁶. Należą do nich szkoły w Bojanowie, Górcie Duchownej, Kunowie, Szelejewie i Wycisławie¹⁰⁰⁷. Od 2008 roku – corocznie – w jednej ze szkół odbywa się spotkanie dyrektorów, nauczycieli i uczniów. 27 maja 2011 roku takie spotkanie odbyło się w Kuźnicy Czeszyckiej, uczestniczyły w nim wszystkie wyżej wymienione szkoły¹⁰⁰⁸. Odbyło się ono na różnych poziomach. Uczniowie brali udział w konkursie tanecznym, konkursie wiedzy o Patronie, wieloboju sprawnościowym i turnieju piłki nożnej. Szczególnie ciekawym był konkurs wiedzy o Edmundzie Bojanowskim – „Kocham Cię, Edmundzie!”, który wzorowany był na teleturnieju „Kocham Cię, Polsko!”¹⁰⁰⁹. Należy zauważyć i podkreślić, że inicjatywa, której podjęły się szkoły noszące imię bł. Edmunda Bojanowskiego,

¹⁰⁰⁴ Por. *Ankieta n. 16*, 3.

¹⁰⁰⁵ Por. <http://zszkuznica.szkolnastrona.pl/index.php>, [11.03.2019].

¹⁰⁰⁶ Por. *Ankieta n. 16*, 3.

¹⁰⁰⁷ Por. *tamże*.

¹⁰⁰⁸ Por. *tamże*.

¹⁰⁰⁹ Por. *tamże*.

służy nie tylko szerzeniu wiedzy o własnym Patronie, ale również pogłębianiu jej i utrwalaniu poprzez pozytywne współzawodnictwo.

W Szkole Podstawowej w Kunowie, noszącej imię bł. Edmunda Bojanowskiego, zorganizowano warsztaty dziennikarskie prowadzone przez zawodowych dziennikarzy, podczas których uczniowie zredagowali gazetę zatytułowaną „Przyjaciele Edmunda”, poświęconą swojemu Patronowi, kolportowaną podczas zakończenia roku jubileuszowego na Świętej Górze w Gostyniu¹⁰¹⁰. W szkole prowadzone były warsztaty dla uczniów przybliżające życie i działalność bł. Edmunda. Organizowane były również konkursy: rysunkowy „Epizody z życia bł. Edmunda Bojanowskiego w komiksie” oraz konkurs wiedzy „Serdecznie dobry człowiek – jeden z najbardziej zasłużonych katolików Wielkopolski”¹⁰¹¹.

Szkołą, która od wielu lat nosi imię bł. Edmunda Bojanowskiego, jest Szkoła Podstawowa w Szelejewie. Interesująca jest historia jej powstania oraz zmiany w samej nazwie szkoły. W 1919 roku, dzięki inicjatywie Rady Ludowej, powstała w Szelejewie katolicka szkoła elementarna¹⁰¹². Po II Wojnie Światowej – w czasie której szkoła była nieczynna – służyła ona miejscowej społeczności przez kilkadziesiąt lat. Z biegiem czasu stawało się oczywiste, że warunki w niej panujące są niewystarczające dla rozwijającej się miejscowości. Z tego powodu kierownictwo szkoły, nauczyciele i rodzice zabiegali o rozpoczęcie budowy nowej szkoły. W tym celu w 1985 roku powstał Szkolny Komitet Narodowego Czynu Pomocy Szkole, którego starania doprowadziły w 1986 roku do rozpoczęcia prac budowlanych¹⁰¹³. „Nasza szkoła – czytamy na stronie internetowej placówki – powstała wysiłkiem całego społeczeństwa: na budowie pracowali rodzice i uczniowie, wiele pomogły okoliczne zakłady pracy i ówczesne władze Gminy. Dzięki temu w lutym 1989 r. w nowym budynku rozpoczęły się lekcje. Nasiliły się wtedy prace nad przybliżeniem uczniom

¹⁰¹⁰ Por. S. NOWAK, *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 274.

¹⁰¹¹ Por. *tamże*.

¹⁰¹² Por. *Ankieta n. 171*, 3.

¹⁰¹³ Por. *tamże*.

sylwetki przyszłego patrona szkoły – Edmunda Bojanowskiego. Uczniowie w różny sposób poznawali jego życie i działalność. Kurator oświaty i wychowania, pan Jacek Michalczyk, spełniając prośbę rady pedagogicznej z 12 października 1990 r. wyraził zgodę na nadanie naszej szkole imienia Edmunda Bojanowskiego¹⁰¹⁴. W 1999 roku Szkoła Podstawowa im. Edmunda Bojanowskiego została przekształcona w Zespół Szkół, w skład którego wchodziła szkoła podstawowa i gimnazjum. Rok reorganizacji szkoły był również rokiem beatyfikacji jej Patrona. Odzwierciedlenie tego faktu znalazło swój wyraz w pełnej nazwie szkoły, która od tego momentu stała się Zespołem Szkół im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Szelejewie¹⁰¹⁵. Po reformie szkolnictwa z 2017 roku, która znosiła szkoły gimnazjalne, Zespół Szkół im. bł. Edmunda Bojanowskiego stał się na powrót Szkołą Podstawową im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Szelejewie, powracając do swojej wcześniejszej nazwy, w której jednak został zachowany przed imieniem i nazwiskiem Patrona tytuł „błogosławionego”.

Wśród instytucji edukacyjnych, których patronem jest bł. Edmund Bojanowski, wyróżnia się swoim znaczeniem Niepubliczna Specjalna Szkoła Podstawowa „Krok po kroku” im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Warszawie¹⁰¹⁶. Szkoła ta kształci i wychowuje w oparciu o podstawę programową kształcenia specjalnego oraz regułę „małych kroków” w budowaniu nowych umiejętności¹⁰¹⁷. „Proces wychowawczy w szkole – jak mówi charakterystyka szkoły przedstawiona na jej stronie internetowej – opiera się na osobowej relacji Nauczyciela i Ucznia oraz na świadectwie życia danym Uczniom przez Nauczycieli – ich otwarciu się na obecność i działanie Boga, szczególnie w osobie Jezusa Chrystusa, w codziennej pracy i życiu. Drogowskazem w pracy jest osoba i życie błogosławionego Edmunda Bojanowskiego, który ze słabości, bezradności, poczucia odrzucenia i braku uczynił drogę do Boga zgodnie ze słowami św. Pawła: *Moc w słabości się*

¹⁰¹⁴ Z kart historii szkoły, w: <http://szkolaszzelejewo.firehost.pl/historia-szkoły>, [11.03. 2019].

¹⁰¹⁵ Por. Ankieta n. 171, 3.

¹⁰¹⁶ Por. Ankieta n. 98, 3.

¹⁰¹⁷ Por. Ankieta n. 93, 3.

doskonali (por. 2 Kor 12. 9)”¹⁰¹⁸. Niepubliczna Specjalna Szkoła Podstawowa „Krok po kroku” im. bł. Edmunda Bojanowskiego jest placówką specjalistyczną przygotowaną na edukację dzieci o zaburzonym rozwoju, której „(...) głównym celem jest danie dzieciom możliwości przekazywania swoich potrzeb w społecznie akceptowalny sposób, bez konieczności angażowania się w zachowania trudne”¹⁰¹⁹. Szkoła ta realizuje w sposób bezpośredni pragnienie jej błogosławionego Patrona, wychodząc naprzeciw dzieciom najbardziej potrzebującym. Dlatego już samo jej istnienie i nazwanie imieniem bł. Edmunda jest wielkim wkładem w popularyzowanie jego osoby i potwierdzeniem aktualności jego przesłania.

Placówką oświatową, noszącą od 2002 roku imię bł. Edmunda, jest Zespół Szkół Integracyjnych nr 71 im. Edmunda Bojanowskiego w Warszawie. Od 2019 roku jest to Szkoła Podstawowa Integracyjna Nr 317 im. Edmunda Bojanowskiego w Warszawie¹⁰²⁰. W nazwie szkoły – zarówno pierwszej, jak i obecnej – nie widnieje jednak tytuł „błogosławiony”. Rokrocznie w szkole z okazji Dnia Patrona odbywają się uroczyste akademie przygotowywane przez dzieci i młodzież wraz z katechizującymi tam siostrami słuźebniczkami¹⁰²¹.

Placówką edukacyjną jest Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Henrykowie¹⁰²². Powstało ono w 2002 roku jako szkoła prywatna z uprawnieniami szkoły publicznej, której organem prowadzącym jest Archidiecezja Wrocławska. W zamyśle inicjatorów szkoła powstała jako miejsce szczególnej szansy dobrego wykształcenia i wychowania dla ludzi młodych z terenów Archidiecezji Wrocławskiej¹⁰²³.

Szkołą, której patronuje bł. Edmund, jest również Szkoła Podstawowa Nr 30 przy Pogotowiu Opiekuńczym w Białymstoku im. Błogosławionego

¹⁰¹⁸ *O nas*, w: http://www.szkolakpk.edu.pl/index.php?option=com_content&view=section&layout=blog&id=6&Itemid=97, [11.03.2019].

¹⁰¹⁹ *Kogo uczymy*, w: http://www.szkolakpk.edu.pl/index.php?option=com_content&view=section&layout=blog&id=6&Itemid=97, [11.03.2019].

¹⁰²⁰ Por. *Ankieta n. 17*, 3.

¹⁰²¹ Por. *tamże*.

¹⁰²² Por. *Ankieta n. 51*, 3.

¹⁰²³ Por. *tamże*.

Edmunda Bojanowskiego¹⁰²⁴ oraz od 14 października 2014 roku Szkoła Podstawowa Nr 1 im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu¹⁰²⁵.

Placówkami edukacyjnymi noszącymi imię bł. Edmunda Bojanowskiego są również świetlice prowadzone przez siostry służebniczki w Kłecku oraz w Borku Wielkopolskim¹⁰²⁶. W parafii pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski w Krakowie działa Świetlica Parafialna im. bł. Edmunda Bojanowskiego, z której korzysta kilkadziesiąt dzieci. Została założona w 2000 roku, natomiast od 14 listopada 2012 roku funkcjonuje pod patronatem bł. Edmunda¹⁰²⁷.

Placówki edukacyjne, którym patronuje bł. Edmund, istnieją również na innych kontynentach. Największą z nich jest Szkoła im. bł. Edmunda Bojanowskiego znajdująca się w Pacata Alta, jednej z dzielnic miasta Cochabamba w Boliwii¹⁰²⁸. Jej początki sięgają 1987 roku, kiedy to staraniem siostry Joeli Mleczo, służebniczki starowiejskiej, rozpoczęto budowę szkoły dla najbiedniejszych dzieci w najuboższej dzielnicy miasta¹⁰²⁹. W 1999 roku szkole nadano imię bł. Edmunda Bojanowskiego, ustalając w dniu 13 czerwca święto patronalne szkoły¹⁰³⁰. Z każdym rokiem do szkoły zgłaszało się coraz więcej dzieci, dlatego starano się o jej ciągłą rozbudowę. Obecnie szkoła skupia ponad dwa tysiące uczniów uczących się we wszystkich przedziałach wiekowych – od przedszkola do matury. Lekcje odbywają się rano i po południu. Wieczorem natomiast w szkole organizowane są zajęcia dla pracujących, które obejmują – między innymi – naukę czytania i pisanie, możliwość zdobycia matury oraz różne kursy techniczne. Do głównych zadań szkoły należy edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży według zasad chrześcijańskich i patriotycznych. Siostry służebniczki wraz z nauczycielami i rodzicami pragną również promować wartości zalecane przez bł. Edmunda Bojanowskiego. Obecnie szkoła znajduje się w czołówce placówek oświatowo-

¹⁰²⁴ Por. *tamże*.

¹⁰²⁵ Por. *Ankieta n. 8, 3*.

¹⁰²⁶ Por. *Ankieta n. 56, 3*.

¹⁰²⁷ Por. *Ankieta n. 75, 3*.

¹⁰²⁸ Por. *Ankieta n. 111, 6*.

¹⁰²⁹ Por. *tamże*.

¹⁰³⁰ Por. *tamże*.

wychowawczych w Boliwii, zarówno pod względem poziomu nauczania, jak i liczby uczęszczających uczniów. Dlatego też, dnia 14 listopada 2013 roku, w dniu rozpoczęcia Roku bł. Edmunda Bojanowskiego, została wyróżniona przez Komisję Edukacji Izby Parlamentarnej – jako instytucja zasłużona dla Boliwii – Najwyższym Uznaniem¹⁰³¹.

Szkoła Podstawowa im. bł. Edmunda Bojanowskiego istnieje także w Tcholliré w Kamerunie. Zbudowana została staraniem sióstr służebniczek śląskich i uczęszcza do niej obecnie około pięciuset dzieci¹⁰³².

4.2.1.2. Patron służby zdrowia i instytucji charytatywnych

„Serdecznie dobry człowiek” – określenie, jakim został nazwany bł. Edmund Bojanowski, niezwykle trafnie oddaje jego postawę względem każdego potrzebującego pomocy człowieka. Serdeczną dobroć okazywał bł. Edmund szczególnie ludziom cierpiącym. Sam będąc człowiekiem wątłego zdrowia, niósł konkretną pomoc innym chorym. Ta jego heroiczna cnota, którą było miłosierdzie, znalazła swoje potwierdzenie w instytucjach opiekujących się osobami chorymi, które za patrona wzięły sobie bł. Edmunda Bojanowskiego. Są to bardzo często zakłady opiekuńczo-lecznicze i domy pomocy społecznej prowadzone przez siostry służebniczki, które kontynuują w ten sposób misję powierzoną im przez Założyciela.

Dom Pomocy Społecznej im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Poznaniu istnieje od 1969 roku i mieści się w Domu Zakonnym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Wielkopolskich¹⁰³³. Uchwałą z dnia 7 lipca 2000 roku, na wniosek sióstr służebniczek, pensjonariuszek i pracowników Domu Pomocy Społecznej, ówczesna Rada Miasta Poznania – organ zarządzający tą instytucją, jako jednostką budżetową Miasta Poznania¹⁰³⁴ – nadała Domowi imię

¹⁰³¹ Por. *tamże*.

¹⁰³² Por. *Ankieta n. 126*, 3.

¹⁰³³ Por. *Ankieta n. 45*, 1.

¹⁰³⁴ Por. <http://www.dpspoznan.pl/>, [11.03.2019].

błogosławionego Edmunda Bojanowskiego¹⁰³⁵. Dom ten dysponuje 35 miejscami i przeznaczony jest dla przewlekłe somatycznie chorych kobiet¹⁰³⁶. Za zgodą Rady Miasta Poznania ówczesna dyrektor, siostra Elżbieta Schmit, sprowadziła do Domu Pomocy Społecznej relikwie bł. Edmunda Bojanowskiego, które zostały umieszczone w specjalnie wykonanym na tę okoliczność relikwiarzu, poświęconym przez Ojca Świętego Jana Pawła II w Rzymie¹⁰³⁷. Ponadto na tę samą okoliczność wmontowano tablicę pamiątkową na frontonie budynku oraz drewnianą rzeźbę przedstawiającą bł. Edmunda, umieszczoną na granitowym postumencie. Przy tej i innych okazjach siostry służebniczki pracujące w Domu Pomocy Społecznej zapoznawały zarówno swoje podopieczne, jak i współpracujący z nimi personel, z osobą i charyzmatem bł. Edmunda Bojanowskiego¹⁰³⁸. Mieszkanki Domu bardzo często odwiedzały Dom Generalny Sióstr Służebniczek Wielkopolskich w Luboniu, gdzie modliły się przy sarkofagu bł. Edmunda. Z okazji dwusetnej rocznicy urodzin Patrona, siostry służebniczki pracujące w Domu Pomocy Społecznej zorganizowały pielgrzymkę śladami bł. Edmunda Bojanowskiego, w której wzięło udział także wiele osób spośród personelu świeckiego¹⁰³⁹. „Owocem pielgrzymowania – jak pisze w swoim świadectwie jedna z sióstr służebniczek – były nie tylko wspomnienia, radość z integracji personalnej i miłego spotkania poza zakładem pracy. Zostało coś więcej. Po powrocie do szarej codzienności, do trudnej posługi potrzebującemu człowiekowi, personel dzielił się refleksjami. Podkreślano, że uczą się ufać Bożej Opatrzności, powierzać siebie i wszystko, czego doświadczają, Bożej opiece. Ufają, bo tak robił Edmund Bojanowski, którego postać, ducha i charyzmat poznali. Są przekonani, że mają Orędownika, ponieważ patronuje im ten, który również pochylał się nad chorym i potrzebującym człowiekiem”¹⁰⁴⁰. Słowa te są niezwykłym i wystarczającym potwierdzeniem wpływu, jaki na środowisko,

¹⁰³⁵ Por. *Ankieta n. 45*, 1.

¹⁰³⁶ Por. <http://www.dpspoznan.pl/>, [11.03.2019].

¹⁰³⁷ Por. *Ankieta n. 45*, 1.

¹⁰³⁸ Por. *tamże*.

¹⁰³⁹ Por. *tamże*.

¹⁰⁴⁰ Por. *tamże*.

któremu patronuje, ma osoba bł. Edmunda Bojanowskiego, oraz waloru jego beatyfikacji wśród ludzi świeckich.

Kolejną instytucją opiekującą się osobami chorymi i starszymi, której patronuje Edmund Bojanowski, jest Zakład Opiekuńczo-Leczniczy im. Edmunda Bojanowskiego w Warszawie. Powstał on 1 stycznia 1996 roku, dlatego w nazwie Zakładu przy imieniu i nazwisku jego patrona nie ma tytułu „błogosławiony”. Nie dodano go również po beatyfikacji z powodu trudności natury administracyjnej. Próbą uzupełnienia tego braku jest obraz zatytułowany „Bł. Edmund Bojanowski – przesłanie miłości”, namalowany przez artystę malarza, Grzegorza Bialika, przedstawiający postać bł. Edmunda wśród chorych pensjonariuszy, znajdujący się w wyeksponowanym miejscu zakładu¹⁰⁴¹. W opisie dołączonym do obrazu malarz ukazuje jego przesłanie i cel, zgodny z przeznaczeniem i umiejscowieniem tego wizerunku. Na obrazie – według opisu jego autora – „(...) bł. Edmund Bojanowski, wykonując gest pełen miłości w stronę swoich sióstr i ich podopiecznych, zdaje się ukazywać wszystkim, iż jedynie poprzez wzajemną miłość i życzliwość w stosunku do bliźniego można budować trwałe relacje, które wspomogą człowieka w jego najtrudniejszych chwilach, dając mu oparcie w chorobie, w starości, często w bolesnej samotności”¹⁰⁴². Przesłanie obrazu wydaje się trafnie oddawać myśl samego Patrona tego miejsca i wskazywać na pierwszy cel istnienia zakładu opiekuńczo-leczniczego.

Domami opieki, którym patronuje bł. Edmund są: Dom Opieki dla Dorosłych im bł. Edmunda Bojanowskiego w Porębie¹⁰⁴³ oraz Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci nr 2 w Skoczowie prowadzony przez siostry służebniczki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie¹⁰⁴⁴. W Gródku Podolskim na Ukrainie powstała inicjatywa, aby ogłosić bł. Edmunda Bojanowskiego patronem istniejącego w tym mieście „Domu Miłosierdzia”,

¹⁰⁴¹ Por. *Ankieta* n. 20, 1.

¹⁰⁴² Por. *tamże*.

¹⁰⁴³ Por. *Ankieta* n. 51, 1.

¹⁰⁴⁴ Por. *Ankieta* n. 72, 1.

który jest domem opieki dla osób starszych¹⁰⁴⁵. Obecnie trwają starania zmierzające do realizacji tego zamierzenia.

Wzorowym przykładem stowarzyszenia, które zostało powołane dla opieki nad chorymi terminalnie, jest Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum” im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Bochni¹⁰⁴⁶. Stowarzyszenie to powstało dnia 15 lutego 1999 roku, natomiast osobowość prawną uzyskało na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Tarnowie z dnia 12 kwietnia 1999 roku¹⁰⁴⁷. Dnia 21 czerwca 1999 roku pierwsze walne zebranie członków towarzystwa wybrało zarząd, „(...) zobowiązując go do realizacji programu, mającego doprowadzić do zorganizowania opieki nad chorymi na choroby nowotworowe w ostatnim okresie ich życia oraz systemu wsparcia dla rodzin tych pacjentów”¹⁰⁴⁸. W ciągu kolejnych lat istnienia stowarzyszenie stopniowo realizowało te założenia. Od 2003 roku bocheńskie towarzystwo jest również uczestnikiem ogólnopolskiego programu „Pola Nadziei”¹⁰⁴⁹. W zwykłą pracę towarzystwa wpisana jest również działalność promująca założenia ruchu hospicyjnego, opierającego się na antropologii chrześcijańskiej. „Dzięki miejscowym środkom przekazu – twierdzą członkowie towarzystwa – nadal wyjaśniamy, że ruch hospicyjny afirmuje życie i godność każdego człowieka, pozwalając mu żyć godnie do końca. (...) W trudnościach, z którymi przychodzi nam się zmagać, przypominamy sobie słowa naszego Patrona: «Z łaską Bożą zwyciężaj»”¹⁰⁵⁰.

¹⁰⁴⁵ Por. *Ankieta n. 110*, 1.

¹⁰⁴⁶ Por. *Ankieta n. 88*, 1.

¹⁰⁴⁷ Por. *Hospicjum im. Bł. Edmunda Bojanowskiego. Historia*, w: <http://hospicjumbochnia.pl/historia>, [12.03.2019].

¹⁰⁴⁸ *Tamże*.

¹⁰⁴⁹ „*Pola Nadziei* – to ogólnopolska akcja zbierania funduszy na potrzeby polskich hospicjów, która zainicjowana została w 1998 roku w Krakowie. Ich celem jest „szerzenie idei hospicyjnej; pozyskiwanie funduszy na prowadzoną opiekę dla terminalnie chorych; uwrażliwianie dzieci i młodzieży na potrzeby chorych i możliwość niesienia pomocy” (<http://www.polanadziei.pl/historia/>, [13.03.2019]).

¹⁰⁵⁰ *Tamże*.

4.2.2. Inspirowanie rozwoju kultury i nauki

Skalę znaczenia społecznego beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego unaocznilo inspirowanie się jego myślą – w sposób szczególny zaś systemem pedagogicznym – w dziedzinie szeroko rozumianej kultury i nauki. Niezwykle cenną inicjatywą stał się projekt pod tytułem: „Wizja wychowawcza bł. Edmunda Bojanowskiego i jej wpływ na rozwój społeczeństwa obywatelskiego na terenie Wielkopolski”¹⁰⁵¹. Projekt ten zrealizowany był przez Stowarzyszenie Unia Gospodarcza Regionu Śremskiego – Śremski Ośrodek Wspierania Małej Przedsiębiorczości i został dofinansowany przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Przedsięwzięcie to zostało przeprowadzone w ramach Dni Kultury Solidarności 2014, które są „(...) wydarzeniem promującym idee otwartości, wrażliwości i odpowiedzialności społecznej”¹⁰⁵². Głównym przedsięwzięciem projektu i pierwszym jego komponentem było seminarium, które odbyło się w dniu 22 października 2014 roku w auli szkolnej Katolickiego Centrum Edukacji i Kultury w Śremie. Seminarium to miało za cel pochylenie się nad dziedzictwem pracy organicznej, której wytrwałym realizatorem był na terenie Wielkopolski bł. Edmund Bojanowski. Celem praktycznym realizacji tego projektu „(...) było wzmacnianie kapitału społecznego poprzez rozwój społeczeństwa obywatelskiego oraz kształtowanie postaw nawiązujących do solidarności społecznej i budowy społeczeństwa obywatelskiego w oparciu o tradycje wielkopolskiej pracy organicznej, ze szczególnym uwzględnieniem postaci bł. Edmunda Bojanowskiego, jego działalności, życia i twórczości na rzecz społeczeństwa wielkopolskiego”¹⁰⁵³. Organizatorzy chcieli w ten sposób „(...) przybliżyć postać aktywnego społecznika, a także pokazać współczesnych «praktykantów» jego działalności”¹⁰⁵⁴. Podczas seminarium wystąpili

¹⁰⁵¹ Por. Ankieta n. 118, 7.

¹⁰⁵² *Tamże*.

¹⁰⁵³ *Seminarium pt. „Wizja wychowawcza bł. Edmunda Bojanowskiego i jej wpływ na rozwój społeczeństwa obywatelskiego na terenie Wielkopolski”*, w: http://www.unia.srem.com.pl/asp/pl_start.asp?typ=13&menu=127&działy=127&akcja=artykul&artykul=344, [22.10.2015].

¹⁰⁵⁴ *Ankieta n. 118, 7.*

następujący prelegenci: Anna Wachowiak-Rybarczyk, „Życie dla innych” (prezentacja fragmentu filmu); ksiądz Ryszard Adamczak, „Praktyczne wykorzystanie wizji wychowawczej bł. Edmunda Bojanowskiego w dydaktyce przedszkolnej”; Piotr Dogondke, „Czasy, którym sprostał bł. Edmund Bojanowski”; Elżbieta Leszczyńska, „Postawy obywatelskie Polaków – edukacja i dziedzictwo historyczne”; siostra Hiacynta Błędzka, „Bł. Edmund Bojanowski 200 lat później”; Krzysztof Budzyń, „Związki bł. Edmunda Bojanowskiego z Ziemią Śremską”¹⁰⁵⁵.

Drugim komponentem omawianego projektu były warsztaty, które w swym zamiarze skierowane zostały do dzieci i młodzieży. Odbyły się one w dniach 17, 18, 24 i 25 października 2014 roku i realizowane były w Jaszkuwie „Na Plebani” oraz w Izbie Regionalnej im. bł. Edmunda Bojanowskiego – czyli w miejscach, gdzie żył i działał bł. Edmund¹⁰⁵⁶. Każdy warsztat składał się z przeprowadzenia dla każdej grupy jego uczestników *questu*¹⁰⁵⁷: „Błogosławiony w Jaszkuwie”, „Lekcja obywatelstwa i polskości”, „Warsztat umiejętności praktycznych” oraz „Warsztat wiejskie eksperymentowanie”¹⁰⁵⁸. W spotkaniach edukacyjnych łącznie wzięło udział około 150 osób z Iłowca, Brodnicy, Śremu, Manieczek, Dolska i Książa Wielkopolskiego¹⁰⁵⁹. Cały projekt okazał się wydarzeniem bardzo istotnym w promowaniu osoby bł. Edmunda, jego idei wychowawczych i patriotycznych, ukazując ich aktualność i potrzebę realizowania we współczesnym społeczeństwie.

Wydarzeniem ukazującym osobę i dzieło bł. Edmunda Bojanowskiego o dużym zasięgu było widowisko pod tytułem „Przygotuj się na miłość. Rzecz o Edmundzie Bojanowskim”, którego premiera miała miejsce 13 czerwca 2017

¹⁰⁵⁵ *Tamże*.

¹⁰⁵⁶ *Tamże*.

¹⁰⁵⁷ Questing – odkrywanie dziedzictwa miejsca, za pomocą prezentacji, udostępniania i interpretacji dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego. „Głównym celem tworzenia questów jest zwrócenie uwagi na wyjątkowe elementy i historie związane z lokalnym dziedzictwem przyrodniczym i kulturowym” (B. KAZIOR, *Co to jest quest?*, w: <https://www.znamiwarto.pl/co-to-jest-quest>, [08.03.2019]).

¹⁰⁵⁸ Por. *Ankieta n. 118*, 7.

¹⁰⁵⁹ Por. *tamże*.

roku na poznańskiej Malcie¹⁰⁶⁰. W organizację tego przedsięwzięcia „(...) zaangażowały się osobistości ze świata artystycznego i show biznesu, m.in. Robert Janson – twórca muzyki do widowiska i Szymon Hołownia – konferansjer. Na scenie pojawili się znani i lubiani artyści (...), którzy stworzyli niepowtarzalne widowisko dla tysięcy widzów z całej Polski”¹⁰⁶¹. Występowi artystów towarzyszyły Polska Orkiestra Muzyki Filmowej pod dyрекcją ks. Przemysława Pasternaka oraz Chór Dziecięcy „Canzona” z Murowanej Gośliny i Chór Kameralny „Musica Viva” Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu¹⁰⁶².

Każdego roku podczas Nocy Muzeów umożliwiane jest całonocne zwiedzanie muzeum Edmunda Bojanowskiego, znajdujące się w zabytkowym dworcu w Grabonogu, gdzie urodził się bł. Edmund. Dla setek zwiedzających przygotowywane są z tej okazji liczne atrakcje: „(...) ciasteczka Edmundzioki, przygotowywane przez lokalne Koło Gospodyń Wiejskich oraz Zupa Rumforda i bułki Edmundówki, specjalnie na tę okazję wypiekane przez tutejsze piekarnie”¹⁰⁶³. W ramach tego przedsięwzięcia w 2015 roku przedstawiono spektakl teatralno-filmowy pod tytułem „Genius Loci”, poświęcony postaci bł. Edmunda Bojanowskiego¹⁰⁶⁴. W tym samym roku w parku w Grabonogu przygotowano ścieżkę historyczno-dydaktyczną, informującą o rodzinie Bojanowskich, jako dawnych właścicielach posiadłości, w której urodził się Edmund, natomiast przedstawiciele pobliskiej szkoły, władz samorządowych, zakonnych oraz nadleśnictwa uroczyście zasadzili „Dąb Edmunda”, dla uczczenia pamięci ich wielkiego Rodaka¹⁰⁶⁵.

Podczas odbywającego się corocznie w Bazylice na Świętej Górze w Gostyniu Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Oratoryjnej „Musica Sacromontana” jeden z koncertów w 2014 roku poświęcony został postaci bł.

¹⁰⁶⁰ Por. S. NOWAK, *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 271.

¹⁰⁶¹ *Tamże*, 271.

¹⁰⁶² Por. *tamże*, 271-272.

¹⁰⁶³ *Tamże*, 273.

¹⁰⁶⁴ Por. *tamże*, 273.

¹⁰⁶⁵ Por. *tamże*, 273-274.

Edmunda Bojanowskiego. Poprzedziła go prelekcja obrazowo ukazująca jego osobę¹⁰⁶⁶.

Bardzo ważną działalnością promującą bł. Edmunda Bojanowskiego adresowaną przede wszystkim do świata nauki są konferencje i sympozja naukowe, organizowane z myślą o osobie Błogosławionego i jego szerokiej działalności. Dnia 10 listopada 1999 roku odbyło się sympozjum naukowe o bł. Edmundzie Bojanowskim, zorganizowane przez siostry służebniczki dębickie na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim¹⁰⁶⁷. Kolejne sympozjum, poświęcone duchowości bł. Edmunda, odbyło się 11 grudnia 1999 roku z inicjatywy Katedry Duchowości Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie¹⁰⁶⁸. W Warszawie miało miejsce sympozjum pod hasłem: „Fenomen błogosławionego Edmunda Bojanowskiego i jego aktualność”, które zostało zorganizowane 23 listopada 2002 roku przez zarząd stowarzyszenia „Przymierze Rodzin”¹⁰⁶⁹. Z okazji dziesiątej rocznicy beatyfikacji bł. Edmunda, 21 marca 2009 roku, na katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbyło się sympozjum naukowe: „Bł. Edmund Bojanowski (1814-1871) – wychowawca i apostoł laikatu”, zorganizowane przez Katedrę Historii Zakonów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Federację Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, połączone z prezentacją programu dla przedszkoli katolickich, opracowanego przez służebniczki dębickie i zatwierdzonego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej¹⁰⁷⁰. 14 marca 2014 roku zostało zorganizowane przez Federację Zgromadzeń Sióstr Służebniczek oraz Sekcję Teologii Duchowości Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie interdyscyplinarne sympozjum naukowe pod hasłem: „Błogosławiony Edmund Bojanowski – świecki świadek wiary i założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP”¹⁰⁷¹. Pod hasłem: „Ochronić, wychowując” odbyło się 21 kwietnia 2012 roku w Dębicy sympozjum, którego tematem było:

¹⁰⁶⁶ Por. *tamże*, 274.

¹⁰⁶⁷ Por. *Sprawozdania z Kapituł Generalnych*, w: *Ankieta n. 112*, 5.

¹⁰⁶⁸ Por. *tamże*.

¹⁰⁶⁹ Por. *tamże*.

¹⁰⁷⁰ Por. *tamże*.

¹⁰⁷¹ Por. *Ankieta n. 49*, 4.

„Wychowanie integralne w koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego”¹⁰⁷². Po wygłoszonych referatach odbyła się debata o wychowaniu, która ukazywała rolę rodziny, przedszkola, szkoły i Kościoła wobec wyzwań i oczekiwań współczesnego świata.

Kolejnym ważnym wydarzeniem naukowym o zasięgu ogólnopolskim była zorganizowana 1 kwietnia 2017 roku Ogólnopolska Konferencja Naukowa w Grabonogu, połączona z prezentacją pierwszej edycji zapisków bł. Edmunda Bojanowskiego: „Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego. Inedita”. Konferencja ta nosiła tytuł „Aktualność przekazu źródeł i myśli pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego dla współczesnej edukacji”¹⁰⁷³. Została ona zorganizowana przez „Federację Zgromadzeń Sióstr Służebniczek NMP i Katedrę Pedagogiki Chrześcijańskiej KUL we współpracy z Urzędem Gminy Piaski, Powiatem Gostyńskim, Muzeum w Gostyniu, Zespołem Szkół w Grabonogu i Kongregacją Oratorium św. Filipa Neri pod patronatem JE ks. abp. Stanisława Gądeckiego, Metropolity Poznańskiego”¹⁰⁷⁴. W konferencji udział wzięli i prelekcje wygłosili: prof. dr hab. Krzysztof Maćkowiak z Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. dr hab. Józef Franciszek Fert z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. dr hab. Maria Loyola Opiela profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. dr Jacek Zjawin z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu¹⁰⁷⁵. Uczestnikami dyskusji panelowej pod tytułem „Bogactwo źródeł i aktualność myśli pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego” byli: ks. prof. dr hab. Anzelm Weiss z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, prof. dr hab. Waldemar Rozynkowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, ks. dr hab. Andrzej Łuczyński z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz prowadzący dyskusję ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk z Katolickiego Uniwersytetu

¹⁰⁷² Por. *Ankieta* n. 58, 4.

¹⁰⁷³ Por. S. NOWAK, *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 272.

¹⁰⁷⁴ *Tamże*.

¹⁰⁷⁵ Por. *tamże*.

Lubelskiego¹⁰⁷⁶. W zorganizowanej razem z konferencją sesji plakatowej swoje prace zaprezentowali: dr Iwona Szewczak, „Metody wychowania w koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego”; mgr Michał Kolata, „Wartość wychowania w ujęciu bł. Edmunda Bojanowskiego” oraz „Koncepcja ochrony bł. Edmunda Bojanowskiego”; mgr Ewelina Kurowicka, „Gry i zabawy jako środek wychowania w ochronkach bł. Edmunda Bojanowskiego” oraz „Zabawa dziecka w wieku przedszkolnym w koncepcji pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego”; ks. mgr Dariusz Konopko, „Formacja religijna dziecka w ujęciu bł. Edmunda Bojanowskiego”; ks. mgr Andrzej Jasnos, „Środki kształcenia dziecka – uniwersalne podejście bł. Edmunda Bojanowskiego” oraz „Zajmując się dziećmi należy pomyśleć o rodzinie – realizowanie myśli bł. Edmunda Bojanowskiego w Ochronce Zgromadzenia Sióstr Służebniczek BDNP w Dębicy”; mgr Iwona Jabłońska, „Zwyczaje i obrzędy drogą wychowania w koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego” oraz „Rola matki w życiu dziecka w pismach bł. Edmunda Bojanowskiego”¹⁰⁷⁷.

Celem promocji tej samej publikacji „Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego. Inedita” w dniu 28 października 2017 roku zorganizowano Ogólnopolską Konferencję Naukową pod hasłem: „Ochronić wychowując. Promocja dzieł i myśli pedagogicznej błogosławionego Edmunda Bojanowskiego”¹⁰⁷⁸. Konferencja ta odbyła się na Papieskim Wydziale Teologicznym „Collegium Bobolanum” w Warszawie. Wzięli w niej udział wybitni profesorowie i prelegenci z wielu polskich środowisk akademickich. Podczas otwarcia konferencji została zaprezentowana książka pt. „Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego. Inedita”. Prezentacji wspomnianej publikacji dokonał dk. prof. dr hab. Waldemar Rozynekowski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Podczas konferencji wygłoszono następujące wykłady i referaty: „Edmund Bojanowski – Cyprian Norwid: paralela wychowawcza” – prof. dr hab. Józef Franciszek Fert z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; „Przysłowia w refleksji i praktyce wychowawczej

¹⁰⁷⁶ Por. *tamże*.

¹⁰⁷⁷ Por. *tamże*.

¹⁰⁷⁸ Por. *Ankieta n. 44, 4*.

Edmunda Bojanowskiego” – prof. dr hab. Krzysztof Maćkowiak z Uniwersytetu Zielonogórskiego; „Pedagogiczny wymiar pobożności ludowej według Edmunda Bojanowskiego” – prof. dr hab. Eugeniusz Sakowicz z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego z Warszawy; „Wertykalny wymiar wychowania. Inspiracje Edmunda Bojanowskiego” – ks. prof. dr hab. Zbigniew Kubacki SJ; „Od katechezy do katechizmu. Wychowanie religijne w koncepcji Edmunda Bojanowskiego” – ks. prof. dr hab. Andrzej Kiciński; „Koncepcja ochrony przez wychowanie w myśli pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego a wyzwania współczesnej edukacji” – s. prof. dr hab. Loyola Opiela z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; „Praktyczne zastosowanie myśli pedagogicznej Edmunda Bojanowskiego dzisiaj” – s. mgr Dąbrówka Augustyn¹⁰⁷⁹. Konferencja cieszyła się także licznie zgromadzonymi uczestnikami, których wiedza dotycząca aktywności pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego doszła do głosu podczas ożywionej dyskusji na zakończenie konferencji¹⁰⁸⁰.

Okazją do promowania osoby bł. Edmunda Bojanowskiego na polu kultury i nauki była działalność wydawnicza. 14 marca 2002 roku w gmachu Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie miała miejsce promocja dwutomowego opracowania Leonarda Smółki: „Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871”¹⁰⁸¹, która została wydana przez Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Śląskich z okazji 130. rocznicy śmierci bł. Edmunda¹⁰⁸².

Podobne wydarzenie odbyło się 17 marca 2010 roku w auli gmachu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, podczas którego zaprezentowano publikację: „Edmund Bojanowski. Dziennik 1853-

¹⁰⁷⁹ Por. *tamże*.

¹⁰⁸⁰ Por. *tamże*.

¹⁰⁸¹ *Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871*, objaśnił, skomentował i zarysem monograficznym poprzedził L. SMÓŁKA, t. I-II, Wrocław 2001.

¹⁰⁸² Por. *Sprawozdania z Kapituł Generalnych*, w: *Ankieta n. 112*, 5.

1871”¹⁰⁸³. Zostało ono zorganizowane przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, Zgromadzenie Sióstr Służebniczek oraz Bibliotekę Teologiczną¹⁰⁸⁴.

Podczas omówionych powyżej dwóch konferencji naukowych zorganizowanych w 2017 roku w Grabonogu i w Warszawie, została zaprezentowana nowa dwutomowa publikacja pod tytułem „Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego. Inedita”¹⁰⁸⁵. Stanowi ona krytycznie opracowane wydanie niepublikowanych dotychczas notatek bł. Edmunda Bojanowskiego¹⁰⁸⁶. Jak wskazuje kardynał Zenon Grocholewski w *Przedmowie* do tej publikacji, pozycja ta „(...) niejako dopełnia dwie inne, mianowicie pełne wydanie *Dziennika* tego apostoła polskiego ludu oraz jego *Korespondencji*. Ten bogaty materiał źródłowy – kontynuuje kardynał Grocholewski – użyczony badaczom i wszystkim zainteresowanym osobom, przyczyni się niewątpliwie do głębszego poznania niezwyklej osobowości bł. Edmunda Bojanowskiego. Ukazuje (...) całe bogactwo jego umysłu i serca, szeroki wachlarz jego zainteresowań, umiłowanie przez niego własnej ojczyzny, jej kultury oraz chrześcijańskich korzeni”¹⁰⁸⁷.

Niezwykle ważne znaczenie miały również mniejsze inicjatywy lokalne, które ożywiały zainteresowanie społeczności osobą bł. Edmunda, motywując do pogłębiania wiedzy o jego działalności i zachęcając do wprowadzania jej w życie. Cennym tego potwierdzeniem jest ciekawa wypowiedź Marii Królczyk, bibliotekarki z parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nowym Tomysłu: „Biblioteka parafialna posiada dość pokaźny zestaw tytułów o działalności i życiu bł. Edmunda Bojanowskiego. Po konferencjach, publikacjach w prasie i różnych formach promowania błogosławionego,

¹⁰⁸³ E. BOJANOWSKI, *Dziennik*, Wydanie kompletne rękopisu i luźnych kartek *Dziennika* wraz z zapisami dziennymi zespołu notatek pt. *Ochronka Podrzecza 1851-1853* i relacją s. Elżbiety Szkudłapskiej *Ostatnie dni życia i pogrzeb*, objaśnił, skomentował i wstępem poprzedził L. SMOLKA, t. I-II, Wrocław 2009.

¹⁰⁸⁴ Por. *Ankieta* n. 44, 4.

¹⁰⁸⁵ Por. *Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego*, red. E. GIGILEWICZ, M. L. OPIELA, t. I-II, Lublin 2016.

¹⁰⁸⁶ Por. S. NOWAK, *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 272.

¹⁰⁸⁷ Z. GROCHOLEWSKI, *Przedmowa*, w: *Prace, szkice i notatki Edmunda Bojanowskiego*, red. E. GIGILEWICZ, M. L. OPIELA, t. I, s. V.

wzrosło – i to bardzo – zainteresowanie jego życiem. Parafianie czytają książki o nim. Potem dyskutują, są zdziwieni, że tutaj, na Ziemi Wielkopolskiej, mamy tak wspaniałą postać, która tyle dokonała i jest absolutnym wzorem do naśladowania. (...) Parę lat temu książki o bł. Edmundzie Bojanowskim raczej stały na półce”¹⁰⁸⁸.

4.2.3. Wpływ na działalność społeczną i samorządową

Błogosławiony Edmund Bojanowski posiadał umiejętność łączenia ludzi z wielu środowisk wokół czynienia dobra. Ta jego cecha znalazła naśladowców i kontynuatorów jego idei na ziemi, z której się wywodził i dla której działał wiele dobra. W gminie Piaski, której był „najślawniejszym z mieszkańców”¹⁰⁸⁹, powstała inicjatywa budowy pomnika w formie ławeczki umiejscowionej na głównym rynku tej miejscowości. W związku z tym powołany został Społeczny Komitet Organizacyjny Jubileuszu 200. Rocznicy Urodzin Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego i Budowy Pomnika, w którego skład weszli przedstawiciele samorządu, biznesu, Kościoła, placówek oświatowych i kulturalnych oraz Zgromadzenia Sióstr Służebniczek¹⁰⁹⁰. Budowa pomnika została również dofinansowana przez Lokalną Grupę Działania „Wielkopolska Gościńska”¹⁰⁹¹. Komitet Organizacyjny dokonał wyboru projektu pomnika autorstwa artysty rzeźbiarza Grzegorza Godawy, absolwenta Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Przedstawia on bł. Edmunda na tradycyjnej ławce w otoczeniu dzieci. Cel tego przedsięwzięcia ukazany został w zachęcie skierowanej przez Komitet do mieszkańców gminy Piaski, wystosowanej przed jego budową: „Każdy z nas może przyczynić się do budowy tego pomnika, który ma przypominać o tym, że właśnie z naszej gminy,

¹⁰⁸⁸ Ankieta n. 25, 4.

¹⁰⁸⁹ Ankieta n. 121, 4.

¹⁰⁹⁰ Por. *Zbuduj z nami pomnik Bojanowskiego*, w: <http://strona.piaski-wlkp.pl/3990.zbuduj-z-nami-pomnik-bojanowskiego.html>, [08.03.2019].

¹⁰⁹¹ Por. S. NOWAK, *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 274.

a dokładniej z Grabonoga, pochodził ten wybitny społecznik, twórca ochronek i bibliotek, założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek”¹⁰⁹².

Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie pomnika miało miejsce 12 października 2014 roku. Pomnik został odsłonięty przez władze gminne, jego poświęcenia natomiast dokonał ksiądz prałat dr Jan Stanisławski, delegowany przez arcybiskupa Stanisława Gądeckiego¹⁰⁹³. Główny gospodarz tego wydarzenia, Wójt Gminy Piaski, w swoim okolicznościowym przemówieniu wymienił wiele inicjatyw podjętych z okazji 200. rocznicy urodzin bł. Edmunda i przy okazji budowy jego pomnika. „Kiedy niespełna rok temu – mówił wójt – Rada Gminy Piaski zaapelowała do mieszkańców o uczczenie dwusetnej rocznicy urodzin błogosławionego Edmunda Bojanowskiego, nie sądziliśmy, że wyzwoli to tak wiele różnorodnych inicjatyw i działań związanych z jubileuszem. Nie wiedzieliśmy jeszcze wtedy także o tym, że władze kościelne ogłoszą rok jemu poświęcony. Pod tym względem byliśmy pionierami i cieszymy się, że pochodzący z naszej gminy wielki społecznik, jedyny świecki założyciel największego w Polsce żeńskiego zgromadzenia, twórca ochronek, stanie się znany w całej Polsce. Dziś trudno wymienić wszystkie działania, które miały miejsce w ostatnich miesiącach. Dzięki twórcom zainspirowanym postacią grabonowskiego społecznika powstały koncerty, utwory muzyczne, filmy, sympozja, pomniki, zostały wydane książki i albumy. Dziś trudno zliczyć wszystkie te inicjatywy. Cieszymy się, że i nasza działalność została zauważona w ogólnopolskich mediach. To wszystko uświadamia nam, jak ważne i aktualne jest przesłanie i idee, które głosił Bojanowski, który wciąż jest obecny w sercach i umysłach wielu ludzi. (...) To dzięki państwa pomocy przypomnimy młodemu pokoleniu postać tego wybitnego mieszkańca naszej gminy. Od dziś stanie się on nam jeszcze bliższy. Każdy może podejść i przysiąc się na chwilę, być może wtedy usłyszy słowa Bojanowskiego, że «każda dobra dusza jest jako ta świeca, co sama się spala, a innym przyświeca»”¹⁰⁹⁴. W dniu uroczystego

¹⁰⁹² *Ankieta n. 121, 4.*

¹⁰⁹³ *Por. tamże.*

¹⁰⁹⁴ *Bojanowski na rynku w Piaskach*, w: <http://strona.piaski-wlkp.pl/4445,bojanowski-na-rynku-w-piaskach.html>, [08.03.2019].

odślonięcia pomnika odbyła się również plenerowa projekcja filmu w formie teatru cieni pod tytułem „Mój żywot – Edmund Bojanowski”, który został przygotowany przez lokalny dom kultury¹⁰⁹⁵. Wydarzenie to potwierdza wielki i szeroki wpływ, jaki na swoich rodaków wywiera błogosławiony Kościół, który wywodził się z danej społeczności lokalnej.

W 2013 roku w miejscowości Piaski powstało Towarzystwo Rowerowe im. bł. Edmunda Bojanowskiego, którego celem jest propagowanie, poznawanie i naśladowanie osoby swojego Patrona. Towarzystwo to organizuje rajdy rowerowe do miejsc związanych z osobą bł. Edmunda Bojanowskiego oraz niesie pomoc ludziom potrzebującym, organizując i przeprowadzając zbiórki żywności¹⁰⁹⁶. „Jego członkowie poświęcają swój czas i często także środki finansowe na organizację festynów integracyjnych, zawodów sportowych i rajdów przeznaczonych dla mieszkańców powiatu gostyńskiego, ale również całej Wielkopolski”¹⁰⁹⁷. Towarzystwo Rowerowe im. bł. Edmunda Bojanowskiego współorganizuje również rajd Wielkopolskiej Ofensywy Rowerowej dla amatorów kolarstwa z całej Polski, podczas którego jego uczestnicy czczą pamięć bł. Edmunda Bojanowskiego, „(...) przejeżdżając ilość kilometrów równą ilości lat, które upłynęły od jego narodzin”¹⁰⁹⁸. Każdego roku w tym rajdzie bierze udział około pół tysiąca osób z całej Polski, natomiast samo wydarzenie promowane jest na największych targach turystycznych w Poznaniu i w Łodzi¹⁰⁹⁹. Cenną inicjatywą dla rowerzystów było także powstanie na terenie powiatu gostyńskiego ścieżek rowerowych noszących imię bł. Edmunda, które prowadzą do miejsc związanych z jego osobą. Turyści, dzięki umieszczonym w miejscach odpoczynku tablicom informacyjnym, mają możliwość poznania sylwetki bł. Edmunda i jego działalności¹¹⁰⁰. Istnieje

¹⁰⁹⁵ Por. S. NOWAK, *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 274.

¹⁰⁹⁶ Por. *tamże*, 270.

¹⁰⁹⁷ *Tamże*.

¹⁰⁹⁸ *Tamże*.

¹⁰⁹⁹ Por. *tamże*.

¹¹⁰⁰ Por. *tamże*, 274.

również piesza trasa *nordic walking*, której patronuje bł. Edmund, opisana szczegółowo w folderze promującym tę inicjatywę¹¹⁰¹.

Inicjatywą społeczną promującą osobę bł. Edmunda Bojanowskiego o najdłuższej historii jest odbywający się od 35 lat Ogólnopolski Bieg im. bł. Edmunda Bojanowskiego na dystansie 10 kilometrów. Wydarzeniu temu towarzyszą Bieg Przedszkolaka, Bieg Bez Barrier – dla osób niepełnosprawnych, Bieg Dla Zdrowia oraz biegi dla młodzieży szkolnej. Każdego roku dla uczestników przygotowywany jest unikatowy medal z sylwetką Patrona. W biegu, który jest jednym z najstarszych w Wielkopolsce, bierze udział ponad tysiąc osób z całej Polski i z zagranicy¹¹⁰². Sebastian Nowak – jeden z organizatorów i uczestników biegu – tak oto opisuje to wydarzenie i jego znaczenie w perspektywie promowania osoby jego Patrona, bł. Edmunda Bojanowskiego: „Przez ostatnie kilka lat miałem okazję obserwować jak bieg ten ewoluuje, dostosowując swą formę do wymogów czasu, a tym samym wciąż jest aktualny. Wielokrotnie najpierw jako komentator, a później jako uczestnik biegu opowiadałem o historii tego niezwykłego człowieka, którego życiorys pozwoliłby podzielić się na kilka osób i byłby doskonałym materiałem na film. Rozmówcy nie mogli uwierzyć jak wielkich dzieł dokonał Bojanowski za swojego życia i jak wiele z nich jest kontynuowanych do dziś poprzez Zgromadzenie, które założył”¹¹⁰³.

Od 2014 roku w Gminie Piaski organizowany jest corocznie Turniej im. Edmunda Bojanowskiego w Tenisie Stołowym dla zawodników z całej Wielkopolski, który promuje wśród uczestników postać błogosławionego Patrona¹¹⁰⁴.

W 2015 roku, w rok po dwusetnym jubileuszu urodzin bł. Edmunda Bojanowskiego, dla uczczenia kolejnej rocznicy jego urodzin, władze samorządowe Gminy Piaski we współpracy z Siostrami Służebniczkami oraz parafią pod wezwaniem Niepokalanego Serca Maryi w Piaskach „(...)

¹¹⁰¹ Por. *tamże*.

¹¹⁰² *Tamże*, 270.

¹¹⁰³ *Tamże*.

¹¹⁰⁴ Por. *tamże*.

przygotowały okazały tort, a także słodczyce i jabłka, którymi Jubilat za życia także częstował najmłodszych”¹¹⁰⁵.

W szerokiej współpracy pomiędzy władzami gminnymi, powiatowymi i wojewódzkimi powstał program telewizyjny ukazujący postać bł. Edmunda Bojanowskiego i jego dzieła, które obecnie kontynuowane są na terenie Wielkopolski. Program ten został wyemitowany na antenie telewizji regionalnej TVP3 Poznań¹¹⁰⁶.

Inicjatywy związane z postacią bł. Edmunda Bojanowskiego były podejmowane również w jego rodzinnej miejscowości w Grabonogu. Oprócz działającego tam od wielu lat muzeum bł. Edmunda Bojanowskiego, powstała „Przystań Edmunda”, która jest miejscem odpoczynku dla mieszkańców i odwiedzających Grabonóg turystów oraz pomnik bł. Edmunda Bojanowskiego, poświęcony przez arcybiskupa Stanisława Gądeckiego¹¹⁰⁷.

Wydarzeniem aktywizującym i inspirującym lokalną społeczność poprzez popularyzowanie idei bł. Edmunda było Sympozjum Pro Publico Bono, które miało miejsce w Łąncucie, dnia 18 grudnia 2014 roku w siedzibie Muzeum Historii Miasta i Regionu¹¹⁰⁸. Sympozjum to dedykowane zostało pamięci bł. Edmunda Bojanowskiego, mistrza pracy organicznej. Zainaugurowało ono działalność Łąncuckiej Resursy Obywatelskiej, która – między innymi – promować ma wzorce osobowe wychowania patriotycznego¹¹⁰⁹. Gościem honorowym spotkania była pani Izabela Dzieduszycka, prezes Stowarzyszenia „Przymierze Rodzin”. Obecni byli również między innymi: Marszałek Województwa Podkarpackiego oraz władze miasta i powiatu łąncuckiego¹¹¹⁰. Podczas spotkania siostra asystentka Małgorzata Syska wygłosiła referat, przybliżając jego uczestnikom postać bł. Edmunda Bojanowskiego – patrioty i społecznika, który odwiedził Łąncut

¹¹⁰⁵ *Tamże*, 274.

¹¹⁰⁶ Por. *tamże*.

¹¹⁰⁷ Por. *tamże*, 275.

¹¹⁰⁸ Por. *Z kroniki Roku Edmundowego*, w: *Ankieta n. 127*, 7.

¹¹⁰⁹ Por. *tamże*.

¹¹¹⁰ Por. *tamże*.

i ponad 150 lat temu zapoczątkował posługę sióstr służebniczek na tamtym terenie¹¹¹¹.

4.2.4. Oddziaływanie na ludzi młodych

Osoba i świętość bł. Edmunda Bojanowskiego oddziałuje nie tylko na środowiska zakonne, parafialne, czy zorganizowane w stowarzyszenia. Błogosławiony Edmund jest również inspiracją dla ludzi młodych, będąc dla nich przykładem w różnych przestrzeniach życia i aktywności. Dzieci oraz młodzież mogą w bł. Edmundzie Bojanowskim naśladować jego niezwykłą osobowość i duchowość na różnych etapach jego życia, począwszy od radosnych lat dziecięcych, poprzez ambitne w edukacji dorastanie, aż do czasu jego studiów uniwersyteckich, podczas których decydował o swoim życiowym powołaniu.

Okazją do zapoznawania dzieci i młodzieży z postacią bł. Edmunda Bojanowskiego jest szeroko pojęta edukacja, którą prowadzą siostry służebniczki w swoich ochronkach i świetlicach oraz podczas katechezy szkolnej i parafialnej¹¹¹². Terenem uprzywilejowanym są również placówki dydaktyczne, których patronem jest bł. Edmund Bojanowski. W niniejszym paragrafie zaprezentowane zostaną również inne przedsięwzięcia promujące osobę i dzieło bł. Edmunda Bojanowskiego wśród ludzi młodych.

Inicjatywą niezwykle owocną było I Ogólnopolskie Forum Młodych zorganizowane dla młodzieży w wieku gimnazjalnym i szkoły średniej przez siostry służebniczki starowiejskie z prowincji łódzkiej¹¹¹³. W Forum Młodych pod hasłem „Oddychaj miłością”, które miało miejsce w Lublinie, wzięło udział dwadzieścia sióstr i siedemdziesięcioro pięcioro młodych ludzi z okolic Częstochowy, Lublina, Łodzi, Kłodnicy, Ostrowa Wielkopolskiego

¹¹¹¹ Por. *tamże*.

¹¹¹² Szerokie pole działalności wychowawczej i edukacyjnej prowadzonej przez siostry służebniczki czterech gałęzi Zgromadzenia widoczne jest wyraźnie w zebranych *Ankietach*, których wypełnienie stało się okazją do zaprezentowania przez siostry służebniczki ich wielorakiego i aktywnego oddziaływania.

¹¹¹³ Por. *Ankieta n. 162, 2*.

i Przysuchy¹¹¹⁴. Program Forum przewidywał pochylenie się nad nauczaniem i życiem św. Jana Pawła II i bł. Edmunda Bojanowskiego, z racji kanonizacji Wielkiego Papieża Polaka i obchodzonego w Polsce Roku Edmundowego¹¹¹⁵. W dzień uroczystości Królowej Polski 3 maja, który jest dla wszystkich służebniczek dniem szczególnym, z racji założenia Zgromadzenia, młodzież zapoznała się z osobą bł. Edmunda. Aby ułatwić młodym ludziom przyswojenie wiedzy o życiu i misji Błogosławionego, główna organizatorka spotkania, siostra Barbara Kacprzak, przygotowała prezentację multimedialną. Całość programu Forum ubogacona została nauką pieśni i tańców integracyjnych. Na zakończenie I Ogólnopolskiego Forum Młodych podjęto decyzję o zorganizowaniu w następnym roku kolejnego Forum, a na miejsce spotkania wyznaczono Łódź¹¹¹⁶. Inicjatywa ta okazała się nie tylko bardzo owocna, ale i perspektywiczna. W momencie napisania niniejszej pracy odbyło się pięć Ogólnopolskich Forum Młodych. Ostatnie miało miejsce w dniach od 1 do 4 maja 2019 roku w Tarnowie, pod hasłem: „Zabawa w ogniu Bożego Ducha. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą”¹¹¹⁷.

Kolejna bardzo interesująca inicjatywa, promująca osobę i idee bł. Edmunda Bojanowskiego wśród dzieci i młodzieży miała miejsce 5 czerwca w Szkole Podstawowej nr 173 im. I Dywizji Kościuszkowskiej w Łodzi¹¹¹⁸. W tym dniu zaprezentowano prace i wyłoniono zwycięzców konkursu plastyczno-poetyckiego o bł. Edmundzie Bojanowskim pod hasłem: „Przyjaciel Boga i człowieka – bł. Edmund Bojanowski”, którego organizatorem była Szkoła Podstawowa nr 173, wraz z uczącymi w niej katechetami oraz prowincja łódzka Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich. Honorowy patronat nad konkursem przyjęli: Kurator Oświaty w Łodzi, Metropolita Łódzki, Wydział Katechetyczny Kurii Metropolitalnej w Łodzi oraz parafia po wezwaniu

¹¹¹⁴ Por. *tamże*.

¹¹¹⁵ Por. *tamże*.

¹¹¹⁶ Por. *tamże*. Na ten temat również: <http://www.sluzebniczki-lodz.pl/ii-ogolnopolskie-forum-mlodych-w-lodzi/>, [09.03.2019].

¹¹¹⁷ Por. *Ogólnopolskie Forum Młodych*, w: <https://www.facebook.com/OgolnopolskieForumMlodych>, [09.03.2019].

¹¹¹⁸ Por. *Ankieta n. 161*, 2.

Podwyższenia Krzyża Świętego w Łodzi¹¹¹⁹. Na konkurs zgłoszono 188 prac uczniów z klas od I do VI z dziewięciu łódzkich szkół podstawowych. Podczas prezentacji tych prac podkreślono doskonałą znajomość życia i działalności bł. Edmunda Bojanowskiego. Dla autorów prac – jak opisują to siostry służebniczki – bł. Edmund, to ktoś „(...) bardzo dobry, ojcowski, mądry, a jedno dziecko określiło Edmunda, po prostu «boski». Dzieci nie tylko pisały o nim swoje wiersze, czy malowały, one się do niego modlą i proszą, by ze swoim orędownictwem był w ich rodzinach”¹¹²⁰. Nagrodą główną dla zwycięzców konkursu był pięknie wydany album z wyróżnionymi pracami plastycznymi i literackimi. Laureaci oprócz albumu otrzymali pamiątkowe dyplomy i różaniec z wizerunkiem bł. Edmunda. Na zakończenie spotkania dzieci deklamowały wiersze o błogosławionym i śpiewały o nim piosenki. Wybrane prace uczniów są dostępne również na stronie internetowej prowincji łódzkiej sióstr służebniczek starowiejskich¹¹²¹.

Aktywizowanie dzieci i młodzieży w oparciu o możliwości, jakie stworzyła beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego dokonywało się również na płaszczyźnie życia parafialnego w związku z różnymi przeżywanymi w parafiach uroczystościami. W parafii pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej w Gorlicach, przy współudziale Urzędu Miasta Gorlice, został zorganizowany konkurs plastyczny o bł. Edmundzie, do udziału w którym zostały zaproszone wszystkie przedszkola z terenu miasta¹¹²². Konkurs przeprowadzony został

¹¹¹⁹ Por. *tamże*.

¹¹²⁰ *Final konkursu szkolnego w Łodzi o bł. Edmundzie Bojanowskim*, w: <http://www.sluzebniczki-lodz.pl/final-konkursu-szkolnego-w-lodzi-o-bl-edmundziebojanowskim>, [09.03.2019].

¹¹²¹ Por. <http://www.sluzebniczki-lodz.pl/nasza-tworczosc/poezja>, [09.03.2019]. Warto przytoczyć jeden z wyróżnionych wierszy, który w niezwykle trafnych i humorystycznych słowach ukazuje życie i misję bł. Edmunda Bojanowskiego oraz obecny wpływ jego osoby i świętości na życie dzieci. Wiersz ten, pod tytułem *O Edmundzie Bojanowskim*, napisał dziesięcioletni Kacper Olczak z Łodzi. „Kochał Boga i ludzi. Swe życie poświęcił im. Opieką dzieci otoczył. Za to wdzięczni jesteśmy my. Dzieci go kochały. Z nosa okulary ściągały. Za brodę ciągnęły. Czytania książek się domagały. Siostry służebniczki do pracy powołał, by dzieciom radość niosły. Miłością do Boga зараżały i wiedzę przekazywały. Teraz my się do niego modlimy i o dalszą opiekę prosimy. Podczas nauki i zabawy chroń nas Edmundzie błogosławiony” (<http://www.sluzebniczki-lodz.pl/nasza-tworczosc/poezja>, [09.03.2019]).

¹¹²² Por. *Ankieta n. 163*, 2.

przed wizytacją biskupią i uroczystością konsekracji kościoła parafialnego, a jego finał wpisany został w sam czas wizytacji. W dniu 5 czerwca 2014 roku w parafialnej sali teatralnej, w obecności biskupa Jana Wątroby, kapłanów i władz Urzędu Miasta, odbyło się uroczyste wręczenie nagród i dyplomów uczestnikom konkursu, w którym wzięło udział ponad dwieście pięćdziesiąt dzieci¹¹²³. Niezwykle istotne jest znaczenie takich inicjatyw, ponieważ – dokonujące się dzięki nim – promowanie myśli bł. Edmunda i jego świętości pośród dzieci i młodzieży, oddziałuje również na ich rodziny, motywując – szczególnie rodziców – do głębszego zapoznania się z jakże aktualną dzisiaj wizją wychowania młodego pokolenia, którą w swoich ochronkach zastosował bł. Edmund Bojanowski.

Společną inicjatywą promującą idee bł. Edmunda Bojanowskiego wśród osób młodych jest powstały w 2014 roku profil społecznościowy „EdiBe”, którego celem jest organizowanie pomocy materialnej i modlitewnej dla rodzin¹¹²⁴. „Za jego pośrednictwem darczyńcy mogą kontaktować się z osobami zwracającymi się o wsparcie, zachowując swoją anonimowość. Adresowany jest on przede wszystkim do osób młodych, które na co dzień korzystają z tych narzędzi i oprócz swej praktycznej strony, ma również charakter edukacyjny – zarówno religijny, jak również patriotyczny. Przekazuje on informację na temat potrzeb ludzi biednych oraz przypomina fakty z życia Kościoła i Polski. (...) W ten sposób nawiązuje do postaci bł. Edmunda, dla którego te trzy elementy (pomoc potrzebującym, patriotyzm i wiara) były bardzo ważne”¹¹²⁵. Twórcy profilu „EdiBe” za nowatorską formę zaproponowanego przez siebie wolontariatu zostali nagrodzeni tytułem Wolontariusza Roku 2014 w Powiecie Gostyńskim oraz wyróżnieniem „Wolontariat na medal” przyznawanym przez Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Lesznie¹¹²⁶.

¹¹²³ Por. *tamże*.

¹¹²⁴ Por. S. NOWAK, *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 270.

¹¹²⁵ *Tamże*, 270-271.

¹¹²⁶ Por. *tamże*, 271.

Inicjatywą poświęconą bł. Edmundowi Bojanowskiemu angażująca ludzi młodych był spektakl „Serdecznie dobry człowiek”, przygotowany przez młodych aktorów działających w Grupie Teatralnej KĘS przy Gostyńskim Ośrodku Kultury¹¹²⁷. Spektakl ten przybliżał życie bł. Edmunda oraz opowiadał o przebiegu tygodnia w ochronkach. Został on zaprezentowany przez młodych aktorów wielokrotnie, szczególnie na terenie powiatu gostyńskiego. Premierowe przedstawienie miało miejsce w Gostyniu dla licznie zebranej młodej publiczności podczas wręczenia nagród w konkursie ankietowym „Edmund Bojanowski dzieciom” zorganizowanym przez Oddział dla Dzieci i Młodzieży oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Koło Gostyń¹¹²⁸.

W celu promowania wśród młodego pokolenia ideałów patriotycznych, głoszonych przez Edmunda Bojanowskiego, powstał pomysł zorganizowania w Gminie Piaski pleneru fotograficznego dla zawodowych fotografów pod hasłem „Biało-czerwone retro”, którego efektem było powstanie kilkudziesięciu „(...) zdjęć z udziałem młodzieży w strojach z epoki, w których jedynym kolorowym elementem była flaga narodowa”¹¹²⁹. Na zakończenie pleneru zorganizowano wernisaż, który odbył się 11 listopada 2015 roku¹¹³⁰.

Dla uczniów z terenu Gminy Piaski organizowane są *debaty oksfordzkie*, którym patronuje bł. Edmund Bojanowski, poświęcone wartości wolontariatu we współczesnym świecie, podczas których uczniowie dyskutują na określony temat oraz w praktyczny sposób uczą się tej formy pracy na rzecz innych¹¹³¹. Założona w 2015 roku przez Sebastiana Nowaka – jednego z gostyńskich nauczycieli – grupa szkolnego wolontariatu „Fabryka dobra” skupia kilkudziesięciu gimnazjalistów, „(...) którzy poświęcają swój czas, pomagając dzieciom w odrabianiu lekcji i pełniąc dyżury w świetlicy *Promyki dobra*, prowadzonej przez siostry służebniczki w Gostyniu”¹¹³².

¹¹²⁷ Por. *tamże*.

¹¹²⁸ Por. *tamże*.

¹¹²⁹ *Tamże*, 273.

¹¹³⁰ Por. *tamże*.

¹¹³¹ Por. *tamże*.

¹¹³² Por. *tamże*.

Niezwykle cennym pomysłem promującym postać i dzieło bł. Edmunda Bojanowskiego wśród ludzi młodych poprzez ich osobiste zaangażowanie, był projekt historyczno-dziennikarski pod hasłem „Polacy beatyfikowani przez Jana Pawła II w mojej miejscowości. Błogosławiony Edmund Bojanowski”¹¹³³. Było to ogólnopolskie przedsięwzięcie edukacyjne w formie konkursu skierowanego do uczniów ówczesnych szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którego organizatorami byli: Instytut Papieża Jana Pawła II, parafia pod wezwaniem Narodzenia NMP w Komorowie oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Marii Dąbrowskiej w Komorowie¹¹³⁴. Zadaniem konkursowym było przygotowanie pracy pisemnej o charakterze historyczno-dziennikarskim składającej się z dwóch części. W części pierwszej, zatytułowanej „Błogosławiony Edmunda Bojanowski w mojej miejscowości”, należało przedstawić bł. Edmunda jako postać zapisaną w pamięci i przestrzeni miejscowości lub regionu, z którego pochodzą uczniowie¹¹³⁵. Praca pisemna miała przedstawiać historię miejsc związanych z bł. Edmundem i ukazywać znaczenie tych miejsc dla życia mieszkańców danej miejscowości oraz wpływ, jaki na decyzje, wybory, hierarchię wartości badanych osób miał kontakt z postacią i dziełem bł. Edmunda Bojanowskiego. Druga część konkursu polegała na przygotowaniu i przeprowadzeniu akcji ożywienia pamięci o bł. Edmundzie Bojanowskim, w nawiązaniu do treści homilii, którą Jan Paweł II wygłosił 13 czerwca 1999 roku podczas beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego¹¹³⁶. Akcja ta miała być udokumentowana w formie fotografii, filmu lub prezentacji i w takiej postaci dołączona do pracy pisemnej. Konkurs trwał od października 2011 roku. Gala finałowa konkursu miała miejsce 13 stycznia 2012 roku w Instytucie Papieża Jana Pawła II w Warszawie. Wśród zaproszonych gości był obecny Krzysztof Ziemięć, dziennikarz Telewizji Polskiej, który w swoim wystąpieniu przybliżył misję dziennikarską oraz przedstawił postać bł. Edmunda

¹¹³³ Por. *Ankieta n.153*, 2.

¹¹³⁴ Por. *tamże*.

¹¹³⁵ Por. *tamże*.

¹¹³⁶ Por. *tamże*.

Bojanowskiego odnosząc się do swoich osobistych doświadczeń¹¹³⁷. Zwycięzcom konkursu wręczono cenne nagrody rzeczowe. Ponadto najwyżej ocenieni laureaci konkursu otrzymali nagrodę specjalną: staże dziennikarskie w katolickiej Agencji Informacyjnej¹¹³⁸.

W Zespole Szkół nr 32 w Warszawie działa Wolontariat „Dobra Wola”, którego patronem jest bł. Edmund Bojanowski¹¹³⁹. Wolontariat ten – jak w *Ankiecie* przedstawia je siostra Beata Białkowska – „(...) skupia wolontariuszy, którzy w ramach formacji edukacyjno-moralnej, tak jak Patron, pracują z dziećmi, z chorymi, z niepełnosprawnymi”¹¹⁴⁰. Ponadto uczniowie-wolontariusze przeprowadzili cykl spotkań promocyjnych na temat bł. Edmunda w domach dziecka, w szkołach podstawowych i gimnazjach, wykonali klip muzyczny o bł. Edmundzie i swoim wolontariacie, przygotowali i zaprezentowali film o Patronie w Biurze Prasowym Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski, udzielili wywiadu na antenie Radia Zet na temat Patrona wolontariatu, prowadzą stały portal społecznościowy w Internecie, w który aktywnie angażuje się ponad 850 młodych ludzi¹¹⁴¹.

4.3. Potencjał beatyfikacji i kanonizacji do wykorzystania

W ostatnim paragrafie niniejszej pracy należy zadać pytanie, które na zakończenie książki, pod tytułem: „Edmund Bojanowski. Święty na nasze czasy”, zadał jej autor, Tomasz Terlikowski: „Co z biografii, postępowania, działania Polaka żyjącego w XIX wieku wynika dla nas katolików i Polaków żyjących obecnie. Świat, od czasu, gdy działał Bojanowski, zmienił się radykalnie. Polska jest wolnym krajem, Kościół w niej – choć atakowany przez media i ostro krytykowany – może działać bez większych przeszkód, a pracę socjalną i charytatywną przejęło na siebie państwo. A jednak wbrew tym

¹¹³⁷ Por. *tamże*.

¹¹³⁸ Por. *tamże*.

¹¹³⁹ Por. *Ankieta* n. 17, 2.

¹¹⁴⁰ *Tamże*.

¹¹⁴¹ Por. *tamże*. Portal internetowy znajduje się pod adresem: <https://pl-pl.facebook.com/wolontariatdobrawola>, [04.07.2019].

powierzchnym różnicom nadal pozostaje ogromna przestrzeń, w której Bojanowski może być inspiracją dla chrześcijan¹¹⁴².

4.3.1. Apostolskie zaangażowanie katolików świeckich

„Błogosławiony Edmund Bojanowski – człowiek świecki, stał się dla współczesnego katolika wzorem wielkodusznej realizacji Ewangelii w codziennym życiu przez ściślejsze zjednoczenie z Bogiem na modlitwie i w czynieniu dobra¹¹⁴³. Pierwszym zatem polem zaangażowania, na które wskazuje postać bł. Edmunda Bojanowskiego, jest aktywizacja wiernych świeckich. Kardynał Karol Wojtyła w swoich refleksjach nad bogactwem teologicznym dokumentów Soboru Watykańskiego II zawarł myśl, która stanowi w tej kwestii szczególną inspirację: „Apostolstwo oraz związana z nim apostolskość Kościoła jest czymś wcześniejszym i bardziej podstawowym niż «duchowieństwo». Chrystus Pan powołał apostołów jako komórkę zarodkową Kościoła, a dopiero później uczynił ich duchownymi¹¹⁴⁴”.

Świeccy ponoszą pełną odpowiedzialność za apostolstwo Kościoła, które jest ich ścisłym obowiązkiem, a jednocześnie i prawem. Tę kwestię następująco postrzega *Kodeks Prawa Kanonicznego*: „Świeccy, którzy na równi ze wszystkimi wiernymi przez chrzest i bierzmowanie są przeznaczeni przez Boga do Apostolstwa, mają ogólny obowiązek i zarazem prawo współpracować – czy to indywidualnie, czy też zrzeszeni w stowarzyszeniach, ażeby Boże przepowiadanie zbawienia było poznane przez wszystkich ludzi na całym świecie i przez nich przyjęte. Ten obowiązek spoczywa na nich w sposób

¹¹⁴² T. TERLIKOWSKI, *Edmund Bojanowski. Święty na nasze czasy*, Warszawa 2015, 234. Na ten temat także: Z. GROCHOLEWSKI, *Edmund Bojanowski – wyzwaniem dla ludzi świeckich*, w: *Niedziela* 42 (1999) 6-7.

¹¹⁴³ *Statut Stowarzyszenia „Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego”*, Wrocław 2013, 6. Na ten temat również: Z. GROCHOLEWSKI, *Specyfika świętości bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 7-16; Z. ANTOLEC, *Apostolstwo świeckich u Edmunda Bojanowskiego*, Kraków 1974; W. SŁOMKA, *Świecka droga świętości*, w: *Drogi świętości*, red. W. SŁOMKA, Lublin 1980, 67-78; J. ZBICIAK, *Życie świeckie poświęcone Bogu*, w: *tamże*, 89-96; H. MISZTAŁ, *Świeccy święci i błogosławieni*, Sandomierz 2002; J. MARTINS, *Święci i świętość według Jana Pawła II*, w: *L'Osservatore Romano*, wyd. pol., 24 (2003) 26-30.

¹¹⁴⁴ K. WOJTYŁA, *Apostolstwo świeckich*, opr. M. JAGOSZ, Kraków 1999, 19.

szczególne w tych okolicznościach, w których tylko przez nich ludzie mogą usłyszeć Ewangelię i poznać Chrystusa”¹¹⁴⁵.

Jak zauważa kardynał Karol Wojtyła, polskie słowo „świecki” nie tylko etymologicznie wywodzi się ze słowa „świat”, ale trafnie „(...) wskazuje na ów świat w takim właśnie znaczeniu, w jakim mówi o nim Vaticanum II”¹¹⁴⁶. We wskazanym przez kardynała Wojtyłę dokumencie czytamy: „Ma on [Sobór Watykański II] więc przed oczyma świat ludzi, czyli całą rodzinę ludzką wraz z całokształtem rzeczywistości, wśród której ona żyje; świat, widownię dziejów rodzaju ludzkiego, naznaczony jego przedsiębiorczością, klęskami i zwycięstwami; świat, który jak wierzą chrześcijanie, został stworzony i jest zachowywany dzięki miłości Stworzyciela. Świat, który popadł w niewolę grzechu, lecz po złamaniu przez ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa mocy Złego został wyzwolony, aby przeobrazić się zgodnie z zamierzeniem Boga i osiągnąć doskonałość”¹¹⁴⁷. W szczególnej relacji do tak rozumianego świata pozostają właśnie katolicy świeccy. „Oni stanowią – pisze dalej kardynał Wojtyła – tę rzeczywistość społeczną Kościoła, przez którą on w szczególny sposób trwa w świecie i kształtuje ten świat mocą otrzymaną od Chrystusa, Jego prawdą i Jego miłością”¹¹⁴⁸.

W swoim komentarzu do soborowej Konstytucji Dogmatycznej o Kościele¹¹⁴⁹ przypominał on również, iż „(...) rzeczywistości tej nie można oddzielać od hierarchii, od wspólnoty pasterzy i duszpasterzy Kościoła (...) od tak istotnego życia zakonnego”¹¹⁵⁰. Bowiem – jak ujął to już jako papież w posynodalnej adhortacji – „Świeccy razem z kapłanami, zakonnikami i zakonnicami tworzą jeden Lud Boży i Ciało Chrystusa”¹¹⁵¹. Dopiero „(...) na

¹¹⁴⁵ KPK 1983, kan. 225 § 5. Na ten temat również: H. MISZTAŁ, *Świętość świeckich w nauce Soboru Watykańskiego II i nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w: *Roczniki teologiczno-kanoniczne* 36-37 (1989-1990) 29-53.

¹¹⁴⁶ K. WOJTYŁA, *Apostolstwo świeckich*, 17.

¹¹⁴⁷ KDK 2.

¹¹⁴⁸ K. WOJTYŁA, *Apostolstwo świeckich*, 17.

¹¹⁴⁹ Chodzi tu zwłaszcza o komentarz do 31 punktu mówiącego, że: „Pod nazwą świeckich rozumie się tu wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele (...)” (KK 31).

¹¹⁵⁰ K. WOJTYŁA, *Człowiek drogą Kościoła*, Rzym 1992, 105–106.

¹¹⁵¹ ChL 28.

gruncie tych wszystkich powiązań i dopełnień świeccy mają właściwe sobie miejsce i powołanie w uniwersalnej wspólnotie i społeczności Kościoła – Ludu Bożego”¹¹⁵².

Błogosławiony Edmund Bojanowski na prawie sto lat przed Soborem Watykańskim II wspomniany „grunt powiązań i dopełnień” doskonale postrzegał, rozumiał i wcielał w życie. Z zachowanej korespondencji wynika, że sam był człowiekiem powszechnie szanowanym i lubianym, który nawiązywał nie tylko urzędowe relacje z ludźmi dosłownie wszystkich stanów Kościoła, ale z wieloma łączyła go nić serdecznej przyjaźni, bądź trwałej sympatii. Adresatami jego listów i piszącymi do niego byli hierarchowie Kościoła, duchowni diecezjalni i zakonni, siostry oraz liczna grupa świeckich¹¹⁵³. Powołując do życia bractwo ochroniarek i inicjując rozwój Zgromadzenia zakonnego, przez przekazanie im charyzmatu apostołskiej posługi, związał te wspólnoty zarówno ze środowiskami laikatu, jak również z osobami konsekrowanymi i duchowieństwem wraz z hierarchią¹¹⁵⁴. Jak wspomniał o nim Jan Paweł II: „Umiał skutecznie jednoczyć różne środowiska wokół dobra”¹¹⁵⁵. I to uznać można za podstawową definicję katolików świeckich i ich roli w Kościele według wizji Edmunda Bojanowskiego. Katolik świecki ma zatem jednoczyć w działaniu różne środowiska wokół dobra odkrywanego w świecie wartości, czyli w obszarze ogólnoludzkiej aksjologii. A wszystko po to, by nimi żyć, chronić je i przekazywać innym.

Jan Paweł II w książce „Dar i Tajemnica” napisał: „Muszę (...) wyznać, że zawsze towarzyszyła mi głęboka świadomość naglącej potrzeby apostołstwa świeckich w Kościele. Dlatego, kiedy Sobór Watykański II mówił o powołaniu i misji ludzi świeckich w Kościele i świecie, przyjmowałem to z wielką radością: nauka Soboru stanowiła potwierdzenie tego wszystkiego, co kierowało

¹¹⁵² *Tamże*.

¹¹⁵³ Por. *Korespondencja Edmunda Bojanowskiego z lat 1829-1871*, t. I-II.

¹¹⁵⁴ Na temat wzajemnej pomocy hierarchii i świeckich: H. MISZTAŁ, *Świętość świeckich w nauce Soboru Watykańskiego II i nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w: *Roczniki teologiczno-kanoniczne* 36-37 (1989-1990) 50-51.

¹¹⁵⁵ A. ZWOLIŃSKI, *Jan Paweł II o dziejach Polski*, Radom 2004, 122.

mną od pierwszych lat kapłańskiej posługi”¹¹⁵⁶. Owa potrzeba apostołstwa świeckich zawsze obecna była w świadomości ludzi Kościoła – duchownych, jak i świeckich. Działalność apostołska bł. Edmunda Bojanowskiego realizowana na sto lat przed Soborem Watykańskim II jest tego znamienym przykładem. Tę „nagłą potrzebę apostołstwa” przeżywał on w sposób szczególny. Odkrywał ją dzięki wrodzonej wrażliwości i empatii, która pozwalała mu z niezwykłą wnikliwością dostrzegać problemy ówczesnego Kościoła i szukać sposobów zaradzania im¹¹⁵⁷. Istotę swego apostołstwa, jako apostołstwa osoby świeckiej, pojmował jako szeroko rozumianą ochronę wszelkich wartości – rodzinnych, społecznych, religijnych i narodowych. Osoba bł. Edmunda Bojanowskiego – jako inspiracja i wzór dla wiernych świeckich – stała się uprzednią odpowiedzią na apel Jana Pawła II, wystosowany podczas homilii wygłoszonej 10 czerwca 1997 roku w Krośnie: „Dzisiaj naszej Ojczyźnie potrzebny jest katolicki laikat, ów Boży Lud, na który czeka Chrystus i Kościół. Potrzebni są ludzie świeccy rozumiejący potrzebę stałej formacji wiary”¹¹⁵⁸.

Człowiek świecki – jak zauważył kardynał Karol Wojtyła – „(...) to człowiek wyrażający całym swoim powołaniem autonomię świata w jej całej słuszności – i w tym przede wszystkim znaczeniu odpowiedzialny za świat. Jest to w pewnym sensie pierwsza i podstawowa definicja świeckości”¹¹⁵⁹. Ta właśnie „słuszna autonomia”¹¹⁶⁰ świata nadaje świeckim „(...) rys specyficzny, który odróżnia ich, aczkolwiek nie oddziela od kapłana, zakonnika czy zakonnic”¹¹⁶¹. Rys ten nazwany jest w dokumentach soborowych: „charakterem świeckim”¹¹⁶². A można go zrozumieć „(...) tylko w świetle stwórczego i odkupieńczego aktu Boga, który powierzył świat ludziom, aby

¹¹⁵⁶ JAN PAWEŁ II, *Dar i Tajemnica*, Kraków 1996, 67.

¹¹⁵⁷ Por. K. PANUŚ, *Bł. Edmund Bojanowski*, Kraków 2009, 129.

¹¹⁵⁸ Por. H. MISZTAŁ, *Znaczenie społeczne kanonizacji i beatyfikacji*, w: *Roczniki nauk prawnych* 9 (1999) 87.

¹¹⁵⁹ K. WOJTYŁA, *Apostołstwo świeckich*, 17.

¹¹⁶⁰ Szerzej na ten temat: K. WOJTYŁA, *Konsekracja świata. Granice autonomii doczesności*, w: *Odpowiedzialni za świat*, red. Z. WALKIEWICZ, Poznań-Warszawa 1982, 213–215.

¹¹⁶¹ ChL 15.

¹¹⁶² KK 31.

uczestniczyli w dziele stworzenia, wyzwali je spod działania grzechu i by sami dążyli do świętości poprzez małżeństwo, wybór celibatu, życie rodzinne, zawodowe, a także wielorakie formy działalności społecznej”¹¹⁶³.

Świeccy zatem pozostają w sprawach tego świata i one są przestrzenią realizacji ich powołania. Świeckie sprawy mają kształtować w duchu chrześcijańskim i wносить w nie ewangeliczne wartości. Myśl tę precyzyjnie wyraża soborowy Dekret *Apostolicam actuositatem*: „Świeccy zaś powinni podjąć trud odnowy porządku doczesnego jako własne zadanie i spełniać je bezpośrednio i zdecydowanie, kierując się światłem Ewangelii i duchem Kościoła”¹¹⁶⁴. Można więc za wspomnianym Dekretem powiedzieć, że istotą apostołstwa własnego ludzi świeckich jest „odnowa porządku doczesnego”, zaś na treść owego porządku spraw doczesnych – w rozumieniu Soboru Watykańskiego II – składają się: „(...) dobra osobiste i rodzinne, kultura, sprawy gospodarcze, sztuka i zajęcia zawodowe, instytucje polityczne, stosunki międzynarodowe”¹¹⁶⁵. Konstytucja *Gaudium et spes* wymienia „bardziej palące problemy doczesności”, do których należą sprawy małżeństwa i rodziny, kultury ludzkiej, życia gospodarczo – społecznego oraz politycznego, sztuka i zajęcia zawodowe, instytucje polityczne i stosunki międzynarodowe¹¹⁶⁶. Tymi właśnie „bardziej palącymi problemami doczesności” zajął się w apostołskiej aktywności Edmund Bojanowski i założone przez niego wspólnoty.

„Miłość okazywana i służąca osobie nigdy nie może być oderwana od sprawiedliwości: tak jedna, jak i druga – każda na swój sposób – wymaga pełnego i rzeczywistego uznania praw osoby, której podporządkowane jest

¹¹⁶³ *Tamże*.

¹¹⁶⁴ DA 7. Na ten temat również: H. MISZTAŁ, *Świętość świeckich w nauce Soboru Watykańskiego II i nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, w: *Roczniki teologiczno-kanoniczne* 36-37 (1989-1990) 45-47.

¹¹⁶⁵ DA 7.

¹¹⁶⁶ Por. KDK 46–90. Na ten temat również: J. MARIĄŃSKI, *Apostolstwo świeckich w Kościele*, w: *W dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II. Recepcja – doświadczenia – perspektywy*, red. J. HOMERSKI, F. SZULC, Lublin 1987, 97; E. WERON, *Powołani do konsekracji świata*, w: *Odpowiedzialni za świat*, Poznań – Warszawa 1982, 223–224; F. KLOSTERMANN, *Świecki w świecie i jego apostołstwo po Soborze Watykańskim II*, w: *Życie Katolickie* 11 (1987) 65–68.

społeczeństwo ze wszystkimi swoimi strukturami i instytucjami”¹¹⁶⁷. Stąd – jak przypominają dokumenty soborowe – świeccy nie mogą rezygnować z udziału w polityce, czyli w różnego rodzaju działalności gospodarczej, społecznej i prawodawczej służącej wzrastaniu wspólnego dobra¹¹⁶⁸. Przyjmują one tutaj szeroką definicję polityki jako troski o wielorako rozumiane dobro wspólne. Tak też politykę rozumiał bł. Edmund Bojanowski. Sprowadzała się ona w jego życiu najpierw do działalności społecznej i gospodarczej. Był przecież jednym z prekursorów pracy organicznej, której głównym zadaniem było właśnie podniesienie poziomu gospodarczego kraju. Sprzyjała ona wkomponowaniu społeczeństwa polskiego w ogólnoeuropejski proces modernizacji, przede wszystkim dzięki wykorzystaniu możliwości, jakie dawało życie w państwie pruskim, szybciej unowocześniającym się od dwóch pozostałych zaborów¹¹⁶⁹. Temu właśnie służyły liczne organizacje społeczne, do których należał bł. Edmund Bojanowski: Kasyno Gostyńskie, Spółka Akcyjna „Bazar”, Towarzystwo Rolnicze, Towarzystwo Agronomiczne, Towarzystwo Jedwabnicze, Towarzystwo Wspierania Urzędników Gospodarczych i wiele innych, w które angażował się całe lata¹¹⁷⁰. Podnosiły one poziom gospodarczy kraju, miały wybitnie społecznikowski charakter i kształtowały świadomość prawną w polskim społeczeństwie oraz wywierały presję na legislaturę państw zaborczych. Rzeczywiście, ich fundamentalnym zadaniem było wszelkie działanie służące „wzrastaniu wspólnego dobra”. Znamienne jest to, że Edmund Bojanowski nie wziął udziału w akcjach zbrojnych swoich czasów. Można zatem powiedzieć, że jego działalność polityczna spełniła i ten szczególnie postulat „(...) przewyciężania panoszącej się kultury egoizmu, nienawiści,

¹¹⁶⁷ ChL 42.

¹¹⁶⁸ Por. KDK 75.

¹¹⁶⁹ Centralną postacią organiczników był Karol Marcinkowski. Por. W. JAKÓBCZYK, *Przetrwać nad Wartą 1815 – 1914. Dzieje narodu i państwa polskiego*, t. III, Warszawa 1989, 55. Na ten temat również: L. SMOLKA, *Edmund Bojanowski i jego korespondencja z lat 1829-1871*, 27.

¹¹⁷⁰ Por. M. KORNACKA, *Edmund Bojanowski 1814-1871*, 21-27.

zemsty i wrogości”¹¹⁷¹ i w pełni była „(...) drogą do pokoju a zarazem rozwoju”¹¹⁷².

4.3.2. Wychowanie społeczne, patriotyczne i religijne

Innym ważnym wyrazem podejmowanych przez bł. Edmunda Bojanowskiego wysiłków na rzecz wspólnego dobra, było wychowywanie do miłości ojczyzny. „Osobiste zapiski i materiały dotyczące jego osoby – jak zauważa ks. Andrzej Gałka – pokazują, jak całe jego życie było ukierunkowane na służbę ojczyźnie. Jego wielowymiarowy patriotyzm ukazuje bogactwo jego osobowości, umiejętność rozeznawania możliwości działania i znaków czasu. Początkowo był to młodzieńczy zapał do walki zbrojnej, który w miarę upływu lat dojrzewał, aby w końcu, widząc nierealność tej drogi – przynajmniej na tym etapie – zaowocować śmiałą decyzją służby ojczyźnie w pracy na co dzień, poświęcenia jej swoich sił, zdolności i majątku”¹¹⁷³.

Edmund Bojanowski pojmował patriotyzm jako ochronę dziedzictwa narodowego oraz zachowywanie i przekazywanie wartości. Syntetycznie łączył go z szeroko rozumianą promocją kultury¹¹⁷⁴. W działalności społecznej bł. Edmunda Bojanowskiego patriotyzm tamtych czasów naznaczony beznadziejną walką o wolność ojczyzny, tragedią rozbiorów i głębokim szacunkiem dla zdobyczy nauki i techniki, spotkał się z nowym spojrzeniem na kulturę ludową i na rolę wartości duchowych. Chroniąc kulturę regionu, wpisywał ją w ogólnonarodowy dorobek. Procesu tego nie zamykał w granicach narzucanych przez ówczesne nacjonalizmy. Natomiast dzięki wartościom religijnym

¹¹⁷¹ ChL 42.

¹¹⁷² JAN PAWEŁ II, *Sollicitudo rei socialis*, 39.

¹¹⁷³ A. GAŁKA, *Patriotyzm w życiu i nauczaniu bł. Edmunda Bojanowskiego – czego możemy uczyć się od niego dzisiaj?* w: *Od Eucharystii do pracy. Dziedzictwo bł. Edmunda Bojanowskiego w teorii i praktyce*, red. A. ZELGA, J. PIŁAT, W. WIECZOREK, Warszawa 2015, 255. Na ten temat także: B. ZAKRZEWSKI, *Problematyka religijno-patriotyczna w twórczości Edmunda Bojanowskiego*, w: *Acta Universitatis Vratislaviensis* 30 (1991) 13-35.

¹¹⁷⁴ Por. A. GAŁKA, *Patriotyzm w życiu i nauczaniu bł. Edmunda Bojanowskiego – czego możemy uczyć się od niego dzisiaj?* w: *Od Eucharystii do pracy. Dziedzictwo bł. Edmunda Bojanowskiego w teorii i praktyce*, 255.

przerzucał niejako pomost ponad nimi. Trafnie charakteryzuje tę postawę Bojanowskiego Miss Taylor w swoim wspomnieniu o nim: „Edmund Bojanowski był jedną z tych dusz, które żyją dla innych i jego jedyną troską było to, jak wyświadczyć dobrodziejstwo swojemu ojczystemu krajowi”¹¹⁷⁵.

Patriotyzm w ujęciu Bojanowskiego był nie tylko zwyczajnym nauczaniem historii i kultury, ale – jak zauważa Sebastian Nowak – „(...) kompleksowym działaniem skierowanym na współpracę rodziny i szkoły dla wychowania człowieka ukształtowanego na tradycyjnych wzorcach patriotyczno-religijnych”¹¹⁷⁶. Czas pobytu w rodzinie oraz w ochronce miał znaczenie komplementarne. Będąc w ochronce, dziecko pogłębiało swoją wiedzę na temat tego, z czym w naturalny sposób zapoznawało się w życiu rodzinnym¹¹⁷⁷. Jednocześnie, poprzez przebywanie dziecka zarówno w rodzinie, jak i w ochronce, uzupełniało się wzajemnie i pogłębiało poczucie przynależności narodowej, religijnej, obyczajowej i kulturowej¹¹⁷⁸. Dlatego wychowanie dziecka – jak komentuję myśl Bojanowskiego siostra Maria Loyola Opiela – „(...) powinno służyć jego integralnemu rozwojowi nie tylko dla jego osobistego dobra i szczęścia, ale też dla dobra jego najbliższej społeczności i dobra Ojczyzny”¹¹⁷⁹. Aby takie wychowanie mogło być skutecznie realizowane, proces kształcenia – według koncepcji Edmunda Bojanowskiego – musiał uwzględniać trzy wymiary: „(...) fizyczny (w sferze natury), moralny (w sferze etyczno-religijnej) oraz obyczajowy (w sferze historii i dziedzictwa kulturowego)”¹¹⁸⁰. Również sam podmiot wychowania patriotycznego, który poddany jest procesowi rozwoju, jawi się w koncepcji

¹¹⁷⁵ *Śladami Serdecznie Dobrego Człowieka. Fotobiografia Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*, 88.

¹¹⁷⁶ S. NOWAK, *Wychowanie patriotyczne w koncepcji Edmunda Bojanowskiego i możliwość jego zastosowania we współczesnej szkole*, w: *Roczniki Pedagogiczne* 45 (2017) 167. Więcej na ten temat: M. OPIELA, *Osoba i rodzina wobec wyzwań cywilizacyjnych. Pedagogia integralnego rozwoju i edukacji w koncepcji ochrony Edmunda Bojanowskiego*, Lublin 2019.

¹¹⁷⁷ Por. *tamże*, 169.

¹¹⁷⁸ Por. *tamże*.

¹¹⁷⁹ L. OPIELA, *Aktualność myśli pedagogicznej i dzieła Edmunda Bojanowskiego*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 237.

¹¹⁸⁰ T. OBOLEVITCH, *Związek natury, religii i historii w koncepcji filozoficzno-pedagogicznej bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Drogowskazy wychowania*, red. S. WILK, A. KICIŃSKI, A. ŁUSZCZYŃSKI, L. OPIELA, A. SMAGACZ, Lublin 2012, 327.

Bojanowskiego jako „(...) triada: człowiek – obywatel – patriota. A więc najpierw przedmiotem uwagi musi być wychowanie człowieka jako osoby, dojrzałej osobowości i następnie dobrego obywatela, świadomego swych praw i obowiązków, zaangażowanego w ich przestrzeganie, odpowiedzialne wypełnienie; wreszcie patrioty – człowieka kochającego swoją Ojczyznę, dającego świadectwo temu swoim życiem”¹¹⁸¹.

Według powyższej koncepcji Edmunda Bojanowskiego „(...) droga do patriotyzmu wiedzie przez: – wspomaganie młodego człowieka w uszanowaniu rodziny i wszelkich wartości nabywanych w rodzinie, w budowaniu zdrowej rodziny, – umiłowanie ojczystej ziemi – ziemi przodków, miejsca urodzenia z jego dziedzictwem kulturowym, – poznawaniu historii Polski integralnie związanej z chrześcijaństwem, – uszanowanie wolności i niepodległości, a w razie zagrożenia gotowości poniesienia ofiary za te dwie wartości”¹¹⁸².

Błogosławiony Edmund Bojanowski szczególną wagę przywiązywał do wychowania patriotycznego i religijno-moralnego jednocześnie¹¹⁸³. Umiejętnie łączył w swoim systemie wychowawczym dwa założenia: miłości Boga uczy się dziecko, miłując najbliższych, zaś miłości ojczyzny – analogicznie – uczy się, miłując sąsiadów i tych, których Bóg postawił na jego życiowej drodze¹¹⁸⁴. Dzień w ochronce rozpoczynał się od śpiewu przy obrazie Matki Bożej Częstochowskiej, Patronki Polski i w obliczu Oka Opatrzności. Często

¹¹⁸¹ S. NOWAK, *Wychowanie patriotyczne w koncepcji Edmunda Bojanowskiego i możliwość jego zastosowania we współczesnej szkole*, w: *Roczniki Pedagogiczne* 45 (2017) 170.

¹¹⁸² *Tamże*, 173.

¹¹⁸³ Szerszy wywód na ten temat: A. ADAMSKI, *Idee patriotyczne jako element wychowania religijnego według koncepcji bł. Edmunda Bojanowskiego*, w: *Apostoł Miłosierdzia* 43 (2013) 16-21. Na ten temat także: S. NOWAK, *Wychowanie patriotyczne w koncepcji Edmunda Bojanowskiego i możliwość jego zastosowania we współczesnej szkole*, w: *Roczniki Pedagogiczne* 45 (2017) 167-179; A. K. SIEMAK-TYLIKOWSKA, *Przetwały 200 lat. Myśl i dzieło bł. Edmunda Bojanowskiego w perspektywie XXI*, Warszawa 2014; L. OPIELA, *Aktualność myśli pedagogicznej i dzieła Edmunda Bojanowskiego*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 227-239; M. TADRZAK-MAZUREK, *Dobrodziej*, Luboń 2015, 179-182.

¹¹⁸⁴ Por. S. NOWAK, *Wychowanie patriotyczne w koncepcji Edmunda Bojanowskiego i możliwość jego zastosowania we współczesnej szkole*, w: *Roczniki Pedagogiczne* 45 (2017) 168.

śpiewano również *Bogurodnicę* i *Boże coś Polskę*¹¹⁸⁵, ponieważ w nich – jak się wyrażał – zamyka się „(...) cały wiekowy ciąg życia narodu, od jego początków aż do obecnych czasów”¹¹⁸⁶. A śpiewając modlono się za rodziny, parafie i ojczyznę. Swoistość proponowanego przez niego wychowania religijno-patriotycznego dotyczyła przede wszystkim wyboru środków kształcących wrażliwość religijno-moralną i zasady postępowania dzieci. Czynił to za pomocą bajek, opowiadań i pieśni o treści moralnej i zarazem patriotycznej¹¹⁸⁷, które dynamizowały sferę afektywną i wpływały dodatnio na kształtowanie się postaw moralnych dzieci. Jak podaje Szelegiewicz, „(...) [bł. Edmund Bojanowski] chciał, aby na przykładach bohaterskich mężów, a nawet bohaterskich dzieci kształcił się narodowy charakter dziatwy wiejskiej, miłującej swoją tradycję i swoją historię”¹¹⁸⁸.

Patriotyzm ściśle związany z religią promował bł. Edmund Bojanowski wśród klas wyższych, o których – w przeciwieństwie do religijności wsi – pisał: „(...) jak wysoko lud nasz stoi w pojęciach religijnych, a przeciwnie, klasy wyższe jak nisko upadły”¹¹⁸⁹. Dostrzegał on kulturę przesiąkniętą religijnością i religijność tę chronił i rozwijał. Realizował on w ten sposób postulat wysunięty wiele lat później w *Ewangelii nuntiandi* – „(...) należy ewangelizować od wewnątrz (...) od centrum życiowego, od korzeni życia – czyli należy przepajać Ewangelią kultury, a także kulturę człowieka”¹¹⁹⁰. Jak zauważył Józef Maria Bocheński to właśnie „(...) myśliciele i pisarze polscy pierwsi doszli (obok Włochów) do skryształizowania pojęcia narodu, w odróżnieniu od państwa, rasy i grupy językowej – wskutek czego naturalną jest rzeczą, że polska myśl katolicka jaśniej niż inne uświadamia sobie dzisiaj

¹¹⁸⁵ Jest to o tyle istotne, że – jak podaje W. Mrowiński – „Bogurodnicę śpiewano w XIX w. tylko u grobu św. Wojciecha, u Panny Maryi w Krakowie i w Zgromadzeniu Bojanowskiego” (W. MROWIŃSKI, *O czci matki Bożej w Polsce*, Kraków 1898, 41).

¹¹⁸⁶ *Dziennik*, 24.08.1864.

¹¹⁸⁷ Zbiór wielu pieśni religijnych i patriotycznych zawierają zredagowane przez Edmunda Bojanowskiego piosenki wiejskie dla ochronek. Por. E. BOJANOWSKI, *Piosenki wiejskie dla ochronek*, Poznań 1862.

¹¹⁸⁸ A. SZELEGIEWICZ, *Edmund Bojanowski i jego dzieło*, 37.

¹¹⁸⁹ *Dziennik*, 10.02.1854.

¹¹⁹⁰ EN 18.

poprawne definicje i twierdzenia w tej dziedzinie”¹¹⁹¹. Swoistym „katalizatorem” owej krystalizacji było pełne tragizmu splatanie się dziejów Kościoła i ojczyzny na przestrzeni wieków. Ta spójność patriotyzmu i wiary miała w polskiej tradycji długą historię. Religia broniła wartości patriotycznych, a Kościół był zawsze miejscem, gdzie Polak czuł się wolny¹¹⁹².

Postać bł. Edmunda Bojanowskiego uświadamia nam dobitnie konieczność łączenia tych niezbywalnych wartości i promowania ich w odważnym zaangażowaniu wszystkich Polaków w pracy na rzecz polskości. „W globalizującym się świecie – jak pisze w książce o bł. Edmundzie Bojanowskim współczesny autor katolicki, Tomasz Terlikowski – gdzie kultura masowa wypiera kultury narodowe, konieczne jest umacnianie polskości, pokazywanie jej jako ogromnej wartości, którą każdy z nas musi podtrzymywać i umacniać. A zadanie to ciąży przede wszystkim na ludziach świeckich, którzy jak Edmund Bojanowski powinni wydawać książki, budzić dumę z naszego pochodzenia we wszystkich warstwach społecznych i umacniać edukację (...), którzy z pasją zajmą się wychowywaniem młodych wierzących i zaangażowanych katolików. Tak, jak zrobił to Bojanowski. (...) I wreszcie na koniec: nie ma najmniejszych wątpliwości, że życie i służba bł. Edmunda jest doskonałym przykładem tego, że w naszym kontekście społecznym i religijnym autentyczna, głęboka służba narodowi prowadzi często do zaangażowania religijnego. (...) Warto zadać sobie pytanie, jak inaczej wyglądałaby obecnie Polska i Kościół w naszym kraju, gdyby wszyscy katolicy świeccy rzeczywiście podjęli się realizacji swojego powołania w stopniu, w jakim uczynił to Edmund Bojanowski? To ostatnie zadanie, z którym pozostawia nas ten wielki XIX-wieczny patriota, katolik, pedagog, ale także sługa najbiedniejszych i najbardziej cierpiących”¹¹⁹³.

¹¹⁹¹ J. M. BOCHEŃSKI, *O patriotyzmie*, w: <http://www.omp.org.pl/stareomp/index47b6-2.html?module=subjects&func=viewpage&pageid=533>, [18.03.2019].

¹¹⁹² Obszerna monografia na temat wzajemnych relacji religii i patriotyzmu: E. JABŁOŃSKA-DEPTUŁA, *Czyż może historia popłynąć przeciw prądowi sumień? Kościół – Religia – Patriotyzm 1764 – 1864*, Warszawa 1987. Na ten temat również: C. BARTNIK, *Patriotyzm*, w: <https://gloria.tv/article/gEMSdvMBWEWz63UwwTf7M4FF4>, [18.03.2019].

¹¹⁹³ T. TERLIKOWSKI, *Edmund Bojanowski. Święty na nasze czasy*, 234-237.

4.4. Podsumowanie

Beatyfikacja kandydata na ołtarze, w swoim odniesieniu eklezjalnym i społecznym, służyć ma wspólnocie wiernych, oddziałując poprzez osobę błogosławionego na współczesnych ludzi. Owo *momentum ecclesiale* stanowi „(...) pożytek duchowy, jaki dana beatyfikacja (...) mogłaby przynieść dla poszczególnych wiernych, dla różnych wspólnot eklezjalnych, dla Kościołów partykularnych, dla Kościoła powszechnego, dla społeczności ludzkiej”¹¹⁹⁴. Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego, jak starano się wykazać w tymże rozdziale, okazała się w swoich skutkach nad wyraz pożyteczna, zarówno w wymiarze eklezjalnym, jak i w szeroko pojętej sferze społecznej. Umożliwiła ona rozszerzanie dzieł zapoczątkowanych przez Edmunda Bojanowskiego w jeszcze bogatszej, uwspółcześnionej formie. To dziedzictwo beatyfikacji potwierdza jak bardzo trafne było ukierunkowanie jej *momentum ecclesiale* na szerokie obszary działalności wiernych świeckich, którym zaproponowano odkrycie w osobie bł. Edmunda ich własnego patrona i orędownika, a także właściwy wzór do naśladowania. Odpowiedź – zarówno społeczności kościelnej, jak i społeczności świeckiej – na beatyfikację Edmunda Bojanowskiego, okazała się niezwykłym dowodem potrzeby jej zaistnienia, czy wręcz konieczności dla Kościoła oraz dla całej społeczności. *Momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego nie zamyka się jednak tylko w propozycjach wcześniej wyrażonych, ale także otwiera na nowe drogi w popularyzowaniu jego myśli i ponownym odkrywaniu jego osoby w nowych warunkach obecnego czasu. To nieustanne otwieranie się na potrzeby współczesności, przy jednoczesnym budowaniu na trwałym fundamencie tradycji Kościoła i świadectwie jego świętych, daje uzasadnioną nadzieję, że wpływ świętości bł. Edmunda Bojanowskiego oraz nieodkryte do końca bogactwo jego idei, wniosą nowy wkład w życie wspólnoty Kościoła i społeczności ludzkiej, stając się właściwym *momentum ecclesiale* jego przyszłej kanonizacji.

¹¹⁹⁴ W. KIWIOR, *Czynności poprzedzające otwarcie dochodzenia w sprawie wyznawcy*, 32.

Na takie postrzeganie znaczenia osoby i myśli bł. Edmunda Bojanowskiego wskazuje jeden z jego czcicieli i propagatorów, który – podsumowując liczną i wieloraką działalność skoncentrowaną wokół bł. Edmunda, która rozwija się na jego ziemi rodzinnej – stwierdza: „Wspominając te wszystkie inicjatywy i dzieła, uświadamiam sobie, że to dopiero początek kształtowania serc i umysłów mieszkańców naszego regionu w duchu Edmunda Bojanowskiego. Cieszy fakt, że ich różnorodność spowodowała, że dziś nie ma chyba mieszkańca tych terenów, który nie znałby tej wybitnej postaci i nie potrafiłby powiedzieć, czym on się zajmował. Można zaryzykować stwierdzenie, że obecnie przyszedł czas na Bojanowskiego. Pozostaje nam tylko czekać, aż wszyscy jego naśladowcy i wielbiciiele spotkają się na kanonizacji, a wtedy jego ideały i charyzmaty rozprzestrzenią się nie tylko w Wielkopolsce i w naszym kraju, ale na całym świecie, czego przykłady odnajdziemy już dziś”¹¹⁹⁵.

¹¹⁹⁵ S. NOWAK, *Rola, jaką pełni Edmund Bojanowski w umysłach i sercach mieszkańców Powiatu Gostyńskiego i całej Ziemi Wielkopolskiej*, w: *Zeszyty Naukowe KUL* 240 (2017) 275.

ZAKOŃCZENIE

Kościół święty, jako rzeczywistość Bosko-ludzka, otwarty jest na różnorodne wymiary egzystencji człowieka, którego zaprasza – wraz z całą jego dzisiejszą kondycją – do udziału w swoim zbawczym posłannictwie. Apostolstwo Kościoła w świecie, choć trwa od ponad dwóch tysiącleci, jest ciągle nowe i aktualne, dostosowuje bowiem do współczesności formy i metody przekazu głoszonej przez siebie Ewangelii, która skierowana jest zawsze do człowieka dzisiejszego, osadzonego z całym swoim życiem i doświadczeniem – często naznaczonym trudami i cierpieniami – w konkretnych uwarunkowaniach czasu i miejsca.

Kościół w swojej misji zbawczej dysponuje różnymi narzędziami i środkami, wśród których jedne mają wymiar przedmiotowy, inne natomiast cieszą się godnością podmiotu, będąc członkami należącymi do jego wspólnoty. Wierni Kościoła katolickiego, na mocy przyjętego sakramentu Chrztu świętego, stają się nie tylko wyznawcami – niestety często anonimowymi – ale nade wszystko uczestnikami misji Kościoła, poprzez swój aktywny w niej udział. Chodzi tu o wszystkich wiernych, zarówno duchownych, jak i świeckich. Realizacja ich posługiwania w Kościele nie jest pozbawiona pomocy nadprzyrodzonej. Pomoc tę stanowi łaska, której udziela Bóg za pośrednictwem Kościoła. Jednym z jej przejawów jest wstawiennicza pomoc świętych i błogosławionych, którzy – na mocy papieskich decyzji – wyniesieni do chwały ołtarzy, stawiani są przed wspólnotą wiernych jako ich orędownicy i patroni, ale również jako aktualne wzory świętości, mogące oddziaływać zarówno w sferze eklezjalnej, jak i społecznej. Zakres tego oddziaływania – nazywanego w prawie kanonizacyjnym *momentum ecclesiale* – jest probierzem aktualności i „atrakcyjności” konkretnego świętego czy błogosławionego na ludzi

współcześnie żyjących, którzy mogą w nim odnaleźć wzór świętości dla siebie oraz zafascynować się jego ideami.

Celem niniejszej rozprawy było określenie owego *momentum ecclesiale* w odniesieniu do beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego, zaliczonego do grona wielkich polskich świętych i błogosławionych XIX wieku. Jego beatyfikacja, dokonana przez św. Jana Pawła II dwadzieścia lat temu, przyniosła w czasach obecnych wielki pożytek duchowy – co starano się wykazać w niniejszej pracy naukowej – dla licznych poszczególnych wiernych, dla wielu wspólnot eklezjalnych, dla wszystkich gałęzi Zgromadzenia Sióstr Służebniczek oraz dla całego Kościoła powszechnego i szerokiej społeczności ludzkiej.

Zaprezentowaniu oddziaływania eklezjalnego i społecznego beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego miała posłużyć konstrukcja niniejszej rozprawy. W celu zrozumienia źródeł przewidywalnego wpływu beatyfikacji na wspólnotę ludzką, jak też określenia kierunków możliwego rozwoju „edmundowych idei” w przyszłości, dokonaliśmy charakterystyki zarówno epoki, w której żył Edmund Bojanowski, jak również poszczególnych etapów jego życia oraz wielkości zainicjowanego przez niego dzieła, przedstawiając jednocześnie to, co zdynamizowało jego apostolskie zaangażowanie. Było to niezwykle istotne, gdyż podstawa *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego tkwi w jego życiu i dziełach. W kolejnej części rozprawy staraliśmy się ukazać prezentowane przezeń idee oraz jego sylwetkę duchową, by następnie w opiniach o świętości Bojanowskiego, wyrażanych przez współczesnych mu kapłanów, siostry zakonne i ludzi świeckich, oraz w rozwoju prywatnego kultu znaleźć potwierdzenie wpływu życia Błogosławionego na kolejne pokolenia oraz nieprzerwanego oddziaływania jego świętości, co przekłada się bezpośrednio na badane w niniejszej rozprawie *momentum ecclesiale*. W dalszej części pracy, wychodząc od zagadnień teoretycznych, dotyczących kanonicznych warunków rozpoczęcia sprawy beatyfikacyjnej, w szczególności zaś jej *momentum ecclesiale*, przeszliśmy do zaprezentowania treści opinii Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, a przede wszystkim listów postulacyjnych oraz wypowiedzi pasterzy Kościoła, by wydobyć z nich przewidywania w

zakresie spodziewanych skutków przyszłej beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego. Ostatni etap pracy badawczej stanowiło zebranie dzieł tworzących tak zwane „dziedzictwo edmundowe”, czyli wszelkich podjętych od dnia beatyfikacji inicjatyw, czerpiących inspirację z idei prezentowanych przez Edmunda Bojanowskiego, będących niejako odzewem i potwierdzeniem *momentum ecclesiale* jego beatyfikacji. Została ponadto udzielona pozytywna odpowiedź na pytanie o możliwość dalszego oddziaływania Błogosławionego oraz o aktualność jego postaci i przesłania.

Przeprowadzone badanie naukowe wykazało niezwykle bogactwo znaczenia beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego. Jej walor zarówno dla Kościoła, jak i dla społeczności ludzkiej, został zawarty już w samych ideach i dziełach Błogosławionego, potwierdza go następnie ich dalszy rozwój i kontynuacja w Zgromadzeniach Sióstr Służebniczek oraz nieprzerwany kult po śmierci Bojanowskiego, ukazują go ponadto przewidywania przedbeatyfikacyjne zawarte szczególnie w listach postulacyjnych i wypowiedziach pasterzy Kościoła, a także – przedstawione w ostatnim paragrafie niniejszej rozprawy – perspektywy dalszego oddziaływania jego świętości na przyszłość.

O bogactwie znaczenia świętości Edmunda Bojanowskiego mówi najpierw samo jego heroiczne życie oraz dzieła, które zainicjował i niestrudzenie rozwijał. Niezwykle istotne jest, aby w tym momencie podkreślić, że był to człowiek świecki, który doskonale przewidział i wprowadził w życie ideę konieczności apostołstwa laikatu, o którym – ponad sto lat później – mówią wypracowane przez Sobór Watykański II dokumenty. Edmund Bojanowski uświęcił się żyjąc w stanie świeckim i tym samym potwierdził możliwość tej drogi dla innych ludzi świeckich, dla których świętość stała się w osobie Edmunda zegzemplifikowana. Znaczącym rysem jego świeckości była umiejętność harmonijnego współdziałania z duchowieństwem Kościoła. Nie uczynił niczego, co stałoby w sprzeczności z oczekiwaniami strony kościelnej odnośnie do zainicjowanego i prowadzonego przez siebie dzieła. Takie umiłowanie Kościoła oraz wpisanie się poprzez

apostolskie zaangażowanie w jego dzieło dobroczynności jest niezwykle cennym przesłaniem dla współczesnego wiernego świeckiego, który wydaje się wciąż nie do końca rozumie i właściwie widzi swoje miejsce w Kościele. Błogosławiony Edmund Bojanowski może i powinien być w tej przestrzeni życia laikatu patronem i wzorem, ośmielając współczesnych do odważnego zaangażowania się w czynienie dobra, razem z całą wspólnotą Kościoła.

Rozpoczęty po śmierci Edmunda Bojanowskiego prywatny kult jego osoby swoje naturalne miejsce rozwoju znalazł w Zgromadzeniach Sióstr Służebniczek, dla których *momentum ecclesiale* jego beatyfikacji stawało się coraz bardziej widoczne, a nawet oczywiste, ze względu na niezwykle oddziaływanie Edmunda Bojanowskiego jako heroicznego wzoru chrześcijańskich cnót, przykładu poświęcenia i ofiarnej pracy na rzecz dzieci, ubogich i chorych. Wpływ świętości Edmunda Bojanowskiego na cztery gałęzie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek uwidocznił się także w powstaniu Federacji tychże rodzin zakonnych, wyrażając dążenie do jedność i odnowy charyzmatu w duch Ojca Założyciela. Przewidywania Zgromadzeń Sióstr Służebniczek – wskazujące na *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego – odnalazły swoje potwierdzenie w skutkach pobeatyfikacyjnych, do których – jak wykazała niniejsza praca naukowa – zaliczyć należy gorliwsze pielęgnowanie charyzmatu Zgromadzenia oraz otwarcie się na potrzeby współczesnego Kościoła poprzez ożywioną działalność apostolską wśród laikatu. Dzięki wyniesieniu na ołtarze człowieka świeckiego, siostry uświadomiły sobie wyraźniej, że ich Założyciel – mówiąc wprost – nie należy tylko do nich, ale również do całego Kościoła, a szczególnie do wszystkich wiernych świeckich, dla których jest właściwym Patronem.

W listach postulacyjnych oraz w wypowiedziach wybitnych osobistości Kościoła bardzo wyraźnie widać, że z wyniesieniem Edmunda Bojanowskiego do chwały ołtarzy łączono wielkie nadzieje. Słusznie dostrzeżono w nich *momentum ecclesiale* świętości Edmunda Bojanowskiego, jako przykładu nowego modelu cnót chrześcijańskich. Listy postulacyjne podkreśliły, że beatyfikacja człowieka świeckiego byłaby zgodna z duchem Soboru

Watykańskiego II i rozpałiłaby gorliwość dzisiejszego laikatu, zachęcając do pracy dla Chrystusa i współpracy z Kościołem w jego posłannictwie miłosierdzia, którym jest służba dla bliźnich. Ponadto pasterze Kościoła w Polsce widzieli w Edmundzie Bojanowskim wielkiego Polaka, który w trudnych czasach będzie opiekunem swojej Ojczyzny. W wypowiedziach tych pobrzmiewa również słuszny głos upominający się o wypełnienie – dzięki beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego – swoistej luki w katalogu świętych i błogosławionych, spowodowanej zbyt małą liczbą zapisanych w nim ludzi świeckich, szczególnie dzisiaj, gdy Kościół ma potrzebę ukazywania przykładu ich życia, aby jego wizja mogła być realna i pełna.

Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego – w świetle przeprowadzonych kwerend i badań – stała się inspiracją przede wszystkim na płaszczyźnie eklezjalnej. Znaczący wpływ charyzmatu Błogosławionego odnotowuje się szczególnie w szeroko rozumianej dziedzinie duszpasterskiego życia Kościołów partykularnych. Beatyfikacja Edmunda Bojanowskiego wzbudziła duże zainteresowanie jego osobą wśród laikatu, owocując powstaniem licznych inicjatyw zrzeszających wiernych świeckich w towarzystwach i stowarzyszeniach pod patronatem błogosławionego Edmunda, których działalność koncentruje się na ukazywaniu wzoru jego świętego życia oraz promowaniu jego świeckiego. Błogosławiony Edmund stał się patronem wielu parafii, kościołów i kaplic, co potwierdza niezwykle odzew jego beatyfikacji w środowisku duszpasterskim, które doceniło błogosławionego Edmunda jako doskonałego patrona dla żyjących w kościołach lokalnych wiernych.

W świetle zebranych danych uwidocznił się nadto wpływ beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego na sztukę sakralną, ukazującą szczególnie jego apostolskie zaangażowanie wśród dzieci i ludzi chorych. Przybliżyła to jego postać nie tylko wierzącym, ale również szerszemu gronu ludzi, którzy mają możliwość zainteresować się oraz zainspirować jego postacią i dobroczynną działalnością.

Wydarzeniem o olbrzymim wydźwięku duchowym, społecznym, a nawet międzynarodowym był „Rok Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego”,

ogłoszony przez Konferencję Episkopatu Polski w 2014 roku dla uczczenia jubileuszu 200. rocznicy urodzin tego wielkiego Polaka. Czas ten wypełniony był licznymi wydarzeniami, zarówno na forum federacyjnym Zgromadzeń Sióstr Służebniczek, jak również w miejscach związanych z osobą i działalnością błogosławionego Edmunda, w parafiach jemu poświęconych oraz wszędzie tam, gdzie posługują siostry służebniczki. W przebieg Roku Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego bardzo aktywnie zaangażowały się także środowiska samorządowe oraz ludzie kultury, organizując przedsięwzięcia promujące postać Błogosławionego nie tylko na arenie lokalnej, ale również ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Szeroki odzew beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego zauważa się zatem także na forum społecznym, w szczególności na polu działalności placówek edukacyjnych, służby zdrowia i instytucji charytatywnych, dla których błogosławiony Edmund jest – można by rzec – naturalnym patronem. Tym samym instytucje społeczne potwierdziły jak duże jest znaczenie beatyfikacji i wpływu osoby Błogosławionego na współczesne dzieła, które czerpią inspirację dla własnej działalności z idei Edmunda Bojanowskiego, do których należą szkoły i przedszkola wzorujące się na systemie pedagogicznym Bojanowskiego, jak również zakłady opiekuńczo-lecznicze oraz liczne dzieła charytatywne, gdzie realizowana jest na co dzień „edmundowa” troska o chorych.

Kolejnym dowodem wielkiego wpływu beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego w dziedzinie życia społecznego jest inspirowanie rozwoju kultury i nauki poprzez organizowanie na szeroką skalę różnorodnych projektów popularyzujących osobę i dzieło błogosławionego Edmunda. Były to liczne koncerty i spektakle prezentujące jego osobę i dzieło, oraz sympozja i konferencje naukowe – w tym również ogólnopolskie i międzynarodowe – promujące edmundową myśl pedagogiczną, a także znaczenie świeckiego apostołatu.

Znaczące oddziaływanie beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego dostrzega się wyraźnie na forum działalności samorządowej. Wyjątkowo aktywne

i odważne w swoich decyzjach dotyczących promowania świętości, myśli i dzieła swojego Rodaka, są samorządy miast i miejscowości, w których urodził się, żył i działał błogosławiony Edmund. Zakres proponowanych przez władze samorządowe inicjatyw jest zdumiewający. Zawiera on przedsięwzięcia z dziedziny aktywności sportowo-rekreacyjnej, urbanistyczno-architektonicznej oraz oświatowo-opiekuńczej, upamiętniające i propagujące postać ich niegdysiejszego mieszkańca i działacza, który dzięki swojej beatyfikacji stał się na powrót obecny, jako zaszczytna postać, którą należy promować.

Niezwykle ważny walor beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego odnotowuje się w zakresie jej oddziaływania na ludzi młodych. Przejawia się ono w angażowaniu się dzieci i młodzieży w różnego rodzaju akcje, czego ciekawym przykładem jest Ogólnopolskie Forum Młodych, organizowane dla młodzieży w celu zapoznania jej z życiem i nauczaniem błogosławionego Edmunda Bojanowskiego. Podobnemu celowi służą warsztaty dziennikarskie, debaty oksfordzkie, konkursy poetyckie, plastyczne i wokalne, plenery fotograficzne i akcje dobroczynne, organizowane przez Zgromadzenia Sióstr Służebniczek oraz wspólnoty parafialne i placówki edukacyjne, gdzie młodzież – zaangażowana twórczo pod kierunkiem wychowawców i pedagogów – może wcielać w życie idee błogosławionego Edmunda i promować na zewnątrz jego świętość. Ciekawą formą odpowiedzi na beatyfikację Edmunda Bojanowskiego wśród młodych, chcących realizować jego charyzmat charytatywny, jest profil społecznościowy „EdiBe”, którego celem jest organizowanie pomocy materialnej dla rodzin.

Powyższe dane potwierdzają korelację pomiędzy przewidywanymi skutkami, które dostrzegano przed beatyfikacją, a zaistniałymi po niej faktami. Ukazują ponadto nowe inicjatywy, które przerosły ramy prognoz. Wpływ beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego okazał się bowiem o wiele większy i ogarnął przestrzenie, których się nie spodziewano, przewidując jej przyszłe możliwe skutki. W świetle zaprezentowanych danych widać jak szerokie jest oddziaływanie beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego zarówno na forum eklezjalnym, jak i społecznym. Dowodzi to postawionej w temacie niniejszej

pracy tezie, że *momentum ecclesiale* w odniesieniu do beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego nie tylko zaistniało i zostało potwierdzone oraz udokumentowane faktami, ale także odnajduje wciąż nowe kierunki i przestrzenie oddziaływania.

W niniejszej pracy naukowej przedstawiliśmy nie tylko stan faktyczny dziedzictwa edmundowego, lecz ponadto zostały ukazane perspektywy dalszego oddziaływania osoby błogosławionego Edmunda. Jego życie i działalność w obecnej chwili wskazuje przede wszystkim na konieczność jeszcze większego apostolskiego zaangażowania katolików świeckich, przy ścisłej współpracy z duchowieństwem, w przestrzeni ewangelizacyjnej działalności Kościoła, w którym winno być coraz więcej miejsca dla świadomego i odpowiedzialnego laikatu, z odwagą włączającego się w dzieło zbawienia. Nową przestrzenią oddziaływania osoby błogosławionego Edmunda Bojanowskiego jest także promowanie wychowania religijnego i patriotycznego młodego pokolenia Polaków, którzy stoją na progu własnego zaangażowania się w pracę na rzecz polskości. Należy w tym miejscu podkreślić, że w tak ważnych kwestiach, jakimi są dobro Kościoła i Narodu, błogosławiony Edmund Bojanowski jest dla nas – współczesnych Polaków – wzorem ciągle aktualnym i wiele mówiącym.

Na podstawie tego, co zostało powyżej zaprezentowane, jesteśmy skłonni sądzić, że cel niniejszej rozprawy został osiągnięty, a teza o *momentum ecclesiale* beatyfikacji Edmunda Bojanowskiego w szeroko rozumianej dziedzinie eklezjalnej oraz społecznej, obroniona.

Autor ma nadzieję, że niniejsza praca przybliży właściwe rozumienie *momentum ecclesiale* beatyfikacji Sług Bożych oraz potwierdzi zasadność decyzji Kościoła, dzięki którym zostają wyniesieni do chwały ołtarzy ci spośród wiernych, których świadectwo świętego życia może przynieść Kościołowi i społeczności ludzkiej wielki pożytek duchowy.